

Sejmy w Polsce

zebrał i spisał

Jan Wincenty Michał Modzelewski
S.c K. b. Off. b. W. P.

Tom 1.

1873.



Mędrszy Rajca z wietnika, ja na wietnik — (przyst:)

Wstęp.

Do tąd Pisarze nasi, a za niemi Cudzoziemscy pisali Dzieje książąt i królów Polski, według mnie niedorzecznie, bo nie byli samowładcami, przynajmniej od zgonu Książęta Bolesława III° i Królowie a mianowicie Elekcyjni, byli tylko wybranymi, a więc działającemi jedynie według woli narodu, swojej historyi nie mieli i mieć nie mogli: chyba tylko swoich nadużyć. Należałoby w ten sposób podzielić Dzieje Polski:

1° książęta przed przyjęciem Wiary Chrześciańskiej
ci są nie dość jeszcze odznaczeni od Piasta do Mieczysława, działali oni jak chcieli, czy jak naród chciał? – Po tem, co widziemy na Mieczysławie, prawdopodobnie działali absolutnie, tak, jak

2° Piastowie od Mieczysława do Bolesława III°

3° Po nim już absolutność rozdrobieniem przez nikła, nie można książąt z drobniałych mieć za ostatecznie absolutnych.

Absolutną została Hierarchia, albowiem ona, bez względu na rozdział kraju między książąt, na zabory krzyżackie, odpadnięcie Szląska, wszędzie jednosilnie działała: – Co ją obchodziło rozczęstkowanie Polski? – nic, wiedziała, że zawsze przewagę mieć będzie. –

Nadeszły Czasy Kazimierza Wgo, prawa spisane dowiodły, czym król, czem naród.

II

Był to punkt wyjścia do rozwoju, albo do dalszego Absolutyzmu, albo wolności narodu. Wolność przemogła, i ta stopniowo, powoli, stanęła górą.. – A jak tylko, neminem captivabimus nisi jure victum w podstawę narodu weszło, znikła samowola, prawo stało się wszystkiem, ale oparte na uchwale powszechnej, i zarazem osobiście zabezpieczony Człowiek mógł wiedzieć czego chce bez-obawy katusz: – i chciał.

Ztąd rozwój swobody z osobistej do powszechnej i ta z oznaczeniem Sejmów stałych w połowie XV-go w-ku zyskawszy prawną podstawę, rozwijała się dalej. Już tu od tego czasu nie było historyi książąt i królów Polski, ale wspólna ich i Narodu. Dzieci Kazimierza IV-o popchnięte bezecnemi popędami Kallimachego posuwały się między chętkami Absolutyzmu a przemagającą swobodą narodu. Zygmunt I od 1537 i Zygmunt August szli razem z narodem, patryotycznie, i dla tego to: Złoty wiek Zygmuntów, pomyślności, oświaty, szczęścia krajowego. – Piękne czasy! naród w nim zasmakował, i dzieje owczesne, choć piszą królów były one razem i narodu – gdyby pisały Narodu, były razem i królów, jedno-piękne: serdeczne.

Znamienitym był Zyg-t Aug-t, w najtrudniejszych czasach przewrotu Hierarchii, trzymał berło wysoko, miecza nie potrzebował użyć, – bo miłość wzajemna czyli patryotyzm

ton zacny rzeczom nadawały, to też wszyscy byli zadowoleni, prócz szalonych fanatyków, ale ci siły nie mieli, bo król na ich głupstwa niepozwalał. Za wcześnie Zt. Au. zmarł! zostawił testament, zaszczyt Mądrości Panującego: — jak katechizm każden go mieć i umieć powinien. —

Niebyło już Jagiellonów, ale każden w Narodzie powinien był Jagiellonem zostać, w ich duchu i przewadze. — i było tak: — do chwili morderstwa na Samuelu Zborowskim. — Winny, czy nie winny, niepowinien był zginąć — tak rozum nakazywał, ale nędzny absolutyzm króla i niezmierny błąd Zamojskiego były punktem kulminacyjnym, nienawiści z obopólnej narodu do króla Elekcyjnego i wzajemnie. — Neminem captivabimus nisi jure victum, doznało tu gwałtu, a od tąd upuści znikła. Jak Zborowscy i. t. p. znienawidzili Stefana i Zamojskiego, tak ten przed śmiercią znienawidził swojego wybrańca, Zygmunta III: — Gdyby był żył, ciekawym byłby widok czyliby go Zyg. 3. niekazał tak ścigać jak on S. Zborowskiego? — umarł na czas. Ależ od tąd zaczęło się pasowanie się między wybranemi królami, niecierpiącemi narodu, i narodem nienawidzącym królów tych: czuł że ma zdrajcę na tronie! — Proste pytanie, po co takich wybierał! — Szczególna rzecz — tron każdego zepsuł.

Naród był wolnym, jego to Dzieje. w Sejmach — Panujący, chcieli go zniewolniczyć, z tąd zachcianki

IV

Samowoli: — Ocalał się naród pomimo najrozmaitszych sposobów użytych do ujarzmienia go. A więc Dzieje królów ograniczają się na wypisaniu ich nadużyć, — a Dzieje narodu, stanowią zupełną całość, gdy tamte tylko są wyjątkowem działaniem z buntowanych ludzi.

Od pierwszego Samorządu, nie ma już Dziejów Królów Polskich, ale są tylko Dzieje Narodu Polskiego głównie zawarte w Sejmach i w Prawach. —

Rzeczpospolita każda, nasza osobliwie na prawie stoi, każden Obywatel Rp^{tej} jedynie prawa tylko słucha, prawa wynikłego z woli powszechnej: ktokolwiek mu szkodzi, podkopuje, opiera się, czy król czy urzędnik, jednakowo jest wobec narodu, winnym Dzieje winy wskazują, karzą je, ale nie podnoszą ludzi niegodziwych, do zaszczytu Dziejów. — Dla tego to błędnemi są, wszystkie nasze te pisma które wzięły za cel historyją królów i książąt Polskich, piszą im Panegiryki, a dla lepszego ich wystawienia potępiając Naród.

Właściwie od Henryka Zbiega, żaden z wybranych królów nie spełnił swojego obowiązku. z tąd nastało pasowanie się między Prawem a onego nadużyciem. z tąd wynikła chętka zmiany Rządu.

Naród tej zmiany nie chciał, bo ani koniecznej

potrzeby jej niewidział, licząc że natrafi na Człowie-
ka wedle myśli i Serca swego, ani nie mógł chcieć
zmiany wolności na prawie opartej, — na bezprawie
Samowolności i Despotyzmu. — Wybór był łatwy,
trzymano się swoich rzetelnie słusznych pojęć.
Do zgonu Sobieskiego jeszcze, naród i król we wnętrz
kraju na siebie oddziaływali; była to sprawa
wewnętrzna kraju: nikt do niej obcy nie powinien był
nosa wściubiać. Ale ten Sas, ten ograniczony Nie-
miec, i twardy, nędzota pod każdym względem,
niezdolny, pijak, sam nie mogąc zmienić wew-
nętrznego stanu Polski — wezwał obcych, aby mu
pomogli. W pustej tej niemieckiej głowie uwierzać się
mogło, — że obcy dla niego nie zaś dla siebie zabiegać
będą, — zamiast bydź jemu pomocą, oni go sobie
za narzędzie przemienili: — w tedy przemoc obca
wpuszczona przez tego nędznego Człowieka, zaczęła
naród nasz rozkrzyżowywać. On pomógł osłabiając.
— Sas drugi, sam niedołęga, z niedołężnił naród,
zakazał nawet używać broni mieszczanom, popi-
sów wojskowych Szlachcie! Prawa do Sejmu złoma-
ne, niewykonywane, wolność upadła. — Swawola nie
jest wolnością. i Swawola tak niedołęgi jak narodu
z jego winy z niedołężniałego, rozpoczęta się, a to do
reszty z umysłu dokonał Poniatowski.

VI

Sejmy krok w krok wskazują, tak postęp swobody jak i nadużycia władzy wykonawczej i powściąganie jéj, wskazują nareszcie zawikłanie obu władz tak prawodawczej jak wykonawczej, w końcu przemocy obcej wprowadzonej umyślnie przez tych, których najsilniejszym obowiązkiem było niedopuszczać jéj. - Naród przeto skrępowany został bezsilnym. Dziwić się więc skutkom niemożna, ileż to on bezustannie podstępów zwalczać musiał!

Do spisu Sejmów posługiwałem się pismami Bartoszewicza, ale niekoniecznie jego zdaniem: o ile takowe tylko pomieściłem o ile zgodnem było z oczywistością, wzmiankuję go w przytoczeniach pod mianem: „Pisarza."-

Paprocki, Lengnich Dzieje Prus Polskich, Rzewuski o Sukcessyi, niekiedy co do dat, Bandtke, Summarjusz Załuskiego, konstytucyje, niektóremi źródłowemi pismami. Nie przytaczam po szczególe gdzie kto użyty, znający bowiem Dzieje nasze, tego nie potrzebuje, a nie znający - do źródeł nie pójdzie. Są i za rzadkie i za kosztowne: musi wierzyć co mu podam, bo się pisze nie na niczyje obałamucenie, ale dla rzetelnej prawdy. Posługiwałem się Encyklopedyją Powszechną, boć na to wydana żeby była pomocniczką pamięci. -

nie oszczędzam nikogo, kto winien – winien; czy król, czy jego adcherenci, czy Szlachta. Tej jednak słuszność oddaję – że co widziała, jasno widziała. Czego chciała? – Utrzymania praw i na ich podstawie swobody. –

Że Szlachty swawolnikami byli, jej Szumowiny i jej ~~menty~~ menty, tak zwana Magnateryja i ci tylko którzy jej służyć chcieli, hołota.

Rdzeń Narodu był zdrów i jędrny, brakło mu tylko wodza i z góry ułożonego planu, osobliwie od czasów Maryi Ludwiki i Jana Kazimierza. – Cel miał, prawe środki podobnież, ale przeciw intrygom i podstępom, tajemniczym z góry związkom przeciw onemu wymierzanym. Naród za prawym był ażeby podobnych używał, a jednak używać lubo nie tak podłych jak tamte był powinien, szło o zastawienie się swemi, tamtym działaniom, niedopuścić ich lub je zniweczyć. Otóż takiego Systematu prawi ludzie nie użyli, nie wyrobili, nie mieli: – w tem to właśnie ich główna wina.. Nie trzeba bydź Zbójcą, żeby Zbójców pokonać, ale trzeba mieć odpowiednią ~~odwagę~~ organizacyją i broń, by ich zniweczyć. Sama prawość, niedostateczna. –

Zdaje mnie się że zebrane i spisane w jedno Sejmy nasze będą użyteczne, bo będą początkiem

do właściwego Opisania całych Dziejów Polskich.
Rząd w Polsce był właściwie konstytucyjno Reprezentacyjnym, z wyborami królów nazwano Polskę Rzeczą Pospolitą, aby Samorząd narodowy po zgonie jednego króla przed Elekcyją następnego się utrzymał.
Król pomimo tego tytułu i znakomitych attrybucyi, należnego mu uszanowania, był tylko pierwszym urzędnikiem władzy wykonawczej, jakby dożywotni Prezydent. Tak uważany, to Polska była by istotną RP.ta Lecz gdy królowie na tem nie poprzestawali chcąc być podobnemi do innych tenże tytuł mających a wcale inne attrybucyje, i kierowali się do Monarchizmu odpowiednie sobie podpory przygotowując. Rząd przybierał się w Reprezentacyjną formę, Po zgonie króla, naród zaraz się zmieniał w Republikę - w Samorząd. ściśle więc biorąc był Republikancko Reprezentacyjnym, niebędąc wyłącznie ani jednem, ani drugim.
Każden Urzędnik król nadużywał swego stanowiska względem RP.ej - ich więc działanie jest historyją nadużyć, niewiary, krzywoprzysięstwa. Żaden z nich się Geniuszem nie odznaczył, owszem to, o Elekcyjnych, ledwie niektórzy talentami wojskowymi, - pod względem Systemu Rządowego

umieli tylko Szkodzić i zawadzać.
Przypisywać im jakoby oni prowadzili, Sterowali R.P.a jest to dobrowolnie fałszować Dzieje, oni Sterować nie umieli, a kierować swoim dać się nie chcieli, woleli obcym. Co np było myśleć Batoremu o wojnie z Turcyją, że się jej zachciało Papieżowi, — Zygmuntowi III.a iść za kierunkiem Papieża lub Ferdynanda II? i t. p. Sterować oni w Sprawach właściwych krajowi ani chcieli ani umieli — byli to ludziska! — jedni gonili za pieniądzmi, inni za rozwiozłością, inni pasibrzuchy, August Sas II pijak — a wszyscy tłuści — tuczył ich chleb Polski. —
Na co im nadawać wartość jakiej oni nie mieli. Pchał ich Naród ku wykonaniu praw, a oni się temu opierali lub zdradzali, to jedyna ich cecha. —
Niemcewicza Dzieje Zygmunta III mało mają wartości jak i Kwiatkowskiego Panowanie Władysława IV. i tp. Mieli oni ku swej pomocy rzadkie Dzieła i Rękopisma, to tylko co z nich żywcem wypisali, najważniejsze. —

V. x

Od 1572 gdy Naród wszedł na własną drogę i rozpoczęła się Organizacyja Elekcyjna, co raz obszerniej okoliczności Sejmów spisuję, powody ich zwoływania, decyzyje, skutki, – zawady opór ze strony władzy wykonawczej, wymagały rozszerzać ramy, i ze Spisu Sejmów, nie zrobić suchego regestru Sejmów. –

Najdosadniejsze czasy pomiędzy Samorządaniem się, pasowanie się władzy Prawodawczej z Wykonawczą od 1648 r. do 1669 r., – bo wtedy co tylko najzapamiętalsza nienawiść mogła podszczuć, wszystkiego się władza wykonawcza dopuszczała do zwalenia instytucyi krajowych, niedokazała tego, ale wszczepiła złe starannie podtrzymywane przez ludzi co raz niegodziwszych. – Chcąc ten stan wykazać i spływające skutki, należało nie równie obszerniej czasy owe opisywać, i głębiej w rzecz wniknąć, żeby sobie można było odpowiedzieć, na tę zawsze palącą kwestyję:

Kto winien? następstwom na jakie wystawionemi zostali Potomkowie. –

Sejmy.

Skoro Gminowładztwo istniało w Słowiańszczyznie tem samem istniały narady Gmin a więc Sejmy. Czy one początkowały z Opol t. j. z Gmin, czy z jakich bądz innych pierwiastków wynikły, bytowały, w chwili początkowania pismiennych świadectw kronikarzy, gdzie bądz dotykają Słowiańszczyzny zaraz powiadają, o naradach gminu, zjazdach wiecach. — A więc skoro w chwili danej były, musiały być — poprzednio: a skoro weszły w zwyczaj a przeto uorganizowanemi były — musiały być od dawna, — bardzo dawna. —

Między innemi w opisie życia Ottona Biskupa Bambergu, Jędrzej powiada: że (r. 1119) że w 3ch świątyniach Szczecina są pomieszczone siedzenia i stoły, bo tutaj składają w pewnych (oznaczonych) dniach, narady i zjazdy. — W innej kronice czytałem że podczas zjazdów i narad nad sprawami publicznemi, przewodniczący miał w ręku kij (laskę) i kto z obecnych sprzeciwiał się, zgodzie wszystkich, dopóty był bitym ową laską[a]

(a) Naradzają się Lutyce na Pomorzu, uparci Poganie, już dobrze w historycznych Bolesława Chrobrego czasach, u nich na wiecach stanowi nie większość ale jedno=

dopóki się nie zgodził przystać na wolę powszechna: - przystawał po takim dosadnym przekonaniu, wnoszę z tąd że „Laska Marszałkowska z tąd wzięła swój początek. a lubo nie bito postów, spojrzenie na nią mogło wywrzeć a pamięć w ptyje zbawienny - popęd do jedności i zgody zdania. - wiemy że do ostatnich czasów „Laska" Marszałkowska miała wysoką powagę. -

Nazwa dokonywanego przedmiotu, narad - „Sejm kiedy nastała? może się kiedyś odgadnie - ale w najdawniejszych czasach zwały się one, „wieca, wiecami." - Został nawet ślad ich dotykalny. - „Kruszwica" po prostu pochodzi od czynu: - kruszy - wieca: kto? Popiel Pamijary, kto go namawiał? - Żona Niemka, - Z rodu wraża Polsk (w nawiasie powiem że większa część Niemek, wdrapawszy się do trona Polskiego podobnemi były -) podsycała go do despotyzmu, zbrodni, i zarazem stanowczego upadku - tak rodu jak władzy. - Skoro wieców kruszenie obaliło Popielów, a dało Piastów oczywista, że ci przywrócieszy je nie - myśleli ich kruszyć, czyli niweczyć. wiece więc trwały

myslności: - kto był przeciwnego zdania tego bito, dom jego obalano, palono.
(a). wyraz Sejm widocznie przekręcony - „z Ziem" np. Zjazd z Ziem.

3 ale
Widocznie ostały one z wszczepieniem Religii Chrześci-
ańskiej: Jak kolwiek wybrnęła sama na Swobodzie pos-
półstwa, z zniesieniu niewoli w Rzymie, w chwili gdy
Cezary stawali się tyranami; to przecież gdy Ci
sami Cezarowie stali się tej Religii wyznawcami,
zmienili jej dążności – i zwolna myślnej zmie-
niła się ku podporze ich despotyzmu, z wiekami
to się utrwaliło, a gdy Cezarów brakło, Papieże
weszli w ich miejsce w Rzymie ze słowem swobody
w ustach, z czynem despotycznem w działaniu. –
Tak ułożona od pięciu wieków Hierarchia z całym
swoim aparatem duchownym, administracyjnym,
przykładu i popędu – gdzie kolwiek się wsunęła,
zaprowadza odpowiednie swym dążnościom i natu-
rze instytucyje. – Nic łatwiej i prędzej nie czepia
się ludzi w ogóle, panujących w szczególe – jak
Samowola – mądry, kto je mitygować umie i tak
stosować przebiegle, aby do swego doszedł, a ludzi i
podstaw, nie obrażał. – (a) Otóż takiemi byli Bolesławo-
wie – schwycili Dyktaturę, sami będąc pełni poświę-
ceń dla Ojczyzny, nie zniweczyli jednak przekonań
narodu, i gdyby nie Ryxa niemka, wdowa po Mieczys-
ławie 2m, kraj nie byłby na 10 letnie zawichrzenie wystawiony

a) Za Mieczysława i Bolesława Chr.go Polska miała więcej u spodu Społecznej budowy
w Opolach: musiała je mieć, bo więcej w niczem władzy Piastów nie ubliżały, nie mieli po-
trzeby ich zatracać: u góry zaś tej drabiny Społecznej była starszyzna narodowa, wskazująca

żeby jednak więcej przepadły – nie ma podobieństwa
bo napotykają się w dziejach wskazówki, że były
np. zaraz po zgonie Bolesława Chrobrego, wybiera-
jący na tron jednego z młodszych jego synów
Mieczysława – (nie słusznie „Gnuśnym" naz-
wanego.) – Przy władzy Samowładnym Bolesławów
tylko główne w Państwie osoby najwyżsi urzę-
dnicy najbardziej wpływowe osoby należały do
narad – czy przewodniczył im król z berłem
czy kto inny wybrany z laską – nie ustanowę oz-
naką antiquo more – że każden musi się
zgodzić na jedno.[a] Po rozczłonkowaniu Państwa
z podmowy Duchowieństwa, na znak dany z Rzy-
mu, – u drobnych książąt narady odbywały się
na wzór Bolesławowych, dotyczyły one księstwa
osobno tego lub owego ale o wiecach na całe pań-
stwo nie słychać – Dopiero Kazimierz Sprawied-
liwy złączywszy Państwo, żeby go zlać silniej
z czego powstaje nowa wielka tradycya narodowa
zwołał Sejm do Łęczycy 1180 r. Magnus conventus
pierwszy ze wszech ziem Polski, zasiadało w niem
książę panujący, 3ch innych książąt mających dziel.
Mazowiecki mniej'cowy gospodarz, Szlaski i Mieczysław
(stary) zasiadało 7u Biskupów: 8y ABp Gniez. w-

już nowe życie, jedność, państwo.

(a) co następuje – umieścić w tekście: – O Bolesławie Śmiałym w kronikach: że on był Conditor

Urzędników wysokich (Panów) Rycerstwa i ludu mow. Spisane ustawy postano do Zatwierdzenia Papieżowi Aleksandrowi III. Zakaź to ich w tedy władza była nad Europą, i wszędzie gdzie tylko wciśnięto Religią Chrześciańską! — Ktoby chciał rzetelnie opisać dzieje nie tylko Polski ale i innych wszelkich krajów, musi mieć bezustannie zwróconą uwagę na regulatora wszelkich Spraw Europejskich, na Papieża, trwało to długo bo do połowy prawie XVIII w^u lubo przy końcu nie tyle dosadnie, Kryty jednak Papieskiego Rzymu nierównie dalej sięgał niżeli Rzymu Starożytnego.

Kazimierz Sprawiedliwy, Arcy Biskup Gnieźnieński i Naród wspólnie — trzy potęgi — ostatnia nie zaraz w zupełności weszła w działania nie miała ciągłości, ale ArBiskup. od Śmierci Stanisława Szczepanowskiego pozyskał ją w zupełności i ta przetrwała do końca Rę. — Od tąd nabywało co raz więcej dóbr Duchowieństwo, otrzymywało co raz więcej przywileja i gdy Polska widocznie z namowy Biskupów podzieloną została między Synów Krzywoustego przez Ojca, Biskupi a na ich czele ArBp. posiadali Polskę niepodzieloną. — Wzmocniła się więc potęga Duchowieństwa, Stierar-chii

...gum, że frequens in colloquiis. a żywoto pisarz S. Stanisława mówi: convocato totius regni concilio, præcipuos et majores capitis abscissione

Ostatka Panującego, ilości Panujących, rzecz więc nader prostą, że potężniejsza zwierzchność słabszą i nie dziw, że hierarchia mnożącym się swym wpływem w potęgę, nie dopuszczała zlać się w jedną Bolesławowej Polsce. Że wpłynęła do Rady i na Rady książąt, że te dokonywała co jej z Rzymu kazano, bo swego osobnego i jedynego władcę miała w Rzymie nie w Polsce.

Po ustąpieniu Bolesława Śmiałego, następcy jego czy byli królami? czy wyszła jaka Bulla i ogłoszoną została odejmująca tytuł królewski następcom jego? nie, bo i potrzeby tego nie było: po prostu Papież zakazał arcybiskupowi koronować, ten nie koronował i chociaż politycznie Herman i Bolesław III mogli i mogą być zwani królami, koronowanemi jednak nie byli; a cóż dopiero książęta na drobnych działach swoich, pretensyi nawet do tego mieć nie poważyli się. — Tem czasem w dobra ziemskie rosło duchowieństwo. Sejm kazimierzowski ubezpieczał mu takowe, a zwołany naród był jakby rękojmią. Gdy odczytali Biskupi pontyfikalnie ubrani obecne uchwały, Szlachcice odpowiadali: Amen. —

damnavit. Zwoławszy Sejm powszechny państwa, karał. — a więc inaczej jak dotąd należy tego króla oceniać. Bez zachcianek Grzegorza VII nie byłby Bp Krakow

„Gdy Kościół przewodniczył pod ów czas we wszystkich stosunkach życia, cóż dziwnego że ustawy obowiązujące państwo ogłaszali Biskupi" – a potwierdzał Papież. Było to Supremum Dominium Hierarchii, a że ta korzystając z położenia rosła w dostatki tak w Polsce jak wszędzie, a przeto bezustanny i coraz szerszy wpływ wierała posiadłszy sama całą ówczesną naukowość, od głosek do badań teologiczno filozoficznych, prawnych, dyplomatycznych i to pod obcym Paraijym nad całą wszędzie Hierarchią miejscową, cóż więc dziwnego że Duchowieństwo wpiło się we wszelakie szczeliny Państwowe i często narodowe. Dwaj pierwsi Bolesławowie ~~a wiem~~ nie przypuszczali do Rad Biskupów były naprzód Ci Cudziemcami, Śmiały udowodnił że zupełnie im nie sprzyjał. Instytucyje obce szeroko, drogą Duchowieństwa dostawały się do kraju, wiele ustaw wynikło wprost z Biblii, a gdy Grzegorz VII. wziął się do tęższego Spojenia Duchowieństwa i wynarodowienia go – aby tylko było wojenno duchowną zatogą w każdym Państwie nie królom miejscowym uległe ale Papieżowi i jedynie Papieżowi, i stosownie po wydawał rozkazy, Biskupom – dali się oni we znaki miejscowym władcom. Gorzej, żaliwsi na nie nie zważając

tak surowym, nie byłby padł ofiarą, – a Bolesław Śmiały spełniał by dalej swoje powołanie ku pomyślności narodu.

Ślepo wykonywali z tamtąd przyszłe rozkazy.
Nie w jakiejś tam zdradzie na rzecz Czechów upa-
truję spór między Bolesławem Śmiałym a
Stanisławem Szczepanowskim Biskupem, bo tej Jesu-
nie ma, Biskup otrzymał rozkaz jakim bądź
kosztem otrzymać supremacyę nad Rządem Świec-
kim, Papież o to pasował się i walczył z potę-
gą Cesarską — i przemógł, pomimo że nakoniec
wypędzony z Rzymu umarł na wygnaniu! (a)
Myśl jego nie przepadła, dobrych miał uczni i
naśladowców aż do Benedykta XIII. —
Czego chciał Papież nad tak zwanym „całym
Światem" — tego chcieli na rozkaz otrzymany Bis-
kupi po rozmaitych narodach — i dopinali, tego
chciał Stanisław Szczepanowski Biskup Krakow-
ski, i jako Krakowski pierwszy w Polsce —
Ale trafił na Człowieka tęgiego — walecznego,
jedynego — do tąd że Szczęściem wojowniczym
będącego w parze — Nie trudno się było o a bądź
przyczepić Biskupowi do Króla, nie byłby mu
zarzucał jakiejś tam hulatyki, to byłby z czem
bądź innem wystąpił, o pozory nie tak trudno:
Te upominania, nacisk, chęć górowania wywoła-
ły

(a) S. Szczepanski pasował się z królem, rozsiekany sam zginął, ale myśl przemogła. —

wywołały bardzo rodzimy skutek. na Papieża wypędzenie i śmierć na wygnaniu, na Szczepanowskiego rozsiekanie przy Ołtarzu. On padł ofiarą, ale kościół a raczej Hierarchia, Papież zyskał. Interdykt na cały kraj; było to co dziś „stan oblężenia" z tą różnicą że ten tylko gubi ciało, a tamten ciało i duszę, – na wieczność całą! W owych czasach potężniejszem to było niżeli dzisiejszy „stan oblężenia" „doraźne tak zwane „sądy" (nie będące sądami ale przeciw sądami, bo w nich nie ma „sprawiedliwości" – ale bezsąd, bez prawie). Jak dziś „schwert und blut" tak wtedy to samo dało się we znaki, gorzej jeszcze – i w takiej grozie hierarchia stanęła na czele, – przeważyła władzę świecką, wcisnęła się a raczej weszła z rozwiniętemi chorągwiami, tambour battant do władzy – stała się Radą i kierownikiem – Władysław Herman nie świetną gra rolę na tronie – i dla czego? bo sparaliżowanym był przez wyższą nad swoją władzę – dla niego kłopoty, nagany i posłuszeństwo – dla Hierarchii władza korzyści; wszystko złe spada na króla, nagany. wszelkie dobro na Hierarchią – Herman wiedząc co się z bratem królem Śmiałym zrobiło i jak zeszedł na „parobka" w Ossiaku u Mnichów, widział z góry

wiedział z góry co go czekać może. – Księża pisali Kroniki, Dzieje, mogliż pisać co innego nad to co im dozwolono z Rzymu? Pochwały dla duchowieństwa, nagany dla świeckich. – Skoro więc władza świecka uległa Hierarchii, tem bardziej uledz jej musiały Wiece, Sejmy – Zjazdy: zmieniały się powoli w sposób Synodów. – Zjazd, Sejm, Wiece były rzeczą od dawna w Słowiańszczyźnie narodową – ale którzy mogły uledz zmianie, ten je przepisywał kto władał – a że Hierarchia władała, kształt więc Zjazdom ona wskazała. – Dla niej Herman, Bolesław Krzywousty, wojownik jeszcze byli za potężnemi, pomimo swej pobożności i uległości nie wszyscy by[?] czy Zbigniew tak uparcie buntował się niebył prostem narzędziem w ręku księży. Nie jeden byłby to przykład.

Bolesław IIIci wojownik taki jak i Bolesław IIgi i szczęśliwy jeśli nie on, to któren z jego następców mógł się wydobyć z pod Supremacyi Duchowieństwa – prawdopodobnie był takim Władysław Syn Krzywoustego – Znaleziono sposoby przypiłowania mu rogów odnawiając pomysł podziału Państwa – za Hermana Zbigniew był.

był otrzymał płat Polski – wiadomo jak tego użyt-
ale był powodem zamieszania w kraju – sam nawet
Bolesław III powstawał przeciw Ojcu – że to niedoda-
wało potęgi – widoczna. – Rozdzielił na dwie części, to za
mało, trzeba było podzielić na więcej. i w bić klin nie
zgody niedając najmłodszemu nic.
Kto na tem zyskał bezpośrednio, ten pomysłu, i wykona-
nia onego był sprawcą: wiadomo że Biskupi. – Oni nie
podzielili kraju na osobne Hierarchie, tak jak król roz-
dzielił na osobne udzielne Państwa – Oni byli potęgą
w pełni, a ci drobi aż zgóim. Otóż Władysław książe
krakowski, czy to zrozumiał, czyli chciał Polskę mieć
całą, postanowił zjednoczyć ją. – W kim główny zna-
lazł opór? w Hierarchii – wygnany także, padł jej
ofiarą. – Książęta jednak nieco osłabieni rządza Supre-
macyi Papieskiej, albo też mądry doświadczeniem
przodka swego Władysław – nie kazał rozsiekać żadnego
księdza – nie dostał się przeto na „kuchnię” do klasztoru
ale przynajmniej dano mu dla dzieci kęs Polski
szlązk i ten dla Polski przepadł, – aż do tąd. –
Kazimierz Wielki, kazał później kiedyś utopić księdza
któremu się zachciało bawić w rolę. Stanisława Szcze-
panowskiego, jeden z książąt mazowieckich podobnież uczynił

Oba zapłacili za utopionych dobrami, ale już o „Kuchcie" nie było mowy! tempora mutantur et nos mutamur in illis.—

Hierarchia miała dość władzy, ale zawsze dla niej mało było „dóbr Ziemskich."—

miała cały Rząd Duchowny i połowę Świeckiego otóż ta połowa Rządu Świeckiego, kością w gardle stała i stać musiała drugiej połowie władzy Świeckiej: Pasowanie się wzajemne, wykryte wiele by wyświeciło wypadków w dziejach i naszych i obcych.— Tutaj Francyja, Filip Piękny wiele pomogł wiedząc czy nie wiedząc wszystkim panującym i narodom, gdy te za nim otrząsać się poczęły z przewagi Hierarchii.—

Jeżeli przeto przed tem Hierarchia wcisnęła się we wszystkie szczeliny i szpary życia narodowego i prywatnego— cóż dziwnego że zawładnęła i wiecami, Zjazdami, Sejmami.

Rozdzielone Państwo na księstwa popadło w ręce Hierarchii. Jest to epoka stawiania mnóstwa klasztorów, nabycia ogromnej ilości Ziemi a tem samem rozszerzania bogactwa a przeto wpływu i potęgi, epoka przywilejów otrząsających Duchowieństwo z władzy już i tak szczupłej nad niem panujących Książąt, od tąd mnoży się majątek, przywileje, powaga

powaga, udział w Rządzie pomimo że Polska wróciła do swojej całości, podwoiła rozległość swoją, i pomimo że władza Rządowa i Prawodawcza stanęła na naturalnych swoich podstawach, że żaden już ArcyBiskup ani Biskup mierzyć się nie mógł z władzą królewską jak niegdyś przeważał i wzrost władzy każdego z drobnych książąt udzielnych czy na półudzielnych. Hierarchia do ostatnich czasów RP. nie raz zgubnemi swemi wpływami dała się we znaki RP. zwalając na nią złe, mało czyniąc dobrego – Połowę ziemi w Polsce posiadła, a bezczelnie w miejsce podatków raczyła dawać i to nie bez oporu lichą „jałmużnę" Subsidium Caritativum" 600 000 Złp. rocznie, gdy nie równie dawniej Duchowieństwo, Hierarchia francuska płaciła do Skarbu 12 000 000 liv. a Polska niebyła uboższą od Francuskiej.
W epoce Rozdziału Polski, po Bolesławie III.m czynnie wzięła się do nabywania ziemi. „Zbilud majętny ziemianin
„Polski, chce założyć w swojej włości Łękno, klasztor
„Cystersów, sprasza więc dla większej uroczystości aktu
„ABpa Gnieź: i Bpa Poznania, księcia Mieszka panującego
„nad dzielnicą Polską, bardzo wiele osób duchownych i ludu.
„Z niemi wspólnie dokonywa ślubu. Na tym zjeździe
„było aż trzech książąt rodzonych Braci, Kiędzierżawy,

„Stary i Sternyk Sandom: 2ch Bisk.a, 4ch kapłanów,
„ i 12 komesów, oprócz ludu. I tutaj również Bi[sku]pi
„ ubrani pontyfikalnie, przed stojącemi stanami czyta-
„ li fundacyję, a do zachowania praw kościoła za-
„ chęcali groźbą klątwy." Wyborne zachęcenie! Wpraw-
dzie i teraz we wieku oświeconem jak i wtedy we
wieku ciemnym, umie ktoś tam zachęcić do zacho-
wania praw(?) gilotyną, rozstrzelaniem, szubienicą
i podobnemi przyjemnostkami, a summum mądrości
i energii – jest policyja we wszystkich swych od-
działach – nie wyjmując stanu obrażnego, stanu
oblężenia, i kommissyi śledczych od Moabitu, vigi-
lantów aż do ostatecznych przepadłości. – Pod
tym względem „tempora non mutant" rzecz-
ta sama, sprawcy inni. +
Otóż Sejmy miały w zdaniu – zaklęcia takiego
stanu rzeczy, zacząwszy „od wieku „głupiego", skończy-
szy na wieku „mądrym"?.
„ W narodowym naszym obyczaju niebyło spraw
„ czysto osobistych, prywatnych: wszystko co się robiło
„ przybierało natychmiast cechy prawa publicznego
„ narodowego, nawet ta prywatna fundacyja klasztoru
„ który stanął dla dobra ogólnego" (Bartoszewicz
nie dodał „kieranhii".) Nie te wszystkie zjazdy nie-
„ nie obliżają wielkiej zasłudze Kazimierza, który zgro-
madził

w jedno Sejm plemion i Ziem wszystkich." To prawda, bo doniosłość przykładu odbiła się później. Sejmy od czasu do czasu rozwijane, stawiały nową potęgę - mogącą równoważyć przemoc Hierarchii. - Samo niepodobieństwo stawiania całego kraju sprzeciwiającego się chęciom Hierarchii w Interdykcie „bezustannie," budowało nową siłę zdolną kiedyś - bydź sobą niepodzielnie. - Wstrzymało się to jednak bo drobni książęta Sejmów składać całej Polski nie mogli, a w krainie swoim miał tylko Zjazd, wiece jakieś znaczenie - odbywały się one, tradycyja niezaginęła, czekając lepszych czasów. Przy księciu jego urzędnicy i zawsze Biskup składali zjazdy, wiece to się zwało colloquium, a jeśli było i Rycerstwo, w tedy wiec powszechny, colloquium generale. - nieraz dwa księstwa ziezdzały się na Zjazd taki, przedmiotem ich ustawy i sądownictwo. Bywały i polityczne przy elekcyi książąt. Gdy zaś Polska wracała do rodzimej swej całości Zjazdy te zmieniały się w czysto Polityczne - uchwały, sądownictwo jednakże nie stawały im się odrębnemi.

Sejm w dzielnicy Polskiej okrzykuje królem Przemysława. 22 kwiet 1296 Sejm zebrany w Poznaniu okrzykuje królem Władysława Łokietka. Po rozmaitych przejściach dzielny ten i waleczny Człowiek odbudował zjednoczenie się Polski.

i 1331 r. zwołał Sejm powszechny Ziem wszystkich do Chęc[in]
w 151 lat po Kazimierzowskim. (1180 r.) jednakże nie wszystk[ie]
Ziemie Bolesławowe miał pod swoją władzą.
„Tradycyja odżyła – ale jakże wspanialsza!" –
„w Łęczycy (1180) stanowi się prawo powstrzymujące gwał[t]
„urządzające służebności dla kraju, w Chęcinach już
„zgromadzenie prawodawcze i polityczne. – Król Łokie[tek]
„dał sądy walne, naradzał się z narodem o wojnie
„z Krzyżakami, wydawał różne rozporządzenia, ordi-
„nationes et edicta. Syna swego namiestnikiem w Polsce
„kreował, zgniótł Wincentego z Szamotuł, niegodnego
„Dotąd na wiecach, na zjazdach zasiadali sami
„Comites, rajcy (t. j. urzędnicy). Łokietek do Chęcin
„gromadzi i drobniejsze Rycerstwo, które do tąd
„wiek cały pracowało w pewnej zależności od „Panów".
„Stawia Król nową zasadę równości prawodawczej ca-
„łego stanu Rycerskiego." – Zasłużył na to Król
wojownik wiedział co wart „wojownik" – będący Oby-
watelem – nie idzie za tem aby dzisiejszy „żołdak" mógł
równać się – z owczesnym wojakiem – niechby kto dzisiej-
szego żołdaka postawił w Sejmie – nie liczmy przykład
w ostatnich czasach na Wincentym Krasińskim 1818 r.
i gdy był w Sądzie Sejmowym! –
„Władysław Łokietek, Kaźmierz W.ki jak i Bolesław
Chrobry, byli poniekąd Dyktatorami Polski –
urabiali Państwo. – ależ czuli potrzebę poparcia,

W kim że ono jeżeli nie w Narodzie. Królowie ci mogli wiele, nie mogli wszystkiego – gdyby byli pospolitemi despotami, sic volo, sic jubeo – stat pro ratione voluntas: – gdyby byli takiemi nikczemnikami, a nie królami Polskiemi – po cóż byłyby im Sejmy? – Rozkaz i przymus było by dosyć. – Niebyło jednak tego – uczciwość i rozum wskazywały inne drogi; dla tego też potomni uznali w nich uczciwość, rozum i pomyślne z tego dla Narodu wyniki – wdzięczny lud do dziś ich zwie, zwie wielkiemi, bo w istocie takiemi byli – nie mieli nic podobnego do ~~Absolutów~~ XVII i XVIII w^{u} przezwanych „dla śmiechu" – wielkiemi. Co to za różnica między Łokietkiem a Kazimierzem! Ci byli Synowie Ojczyzny – a tamci Filozofy w znaczeniu Chłopskiem. (a)

„Sejmowanie szło nie raz za wskazaniami Królewskiemi.
„Było najwyższą zasadą po nad władzą Królewską,
„ale w Narodzie – bo dopiero miała się rozwijać
„prawodawczej nabrać mocy. Królowie to uznają –
bo zwołują Sejmy – wiele na nich mogli, jako dyktatorzy – nie wszystko jednak. –

1331 r. Sejm conventus omnium Terrarum pod Krakowem

a) Chłop Polski bezwstydnie rozumie i pojmuje pod wyrazem „Filozof" najbezecniejszego charakteru Człowieka, niegodziwość wcielona – /

Składali go Prałaci, urzędnicy (barones) i Rycerstwo.
1347 Sejm w Wiślicy ogromny bo powszechny — całkiem prawodawczy. Byli na nim Biskupi, Wojewodowie, kasztelani, urzędnicy i dygnitarze Ziem wszystkich.
Sejm Chęciński, celem jego było uchwalenie podatków na wojnę z Krzyżakami; — główny powód wszelakich Sejmów „podatki” i „wojna”. Za Kazimierza, „prawodawstwem nim jednak Sejm wiślicki zwołanym został, poprzednio odbywały się Sejmy a raczej Zjazdy osobny Polan, osobny krakowian. —
„Sejmów za Kazimierza W.go było kilka, zwoływał on je w uroczystych chwilach, kiedy potrzebował zasięgnąć zdania całego narodu, postanowieniom nadać kształt uroczysty.” —
Za Ludwika układów w Koszycach za Sejm uważać nie można — był to rodzaj stanowczej delegacyi donośnej jednak. — Król zapewnił sobie następstwo na tron Polski jednej z córek swoich. Szczęsny układ, patrząc na następstwa — zarazem poczynił ustępstwa podatkowe. Odtąd nie mógł już nakładać żadnego podatku, i prawo to teraz spadło na Sejm, to jest na sam naród. — Ileż to z tąd wyniknęło jeremiad lekko widzących pisarzy! — a czy słusznie? —
Duchowieństwo już posiadło ogromne dobra i wyłamało się z pod podatkowania. —
Rycerstwo miało sobie nadane ziemie, lecz

nadania te były tak nie oznaczone i nie pewne, że nie mogło stanowczo powiedzieć co moje, co twoje.
Skoro z łanów do tąd szły podatki; dowód, że te były wiadome pomierzone i ilość ich oznaczona.
Że zaś Rycerstwo nie wiedziało ostatecznie co miało — dowód w owej osławionej — wojnie kokoszej — złośliwie przezwanej a nie rzetelnie, za Zygmunta I. —
O co w niej szło? — O ubezpieczenie własności; kiedy po tyles latach po Ludwiku, nie wiedział nikt co było jego własnością, tem mniej mógł wiedzieć za Ludwika. Za Kazimierza Wo dopiero Rodziny rozsiadły się po rozmaitych dobrach — co kto posiadał było jego i nie jego — podatki jednak nakładane płacić musiał oprócz osobistej służby. ile miał płacić i z czego? Musiały one być uciążliwemi, gdy postawiło Rycerstwo warunek — Ludwik takowy przyjął. Lecz dwa grosze z łanu, nie były dzisiejszemi dwa groszami miedzianemi, nazwa jedna, wartość inna o przeszło 60 razy wyższa — a gdy pieniądz miał nie równie wyższą wartość wtedy jak po odkryciu Ameryki, wypada z tąd że na czasy Ludwika oznaczenie stopy podatkowej miało zupełnie inne znaczenie.
Dzieje dalsze przekonają, że nie po 2 grosze z łanu

ale nie równie wyższe podatki. Rycerstwo płaciło z Ziemi, uchwalane na Sejmach przez to samo Rycerstwo. – w ostateczności okaże się że na 14000 mil. kwadratowych, toż Rycerstwo Szlachta posiadała tylko 2100 m. a i na nim cięży wszelkie podatki krajowe. Z postępem czasów wydatki się mnożyły bo i sprawy zawikłane mnożyły się także, a ziemi Szlachcie nieprzybywało – dochody Ziemiańskie do potrzeb publicznych nie podnosiły się – nie dziwota więc że nastawał brak. – Była jedna chwila w kraju mogąca temu zaradzić. – Reformacya. – Odjąć Duchowieństwu połowę Ziemi Polskiej, więcej miało jej nad połowę – rozdać to choćby Chłopstwu na własność – i natychmiast stan rzeczy zmieniłby się w potęgę. – Były to czasy Zygmunta Augusta nie śmiał dotknąć się tej ogromnej Reformy – wielka szkoda! – we dwieście lat po nim dokonali tego Wrogi nasze – to też oni stoją silnie biedą naszą. – Gdzie Hierarchia? gdzie jej ogromne mienie? – Gdzie Rp.? gdzie niepodległość nasza? – Brak patryotyzmu nie w Rycerstwie był za czasów Ludwika lecz w Duchowieństwie. – jak i

później.
W bezkrólewiu po Ludwiku dojrzała wolność narodu.
Przez lat dwa formy się wyrobiły, lecz uchwał już
Bzpi nie ogłaszają w tym sposobie jak 1180 r. lub
później za drobnych książąt. Są osobne władze
świeckie uwiadamiające o tem co naród postanowił.
a mianowicie król ogłaszał uchwały przez urzędniki:
tak jak wzywał na zjazdy przez wici, dały przez
uniwersały. –
„Wybraniem Władysława Jagiełły i przywiązaniem
do siebie Litwy naród Polski uwieńczył dzieło. Nigdy
więcej Sejmowanie świetniejszego rezultatu nie przy-
niosło. Za Władysława Jagiełły co raz wspania-
lej rozwijają się Sejmy." Trwały one przed tem
lub wtedy dzień jeden, lub co najwięcej dni kilka.
Dziś nie tylko urzędnicy, ale sejmuje całe Rycerstwo.
Obok senatu z urzędników mianowanych przez
króla tworzącego się, zachodzą początki Izby poselskiej
urzęda jedne dawnych dziełów Polski, zostają przy
ziemiach inne dostają się do Senatu. nowe zaś
nastają odpowiednie potrzebie władzy wykonawczej
w Państwie. i tak kanclerzy ilość ciekawie, zbiera się
we dwóch – wojewodowie i kasztelani dawni rządce
Powiatów

zostają, w miejsce ich wszedł nowy podział Administracyjny Powiatów i nowi urzędnicy w Państwie — Starości, wykonawce woli Władzy Prawodawczej i Rządzącej.
Wojewodowie, kasztelani raczej są to naczelnicy w Wojsku, ówczesnym — w Rycerstwie później gdy nastało Wojsko Stałe, zwanem Pospolite Ruszenie. To też Wojewodów, kasztelanów jako dawnych urzędników swoich mianował król do ostatnich czasów i zasiadali oni w Senacie jak od najdawniejszych — gdy stanowili z jazdy i narady zwołani przez Panującego, choć ich wtedy Senatem jeszcze nie nazywali. —
„Naród dojrzały sam to pojmuje, że w jego
„losach wiele się odmieniło, że nie jest ziemią
„ale całym Wielkim Narodem. Instynktem,
„potrzebą miarkuje co mu robić wypada. Tak
„u nas zawsze szedł obyczaj na równi z tem
„co się wyrabiało w życiu, przyjęta jako zasada
„tak się prędko w jednej chwili stawała nowym
„zwyczajem, że najbystrzejszy wzrok nie odróżni
„jej od starego prawa. Nie dziwnego, wolność
„nasza rozwinęła się logicznie.” Niech mi kto pokaże

jaki nowy zwyczaj wyniknął z niewoli?–
„Po nad Radami dawnych oddzielnych ziem, stać za Władysława Jagiełły jedna wielka Rada Państwa i Korony, Senat – nowy. Rady ziem to Sejmiki: na nich ma głos nie tylko dawny urzędnik ale i Rycerstwo całej ziemi, województwa. Do Senatu wchodzą Biskupi, Wojewodowie i Kasztelani; lecz ci nie wszyscy, części ich niekiedy tylko wzywana – należą w połowie do Senatu w połowie do Rycerstwa – Gdy ich król wzywa kiedy niekiedy – siadają na drążkach – po za innemi są to „drążkowi" kasztelanowie, porównać by ich można z teraźniejszym „Pairsschub'em" – Gdy Senat stawia opór, czy Izba Parów, Panów i tp. Rząd mianuje nowych członków według swojej myśli członków nowych. – Szydercze przezwanych „Pairsschub" i projekt uchwały Rządowej wtedy bywa nie zawodnie przyjętym – Czy u nas kasztelanowie „drążkow" dość szydercze przezwani także, nie służyli do czegoś podobnego? Gdy król potrzebował na swojem postawić czyli ich wtedy na posiedzenia nie wzywał? Stanowisko pisarzy i Sekretarzy Dworu (Królewskich) nie równie było wyższe od owych „Drążkowych" – Za to grają oni wysoką rolę na Sejmikach dawnych Wiecach

1404 r. pierwszy raz takie Sejmiki są gromadzą, gdy szło o wykupienie Ziemi Dobrzyńskiej od Krzyżaków. Żadna ziemia nie była u nas własnością „dziedzicznej" króla, lecz kraju. to też kraj na wykupno jej łożyć był powinien. Powołał więc król Rycerstwo na Sejmiki ażeby obrały Posłów, celem uchwalenia podatku na wykup Ziemi Dobrzyńskiej. Pierwszy to Sejm który utworzył Izbę odpowiednią Poselstwu zebrał się w Nowym Mieście Korczynie 1404. roku. —

Mocą uchwalania Podatków, Rycerstwo co raz większem prawem wchodzi do Sejmu. Jednak po tym Sejmie, wraca wszystko do dawnego składu Izby Poselskiej do narad niewzywano Sejmy z nów ograniczają się do narad Senatorów

Dotąd więc Sejmy były główne 4.ry z Rycerstwem

1.o za Kazimierza Sprawiedliwego 1180 r. Łęczycki

2. za Łokietka r. 1331. Chęciński

3.o za Kazimierza W. 1347. Wiślicki.

4.y za Władysława Jagiełły 1404. Korczyński. —

Sejmy tak nazwać się mogące Senackie reorganizują się według potrzeby — odpada od nich część władzy Sądowniczej, bo Sądy Sejmowe trwały do ostatnich czasów, owa zaś odpadająca ich część zowie się Roki walne, colloquia generalia —

Sejmy powoli stają się prawodawczemi, budżetowemi, politycznemi, wojennemi — trwają jednakże krótko, i dla tego ogólnem Sądownictwem zajmować się nie mogą, zostają tylko sprawy stanu i najważniejsze przy Tronie inne sprawy sądowe które później znowu rozpadają się na dwie, Miast, włościan Dóbr Stołowych i narodowych zostaią przy Tronie jako to Sądy zadworne i Referendarskie, do Spraw kurlandzkich a osobno Dóbr Ziemskich Szlachty te mają Trybunały najwyższe koronne i Litewskie: Duchowieństwo nie zapomniało o sobie ponieważ posiada w Ziemi większą część Polski, ma więc udział w południowie w Trybunałach, w Sądzie za Dwornym i Referendarskim, bo w nich zawsze jeden świecki drugi Duchowny Dygnitarz.

Roki, Roczki kiedyś Sądy główne spadają na Sądy po Ziemiach — ale na początku Panowania Rodziny Jagiellońskiej wysoko stały co przetrwało do czasów Zygmunta Augusta, gdy rzecz o Trybunałach na plac weszła.—

Od grodów, sądów Ziemskich w sprawach Szlachty appellacyje idą na wieca to jest roki walne, wyższych na władzę Sądową, mającą jurysdykcyją w kilku

razem Województwach. Zasiadają na wiecach Wojewodowie i urzędniey – dawni comites. Spra od wieców tych (do czasu postanowienia Trybunałów Sądzi na Sejmach Król. Nie musiało jednakże bydź spraw wiele gdy z tak obszernego Państwa nadchodzące odsądzano w Senacie przez dni kilka trwającego Sejmu.

„ Tak więc powstają trzy instancye Sądow od czasów Władysława Jagiełły do blisko końca panowania Zygmunta Augusta zmarłego. –

„ gdy dawniej (za Piastów) były było ich tylko da
„ Sejmy pozbawione mniej potrzebnego ciężar
„ mogłyby więc zgromadzać się rzadziej, bo ich
„ Sądownicza powinność przyjęty na siebie wie
„ ca, – gdyby nie to nowe życie, ozt[illegible] adniające
„ Polski za Jagiellońskich czasów. Naród ch
„ ciał wszystko robić sam, o wszystkiem
„ stanowić, nie miał tajemnic, obradował
„ swobodnie. Ciągle po wszystkich stronach
„ widać Sejmy. Gromadzą się niet tylko całej
„ Korony ale i miejscowe, prowincyonalne.
„ Wszystko porusza Szlachta i wojna zewnętrzn
„ i stosunki z Litwą, sprawy z Cesarzem lub

„lub z Zakonem. W owczesnej Polsce jeszcze widać było odrębność dwu wielkich połów kraju: Krakowa i Gniezna, Chrobacyi i Starej Polski zeszczepionych w jedno. Przybyła i trzecia odrębność jeszcze nie zlana Litwa wyrabiać się trzeba było. Opór miejscowy należało powoli złagadzać, wytrwale i mądrze – bez gwałtów, bez nacisku, uznaniem tylko własnego i z obopólnego dobra, – przywiązania z przekonania, nie z szalonych wybryków. – Co to za różnica działania przodków naszych z Litwą, porównywając czynność Anglików z Irlandyią, gdzie 700 lat niestychanych gwałtów, nie przekonały narodu, wywołały tylko nienawiść, dziś odbijającą się na Anglii, tak żywo jak w pierwszych latach podboju!

„Bywały Mało Polskie i Wielko Polskie Sejmy i Zjazdy
„bywały i ogólne. Tym król wyznaczał wyznaczał
„miejsca na pograniczu dawnych Państw Krakowa
„i Gniezna – w Sieradzu, w Piotrkowie, czasem w Łę-
„czycy. Sejmy prowincyonalne bywały na różnych
„miejscach to Niepołomicach, w Korczynie, w Sando-
„mierzu, w Kole. Zgoda była tak dobra, że nie raz
„Sejmy te prowincyonalne stanowiły w materjach do-
„tyczących całego kraju: gdy np szło o zapobieżenie jakiemu

„nieszczęściu, a trzeba było prędkiej Rady.
„Gdy Witold zabiegał o koronę Litewską, Sejm
„Mało Polski w Korczynie radził, a Wielko Polanie o to
„się nie gniewali, czując że bracia stanę za
„prawem korony Polskiej jako przynależy. W spo-
„wie z resztą Witolda, Mało Polska więcej intere-
„sowaną była, wszakże to ona przeprowadziła
„głównie wybór dynastyi Litewskiej na Tron nasz
„Nareszcie ważna cecha panowania Jagiełłowego
„Sejmować zaczyna Litwa, przyzwyczaja się
„powoli do urządzeń i wolności Polskich, przyj-
„muje od Korony Szlachtę i Herby, a z niemi
„całe nowe życie, nowe zasady, nowe prawo.
„Sejm pierwszy Litewski z Koroną iest
„1413 r. w Horodle Potem krew z krwię tamże
„Król, Sejmy Koronne gromadził nawet na
„Litwie, oczywiście na pograniczu, jak nie-
„gdy w Horodle, w miejscu Rusi koronnej, tak
„1426 r. ów Sejm był w Brześciu na którym
„sprawę następstwa tronu dla Syna podnosił.
„Powaga Sejmów już była tak wielka że nawet

„ich postanowieniom oprzeć się nie mógł.
„W Łęczycy zaręczenie owo dla Syna które dali Se-
„natorowie w Brześciu „zdrapali" bo król swego
„nie chciał dotrzymać słowa, że zwolni Rycerstwo
„z ciężarów.

„Kardynalne, elementarne prawo każdej wol-
„ności, a więc i Polskiej – wolność osobista, wy-
„robił Sejm w Jedlni za to następstwo królewicza.
Widoczna więc że w Brześciu król przyrzekł za-
bezpieczyć wolność osobistą – bo w istocie więzienia,
wyrokowania, mordy sądowe samowolne są wis-
kiem, nad wszelakie wisko – to niewola! słusznie
więc nasi „zdrapali przyrzeczenie dane w Brześciu
Królowi – bo nie szło o ciężary pieniężne, o swawolę,
ale o to co człowiekowi najdroższe, bezpieczeństwo
osobiste – wolność działania, ruchu, nauki, roz-
wój umysłowy, byt pomyślny za tem idzie słowem szczęście – porównajmy byt obywatela Stanów
Zjednoczonych, nawet Anglika – z bytem ludzi nie-
szczęśliwych gdzie nie ma swobody i bezpieczeństwa
osobistego – a łatwo zobaczym jaki to stan
jednych – i drugich – Polacy dobrze wtedy do niej
dojrzałemi byli – wzyskali; są i dziś – kiedyż straconą
odzyszczą? –

Neminem captivabimus nisi jure victum.
widać że dawniej więziono nie przekonanych prawem. po 1815 r. przekręcono tę podstawę
Sejmowego bytu na owo: Neminem captivari permittemus nisi jure victum – To jest
ja każdego będę mógł więzić tylko nie dopuszczę aby kto bądź inny to czynił.
Rożnica między oboma podstawami – jak niebo od Ziemi. Z tamtej jestem bezpieczny
do póki niczego przeciw prawa się nie dopuszczam i nie zostanę o to przekonanym. –
Z tej choćbym był najczystszym, ulegam fantazyi –, i doświadczali tego najniewinniejsze
osoby przykute do taczek i zamiatające plac Saski. –

W. Jagiełło niepotrzebnie się troszczył o
o to dziedzictwo, interesem korony było zatrzymać dynastyą Jagiellońską na tronie, z bojaźni
więc jak by się zdawało, nieustępował, jakby się to pozornie zdawało, żeby nierozdrażniać
Senatorów Koronnych, ale ustępstwem tem dawał hołd idei narodowej organizującej się wchodząc

organizującej się wolności, żądającej dla siebie pewnych rękojmi." Z resztą sąsiedni Węgrzy już od czasów Andrzeja, zapewnione mieli swobodę i bezpieczeństwo osobiste, dobrze o tem Polacy wiedzieli, będąc pod jednem z niemi Ludwika panowaniem. — Akademia krakowska nie mniej mogła wpływać na umysły, a najbardziej logiczne następstwo wypadków i rozwoju swobody."

„Nie słabość królów, nie ich niedołęztwo, albo dobra wola, jak dowodzili niektórzy statyści polscy zeszłego wieku, nie wnikając w logiczny bieg wypadków, ale właśnie ten sam logiczny ich bieg, całą siłę prawodawczą w łono sejmowe przenosił. Nareszcie nie byli to zuchwali posłowie i niesforna młodzież, domagająca się ustępstw na koronie, ale byli to dostojni senatorowie, mężowie zasłużeni narodowi na wszystkich stanowiskach, ci to wyrabiali prawa, instytucyje jako mężowie dojrzali, i zacni patryoci; a byli niemi sławni dostojnicy wszyscy żyjący za Władysława Jagiełły, i jego samego z pomiędzy nich nie wyjmując. Naród przez pośrednictwo najznakomitszych swoich

Synów urządzał nowe prawo społeczne, ogólnosilniej wiążące w jedności odrębne części korony, i stanowił Sejmy jako organ siły i władzy, jako symbol Majestatu narodowego. —
„Nowa epoka Instytucyi nastaje z panowaniem Kazimierza Jagiellończyka.—"
„Długie bo kilko letnie bezkrólewie, naród sam o sobie myśleć musi a więc naradzać się, zjeżdżać, Sejmować, rządzić się samemu. W końcu Kazimierz przyjmuje koronę" — Naród nabrał doświadczenia. Już Sejmy prawie ciągłe naród i król w bezustannej pracy. I są sześciorakie Sejmy. —

1. Sejmy całej korony odbywające się w Piotrkowie na pograniczu dwu ciał składających RP, żeby żadnej nie obrazić.
2. Sejmy wyłącznie Mało Polskie.
3. Sejmy wyłącznie Wielko Polskie.
4 Sejmy czysto Litewskie
5. Sejmy poborowe czyli nakładające podatek na raz jeden, nie na zawsze —
6. Sejmy wspólne Litwy z Koroną. —
Nie należy się dziwić temu życiu narodowemu, w sąsiednich Węgrach dawniej jeszcze Naród wsprawach

podobny miał udział. Sąsiedztwo, przykład, wspólny Panujący (Ludwik) z resztą potrzeba z natury rzeczy wypływająca, dawny zwyczaj, dojrzałość umysłów, złożyły się na rozwój instytucyi będącej żywotną potrzebą narodu, przymuszonego nie raz wypadkami dziejowemi samemu myśleć o sobie: być zdolnym rządzenia sobą. Z resztą Sejmy w rozległym kraju szły w pomoc Panującemu żywotnie. Sam wszystko robić o wszystkiem wiedzieć, o zmianach w żywocie narodu wydobywających się z góry zawiadomionym być nie mógł – słuszna więc że zjazdy Ziemian Sejmy szły mu w pomoc i wspólnie z nim nad powszechnem dobrem zabiegały. Exekucyją Praw król miał w ręku, było to jego koniecznym obowiązkiem: nie Sejmu wina jeżeli król który zaniedbał lub na przekór czynił swojej powinności, jak np. Jan Kazimierz – Ausci Sasi, lub najgorszy ze wszystkich ostatni. Sejmy nadużyciom władzy wykonawczej zabiegały: i to na umyślną niegodziwość niepomogło. – Za czasów jednak Jagiellońskich wiernych sprawie kraju, wiernych Ojczyźnie – miejsca to jednak nie miało. Król z Sejmem, ten z władzą wykonawczą szły zgodnie, to też świetna pomyślność istniała w Polsce. Na małe tu i owdzie niedogodności, nie podkopujące sprawy wspólnej

roządnie rzeczy biorąc narzekać nie ma - o co! -
Sejmy podatkowe zlały się dalej z głównemi. Podatki
nie były stałemi ciężarami udzielały się według potrzeby.
Poprzednio jeszcze gdy Wa Polska, Ma Polska miały swe
osobne potrzeby i wydatki, składali Sejmy podatkowe
osobno; a gdy szło o publiczne powszechne Sejmy te nakła-
dały je w pewności, że ani jedna ani druga strona
wzajemnie - niemi się nie obrażą. Sejmy tych dwóch
części kraju znoszą się przez osobne posły - kilku już
tylko wyprawionych od prowincyi jednej do drugiej.
Mniej Sejmów Wa Polskich, więcej Mało Polskich; Bo sto-
lica Państwa w Ma Polsce, bo małopolanie więcej wyro-
bieni politycznie, więcej ruchliwa, więcej przywiązana
do dawnych podań i zwyczajów, więcej ma życia i
zapału. Na Sejmy Litewsko Polskie zjeżdżały się oba
narody i rozstrzygały sprawy wspólne. Litwa boczyła
się zjeżdżając na te Sejmy, zastrzegała sobie swe
stanowisko - jakby odrębne - a było wtedy ono tylko
fikcyjne.
1452. musiał Kazimierz Król z Sejmu w Parczewie
jechać do Łomży, aby z tamtąd sprowadzić na ten
Sejm posłów z Litwy. Nie przybywali z Litwy
posłowie z Ziem, ale kilku wybranych. Jeszcze Sejmy
z powszechnemi posłami uorganizowanym nie był.

lecz zbliżała się po temu chwila:

Do tąd stare formy zachowanemi były — to co zwało się po 1454 r. Senatem ostatecznie, obradowało przed tym rokiem jako Sejm a mianowicie Biskupi, Wojewodowie, kasztelanowie, ministrowie, dygnitarze i Sekretarze Królewscy, jak np obecnie Senat Petersburgski: — „Przechowała się jednak i starodawna forma małej ścieśnionej Rady, inter praesentes z doby po Krzywoustym." — możnaby to ocenić jak np dzisiejsze „Rady Tajne". — do spraw pilnych, bieżących:

„W tem nagle wielki wypadek poddania się Ziem Pomorskich (z pod krzyżaków) Kazimierzowi i Polsce „potrząsa nowym grzmotem jedną narodowości Polską „i obudza zapał." — Król zwołuje Radę na której rozmaite zachodzą zdania, każdy odpowiadał od siebie nie od Ziemi jeszcze — lub Województw: Król przyjął poddanie się, i rozpoczął ostateczną wojnę z Zakonem W przódy ślubuje rycerstwu jednakże, że nie będzie wnosił ani żadnej nowej ustawy, ani nakaże pospolitych Ruszeń bez poradzenia się całego Stanu Rycerskiego powołanego na Sejmiki; „Sejmików moc wszystkie (1454.—1466) koleje toczącej się wojny Rycerstwo kontroluje; o wszystkich środkach stanowi." —

Tak więc skoro Królestwo Polskie powiększonem zostało

wzięto mocniejsza jedność w częściach swych, to było w naturze rzeczy, w całym pop[rze]dzie dotychczasowego życia narodu - odwiecznego powiedział bym przypuszczam nawet że węgrzy instytucyie swe podobne wzięli od Słowian, których kraje opanowawszy między niemi osiedli. -

1454. Kazimierz Jagiellończyk w Nieszawie zapewnił Statutem swoim: „Pollicemur quod nullas novas Constitutiones faciemus, neque Terrigenis ad bellum moveri mandabimus absq[ue] conventione communi in singulis terris instituenda.

Gdy po wojnie 1468 r. król na Sejmach osobno Mało Polskim w Wiślicy, osobno na Wielko Polskim w Kole domagał się od Rycerstwa podatków na spłacenie długów na wojnę zaciągniętych, odpowiedziano mu, że podatek uchwalonym być może jedynie na wspólnym całej Korony Sejmie i przez Posłów z województw i Ziem wysłanych. Wszędzie potrzeba pieniędzy Rządom zniewala je do odwołania się do narodu - a przed tą chwilą odwołania się, już dawno dojrzewał naród, lub miał w podaniach, zawięzujące się instytucyja tą. Widzieliśmy to za naszych czasów np we Francyi 1789r. w Austryi

po wojnie włoskiej, po Austryi ktoby się tego był nawet spodziewał, tyle rząd tamtem po ministerjum Szwarzemberga był od czegoś podobnego dalekim. Lecz kolej rzeczy jest taka.

Zwołał Kazimierz Sejm walny do Piotrkowa. chcąc, aby tak z W^{ej} jak z M^{ej} Polski, ze wszystkich województw przyjechali Posłowie, którzyby mieli moc od braci zezwolić na pobór - iżby się potem jeden drugim niewymawiał. Domagali się tutaj Posłowie aby każden Sejm obesłany był Posłami, ani prawo żadne bez nich kowane. „Ostatni to już Akt samowładztwa Narodu, Uorganizowała się Izba Poselska i do niej co raz więcej przechodziła Siła Sejmu, potęga prawodawcza nie zatrzymuje się w Senacie Izbie nominowanej przez Króla, ale przechyla się do Posłów Izby wybieranej przez Naród. Nowość widoku uderza umysły! - Kalimach włoch, niedawno przybyły do Polski, nauczyciel Synów Królewskich, usposabia Jana Olbrachta, aby Izbę Poselską zatracił, aby się bez niej obywał. Zdaje mu się tyle głów wolno wybranych będzie Rządziło, Rb^{a} musi się rozerwać, patryotyzm pójdzie na rozstajne drogi. „ Posły Ziem„skie zatrać, mówi do Króla, bo niedawno nastali:

„a tylko do uchwały poborów należeli, teraz sobie
„wszystko przywłaszczają, żeby się podług ich woli
„działo, a ciebie będą mieli dla formy." uczył on i
więcej ten poprzednik Machiawela, bo i o wygubie-
niu Szlachty nastręczał, o schwycenie bezpośred-
niej władzy i t. p. (a) Dobrze późniejsi wybieralni
królowie wyuczyli się tej instrukcyi przewrotnego
włocha – czytać ją i porównywać ich czyny – cóż
to za uderzające podobieństwo!
Jednakże „za króla Olbrachta – poginęła Szlachta.
Pamięć pozostała w przysłowiu, że uczeń radby
był pójść za wskazówką nauczyciela – ale się
nie udało, a zacni Jagiellonowie poszli szlachet-
niejszą drogą. – Jednak owa Bukowińska wypra-
wa nie wygasła w pamięci – narodu, i kto wie
czy wtedy gdy całe Rycerstwo zebranem zostało
pod Lwowem za Zygmunta I. i także w celu
wyprawy na Wołoszę na ową Bukowinę – czy nie
jednemu nie przyszło na myśl wtedy owo wspom-
nienie Jana Olbrachta – owe tajemnicze cele, o które
jednak zacnego Zygmunta obwiniać nigdy nie moż-
na, czy bo nie tak to dawne były czasy 1499
Las Bukowiny. 1538 r. – nie jeden mógł żyć jeszcze

i przypominać. Gdy nawet Kalimach miał najlepsze widoki, były one zawsze stronniczemi; albóż to dwie potęgi narodu, nie mogą iść zgodnie razem? Zobaczym dalej jako to król osobiście jako władza Prawodawcza, Wykonawcza, Sądownicza, Rozdawnicza, Nominacyjna, i w ogóle kierownicza – miał władzę. Niewielkiej mądrości trzeba było, aby jej rozsądnie i z dobrem ogólnym użyć. Trzeba się było tylko umieć pozbyć niewczesnych zachcianek samowładztwa. – Z resztą dobrze powiedziano: „nie zwraca nikt. Rzeki z ujścia w morze do koryta."

„Trzyźwiejszy Jan Ostroróg nie bał się Izby Poselskiej i wnosił tylko żeby zamiast wieców, owych Colloquia generalia, ustanowić osobny Sejm co rok odbywać się mający, na który mogłyby iść nagany od Ziem i Województw." – Jan Olbracht z razu widać że od niewczesnej nauki odstąpił, bo w 4ro lata po wstąpieniu na tron, w r. 1496 miejsca Sejmikom na obieranie Posłów na Sejm prawem obecnem wyznaczył; w trzy lata po śmierci Kalimacha (1496) dopiero zamiary jego miały bydź dokonanemi w owej Bukowinie: nie udały się. Wiedziano dobrze wtedy w kraju, czego to

Króla

(a) Zobacz całość przewrotnych nauk Włocha w Hist. Lit. P. Wiszniewskiego.

obmierzły Włoch nauczał, a do tego w jakiś był taskaw, znienawidzonym przeto powszechnie. — Czy i Aleksander chciał się wyłamać za nauką Kalimacha z pod kontroli Sejmów? — Być może, jednak Ustawą Sejmu Radomskiego 1505, że: deinceps futuris temporibus perpetuis, nihil novi constitui debeat per Nos et successores nostros sine communi consiliariorum et nuntiorum consensu.

Od tąd zaczynają się dwa Stany Senatorski i Rycerski; oba wyszły i wychodzą ciągle ze Szlachty — Tamci to dawna Rada — z urzędników zwoływana mianowanych przez króla, reprezentuje Starszyznę, ci zaś reprezentują cały Naród —

„Sejm Polski koronny składa się od tąd, ze trzech Stanów, a z dwu Izb. — Stany są: 1. Królewski, 2° Senatorski 3° Rycerski. Izby w Sejmie 1. Senatorska. 2. Poselska." — Nierówne one liczbą, lecz równe znaczeniem, dostojnością, władzą. Władzą lecz każda z nich ma w innem obrębie Poselska w Sejmie ustawodawczą, król całą wykonawczą, Senat dozorczą wykonawczej. „ Stanu Rycerskiego jest wielle tysięcy (a) Senatorów wybranych i mianowanych przez Króla

(a) koło miliona obojej płci lub więcej.

około 100, i Król sam jeden; ależ to główna osoba, „nadaje ton wszystkiemu, składa Sejmy, zwołuje Pospolite Ruszenie i stawając sam na onego czele obejmuje natychmiast Samowładztwo — Dyktaturę. Dowodzi w boju tak tymże Pospolitem Ruszeniem, jak w czasie zwykłem zaciężnem wojskiem, rozdaje urzęda w całej władzy swej wykonawczej i na Senatorów on sam wybiera, Zacny król wymianuje równie zacnych niegodziwy jak najniegodziwszych. A w tak ogromnej ilości Szlachty nie trudno takich po swej myśli, zaściankach i celach wynaleść.(a) Wydobywali też, niechże się kto dziwi wynikającym ztąd zawikłaniom. —

„Osoba jedna ale bez niej za nic cały mechanizm „narodowy." I ślepi ludzie pletli, że Król Polski był bez władzy! „Dla tego trzy Stany tworzą Sejm „walny koronny, (uroczysty), bo prawo uchwala się „przez trzy Stany a dwie Izby." układają, a naradach prawo — „Król jest dla prawa, musi być na każdej „Sessyi Sejmowej, kiedy przychodzi — zagajają one —

(a) za Poniatowszczyzny dość spojrzeć na Senat ażeby pojąć od razu, że jaki Pan taki Sługa. Jednakże i on razu pewnego nie mógł wyjść z podziwienia: „Mój kasztelanie odezwał się na pokojach do Senatora swego wyboru, — znam twoje położenie majątkowe, prawie żadne a jednak widzę, że niezmiernie wystawnie i hucznie żyjesz — jakim że to dziej się sposobem? — Na to bez zająknienia odpowiada zagadnięty. — „arte et ingenio „vivitur anno medio. no to pół roku mówi król, jakże drugie? — i odpowiedź dzielna Ingenio et arte — vivitur, altera parte.

„Kiedy wychodzi, posiedzenie się przerywa. Król
„sądzi (z Senatem) na Sejmach."
„Communis consensus, to znaczy wspólne wszyst-
„kich obradowanie i wszystkich wspólne uchwa-
„lenie. Król nie potrzebował na prawie kłaść
„swej sankcyi, szedł za uchwałą narodu, na
„Sejmie miał głos, słuchano go lub nie, prawa
„nasze stawały jednomyślnością, bez głosowania
zgoda! zgoda! zawołano, „bo wszyscy na jedno się
„zgadzali porozumiawszy się wpierw ze sobą
na sessyjach prowincionalnych osobno składanych,
czy na sessyi Sejmowej. — „Communis consensus
„nie znaczył, <u>Broń Boże</u>, tego żeby prywatny
pojedynczy głos miał prawo obalać pracę
Sejmową wszystkich — tylko usankcionować
zaraz, że teraz jest Sejm z dwóch Izb a trzech
Stanów, Król bowiem zasiadał na Tronie
w środ Izby Senatorskiej.

Jednemtylko Sejmy w Bezkrólewiu odbywały się
we dwu Stanach i we dwu Izbach. —

Były Sejmy konwokacyjne i Elekcyjne

Nim zajdę dalej, nastręcza mi się myśl, i nie chcę
jej porzucić. Dotąd za pomocą wyparowanych wyobra-
żeń z czasów Poniatowskiego, nie pisano dziejów, ale

ale cenzorowano je, tak samo jak w grze cenzorowanego, kto dał do tego assumpt, oczywiście najbardziej w złem interesowany, sam król! wiedział dobrze jakim jest nieprzyjacielem ojczyzny, a był dość przewrotnym, że chcąc zagmatwać o swych czynnościach niegodziwych wyobrażenia, nie mogąc na tego lub owego współczesnego je zwalić – zwalał na przeszłość, na instytucyjęs na ludzi, na poprzedników swoich, na czem najgorzej wychodził Zygmunt III. – Czy dla tego że świetność kolumną swoją przed oczyma czterczyny najzupełniej do Poniatowskiego niepodobnej! – Ludzie nawet zacni oszołomieni okropnościami wypadków za Stanisława Augusta, dali się złapać w sidła umysłowe i po dziecinnemu zwalali klęski obecne na powody przeszłe, nawet już zamarłe. To Zygmunta III. bierność, upór, to Jezuici, to Szlachta, to jej szaleństwa i nie-Rząd, to tak zwani, Panowie, to niewola Chłopów, to upadek miast, miały być przyczyną wszelakiego złego! – nawet pieniactwo – wszystko widzieli zdala lecz nie widzieli nic – co się koło nich dzieje, nawet tego że mimowolnie stają się odgłosem złego, zgubnem na umysłach przyszłych pokoleń. U nich Sejm konny pod Lwowem, to Rokosz, to szyderczo „kokosza wojna!”

Jeżeli „Rokosz" gdzież wisi domowa wojna? a Rokosz właśnie zwany „wojną domową" – nie było jej a wisi i Rokoszu nie było. – Lecz deklamacyja odpowiada potrzebie – Poniatowskiego – i w szczepił fałszywe wyobrażenie o rzeczy fałszem w oczy uderzającym.
Że pierwszy z myślicieli, – t.j. pierwszy może nie pod względem Dziejopisarstwa – ale pierwszy pod względem umieszczania wypadków Dziejowych. – Bartoszewicz rzeczy z właściwego punktu zaczął uważać, i im wykazał właściwe, prawe, i prawdziwe cechy, – przeto nie tylko powtarzam bez zmiany, jego pojęcia i rozumowania, bo zdolnemi są wyprowadzić umysły z manowców, na jakie wprowadzono je za czasów obrzydnych śmierdzenia na tronie ostatniego króla. –
Czas wielki, aby swoi pojmowali rzeczy – prawdziwie, co nam do cudzoziemców, ich interesem tak jak było Poniatowszczyzny zagmatwanie wyobrażeń. – idzie o ich oświecenie – o prawe pojęcia. –
Że zaś w porządku opisywania Sejmów wypadki pod Lwowem r.   stanowią pewien rodzaj przesilenia, wypada nieco więcej o nich powiedzieć. –
Czy zwołane pospolite Ruszenie przeciw Wołoszy – było zjazdem? – nie, czy było Sejmem? – nie
Czy było Rokoszem? – nie – Bo i Zjazd, Sejm a miano wiele „Rokosz" mają zupełnie inne cechy i następstwa

45. Właściwie wypadek ten dziejowy – techniczney nie ma nazwy, a wszystkie nadawane mu, są po prostu naciągane – fałszywe. –

Zygmunt 1. chociaż to król zacny między Królami ociągał się pomimo przysięgi wykonanej przy Koronacyi 1507 r. że wykona wszelkie zarządzenia zgodnie od przodków iego przez Naród wyjednane, a jed nakże ociągał się, nie spełniać nie chciał. aż dopiero wypadki pod Lwowem zmusiły Go do tego. –

Jan Olbracht zgodził się 1496 r. przysyłać na Sejm po dwu Posłów z każdego Powiatu dla umówienia podatków na wojnę przeciw Mistrzowi krzyżackiemu. I w tedy uchwały mają na czele, że Stany za zgodą „ Prałatów, Baronów (urzędników głównych w ówczas dalej Senatem) i Posłów Ziemskich.

W r. 1499. J. Olbracht przyrzekł Sejmiki przed wojną składać, na które miejsca wyznaczono W. Wł. Polsce i w Mł. Polsce.

Aleksander 1504/5 r. wyraźniejszem już prawem w Radomiu przyjął Posłów na Sejm iż bez Rad i Posłów ani podatki nakładane, ani Ustawy pisane ani Wojna wypowiedziana bydź może, i bez ich zgody t. j. * gł. Stanów nic się nie uczyni co się R. P. dotycze-

Zygmunt I. lubo na Koronacyi 1507 r. w Krakowie zaprzysiągł na prawa i przywileje (t.j. rękojmie Swobód) Narodu, i lubo Naród ustawnie dopominał się o ich exekucyję — nie rychło jednak Zygmunt Rząd Swobody przypuścił.

Zaczynał w prawdzie 1515 niejakie ustępstwa wprowadzać, lecz dopiero po wypadku pod Lwowem r. 1537 — ostatecznie wprowadził Statut Aleksandra o Postach na Sejm 1538 r., w rok po „Sejmie konnym" jak go słusznie nazwać można. — a nigdy „Rokoszem." — nie wynikła ani wojna domowa z niego, ani żadna gwałtowna zmiana polityczna — ani powstanie. Słowem „Rokosz" jest w tej mierze absurdum, bo nic nie wynikło coby gwałtem pachniało. Że sobie tacy i owacy ludzie czy to duchowni czy Świeccy — uwierdali w swej osobistej „grzie" to i owo — cóż to kogo może obchodzić? kto chce niech idzie za niemi owczym biegiem. — Czacki obrażał się na ten wypadek Dziejowy — lecz czy słusznie? — Prawnik jak on powinien był lepiej rzeczy oceniać. — czyż to może było hołdem poddanego Caryzmowi?!! Co przeciw Samowładztwu! — to Zbrodnia! — i Ztąd [illegible] zacnego — lecz krótko widzącego człowieka. —

Otóż i Zygmuntowi zachciewało się wykonać dorady Kalimacha — „znieść nie dawno wprowadzonych Posłów na Sejmy" — I to dziwna. Chciał tego Olbracht i przeciwnie poszerzył podstawy Reprezentacyi Narodowej. — Chciał Aleksander — i jeszcze bardziéj je rozszerzył. — Chciał nareszcie Zygmunt 1. wyczekiwał, odkładał, zwijał rzeczy — i gdy Rycerstwo nie mogło się doczekać w czynie potwierdzenia swobód swoich a głównie mienia należnego sobie udziału prawnego i sobie należnego w Sejmie — użyło najstosowniejszéj okoliczności; gdy w liczbie w 15'000 liczbie stanęło wezwane na pole. Był więc to Naród, czy czoło Narodu? — Że w miejsce wojny zamierzonej „Bukowińskiéj wojny" — wolało mieć spokój i bezpieczeństwo własności, osób i rękojmią tego w prawach swoich, — kto im to za złe brać może? — Że domagali się wszyscy w jedno zebrani, aby im Król dotrzymał przysięgi — któż im to za złe brać może? — Że z korzystali z chwili — gdy innej prawnej i im należnej doczekać się nie mogli: — jakżeż im to brać za złe? — Nie ich, ale winą było Króla że przysięgi 1507 r. wykonanej, niedotrzymał. Lat 30 oczekiwano na jej spełnienie: — nie została spełniona — a więc należało przypomnieć obowiązek —

– przypominano go – i któż to za złe brać może
Zwołanymi zostali na wojnę – mówią zarzuty – wojować
byli powinni, a nie radzić, naprzykrzać się, buntować
Rokosz stanowić; – i tych przeciw niesfornej Szlachcie
a co najbardziej pocieszne – najwięcej ryczą – kto?
pisarze Szlacheccy – „Zły ten ptak co swe gniazdo
kala!" – Gdyby z wyrzutami, obelgami występowali
cudzoziemcy, płatni bazgracze – niedziw, to ich
rzemiosło niepoczesne – ale swoi powinni spra-
wiedliwie rzeczy widzieć. –

Wprawdzie były zaczepki od Wołochów, ale Ród
Jagielloński, tak jak później Sobieskich chciał dla
siebie zdobyć na własności wyłączną Księstwa
naddunajskie. – Zachcianki Króla, nie były w cale
interesem naszego Narodu – a więc i zgromadzonego
Pospolitego Ruszenia pod Lwowem. – Wiedziano tam
o tem dobrze, – woleli więc nasi naprzód uporządko-
wać kwestyje wewnętrzne –

Ktoby się nie spodziewał, że Zygmunt I. nieodpo-
wiedzialności Urzędników zaprowadzi – tak samo jak
Napoleon III w naszych czasach i w tymże samym
celu. – i Zygmunt wszelaki opór Urzędowi, choćby tego
czynności były najkarygodniejsze porównał z wys-
tępkiem przeciw Majestatowi! Naród widząc

w tem niebezpieczeństwo, zagrożenie Absolutyzmem, ścieśnił „nieodpowiedzialność” tylko do osoby króla. byłoby jeszcze wiele innych powodów ku wskazaniu dla czego wyprawa Lwowska w Sejm konny zmienić się musiała — celem onego usunięcie nadużyć władzy wykonawczej: ależ skutki jakie? usunięto nadużycia, lecz Zygmunt 1. doświadczywszy stanowczości zebranej Szlachty w jedno — już więcej Pospolitego Ruszenia nie ściągał; wolał mieć żołdowe wojsko. od 1545 r. vid konsty.[a] Bo owo bardziej zamysłom odpowiednie. Tatarów sobie 30000 zamówił na wszelką pomoc za 15000 Czer. złot. żołdu. A ci więcej pustoszyli Ukrainę niżeli jej bronili.

Gdyby niebyło nadużyć w prawie, niebyło by ani Konnych Sejmów przemienionych z wyprawy wojskowej: ani narzekań zacząwszy od Kromera — skończywszy na deklamacyach ludzi Stanisławowych. ✓

„Król Szlachtę do Lwowa wzywa na walną (uroczystą) „wyprawę. Szlachta zgromadziwszy się nie tak o walce „myśli, jako raczej domaga się naprawy tego, co z kluby „prawa wyszło. i co uszczerbek wolnościom Szlacheckim „przyniosło, w szczególności nalega aby król zniszczył „instrument naznaczający Mazowsze Królowej. (Bonie)

„na oprawę wdowią. Król jedne Szlachty pragnie-
„nia do skutku przywiódł inne do przyszłego Sejmu
„odłożył i wszystkich sposobów użył, na ułago-
„dzenie umysłów, tak przeciw sobie zawziętych,
„i na własne tylko pragnienia (Narodu) baczenie
„mając, wszelkę do zrabowania granic pogodę Sta-
„nom zostawili i do siebie z sercem rozjątrzonem
„powrócili. Kmitowie, Zborowscy i inni niektórzy.
„Panowie (Dembiński czci wiek w podeszłym wieku, Ta-
„szycki.) urażeni na Króla o to iż pożądanych
„godności od Króla otrzymać nie mogli, rozruchu
„tego stali się przyczyną.“
Naprzód nie był to rozruch. Szabli nie wydobyto, były
żądania ustne, a powyżsi byli po prostu dele-
gatami i mówcami Szlachty – Gdyby niemi uraza
powodowała tylko – czysta osobistość, toćby Królowi
nie trudno było ją załatać, obdarowaniem żąda-
nem, nie uczynił tego, bo i domagania się takiego
nie było, a późniejsi z dumystów obelgą ludzi
kraju obłożyli. Orzechowski opisując wypadki pod
Lwowem, w zupełnie jasnem świetle je stawiając
i po szczególe najlepiej cały stan rzeczy wykrywa
i wierzeć mu można raczej niżeli tym dowcipo-
nisiom

z jakiego bądź czasu, którzy wypadek Dziejowy pier-
wszéj wagi, okryć chcieli śmiesznością – wyrazem
„wojny kokoszéj" – miałkie i ciekawe głowy powtarzy-
szy do syta niedorzeczny koncept, istny z kalenda-
rza dowcipy i dowodzą, że nie są w stanie zrozumieć
doniostości wypadku żywo Naród obchodzącego, i powsta-
jąc nań niewiedzą biedaki za kim stają, czy za
Królem który winien był nadużyciom, czy za Boną,
obdzierającą kraj, czy za Systematem Kalimacha i
Samowładztwa, czy przeciw poważnie rozwijającej się
Reprezentacyi Narodu i onego bezpieczeństwa?
Dalej opinia z czasów nędznych Stanisławowskich:
„Niektórzy Autorowie ten we Lwowie zjazd Sejmem
„konnym nazywają, lecz sprawiedliwiej Rokoszem naz-
„wanym być może.(a) Rokosz Lwowski, pierwszym
„jest, który Polskę do wielkiego przywiódł za-
„mieszania, skutkiem jego jest utrata Ziemi Wołos-
„kiej, którą Turcy zawojowali."(b) – Skorby był tylko ta-
ki skutek, to wcale obojętny. Chciał ją Zygmunt dla
swej Rodziny, nie dla Polski, której była Ziemia na nic
się nieprzydatna; – a jakie by zamieszanie i to „wielkie"
przywiodło na Polskę? – To jest najwyraźniejszym

(a) „To słowo Rokosz początek swój bierze od wsi t. i. w Węgrzech pod
„miastem Pest, gdzie niegdyś Królów nieporządnie i na zbrojnym Sejmie
„obierano." (b) Odpadły Wołochy od Polski ostatecznie dopiero traktatem Cho-
cimskim 1621 r. z powodu wypowiedzenia wojny przez Szwecyę Polsce. –

zagmatwaniem prawdy. Ani bowiem Królowi nie wypowiedziano nieposłuszeństwa, t. j. nie zwalono go z tronu, ani wojny domowej nie było, nikt szabli nie wyjął; słowem tego co stanowi Powstanie, Bunt, Rokosz, nie było i być nie mogło. Rzecz była prosta: władza wykonawcza dopuściła się nadużyć, naród zebrany, zażądał zniesienia ich i wprowadzenia instytucyi powszechnych narodowych we właściwe kluby — a że był w sile — dokonał w części tego co zapragnął słusznie, — był tyle umiarkowanym choćiaż „w sile" że na żądanie króla, t. j. władzy wykonawczej zezwolił czekać do Sejmu, choć mógł wszystko i teraz odzyskać. Gdzie tu i w czem Rokosz? — winnym tylko ten być może, który postępowaniem swoim rzeczy do przesilenia poprowadził. Zygmuntowi 1. w prawdzie można było ufać, zacnym on był Człowiekiem, ależ nie wszyscy królowie są Zygmuntami, a i on niebył od nadużyć wolnym. —

To jednak niezawodna, że chwila Sejmu Konnego Lwowskiego była chwilą przesilenia, między Absolutyzmem do którego pętnemi żeglami zmierzał Zygmunt 1. a Rzeczą Pospolitą będącą w poczuciach w przekonaniu i potrzebie Narodu —

Naród Zachcianki przemógł nader rozumnie, i Król rozwinięte swe żagle zwinąć musiał. Naród objął stanowczo należne sobie stanowisko. i Król na swoje. Odtąd swoboda zapanowała. I od tąd co tylko Naród szczęśliwego doznał, to zawdzięcza Swobodzie, – co bolesnego to Szalbierstwom wszelakiego rodzaju przeciw tej Swobodzie bezustannie od czasów Batorego wymierzanym; bo od niego ani jednego króla niebyło któryżby niechciał być samowładnym. Trzeba przeto było bezustannie niweczyć te zachcianki, niweczył je dopóki w obrębie wewnętrznej granic rzecz się w Domu odbywała, lecz jak zdrajcy pociągnęli obcych w pomoc swoją – z jednej strony a zaszczepiali zepsucie zdrożnej i najgorszych z tak zgangrenowanych brali sobie do pomocy wspólników, nie dziw że Rzeczpospolita upadła, alez i ci zdrajce nic na tem nieskorzystali. Stawszy się igraszką obcych – przekleństwem swoich. –

Doszedłszy do punktu kulminacyjnego Sejmu Konnego Lwowskiego 1537 r. należy obejrzeć to wszystko i dla lepszego pojęcia przyłożyć podstawy na jakich opierała się Wola Narodu. –

Od najdawniejszych czasów bez najmniejszej wątpliwości

Naród nasz nie tylko przez dostojniejszych ale i viritim wchodził na złożonych po temu zjazdach w Rady koło interesów zwierzchniczego Zarządu Rz., wybierania albo wzywania na tron lub opatrzenia całości Państwa. Celniejsi historycy wspominają to, z dawnego podania przed pisaniem prawa, kroniki zaś nie wywodzą: czy naród z królami wchodził we społeczność! – Z Popielem zapewne (kryszy więca) do stanowienia praw udziałnych do zarządu kraju, czyli Radę sami sobie Panowie wybierali, lub była im ona przydana, że u nas wszystko szło tradycyją – bardzo więc prawdopodobnie że w tem wszystkiem udział miał naród, osobliwie w sądownictwie, opodatkowaniu, obronie, że Panujący stosownie do swoich chwilowych zamysłów zmieniali lub wpływali na zmiany, lecz zawsze naród wracał do praw swoich tak właśnie jak się to za czasów działo piśmiennictwych.
W księgach Praw pierwszą stanowczą otrzymujem wiedzę – w r. 1346. Kazimierz Prawa ogłaszając mieści: Nos itaqz Casimirus II. Dei gratia
„Rex Poloniae & una cum praelatis, baronibus
„ceterisqz Nobilibus, & subditis nostris decrevimus

„volentes & statuentes &"
1374. Ludwik: „De consensu baronum, militum „& nobilium," kassuje dawne przepisy o następstwie tronu. —
1454. Kazimierz Jagiellończyk w Nieszawie stanowi: „Item pollicemur, quod nullas novas constitutio-nes faciemus,[a] neq. terrigenis ad bellum moveri mandabimus, absq. conventione communi, in singulis terris instituenda."
1496. To także przy potwierdzeniu Statutu Kazimierza przez Jana Olbrachta. — To początek Sejmików.
1505. Aleksander pod tyt: De non faciendis Constitutionibus, sine consensu Consiliariorum et nuntiorum terrestrium, jaśniej to wspólne prawodawstwo Narodowi zastrzega.
„Nihil novi constitui debeat per nos, & „successores Nostros, sine communi consilia-„riorum, et nuntiorum terrestrium consensu.
Tu więc początek zjazdu wybranych Posłów na Sejmy, na które przedtem zjeżdżał kto chciał ze szlachty, — tu też, okazuje się zasada, z której wydobyto najbezecniejszą libertatem vetandi w Sejmie. —

[a] Godna uwagi, że już wtenczas a zapewne daleko dawniej tytuł Konstytucyi w Polsce nadawano Ustawom

o której się nikomu nie śniło pod Lwowem.— Lepiej z nas umieli po tainie, a u ważniej-sza lepiej znali ducha prawa jak za Jana Kazimierza którem znowu nie dwój znakaniè wsz-pił na drogi Kalimachowy gdzie znalezione wy-kryt jako miecz obosieczny i raniący obie strony. Jednak 30 lat Zygmunt 1. zwlókł szczere uprowa-dzenie Instytucyi należnych krajowi od 1507 do 1537 r. Cóż dziwnego że go spotkał wypadek po-de Lwowem. Taki Człowiek jak Zygmunt powi-nien go był uprzedzić, gdy Naród dość zaufania i dosyć długo do niego okazywał.

Następstwem były regularne Sejmy i dotrzyma-nie z obowiązków. Należałoby dziś po tylu przej-ściach u Nas i w krajach Reprezentacyjnych mieć lepsze pojęcia o swobodach, i czego Naród ma prawo wymagać i otrzymać musi;

W Polsce dawnemi czasy przynajmniej grzecznie umawiano się z Królem — dzisiaj nie ma na to względu, a jak ten zbyt oporna — wypędzają go. Porównawszy tak okrzykiwany zjazd pod Lwowem 1537 r. np 1830 r. we Francyi. Tam było uprzej-me i grzeczne mowami upominanie się; chociaż Naród był pod bronią — Tutaj sejm brutalnie postawił na swojem; Króla z dynastyą wypędził.

37.

Miejsca Sejmikowania Województw, liczba Posłów na Sejm wysyłanych, wyznaczone prawem, jak następuje.

Mało Polska.

	wybiera
Wo Krakowskie w Proszowicach	8 posłów.
Sandomierz. w Opatowie	7.
Lubelskie w Lublinie	6. (x)
Podlaskie z 3 ziem, z tych dwie sejmikują u siebie, a Bielska w Brańsku, z każdej po 2. —	6. —
Kijowskie w Żytomierzu	6.
Ruskie w Wiszni —	14. (a)
Wołyńskie w Łucku —	6.
Podolskie w Kamieńcu —	6 —
Bracławskie w Winnicy	6. —
Czerniechowskie w Włodzimierzu	4. —
Bełzkie w Bełzy	4.

Wielko Polska

Województwa Kaliskie i Poznańskie sejmiki w Średzie wybierają	12 posł.
Wo Sieradzkie w Szadku —	4 —
Ziemia Wieluńska w Wieluniu —	2. —
Wo Łęczyckie w Łęczycy —	4. —
Wwa Brzeskie i Inowrocławskie w Kujawach w Radziejowie	4. —
Ziemia Dobrzyńska w Lipnie	2. —
Woj.e Płockie w Raciążu —	4.
Księstwo Mazowieckie z 10 ziem osobno u siebie sejmikujących po 2ch	20. —
Wtwo Rawskie z 3ch ziem po 2ch. Gostyńska sejmikuje osobno w Gąbinie, inne u siebie. —	6. —

(x) Woj.e Lubelskie za Tomu III i poprzednio nie wymienione między Sejmikami: patrz Chwałkowskiego: Regni Poloniae Jus Publicum

a) Woj.o Ruskie składa różne sejmiki j. t. Lwowski, Przemyski, Sanocki; Powiat Wiszni — w Wiszni, Halicki w Haliczu, Chełmski w Chełmie. Generalny Sejmik na zasadzie konst. 1635. w Wiszni.

W^ie Księstwo Litewskie

W^wo Wileńskie w Wilnie 2. postów
a powiaty jego osobno:
Oszmiański w Oszmianie 2.
Lidzki w Lidzie — 2.
Wilkomierski w Wilkomierzu — 2.
Brasławski w Brasławiu 2.
Woj^o Trockie w Trokach. 2.
jego Ziemia Grodzieńska
w Grodnie — 2.
Z^a Kowieńska w Kownie — 2.
Z^a Upicka w Upicie
a później w Poniewieżu. 2.
Ks^o Żmudzkie w Rosieniach 2.
(później wybierało 6 post^w)
Woj^e Smoleńskie z powiatem
Starodubowskim – w Wilnie 4.
W^wo Nowogrodzkie w Nowogródku 2.
Powiat Słonimski w Słonimie 2.
Pow^t Wołkowyski w Wołkowysku 2.
W^wo Połockie w Połocku — 2.
W^wo Witebskie w Witebsku 2.
P^t Orszański w Orszanach 2.
W^o Brzeskie w Brześciu — 2.
P^t Piński w Pińsku — 2.
W^wo Mścisławskie w Mścisławiu 2.
W^wo Mińskie w Mińsku — 2.
Pow^t Mozyrski w Mozyrzu — 2.
P^t Rzeczycki w Rochaczowie — 2.
Inflanty w Dynaburgu — 6

Prusy królewskie należ[ą]
do W^l Polski, nie mają
oznaczonej ilości wysyłać
się mających posłów, jed-
nak wysyłają w tej normie
z Woj^a Chełmińskiego 11.
z Woj^a Malborskiego — 2.
z Woj^a Pomorskiego
Pow. Czczowskiego — 8.
z Pow. Świeckiego — 3
z Pow. Tucholi — 3.
z Pow. Człuchowskiego — 1
z Pow. Mirachowskiego — 1.
Oprócz Rycerstwa prawo ostrz[e]-
to aby na Sejmikach byli obli[gowani]
Biskupi, wojewodowie, kaszte[la]-
nowie, nakładają nawet na ni[ch]
przytomnych bez prawnej przy-
czyny kary. Statut Zyg. I r. 15[..]
nie zjeżdżającym na Sejmiki Bi-
skupom po 40 grzywien, wojewo[dom]
i kasztelanom większym po 20
mniejszym po 10 Grzyw. do skarbu
królewskiego płacić rozkazał.
Cum liberrimus sit Nobili-
tati Polonię armorum usu[s]

ad Judicium tamen Terrestre et Castrense, et ad Comitia, nemini armato venire licuit antiquius. Kara nawet 14 grzywien naznaczona Statutem 1496 r. na wchodzących tylko do Sądowej Izby z orężem, na dobywających grzywien 60, na raniących kara śmierci. Prawo to rozciągniono potem do Sejmów i Sejmików, niewolno było przychodzić z bronią na obrady Sejmowe – co do Sądów i Trybunałów przestrzegano tego ściśle do końca Rt. co do Sejmików i Sejmów, za Sasów władze na nadużycia przez szpary patrzały nawet od czasów Jana III. – zaś na Sejmie konwokacyjnym 1764 r. Czartoryiscy i Poniatowski umieli być gwałtownikami; dopiero w 1768 roku odnowiono Statut Zygmunta I. z 1507 r. stanowiącego karę śmierci bez żadnego względu na osoby lub dostojeństwa przeciw gwałcicielom Sądów i Zjazdów Narodowych tak walnych jako i wojewódzkich.–

Później rozwijały się stosunki Sejmikowe w porządnym sposobie, dopiero od 1652 r. za Panowania Jana Kazimierza gdy Dwór za podnietą Maryi Ludwiki i Jana Kazimierza wziął się do podkopywania tych instytucyi celem potyrania ich nadużyciami i zniesienia według swoich widoków, wydobyły się nadużycia tak zrywania

jako i inne z razu rzadkie, a że nie skarcone, a skarcone być mogły i powinny były, za Sasów, a mianowicie za Augusta III podsycane przez Czartoryjskich, ostawiły je. Ci sami Czartoryjscy gdy schwycili władzę po śmierci Sasa i dalej Poniatowski na początku panowania swego, przywrócili wigor dawnych w tej mierze praw – a pomimo to, że sami byli winni nadużyciom, ostawiali je też nie siebie ale naród odpowiedzialnym czyniąc.
„Wmłodzież wciskając błędy o dawniejszym
„stanie R.P., celem ohydzenia wolności, nadstawiając i uważając według zagranicznych pojęć
„że najlepszy Rząd przez jednego, a Polskie i
„dzieje i Rządy za bajki i za ohydę narodu
„wystawiane: przybrano w postać grubej nieuczciwości
„domości prawa kardynalne R.P. wyśmiano dawny
„Rząd i dawne Obyczaje – Sarmatyzmem to nazwano! – Do dziś odbijają się jeszcze te w owe czasy Poniatowszczyzny obmierzłe wyobrażenia i tak je sparaliżowały, że prawdy zrozumieć nie mogą.
Bartoszewicz w ciągu badań swych dalszych prawie pierwszy otrząsł się z uprzedzeń napływowych i zrutynizowanych to jego jest zaletą. – Naród przeniknął

ta jego zalety i oddał mu części przy trumnie —
Były Sejmiki Relacyjne na których Posłowie zdawali Braciom sprawę ze swych czynności. — Były Sejmiki Deputackie ku wybieraniu Deputatów na Trybunał koronny a w Litwie na Litewski. Były Sejmiki Gospodarskie o wewnętrznym porządku po Ziemiach i Województwach — nareszcie Sejmiki Elekcyjne Urzędów Ziemskich. — Widoczna z tąd że Naród umiał bydź „Samorządem.” wybory i Lauda szły większością głosów. — Sejmiki do ostatnich czasów R.P. trwały krótko dzień jeden, najwięcej dni dwa — Jak i ak Sejmy dawne — „W dawnych R.P. czasach, mówi Krómer, prościejszych ale lepszych drugiego lub trzeciego dnia najpóźniej Obrady Sejmowe kończyły się, dalej zaś więcej nieco czasu zabierać poczęły. tak jednak że jako o rzeczy nadzwyczajnej wspomina Długosz iż Sejm 1453 całe dni 9 ~~był~~ trwał.
Skład Sejmu z króla, Senatorów z Ministrami i z Posłów Ziemskich. Król sam Uniwersałami zwołuje Sejmy, przez Delegowanych do Sejmików wyłuszcza przedmioty do narad, z dobrze zrozumianą rzeczą przybywają na Sejm Posłowie —
Sessyje w Izbie Senatorskiej zagajone i solwowane

powagą i Imieniem Króla. Mówiący Senatorowie i Posłowie do Króla naprzód a potem do Stanów obra-cają. Król zaś mówić mający wzywa do siebie Ministerjum otaczającego tron podczas królewskieg głosu. – Kromer w opisie Sejmowania w owe czas powiada, że król ostatni głosuje, na wszystkich obradach, a zdanie jego wyrokiem Sejmowym jest i prawem skoro się nie sprzeciwia w czem albo dawniejszym ustawom albo prerogatywom Szlachty lub Duchowieństwa. Wtedy bowiem nie-tylko Senator ale i Poseł ma wolność oparcia się. I dla tego w takowych okolicznościach zazwyczaj Król, zdanie swoje zawieściwszy, czeka, aż się Posłowie z Senatorami a przynajmniej większa ich część na jedno zgodzą. –

Senatorowie i Posłowie mają dawniejszemi sobie prawami nadany przywilej suspensy. Spraw ich w żadnym sądzie nie sądzą się ani podczas Sejmu ani na tygodni 6^{ciu} przed i po Sejmie. 1510 r. Statutem Zygmunt I. zawarował bezpie-czeństwo Senatorom i Posłom. Krzywdy im czynią-cym w czasie 4 tygodniowym przed i po Sejmie i podczas Sejmu, i każdy dopuszczający się przeciw

ich bezpieczeństwu co bądź, karanym jest jak o występek Zelżonego Majestatu. — [1a]

Sami zaś Posłowie gdyby w czem przewinili na Sejmie albo ich słudzy, bywają sądzeni przez Marszałka Izby Poselskiej razem z nią, co się nazywa: "podać do laski". Miewali mieszkania na czas Sejmu bezpłatne, a od Województwa wynagrodzenie, z podatku jakie Województwo miało moc na siebie nakładać. Czytałem w Laudach Opatowskich Sejmikowych Wtwa Sandomierskiego, z XVII wa, że wynagrodzenie to wynosiło 3000 złp. wątpię jednak żeby ono tyle wynosiło za czasów Zyg: I.

(I) (Przed r. 1669. Marszałkowie Sejmowi nie przysięgali — z wyjątkiem na Sejmach Elekcyjnych.)

Odkąd Posłowie Ziemscy stanowili Izbę obierali sobie zawsze Oratorów (Mówców), którzy do króla albo do Senatu imieniem ich wszystkich o RP mówili. Mówca oczywiście obierany z pomiędzy Posłów, później zwał się Marszałkiem Izby Poselskiej. (zamieścić to tu w nawiasie (I))

Czy za czasów Zygmuntowskich Mówca bywał za trudy i koszta, wynagradzanym? — nie znalazłem nigdzie dowodu

---

(a) Za Augusta II. pewien Generał Saski 1710 r. ranił Posła, natychmiast sądy Marszałkowskie skazał Generała tego na rozstrzelanie, wszelkie instancyje króla na nic się nie przydały Generał rozstrzelanym został. vid Dyk. Baile.—

nie bez tego jednak, – gdy od sprawności Marszałka zależy po większej części pomyślny skutek Sejmowych obrad. Później wynagradzanemi były godnościami – wynagrodzeń pienięznych zrzekali się niektórzy na korzyść Skarbu. – Lecz to należy już do czasów po Jagiellońskich.

Posłowie z Sejmików Wojewódzkich zjeżdżali na Sejmy Prowincyonalne i z nich na Sejm walny. Ruś wyrobiła sobie Sejmy prowincyonalne we Wiszni. Pruskie trzy Województwa od pokoju Toruńskiego 1466 r. miały swój miejscowy Sejm raz w Malborgu, drugi raz w Grudziądzu na przemiany generalne zjazdy dla różnicy od Wojewódzkich Sejmików. Instrukcyje kombinowały na tych i tym podobnych Sejmach prowincyonalnych i dla tego Sejmy walne trwały krótko, bo posłowie z gotowemi sprawami zjeżdżali się. nie było czasu dla mów, jednomyślnie przyjmowało się wszystko i zawsze mniejszość na Sejmikach zlewała się z większością i obie nie były widoczne."

Zresztą pamięć z dawnych czasów Słowiańszczyzny w ręku „Mowcy" przypominała swoje dawne znaczenie, dopóki o tem pamiętano, lecz i później tego

wspomnienie Zamarli, a dziś wątpię żeby kto temu wierzyć chciał, jednak i w Anglii przetrwał stary bardzo zwyczaj poddający niesfornego deputowanego w Izbie niższej pod przewód woźnego (hussier) i nikt się temu nie dziwi.—

„Bywały jednak wypadki że Sejm nie zgodził się na wnioski, które zawsze kanclerz przedstawiał „jako „propozycyje od tronu — wtedy Sejm poróżniony rozchodził się" nie sprawiwszy tego co po nim żądano. Nie można powiedzieć że „nic" nie sprawił, bo pozostawały po nim inne uchwały i nadto wyroki w sprawach zasądzonych przez Króla i Senat do końca Panowania Zygmunta Augusta — tak się działo a i później nawet — aż do owego r. 1652 Sycińskiego Takie rozejście się Sejmu miało pierwszy raz 1536 r i miejsce 1545 r.(a) — Czemu nie można się dziwić bo słowo w słowo na Sejmach Austryjackich we Wiedniu toż samo się zdarza, — np kiedy Posłowie Polscy zrażeni niestworzonemi żądaniami Ministerstwa Austryjackiego, opuścili Sejm, i z braku dostatecznej ilości posłów, Sejm musiał się rozejść, a skutkiem tego ministeryjum się rozwiązało. Powtórnie 1872 r. podobnież

a) Pierwszy raz właściwie miejsce miało za Kazimierza Jagiel. wszystek Senat z Izby wyszedł, 1459 r. bo Król nie chciał praw narodu potwierdzić.— Pan z Rytwian wyszedł poseł krakowski, wymawiał wady panowania, ale nie tamował obrad.—

przy kwestyi wyborów bezpośrednich również Posłowie Polscy opuścili Izbę, a chociaż projekt z zyskaniem portów Dalmackich przeszedł, przecież opinia kraju go nie poparła a Niemcy zrzekli się obawiać aby niewczesny ten projekt przez nich żądany przeciw nim nie obrócił się. Lecz nie o to tu idzie ale o wskazanie że to co przed 300 laty działo w Polsce, dziś po takim zgłębieniu Reprezentacyi, dzieje się i teraz. —

„Nie było u nas tego co mają inne Rządy Reprezentacyjne — rozwiązania Sejmu i odwołania się + Króla do Narodu; po 1866 r. był jeden Sejm Pruski, ledwie zwołany natychmiast rozwiązany, na którym ani jedna uchwała nie stanęła. — Bismark główny minister Pruski owczesny spełnił też samo Liberum veto i z takimże skutkiem, jak za Sasów u nas pierwszy lepszy wyjerdaniec polityczny. —

Nie mieliśmy wprawdzie Rządowego odwołania się do Narodu — ale od czasów rozchodzenia się Sejmów, a dalej od Sycińskiego — ipso facto Sejm jeden „rozerwany się” gdy po nim drugi następował „nadzwyczajny” stawał właśnie on skutek

jakby

odwołania się do Narodu. —

„Król był ojcem Rodziny, ale Rodziny już do-
„rosłej, więc Sejmu nie rozwiązywał, ale Sejm porożnio-
„ny (z królem) sam się rozchodził. Nierządnemi
„Sejmami" — tego nazwać niemożna, bo nigdy bez
ważnych wypadków zdarzenie takowe nienastępowało
Że owcześni Statyści na to narzekają, nie idzie za tem
aby mieli słuszność, a mianowicie uważają za nie-
rząd, że Izba Poselska odjęła część władzy Senator-
skiej, nieuważając na to że właśnie na to wydobyła się
na wierzch Izba Poselska, żeby Senatorską, to jest
mianowaną przez Króla zupełnie zmodyfikować i na-
dać jej inne znaczenie, bo gdyby Senat został przy
dawnem swojem, Izba Poselska byłaby zbyteczną. —
Samo jej ukonstytuowanie się zmieniało naturę
Senatu, a tego bynajmniej „Nierządem" nazwać nie-
można — ale od Stanisławowskich czasów, do tyla na-
wyknięto szafować wyrazami, byle potępić dawny
stan rzeczy, że bezmyślnie wpadają w absurda —
nawet ludzie z kąd inąd dobrze usposobieni. — Żaden
nie chce uważyć, z kąd stawiane były zawady? — Sta-
wiał je król, a miał dość potęgi moralnej, że za-
wady te trudnemi były do zwalczenia, jakiż był

więc środek na nie? – Dopuścić ich, przystać na nie, po ślepemu, – to władza reprezentacyjna przechodziła w absolutną – na cóż więc zabiegi narodu, że by stanął we właściwem dla siebie stanowisku? – Opór – czynny? ależ to pachnie rewolucyą, a niebyło niczyim w narodzie zamiarem udawać się do gwałtownych środków. – pozostał więc jedyny sposób „bierny" nie dopuszczenia szkodliwych narodowi zamiarów – nie przystać na nie i rozjechać się spokojnie, dając czas do namysłu i porozumienia na daléj zgodnego. Niebyło to bynajmniéj: „Nierządem" jak lekkomyślnie nazywają ludzie bez baczenia, każden opór stawiany zachciankom absolutnym – w ogóle w ocenianiu wypadków dziejowych należy umieć dobrze rozważyć każden wyraz mający czyny oznaczać, przesada, deklamacyja, fałszuje to co rzeczywistem było – nic łatwiéj szczególnie jak rzucać garściami wyrazy: „Bezrząd" – „nieład" „Anarchia" i t. p. i cóż one dowodzą? – nie, aby czyny do których przykładają te wyobrażenia, były bezrządnemi, nieładu pełnemi lub anarchicznemi, lecz że ten lub ci, którzy je tak oceniali, nie mieli pojęcia o nich, że lekkomyślnie wzięli się do

do pisania Dziejów, lub w gorzej bezmyślnem
lub płatnem stali echem tych, którzy chcą wszczepić
najfałszywsze o Polsce zdania, mając swój interes,
na widoku swoją korzyść, ze szkodą naszą. –
„Czerń cię! Czerń cię! – zawsze z tego coś pozostanie!" –
Że Bielski w kronice swojej narzekał na rozwielmożnie-
nie się Izby Poselskiej, że odjęta prawie całą władzę
Senatowi – ależ to z natury rzeczy wynikało, dwie
Izby jednej natury obok siebie istnieć nie mogły bo
w takim razie jedna z nich byłaby zbyteczną – a skoro
istnieć miały należało każdej mieć osobne attrybucyje.
Świat wiesz Senat swoje, Izba Poselska swoje. – Lecz
Bielski jest pessymistą – wytyka wady Posłów, mia-
nowicie gadatliwość, zembałość, już prywatę, dzieje
zapisały Rytwiańskiego za Kazimierza Jagiellończyka
że datkiem królewskim skłoniony został do pomiar-
kowania się. – Zresztą wiele gadać nie mógł bo Sejm
był krótki – parę dni. – Bielski jakkolwiek dziejopisarz
pełen zalet, ale nikomu nie przepuszczał, tak w opinii
karcił Duchowieństwo, Papieży – że wiele z jego dzieł
wycinano, niszczono – nie oszczędzał Cesarzy i Królów, nie-
dziw – że wytykał wady w Instytucyi dość nowej
w formie jakoś wtedy przybrała. Że przewidywał z niej

Nadużycia: — któraż w świecie Instytucyja jest od nich, nawet najmędrsza, najumiarkowańsza, — wolną? — bierzmy np Religię Chrześciańską opartą na moralności: jeżeli tu były Sekt, Schizm, kłótni, mordów rozmaitego rodzaju, a przynajmniej w ludzkich sprawach, zdawałoby się naturalnem aby przynajmniej Świętości, Religia była od nich wolną. —
„ Każda wolność rodzi razem i swawolę — ależ póki ogół poczciwy i obywatelski, póty nie bać się „ zembatszych" postaci Rb! — "
Zreszta porównać łatwo czasy obecne XIX wiek z owemi XVI — i stanowczo wyrzec które są wyższemi pod względem rozsądnych popędów swobody Narodowej, gdzie zdrowy rozum — gdzie szaleństwa „ najdziwaczniejszych zachcianek i popędów, gdzie właściwy „ Nierząd". —
„ a w Polsce Jagiellońskiej znakomita, bardzo znakomita przewaga była jeszcze po stronie ducha obywatelskiego, więcej zawiniła tutaj, budząc bezrząd (?) Sejmowy, rozpusta religijna niepowstrzymana niczem, tylko mądrą tolerancyją króla i pracą kilku wielkich Biskupów" należało by dodać że w takim przewrocie powszechnym w Europie całej

w wyobrażeniach Religijnych, należy się wiele umiarkowaniu i zacności umysłów przodków naszych, wszędzie wrzały wojny domowe; powstania chłopów i wszystko w za tem idzie — w Polsce nikt się niebrał do oręża za przekonania Religijne. Pisano, gadano, rozprawiano, „zembaci" prawili co im się podobało — ale bez żadnych gwałtów. Jeżeli tego nie można nazwać uczciwością i rozsądkiem dojrzałością polityczną, — niewiem co by na to miano zasługiwało?

+ „Sejmy za Zygmunta Augusta były rzeczywiście wszechwładne (niekoniecznie:[a] niżej się to wykaże). zawierały już traktaty między narodowe —" gdyby tak było ze względu na Unię Polski z Litwą, to nierównie dawniej bo już w Horodle 1413 i przed Horodłem położono po temu podstawy — wtedy to były już traktaty między narodowe. teraz zaś tylko ostateczne ich spełnienie i to Sejm nie jako Izba Poselska, ale jako Sejm t. j. Król, Senat, i Izba Poselska; — a król grał tu główną rolę, bo jakżeby mógł stawać w opozycyi ze samym sobą?

„Lubelska wielka Konstytuanta „zlepiła" właściwiej „zamalgowała" — „zlepione" bowiem „rozlepić" się może i da — „zamalganowane" nigdy: (zidentyfikowane jako naród, nie jako przedmiot do rozkładu Chemicznego)

a) Jeżeli je uważać kto będzie jako Izbę poselską i ostateczny wyraz narodu.

"na lat 200 ustanowiła stosunki nowej, jednej, nierozdzielnej Rp." — i po dwóstu latach, bez względu na czasowe okoliczności. —

"Sejmy z konieczności musiały się przedłużać bo z pomnażaniem się co raz ważniejszych spraw więcej się też pokazywały różnice zdań Senatorów i Posłów" godzono się jednak.

"Minęły złote patryarchalne czasy, w których Sejmy trwały po kilka dni. Kromer narzekał na przeciągnie Sejmów, oskarżał gadulstwo, wyrzekał daremną stratę czasu. Spółczesny jego Ruggieri donosi Papieżowi, że Sejmy trwały po 6–8 dni, a teraz ciągną się po 4ry miesiące a czasem i dłużej. Cóż by oba powiedzieli o Lubelskim Sejmie Unii który trwał aż 9ć miesięcy." Patrzał przecie na to Kromer.

"Zygmuntowskie Sejmy walne zastąpiły miejsce dawnych Jagiellońskich, na miejsce różnorodnych jedne się utrzymały. Wieca, colloquia generalia obumierały powoli i wreszcie ustały. Sejmy też prowincyonalne też ustawały powoli — (trwały jednak one jeszcze długo po czasach Zygmuntowskich) i wreszcie ustały. trzymał się tylko Generalny Pruski. (Głównie miasta trzy tameczne silnie go podtrzymywały). Po Unii Lubelskiej niebyło już Sejmów Litewskich, ani wspólnych Litwy z Koroną. Zostały tylko walne, naprzód Koronne,

„potem Rzeczy Pospolitej.

„Nie trzeba też sądzić, jakoby Król nie miał władzy znakomitej i że go Sejmy zbyt ścieśniały. Król jako Pan Jagielloński, najświetniejszej krwi w Koronie i Litwie, jako rozdawca łask i urzędów, których miał niezmiernie wiele, już z tego samego powodu wywierał wpływ na sprawy. Król jako Król miał zawsze gorących swoich i władzy przyjaciół" – nawet taki Sas jeden i drugi niedołęgi, nawet taki Poniatowszczyzna agent obcych. a cóż dopiero Zygmunci Jagiellonowie z duszy patryoci! – „Król nareszcie i to rzecz najważniejsza był Stanem, bez którego Sejm odbywać się nie mógł (a) wyżej powiedziano: „że Sejmy za Zygmunta były wszechwładne, że już traktaty międzynarodowe zawierały: Jeżeli jednak bez Króla jako Stanu, Sejm nie istniał i istnieć nie mógł, oczywista – że Król był onego „duszą" – a jako taki, oddziaływał bezpośrednio na wszelakie onego działania. Rozumiejąc więc o wszechwładztwie Sejmu wówczas i potem nawet też środki Jagiellońskie do końca RP. mieli Królowie, tylko bez ich duszy i patryotyzmu, – nie można powiedzieć że Sejm uważany jako wyraz Stanu Szlacheckiego a tem mniej Sama Izba Poselska była wszechwładną, że

(a) dodać w tekście, Król zwoływał kiedy chciał i gdzie chciał Sejmy.

że Stan Szlachecki był wszechwładnym i Rządził. owszem przeciwnie – był punktem oporu od nadużyć w prawach – odpychał wybryki, zachcianki samowładzy – i do póki Król był w jednej osobie – Stanem do póty równoważył „Sam" wszystkie władze RP. Dobrowolnie ślepnie każden kto tego widzieć ani uznać nie chce. – Dopiero Liberum veto zrównoważyło – dwie szły wynalezione przez Jana Kazimierza dla podkopania Instytucyi, podkopało je w prawdzie ale nie na korzyść domowych lecz obcych despotów. –

Obecnie szło mi o udowodnienie – że Poniatowski jako Król, tę miał władzę jak Zygmunt August tylko powtarzam, Zygmunt August był ukochanym miłośnikiem Ojczyzny a tamten nie nawet cię w zględem niej chodzącą. – Taka między oboma różnica – takie między oboma skutki!

Cześć wisi Zygmuntowi – przekleństwo Poniatowszczyźnie! –

Powtarzam: Król na reszcie ~~był~~, i to rzecz najważniejsza był Stanem: – bez którego Sejm odbywać się nie mógł – Dodajmyż do tego że tacy Królowie jak Zygmuntowie Jagiellońscy, Ojciec i Syn, byli to panowie rozumni, poświęcający się

dla Ojczyzny, zacni, szlachetni, prawdziwi Ojcowie wielkiej Narodowej Rodziny. —
„Sejmy nasze składały się zwyczajem, żadne prawo pisane nie oznaczało ich formy, nie urządzało organizacyi;" prze-wodniczył zwyczaj i dobra wiara. — „Królowie zwoływali je kiedy chcieli, i nikt tylko Królowie. Wszystko tedy mogli na nich zrobić co chcieli, bo umówili, przekonali, lub uprosili; a blask Majestatu miał jeszcze nieposledni urok w na-rodzie" — I jakże mogło bydź inaczej? Królowie Ci kochali naród, jakże ich naród kochać nie miał? — i my potomni dzielimy to uczucie — bynajmniej nas nie zaślepiające na ich ówczesne usterki; i na obecnych. — „Królem Polskim mógł bydź tylko Rodak, potomek dynastyi, którego od patryarchalnej Konstytucyi Narodu wyrobiła Cywilizacya, Prawo Polski." — Ostatniego Poniatowskiego wyrobiło zepsucie, wyuzdanie, negacya Prawa. — „Jagiełła obu Zygmuntów wyrobi-ła Cywilizacyja, prawo Polski — tamtego najzupełniejsze zepsucie cudzoziemskie, bezprawie w duchu Polski. — Stawiam te ostatecz-ności umyślnie: by lepiej widzieć co zacne a co niegodziwe. —
„Na Sejmie Piotrkowskim, gdzie niektórzy swawolni Posłowie podnieśli krzyki przeciw Barbarze Radziwiłłównie, zatamo-wano Królowi Sądy (w Senacie) odbierano mu część władzy, król, tem czasem sądził. — Potem pogróżka egzekucyi | co

co do odebrania Dóbr Skarbowi przynależnych) pozbawieniem się Kwarty (czwartej części dochodów z nich) poskramiał swawolne umysły (podbechtane tylko przez matkę królewską, obmierzłą włoszkę, Bonę. - Mało raczej). -

„Bez woli Sejmu przyjmował (to jest niepytając się Sejmu) Zyg. Aug. poddanie się Inflant, a nawet wbrew woli Sejmu, bo trzeba było ocalić kraj „katolicki" a nie pozwolić rozpościerać się na nim nieprzyjacielowi. - Na Sejmie Unii bardzo wiele działał sam Zyg. Aug. Gniewały go Instrukcyje sejmików, pragnął bydź wolniejszym, kazał więc Posłom przyjeżdżać bez Instrukcyi. - Posłowie nie raz przybywali ze skargami na Panów, z życzeniami województw. Król silnie popierał te skargi, dumę skromił: sprawiedliwości przestrzegał. Był najwyższym superarbitrem i osób i stanów i to mu dawało niepospolitą władzę. - Panowie niektórzy szli na sposób króla. Swawola nawet wśród owych obojętności i szaleństw Religijnych rozpasanych czasów, nie zmogła nic na przeciw Królowi, umiejącemu pogrozić tak Prymasowi Dzierzgowskiemu, jak hetmanowi Tarnowskiemu, Łaskim, Radziwiłłom. Z taką samą mądrością z jaką utrzymywał w Polsce pokój Religijny, trzymał berło, władzę Królewską

Niepotrzebnie jednak usunął Żydów z pod władzy Magistratów po miastach, a poddał ich władzy Wojewodów, nadto jurydiki Szlacheckie — były to fałszywe i szkodliwe skutki rozporządzeń jego Administracyjnych; pomimo że celem jego było ~~np~~ miało co do Żydów — zrobić z nich Obywateli.

„Kiedy na Sejmie Unii posłowie wnieśli: „aby się jaki Obyczaj znalazł, aby się te Sejmy w krótszym czasie odprawować mogły." król podał sposób, — aby na początku Sejmu, o niczem innem nie mówić tylko o obronie (budżet.) Stem: Szafraniec żartował z tego: „to się tak właśnie rozumie, mówił, skoro się zjedziecie na Sejm mówcież o obronie, a skoro podatek postąpicie, jedźcież do domu, nie więcej niesprawiwszy."

Tak mówił „burzliwy trybun" nie prawodawca ~~pisz~~ mieści pisarz. Co tu w opinii tej tak burzliwego? w czem ten trybun? nie ma nawet uniesień — cóż to nierówne gorętszych rzeczy się czytało i słyszało! Wolność objawienia swego zdania przecież obelgą nie była, ni w wyrażeniami niestosownemi schlebiać widokom Poniatowskiego, z nienionym dziś w uprzedzeniu, bo dość już czasu upłynęło ażeby nie zdołano z niego skorzystać, i nauczyć się jak wszystko, nawet opinię na właściwem

i prawem ustawić miejsce.—

„Po śmierci Zygmunta Augusta zaczęła się osobna doba sejmowania naszego. W tej dobie ostatniej już nie wiele wyrabiały tę formy sejmów, wyrabiał się więcej „nierząd" sejmowy.— I znów echo Poniatowskiego w tym wyrazie. Lepiej było wykazać kto, jeśli był, stał się onego powodem i kto za to ma odpowiadać.— Czy naród pilnujący prawa, czy li którzy prawo łamali i stanowili bezprawie, mianowicie od czasu małżeństwa swego Władysław IV z Francuzką, tym istnym szatanem na Polskę sprzeczonym, owi niemu Sasi, ów Poniatowski i sojusznicy jego i poprzednicy Czartoryskiej familia! Nie słusznie aby winy tych spadały na naród— niech oni za wszystkie złe odpowiadają— Naród wszystkiem tego, i tak dosyć cierpi.—

Nastają po 1572 r. sejmy zwyczajne i nadzwyczajne: Konstytucya się rozwija. Czas sejmów oznacza— co lat 2. na przypadek potrzeby zwołania w tym przeciągu czasu sejmu— zwołuje się przez króla nadzwyczajny, dwu tygodniowy— Podział więc następuje na „zwyczajne" i „nadzwyczajne"— (za Jagiełłów wszystkie zwyczajnemi były.) bo niebyło stałego terminu na ich zwołanie król zwoływał

kiedy chciał. — Pisarz obwinia posłów o gadulstwo szermierki językowe, że więcej przybywało nierządu i rozpusty (!!!) Czy Parlament od mówienia czy milczenia! czy dowodzenia za i przeciw są szermierką językową? — alež to wspólne wszystkim Parlamentom Sejmom, czy ich naturą? słuchać tylko i dany rozkaz wykonać? na toż były by Sejmy i Parlamenta? — w takim razie mogły by — nie być wcale — jako nie odpowiadające zadaniu. Czyż wszystko wynikające ze Sejmu, Parlamentu — jest nierządem, rozpustą? na taki zarzut Poniatowski i jemu podobni podskoczyli by z radości, tak to w ich duchu. Czy Poseł broniący od łamania praw Narodu jest przeto jest rozpustnikiem? czy kiedy szuka odpowiednich sposobów to „bezładem" pachnie? — Znajdą się wszędzie niegodziwi ludzie, zdrajce kraju, Sobkowicze i tp. a jeśli takich miotów używa ten lub ci którzy chcą kraj zawichrzyć, za prawdę nie Sejm temu winien ani Naród. —

Daléj nastały Sejmy Bezkrólewia, Konwokacyjny i Elekcyjny na koniec Koronacyjny.

W czasach rozdwojenia elekcyi, gdy następowało pogodzenie stron — zjawił się Sejm Pacyfikacyjny (uspokajający.)

Sejm elekcyjny był Sejmem Konnym — Zebrana Szlachta na polu elekcyi wybierała posłów. — Nie raz domagała się Sejmu Konnego chcąc znieść Naczelnictwa także "zwanych „Panów" — Konfederacyje Gołębska (w obronie godności Króla) Tyszowiecka (w obronie wolności Narodu) Barska (w usiłowaniu wypędzenia Intruza i jego popieraczy) miały podobieństwo do Sejmów konnych, lecz niemi prócz Gołębskiej nie były — ta obradowała, a tamte chwie pasowały się i walczyły z zewnętrznym i domowym wrogiem. — Sejm Konny zwał się także Wiecem. — 1592. Sejm inkwizycyjny raz jeden 1717 Sejm niemy z powodu przemocy obcej narzucającej prawo. — i tu szukać należy początku upadku Polski — Sejm ten trwał siedm godzin.

„W dobie w której przyszła swawola rwania Sejmów przez Liberum veto, szlachta domagała się Sejmów exorbitacyjnych, t. j. które by naprawiły złe jakie się w Rpł. swobodnie rozwijało, któreby znowu do kolei, do ładu, przywróciło, co wyszło ex orbitu. — Właśnie to dowodzi żądanie Szlachty, że nie jej pomysłem ani interesem było rwanie Sejmów. Na Sejmach to Elekcyjnych

o poprawieniu bezprawiów pod panowaniem zeszłem wciśniętych, Exorbitancyjami nazywają, traktowanem bywa; do czego Senatorów i Posłów z każdego narodu wyznaczają; którzy ułożywszy co w tej mierze, dzieło gotowe Stanom do potwierdzedzenia podają. Wszakże na jednej tylko Michała Elekcyi praca wysadzonych do tej czynności nie była próżna. – a jeszcze za Jana Kazimierza istotnego Sprawcy Zerwania Sejmu[a] Szlachta na Sejmie 1658 r. to jest Izba poselska zaleciła w ogóle RP^a obmyśleć skuteczne środki i sposoby na dochodzenie Sejmów.

A Olszewski Podkanclerzy Kor^ny, podawał na Sejmie Koronacyjnym Króla Michała projekt przez siebie ułożony, Ubezpieczający Narodowe Obrady od podobnego Nadużycia. Konfederacyja Gołębska zapozwała przed Swój Sąd tych wszystkich którzy pod panowaniem Króla Michała Sejmy zrywali Konfed^a Gołębska w miejsce Sejmów ulegających zerwaniu zamierzała zaprowadzić „Wielkie Rady” to jest pod tą nazwą Sejm, lecz pod innemi warunkami. – Kto się oparł temu zbawiennemu zamiarowi Szlachty? – Fakcyja francuska –

(a) Kiedy np on chciał przez zemstę na Lubomirskim aby Sejm 1664 r. doszedł choć był on zerwanym przez Zabokrzyckiego, nie zważał na to i Sejm doszedł. Owemuż tego nie uczynił w 1652.

82. Kto był na jej czele Złym dla Polski geniuszem? — Oboje królestwo, Prymas Prazmowski, Hetman Jan Sobieski —

a za króla Michała — obaj ci stali na czele fakcyi Francuskiej — tyle dla Ojczyzny naszej zgubnej — nie szlachty więc wina wybryki i nadużycia — właśnie ona pracowała nad zniesieniem jednych i drugich, nie ona więc jest odpowiedzialną, choć ofiarą padała — niegodziwości fakcyozów wyżej wymienionych, i niech oni odpowiadają za wszystko złe jakie z tąd na kraj i na R.P. spadło —

Łatwo zarzucić szlachta winna, sprawiedliwiej należy powiedzieć: „niektórzy ze szlachty zepsuwszy się i wyrodziwszy, zmieniwszy się na obcych służalców stali się głównym w kraju powodem złego i wytknąć tych niegodziwych ludzi nazwiska — niech przynajmniej pamięć ich przeklętą będzie — Takiemi byli Ossoliński z Radziejowskim spiskujący z Władysławem 4. i wywołujące wojny Domowej kozackiej.

z Francuzią agentem Mazarynego M. Ludwika mnożą się podłości. wynalazła ludzi po

---

Kiedy Siciński Sejm zerwał: odpowiedzcie dla tego że było interesem Króla i jego żony aby Sejm był zerwanym. —

swej myśli, takiego ślepego klechę Prażmowskiego forytując go na Prymasa, Jana Sobieskiego prowadzącego do władzy skaziło się tu konszachtami i intrygami i nawet stawszy się już wynagrodził złego nie zdołał. Taki Morsztyn złodziej Skarbu – taki Grzymułtowski, a za Sasów Niemców i z niemi razem Jan Szembek, Bp Szaniawski, Przependowski, dalej Leszczyński, ściągający Szwedów na kraj, Sapiechowa, Czartoryjscy, Poniatowszczyzna – to są sprawcy złego, niech ich pamięci pomsta dosięga – lecz nie Szlachta. Temi w zmowie z panującemi lub obcemi sprowadzający umyślnie wojska i wojny obce, krzyżujący wszelakie zabiegi patryotycznej Szlachty, psujący jej najuboższe warstwy stali się głównym powodem tych zarzutów, które najniesłuszniej na cały Stan Szlachecki spada – Owszem ten pracował nad złamaniem i wykorzenieniem niegodziwości – lecz znalazł zawady niepokonalne – Przynajmniej dziś nie czernijmy się obecnie ani dopuszczajmy aby nas czerniono wszystkich – Ci niech poniosą karę winni niegodziwości, lecz ani naród ani Narodowa Szlachta. – Słusznie rzeczono: „Żadna zasada, choćby i najsilniejsza, nie upoważnia zbrodni Narodowej."

To na wieki potępia ludzi którzy jej się dopuścili.
„ Przed Sycińskim byli Sycińscy. ten zerwał Sejm sam jeden: — Probował czy się może uda prawo jednomyślności w podobny sposob ustanowić." nie on to, był tylko narzędziem. Jak tołądystawa IV tak Jana Kaźmierza i wiążąca ich żmije M. Ludwika stanowczem zamiarem było z niesić Rb. a wprowadzić Samowładztwo — Szukano sposobów nie wiodły się po myśli, — Rzecz Pospolita opierała się na prawach, trzeba więc było je zaćmić, zniszczyć. Podstawą praw i ich rozwoju były Sejmy. podkopawszy je, niweczono podstawę. — dobrze się musiano zastanowić nad środkami wpiera, nad sposobem ich użycia i zastosowania nim kamień jak z procy wypadł, tym kamieniem był Syciński, procę kto inny w ręku trzymał. któż nią wywijał? — ten tylko — kto w tej mierze był najbardziej interesowanym — tołądza wykonawcza, stem osobny, — Król, pragnący zmiany ze szkodą narodu — przy opisie Sejmu 1652 r. tak słusznie przyjęciem biernym czynu Sycińskiego ostawionego bliższe okoliczności wskażą — kogo o to obwinić należy. —

Przed Sycińskim byli Sycińscy. „ Radziwiłł Krzysztof Hetman, wojewoda wileński za tołąd.^go IV, zerwał

„Delegacyą Sejmową, prawdziwy Sejm prowincyonalny Litewski, dla poprawy Statutu Litewskiego wyznaczony Sprawę zacną, szlachetną, na wątłej zasadzie."
Czy to nie było powodem – w rozwinięciu, niecnych zamiarów do ułożenia intrygi owego veto Sycińskiego? Wszakże i za niemca Sasa – wynaleziono lichego adwokata, causi perdę, Brzeźcia Szaniawskiego, którego użył król do wyszukiwania sposobów w prawie, żeby wypaczać ustawy i prawo i niem samoż prawo niweczyć? August II. nie znał ustaw Polskich, potąpił to i owo, ostrzeżeniem mu były, wyszukał i znalazł nędzną istotę która w duchu jego wykręcała instytucyje. Z tąd to tak się sypały nagrody na Szaniawskiego, osłonił się szatanem, w niej odziany mógł sięgać po zyski – płacę, niewiele one Sasa kosztowała dawał Biskupstwa i w końcu najbogatsze Krakowskie. Z przewrotnego causi perdi, stał się przewrotnym dygnitarzem – i dał się we znaki Rp. w szachrajstwach 1717 r. – Toż samo mogło nastąpić za Jana Kazimierza, który szachraj prawniczy mógł mu postarzyć? nie Syciński, on tylko raz zagębarzył i przepadł w przekleństwie, inny sprawca lepiej się ukrył: a gdy czas ten najlepiej dogadzał Janowi Kazimierzowi, nie kogo

innego o takowy obwinić należy – tylko jego. On bowiem obecny na Sessyi Sejmowej – jako Stan trzeci i przewodzący Sam – mógł i powinien się był nadużyciu oprzeć – nie wiele do tego trzeba było – jedynie oświadczyć – że bez względu na głos bezczelny – wypaczający wyraz i ducha prawa, uważa się za niebyły – i narady nieporuszenie dalej się prowadzą. – Uczynił tak postąpić gdy szło o potępienie Jerzego Lubomirskiego na sejmie 1664. – Izba nie kompletna, – Posłowie nie dopuszczali wyroku potępienia, w większej części wyszli nie jeden protestował i z veto wystąpił, – Król obecny nie zważał na to – i wyrokował z pozostałymi Adherentami swemi. – Gdy żeśmy tą powodowany uczynił się oprzeć wielu i oparł, jakżeż nie byłoż to w jego mocy w zarodzie zniweczyć głos bezbożny jednego – gdyby był chciał – snać, nie chciał – dla czego? bo ten odpowiadał jego widokom. – gdy nieodpowiadał zamiarom jego – niesłuchał go jak na sejmie 1664 r. – gdy odpowiadał, pomagał.

Nie mniejsza wina spada i na Marszałka Sejmu ab 52. na Mad.^o Fredrę. – Skutek sejmu od kierunku Marszałka zawsze zależał w R.P. od jego powagi, umiejętności kierowania obradami. – Fredro nie był

tak ograniczonym, (znanemi są jego dzieła tak polityczne, jak filozoficzne) — aby nie umiał sobie poradzić. — Dość mu było przyłożyć Statut Kr. Aleksandra Radomski z 1505 r. — i objaśnić takowy rzetelnie, cała intryga byłaby spadła w kąt, z którego nigdy wyleźć nie powinna była. — Dla czego Marszałek Sejmu M. Fredro nie tylko tego nie uczynił, ale nic — zgoła nic, coby zniweczyło czyn zuchwały i niecny? — nie poparł Posłów odzywających się z przekleństwy — na niecznika — nie uczynił laski, choćby według dawnego Słowiańskiego zwyczaju sprzeciwiającego się zmusić do zgody. — Obyczaje, cywilizacya powie kto, temu się opierały. Zapewne — ależ prawo, cywilizacya, obyczaje opierały się wystąpieniu zbrodniczemu. —
Lecz król był obecnym, a zarazem zły ten duch Polski, owa królowa mieszająca się we wszystkie siedziała w loży i śledziła, przypatrywała się — pilnowała — czy ponuszt niegodziwy powiedzie się. — Powiódł wedle niecnej myśli. — Lecz nie jej dano z niego wyciągnąć ostateczne korzyści. — Niedołęga nicnic Sas drugi (A. III) korzystał z tego, Czartoryscy, Poniatowszczyzna i cudzoziemne.
Smiało odwołuję się o Sycińskiego tę troje Sycińskich

Maryją Ludwiką Cudzoziemką, co mógł ją Los i Szczęście Polskie obchodzić? jako głównego sprawcę Jana Kazimierza — jako dziatacza, średnio jako pomocnika — a Tyszkiewicza jako przewrotnego i niegodziwego głupca, przyjmującego na siebie kaźni wiekowej i ostaniającego niższemną swoją figurą nikczemniejsze jeszcze, bo wyżej stojące istoty. Nie mogę przebaczyć Czcigodnym czczonym Pisarzom czasów Poniatowskiego i poźniejszych — cechującym osobę Jana Kazimierza, jakoby tylko „nieszczęśliwego" Człowieka — pokrywającym jego niegodziwości, nadmiernością Szlachty rozchukaniem narodu! zwalającemi na naród, a zatem i na siebie złe do którego bynajmniej poczuwać się nie mógł i nie poczuwał — i ostaniającym króla i jego Żonę od wszelkiej kaźni, kosztem narodu — tak się tylko fałsze piszą Historyczne, a nie historyja. — Dzieje piszący powinien wskazać, jasno i sumiennie — bez oglądania się na nic, każdego z osobna i wszystkich razem — co kto był wart, co i jak czynił, i jakie z tąd wynikły skutki — prawdę bezwzględu — na nic. Jeżeli nie ma tej odwagi, lepiej niech nic nie czyni — a banialukami próżno pras drukarskich nie zajmuje — bo niech wie że kryjący lub ostaniający zbrodnię, kiedy bądź i jak bądź — staje się ich wspólnikiem. —

89. „Radziwiłł zabijał Litwę dla dumy, kaprysu. Nie Sycińskі był winien ale duma Panów," mówi Bartoszewicz i myli się: Panowie tak zwani jak Sobrykiet „obelgi" później, w czasie Sycińskiego nie jeszcze wspólnego nie mieli z tem co zły duch Polski, Ludwika przysposobiła. –
„Panowie (król) znalazłby zawsze narzędzia, nie byłby jeden, to drugi. Winien Syciński bo dał się użyć do podłej roboty, bo nie miał moralności publicznej, ale o ileż winien więcej Pan (król) zuchwały, który potrzebował takich narzędzi? – „Nareszcie było winno i społeczeństwo, które pozwalało, żeby się takie zasady w śród niego samowolnie rozwijały." Nie, winien jest Marszałek Sejmu, regulator z obowiązku narad. Społeczeństwo natychmiast zaradziło sejmami „nadzwyczajnemi dwu tygodniowemi w miejsce zerwanych" i usiłowaniem z uniwerzenia tego, o czem wyżej, lecz ten „zły duch Polski" francuzica – przez fuzyę sudojowanych fakcyozów niedopuszczała sprostowania niegodziwego pomysłu. –
Sycińskiego w pierwszej chwili (oburzenia) chcieli Posłowie rozsiekać (lubo niewolno było na Sessyję z szablami przybywać, lecz i na to Jan Kazimierz znalazł sposób – „nie przestrzegać prawa.") lecz podły umknął. –

„Więc posłowie czuli, że Syciński dopuścił się zbrodni a czemuż zbrodnię zawisiło? – Czyż im nie wypadało Sejmować dalej po mimo liberum veto w podobny sposób Ł[illegible]malczone? – nie udały się te usiłowania, bo zbyt wielka była powaga Panów. – Byłż może i niektórych, ale większy był apetyt Dworu – bo to już wtedy było Interesem zasi[illegible] Ró. nie zaś tak nazwanych Panów – ani Prażmowski, ani wyżga, ani Sobieski wtedy, ani inni szlachcic do tego co nawykliście Panami nazywać, do Panów nienależeli – Sobieski się został Panem jak wybrano go jako zwycięzcę Turków, nie fakcyoza, na króla, ale inni wszyscy po mimo chwilowych godności pełnych ich podłości, wrócili w nieznane zaścianki z jakich ich wyciągnięto. – Ówcześni bogaci i apty wolni ludzie zbyt pomyślnie stali, żeby chcieli pogorszyć swe stanowisko, hołota, dorobkiewicze tu i owdzie wyśledzeni i użyci, pauprzy – oni tylko niegodziwe zyski ciągnąć powarzyli się, z niegodziwszej jeszcze Dworskiej kabały. – Później zaś tak się spodliły Imiona historyczne – że na pewno odnoszono je tam do poprzednich czasów – w których jeszcze nie tak wiele im zarzucić można, prócz Radziwiłłów. Bogusław, Janusz, Krzysztoff i tp. nie warci poczciwego wspomnienia. – Byli i pomiędzy

ogromną ilością Szlachty podli ludzie – skoro mieli takie wytarte czoło – należy ich z imienia i nazwiska wytknąć! – niech oni stają się odpowiedzialnemi, ale ci – którzy czyści duchem i patryotyzmem, nie przeciw Rz. i Ojczyźnie nie przewinili, dlaczego mają być podciągnieni w liczbę kilkunastu nikczemników? nie – Społeczność Szlachecka nie jest winną Sycyanizmowi – albowiem jakkolwiek było trwało gadanie, że Szlachta Rządzi; – nie Rządziła jednakże, bo byle który, osobno – nic nie mógł, ale tylko wszyscy, według pewnych form społecznych, skoro te zawiodły massę choćby najliczniejszą. massa ta sama przez się „zaraz" nic nie pozyska, tylko za pewnym czasem aż się opinie wyrobiły.

„Bo zbyt wielka była powaga Panów. Królewięta Polscy jak ich Chmielnicki nazywał, byli pod ówczas Polskim prawem, Polskim zwyczajem." – Przesada, dopiero zaczynali myśleć o czemś podobnem, wszczepiał „zły duch Polski" M. Ludwika bezecne wyobrażenia godne Włoszki; – w owych czasach bogatych Kupców Weneckich i Genueńskich – zwano: „Kupiec książę,–", Kupiec Król" – powszechnie – co dziwnego, że Włoszka zasłyszawszy o tem, zastosował do Bogatych obywateli polskich, zresztą z danie takiego Łotra, czy poważny historyk ma powtarzać? Co od Włoszki pochodzi, niech zostanie przy Włoszce! –

„Sejm się oburza na Sycińskiego, a kartę ledwie w dziejach przewróci, wszystkie sejmy przepadają z kolei, rzadko który dochodził.“ — I to nieprawda, popęd deklamacyjny zbyt Pisarza uniósł. Policzmy — od 1652 r. do 1736 r. było Sejmów 74 na nie zerwanych było 30. — przez lat 84. — co przecięciowie dochodziło 44. czyli co lat dwa jeden: —

Gdyby w jakim obcym kraju w tych nawet czasach znalazł się interesowany kto, któremuby zależało na niedochodzeniu Sejmów, pytam się — czyliby nawet podobny znalazł się stosunek? —

„Panowie wymyślili za króla Michała, przeciw któremu ciągle stawali, piekielną zasadę, że na zerwanym Sejmie przepadają wszelkie uchwalone już konstytucye. Piekielna zasada! za prawdę — bo jednak na Sejmach później zerwanych stawały konstytucyje. —“

I cóż mi to za Panowie owocześni? Prażmowski, Sobieski? — Morsztyn może ten niecny złodziej skarbu publicznego? — bo ci też tylko stawali przeciw Michałowi. — Lecz pomimo ich piekielnej stawnie tak nazwanej zasady —, kiedy na późniejszych zerwanych Sejmach, uchwalone konstytucyje, prawną moc miały — o tyle zgubna zasada veto pojedynczego przestała mieć doniosłość zgubną. — wyjąwszy panowania niedołęgi Augusta III.

W takim razie stosunek zerwanych do doszłych Sejmów

znakomicie się zmienia i już jak kolwiek Sejmów 30 zerwanych było — pomimo to skoro znaczniej ich większości konstytucyje uchwalone miały moc obowiązującą — okazuje się że zrywanie Sejmów, chybiło dla zrywających celu. —

Co do panowania Michała, na to właśnie stanęła ze szlachty konfederacyja Gołębska w pomoc władzy Królewskiej, aby tę najzupełniej zasadę piekielną zniweczyć! —

Skąd też ona wziąść wyrość mogła? —

Dla skrócenia czasu Sejmowania od dawna był ten zwyczaj, że nie każdą z osobna uchwaloną konstytucyją sankcyonowano, t. j. podpisywano i ogłaszano, ale przy końcu Sejmu w jedno wszystkie uchwały zbierano, spisane podpisywano i ogłaszano. Wynikło z tąd, że gdy przed zebraniem ich i podpisaniem, ogłoszeniem, Sejm zerwanym został, ponieważ ostatnia jego formalność dokonaną nie została, konstytucyje sankcyi nie otrzymały i przeto owa „piekielna" zasada w życie niegodziwe wyjść mogła. Nietrwało to jednak, skoro już uchwało walone konstytucyje pomimo zerwania otrzymywały

nie prawną – o tyle zerwanie Sejmów mniej się szkodliwem stawało. –
Alež i w Niemczech na Sejmach Cesarstwa tejže samej drogi się trzymano. nie było tam w prawdzie veto ani zrywania Sejmów, ależ ich uchwały, również dopiero przy zakończeniu Sejmu w jedno zbierano, spisywano, sankcyonowano i ogłaszano razem –
Z 30 więc Sejmów Polskich na 74. przez lat 84. ledwie kilka pozostały bez skutku za króla Michała, lecz i temu zarodziła konfederacyja Szlachty Gołębska w pomoc królowi zawiązana – a następująca po niej „Wielka Rada –" sprostowała rzeczy, – nie tyle, ile było potrzeba, w czem wina kanclerza Olszowskiego lecz tyle, że zawikłania ustały. –
Dopiero za niedołęstwa Augusta III Niemca rzeczy się zmieniły. wtedy to dopiero owa „piekielna zasada" winą Czartoryjskich wszystkie bez wyjątku sejmy od 1738 r. przepadały. takich było 14.cie – „Dochodziły wszystkie bez wyjątku sejmy, „za nieszczęśliwego panowania Augusta III, odpa-„dywały, cały swój sześciotygodniowy termin, „i zwane były dopiero w ostatniej godzinie." –
„Mielibyśmy całe prawodawstwo Augustowskie

„gdyby nie ta piekielna zasada.” — Dojrzała ona w przewrotnych umysłach Czartoryjskich, których tak chwalą ślepi ludziska, — lecz przebiegli a intryganci, Stuż ale obcych, niespostrzegli się, że gdy podstawa swobody i niepodległości kraju, tak zwichnięta została, Rząd Polski w braku Sejmów, co już przeszły w formę tylko bez treści, zmienił się z Reprezentacyjnego na czysto Monarchiczny: i gdyby August III miał dzbło energii i ducha byłby opanował władzę samowładną, za jaką tak usilnie ubiegali się Władysław IV, Jan Kazimierz, August II niemal wszystkie ich zabiegi nie dla nich, nie oni schwycili, ale niedołęga miał pod ręką i użyć ich nie był zdolnym. Król poprzestawał na Radach Senatu jakby czasy zwróciły się w tył aż do Bolesława III. Cała troskliwość niedołęgi Augusta III odnosiła się do najczęstszego zapytywania drugiego niedołęgi ministra swego Niemca Brüla — „Brühl, hab ich geld?!” A ten zabiegał tylko o owe pieniądze i tak żyli gnuśni — bez względu na godność Narodu na jego potrzeby — na stanowisko, na przyszłość, dozwalając Obcym dyplomatyzującym robić co im się

co im się żywnie podoba – wyciągających obmierzłą łapę, po obcą pomoc nieprzyjaciela, po pieniądze nieprzyjaciela, na korzyść tylko nieprzyjaciela! –
„Za Augusta II a raczej Statyści Polscy z nim trzymający – Szembek Jan i tp. wymyślili Sejm z limity, aby tylko takowy utrzymać! – Sejmu trudno zwać było, bo król w ostateczności limitował, wtedy limitowany zbierał się później przy więcej sprzyjających okolicznościach. Nie pomogło i to.” Dla czego? Bo powszechnie wiadomem było jak bezecnie August II pożądał do samowładztwa, wszelkie dlań po temu środki były dobre – wtedy to naród nie chcąc się prawnie dać osidlić – wyrobił sobie swój system veto – i skoro tylko spostrzegał jakiś bądź zamach na swe swobody – natychmiast „z liberum veto” występował – wtedy to utworzył się system oparty na wolnej elekcyi i na liberum veto – nazwany „złotą wolnością” – tyle później prześladców Czartoryszczyzny, Poniatowszczyzny i Autoziemców – wyszydzany, – nawet do tąd! Co miał naród czynić? Konfederacyja Tarnogrodzka wyzyskana przez szachrajów, poszła na szkodę narodu, moskwa w pomoc Sasowi już ciężyła

przez niego od 1700 r. pociągnięta do mięszania się w sprawy Polski. – I dziwny to Ojczyzna był ten Sas, Niemiec – silny w ręku, nędzny w głowie – pijak, rozpustnik, bezecny w życiu, bez sumienia w względem Polski; chciał w niej być Samowładnym, a w czynie był tylko Służalcem Piotra ościennego. marnotrawny, bez zdolności wojskowych i administracyjnych. – każdy krok jego tylko szkodliwy Pol. Cóż mówić w względzie takiej roli Ojczyzny! weszło się na prawnej drodze do nadużycia, jak on na prawnej brał się do ujarzmienia. – na nic się jego nie zdały zabiegi, ale i naród wiele stracił, pozbył się opinii Rządnego, bo miał władzę wykonawczą bez rządną – i co było winą króla spadło na naród! usadowioną anarchią, obrzydły wyraz! przez dwóch Niemców (Kultur trägerów!!) Sasów i owego Poniatowszczyzne rozszerzono do całych Dziejów Polski, i lekkomyślnie lub oszczerczo korzystają z tego wrogi, lub uczeni – bezmyślnie powtarzające „za Króla Sasa jedz pij i popuszczaj pasa” „Pana matką pacierz”
Cóż oni nam złego naniesli! Po niknieniu Sasa Au. III. nastąpiło wyparcie i przewrotność tak zwanego Stanisława Augusta.

Za niego pojawiły się Sejmy konfederacyjne niby to odwzorowane z konfederacyi Sandomierskiej za Aug. II. ale jakaż to między konfederacyją a Sejmami konfederackiemi Poniatowszczyzny różnica. Konfederacyia była prawną, zaś Sejmy tak otrzezone bezprawiem. Decydowano na nich większością głosów i tem tylko do konfederacyi podobne. Były w przeciwieństwie Sejmów wolnych t. j. odbywających się bez formalności konfederackiej, te jednomyślnością decydowały, tamte większością głosów. Był to skutek owe Sejmy konfederackie systematycznego i ciągłego zrywania sejmów za Sasa przez Czartoryjskich, chcieli teraz tego nie dopuścić w czem się stali winnemi za zeszłego panowania, złe złem nadstawiali;

Patryoci mieli to pomagać Królowi żeby Sejmy zamienić w konfederackie aby tym sposobem nie dać pola rwania Sejmów przez podstawione narzędzia – potrzeba było Sejmy wolne zamieniać w konfed^{ckie} „patryoci tacy np. jak Jędrzej Mokronowski, republikanin staropolskich zasad sztucznemi zabiegami, zawiązywał swój Sejm (po prostu za drzwi posłów wypychał.) którym marszałkował, w konfederacyji 1776 r.

Szczególny patryota, osobliwy Republikanin! naśladowca ostatniego Ponińskiego który też także podobny Sejm zawiązał 1773 r. Za prawdę Ponińskiego ani Poniatowskiego do patryotów wcale liczyć nie można.

Mało jeszcze było nadużyć! wymyślono nowe, i tak Delegacyjne Sejmy, t. j. odbywane przez Delegacyje. Że tem łatwiej z mniejszą ilością osób zaprzedanych lub najemnych złych dobić całości i niepodległości kraju.

Trudno było poradzić w jakim niecnym czynie z wielką liczbą Sejmujących bo przecież między niemi znalazłoby się zacniejsi — trzeba ich więc było sztucznie wydalić — wypchnąć (Skotnowski po prostu za kark brał i wypychał z Izby) politycznej — np do przeprowadzenia interesu zbuntowanych Dyssydentów, lub poddania kraju i jego ~~ś[illegible]~~ zniweczenia jego politycznej niepodległości przez równie piekielny wymysł — gwarancyą — to takim razie Delegacyja zastępowała Sejm. Sejm się gromadził wybierano z pośród niego Delegacyje t. j. zamiast 400 prawodawców, obradowało kilku dziesięciu.

wybierano z Obu Izb, – były więc dwie Izby i trzy Stany, bo Król zawsze gotów do najgorszego, ale umiano się bez niego obchodzić – Był to jam cymes, sam łój z niegodziwości. – Służalce obcych jurgieltnicy – w istocie ochyda narodu – Jak za Jana Kazimierza ślepy Prażmowski, tak tu śmierdzący był Prymas Podoski – stek plugastw. –
Króla zastępował taki Prymas lub taki Biskup, Prezydował w Delegacyi, ale choć Króla nie było – Duch jego tam zgubny panował; nie lepsi od niego składali Delegacyją. Radziła to ona niby dla pospiechu, i z odwołaniem się potem do Sejmu, ten niemy "z jeżożał i wszystko przyjmował co delegacyja zrobiła, chociaż miał to niby prawo odrzucać; lecz każdemu na ucho zapowiedziano, aby się nie ważył – (bo batożki kozackie gotowe!) – za opór nie trudno.) [a] " Nawet i Delegacyja niebyła " w małym gronie sejmująca, samowładnie R.P. Na Delegacyi były dwie umawiające się Strony, Rzecz Pospolita — i wpływ obcy. wiedział z góry że zrobi co zechce zawsze z pomocą Króla, wpływ ten przeważał, i to stawało czego chciał. W istocie czyż nie lepiejby było uniknąć tej podłości, i zaniechać

(a) Znane zagrożenie Repnina. na Sejmie. –

zupełnie Sejmów, Delegacyi i wszystkich Szarkrajstwo pod nazwą Sejmów i Stan za niedoli Augusta III był jeszcze o sto kroć lepszym od przewrotnego a bezecnego postępowania Stanisława. A° [illegible] wisi ten obcy prawa dyktował, a Sejm je zawsze niemy teraz – nikczemnie potwierdzał, i w tem właśnie leżała nikczemność: lepiej było zaniechać Sejmów, wypaczenie ich, przemoc nad niemi, nikczemnie – Sprawiły że ich postanowienia wymuszone, nie są obowiązującemi bo tylko wolny Sejm, wolna wola, swobodni posłowie i takie ich uchwały z natury rzeczy mają moc obowiązującą – przeciwne w cale. –

Dwie takie Delegacyje są w Dziejach naszych, Pierwsza r. 1767–68, Prezesem jej był Prymas, ks. Podoski – (a). Druga ze Sejmu Podziałowego 1773–75. miała aż 7em zagajeń, t.j. siedem razy zbierał się Sejm i Delegacyja, przedłużał, bo robota szła tępo, wśród oporu narodu. na tej to Delegacyi prezydował Ks. Bisk. Kujawski Antoni Ostrowski (b) bo Podoski podróżował. – Trzeci Sejm w części Delegacyjny był 1793. w Grodnie ostatnie ciosy zadający. –

(a) Podoski właściwie. (b) Antoni Ostrowski pochodził z parafii Krakowskich on to bezczelnie płatnym był przez Fryderyka II.

1788 r. Ostatni Sejm zebrany miał tę wielką wadę, że także wyparzony w konfederacki, gdy konfederacyj nie było. nie mogąc być wolnym, uchwalił szczy zaraz na pierwszej Sessyi, że znosi najzupełniej na zawsze Liberum veto. też S. A nawet w celach dobrych, nie mógł się obejść bez intrygancki duch. – W rzeczywistości Sejm ten był „Konwencyją.–" urządzał kraj, zmieniał zastarzałe prawa, nowe zasady życia podnosił.

Obradował lat dwa, gdy zaś nadeszła pora zwołania drugiego Sejmu po dwu latach, zebrał się on ale powiększając ilością Posłów swoich pierwszy, tak że zasiadło przeszło 500 Osób i Sejm 1790 był jeden tylko w podwójnym komplecie.

„Rzeczywiście Sejm to wielki;– chociaż podstawy Republikanckie narodu wywracał, wolną elekcyją królów, ale na owe czasy była to konieczność!" – Chyba w Polsce otoczonej trzema despotycznemi państwy, bo u nas nie w tedy, gdzie indziej innych podstaw. Szalenie powiódłyby się takie na Zachodzie, jak nasze na Wschodzie, i dotąd wszystko to w zawieszeniu i w kwestyi. „Sejm ten stworzył w Polsce nową ideję – Sejmu gotowego. Zatrzymano obyczaj stary, że Sejm

---

a gdy go niegodziwy jurgieltnik niedochodził, wspominał się z niedziałnym ozotem. Nie oszczędzał go Fryc, i żeby lepiej jego i podobnych mu odsłonić, ogłosił. Kazał w niemieckim kalendarzyku, wszystkich. z takiemi tylko

„zbiera się co lat dwa, lecz przyjęto dla niego dwuletni okres. W Anglii 7° letni. I Sejm u nas miał trwać nie sześć tygodni ale lat dwa," byłby więc nieustającym. Sejm po Sejmie; limitowanym bydź mógł i zwoływanym o każdej porze. Sejmy nadzwyczajne ustawały przeto. bo Sejm na każden czas, gotowym był. — Lecz właśnie w chwili przesilenia gdy był najpotrzebniejszym został zalimitowanym, gdy trzeba było wszystkich sił użyć rozumu i energii, a mianowicie dopilnować Człowieka który przez lat 28 zdradzał obmierzle, stale naród, zaufano mu niedołężnie i Los narodu, prawa, przyszłość na ostateczny sztych wystawiono. Naczelnicy Sejmu widząc co się dzieje, zamiast takowy natychmiast zwołać i działać energicznie, pouciekali i stali się równie winnemi — jak zdrajczy Człowiek, jak Targowica, jak najzacięsi nieprzyjaciele Ojczyzny. — Tego im Potomność nigdy nie przebaczy. To jakżeż sami wiary nie mieli we własne dzieło, a chcieli aby kto bądź w nie wiarę pokładał? Blask jaki otaczał ich musi zniknąć. — Nie umieli postawić się na wysokości położenia, i niedołęztwem swojem równie przyczynili się

---

miał Fryc stosunki i wedle nich sądził o całym Narodzie, nie sądził też błota, którym nas obrzucywał, w pismach swoich. — Odrzec z bezczelności, to nie lada stopień, do wielkości człowieka, i to filozof!!!

jak Targowica swą bezczelnością. –
Targowica! dość tego wyrazu – aby przeniósł wszelakie pojęcia niegodziwości! Ludzie ją składający gorszemi byli od wszelkich, nad wszelkich wyrzutków społeczeństwa. – Zwaliła ona wszelkie czynności Sejmu Czteroletniego – wielkość jego zniknęła. –
I kiedyś później już po ostatecznym upadku Rz. gdy był liminowanym przyszło niektórym absurdum do głowy, zwołać go za granicą. To jakże nie miano odwagi zwołać go w kraju, gdy był czas po temu i miejsce, gdy okoliczności gwałtowne domagały się konieczności zwołania go natychmiast, gdy mógł bronić i ocalić może, a chciano go zebrać wtedy, gdy tylko powszechny byłby śmiech wzbudził!! – Naczelnicy jego umieli tylko uciec! Czy na tem opiera się Patryotyzm? – Ponowiło się coś podobnego w 1812 i 1831. r. – Zły przykład nie poszedł w las. –
Targowica, zwołała Sejm do Grodna 1793. i na nim znowu Delegacyje – znowu tacy ludzie jak Podoski jak Ostrowski! i zawsze jeden i ten sam zdrajczy Człowiek w kondukcie Polski do grobu wiodący. nastąpił drugi Podział, – wyszło Sejmu do

w które nikt nie wierzył. Przemoc, podstępy, wszelakiego rodzaju niegodziwości, wyuzdanie niemające równego któremu przewodniczył S. A. z ową ohydną Lulli-nagości co do ciała i co do dusz – bezecieństwa – przypieczętowały godne siebie czynności. Do ostatniego Podziału – już Sejmu niepotrzebowano. Nędzota 1773-go,- i 1793. aż nadto wskazały że potrzebnym nie był.–

Żeby pocieszyć umysł i serce po tem tak dotkliwym strapieniu – zamieszczę w całości rzecz o Sejmikach przez Bartoszewicza.– Pisana ona jest dobrze, z przekonaniem, z wnikiem ocennym istotę rzeczy – prawie z intuicyą – Szajnocha mniemam nie napisał by inaczej i lepiej,– nie ma co prostować, przerabiać, przyjęto mu pisać tam gdzie prawda jak na dłoni, a ocenienie słuszne i sprawiedliwe. Z resztą niech to będzie uznaniem zacnej pamięci jego. Lepiej mieć mniej pisarzy, a dobrych, a odpowiednich, niżeli mnóstwo – ladajakich, lub lada co.– otóż o Sejmikach Bartoszewicz.

„Kiedy Polska zlała się w jedną narodową całość,

nic dziwnego że po nad władzą Prawodawczą wzciągnęły się Sejmy. Sejmy była to zasada instytucyja najwyższa, reprezentanska całości. Ależ sejmy układały się pierwotnie ze starszyzny narodowej, tem czasem cały stan Rycerski chciał - i powinien był mieć udział w Rządzie i prawodawstwie na zasadzie Słowiańskiej.
W opolach obok starszyzny wszyscy głosowali, to też kiedy Polska związała się w jedne wielką Gminę, w jedno Opole, obok Starszyzny, senatorów winna była wystąpić powszechność, cały ogół Rycerski jako młodsi bracia. Ogół ten zawczasu się gotował do sprawowania tego wspaniałego obowiązku. Już Władysław Łokietek gromadził go na obrady w Chęcinach, żeby się przysłuchiwał Starszyznie.
Ogół ten Patryotyczny ma pół zasługi w pracach znakomitych Kazimierza Wo. Ogół ten wreszcie dojrzewa za Ludwika i Władysława Jagiełły.
w r. 1404 już się gromadzi po Województwach i Ziemiach na Sejmiki, ale na ten jeden raz i dla jednej sprawy. Kiedy wypadek stał się

„Zwyczajem, bo Szlachta po ziemiach radziła, chociaż nie zwoływana radziła prywatnie, zwyczaj ten zamienia się w prawo.
r. 1454 Kazimierz Jagiellończyk w Nieszawie obiecał że żadnych praw nowych nie postanowi, ani nie wyda wojny bez poprzedniego poradzenia się Rycerstwa na Sejmikach.
I sprawiedliwie, jeżeli naród chciał rządzić sobą, powinien był głos podnosić. —
Sejm był wielki, walny, koronny. Sejmiki były to Sejmy Wojewódzkie.
Wiknęły w Polsce większe urobione organizmy historyczne, narodowe; które federacyją Państwa składały: Wielkopolski, Małopolski, Ruski, Mazowiecki, gdy w r. 1466 przybył Pruski. Organizmy te również radziły przed Sejmem walnym, gdy szło o porozumienie się całego Narodu, całego Rycerskiego Stanu
Z tąd Sejmiki oznaczone wyrazem zdrobniałym dla różnicy od większych zgromadzeń.
Obrady prowincyonalnych zgromadzeń były Sejmami: Sejm generalny był Sejmem walnym

Koronnym. —

„ Na wielkich Sejmach zawsze większe zebranie się osób, więc porozumieć się można tylko na małych Sejmikach, na których Ziemian też mało. —

„ Sejmy większe do gotowych też rzeczy przychodziły, dla tego niepotrzebowały czasu tracić, jednomyślnością wszystko stawało, boć o zgodę w ten czas nie trudno było Rycerstwu Polskiemu. Ale że Sejmiki z początku mogły mieć tylko stosunek prawny do Sejmów prowincyonalnych, nigdy do Sejmów walnych Koronnych, które były wyższą instancyą tylko dla Sejmów Prowincyonalnych. Rycerstwo prze o to, aby miało głos na Sejmie walnym, i 1468 Kr. Kazimierz powtórnie stanowi, że odtąd Ziemie i województwa mogą stać swoje posły na Sejm walny, Rycerstwo korzysta z tego i obiera Posłów na Sejm każdy, a przez to na Sejmie składa Izbę Poselską, tem samem więc Senatorowie dotąd jedynie mający głos na Sejmach walnych, składają drugą Izbę — Senatorską. —

„Pokryta się Polska cała Sieią Sejmików i Sejmów, a jeszcze dlatego Sejmy Prowincyonalne niestracily powagi swojej i znaczenia, bo posłowie obrani z Województw i Ziem, jechali wprzód na Sejmy prowincyonalne niż na walne. Że to była Reprezentacyja Ziem, więc Posłowie przyjeżdżali z Instrukcyjami. Nie tak jak w Anglii, tam poseł wybrany reprezentuje siebie i mówi co chce, jeżeli zdradzi zaufanie swych wyborców, ci mogą odebrać mu Mandat przy nowych wyborach i na tem koniec. We Francyi nie tak bywało, kiedy posłowie zwołani na Stany Generalne za Ludwika XVI. przyjechali z instrukcyjami, i niemi się składali, Mirabeau zawołał: że w takim razie są niepotrzebni i mogą instrukcyje swe zostawić i odejść. Tak i później było we Francyi. Parlamenta Zagraniczne więc reprezentują same siebie, a co najwięcej powiedzieć można, że reprezentują Opinią w Narodzie, bo tam republikanin wybiera republikanina, rojalista rojalistę, Katolik Katolika, obojętny w Religii takiego co dla Wiary Obojętny. U nas Reprezentacyja

100. „Reprezentacyja Sejmowa była Reprezentacyją samych prawdziwych Ziem i województw, ogółu Ziemian, a więc Kraju. Zresztą Parlamenta obce zupełnie są różne od naszych dawnych Sejmów i to rzecz naturalna, z innych powstawały zasad, rozwijały się inaczej jak u nas. Parlamenta zbierają się dla obradowania nad wszy- wszystkiem co pod uwagę podpadnie, była to po prostu kontrola Rządu, który stawał jako obwiniony lub prosty pełnomocnik przed swoim panem i sędzią. U nas wśród narodu patryarchalnych obyczajów, król ze starszyzną tak samo jak Sejm, były to Instytucyje czysto Narodowe, każda miała swój zakres społecznej pracy, jedna nie wadziła drugiej, a wszystkie się nawzajem dopełniały i nie ufności, a więc kontroli nigdy być nie mogło (było jednak od czasu Sejmu Inkwizycyjnego) trafiła się chyba czasem nieufność tylko w poważnieniu. Nasze Sejmy gromadziły się tylko w potrzebie,. Pojedynczemu a wielkiemu Rządnemu gospodarstwu, wszak nieraz wypadnie porozumieć się ze wszystkiemi

Członkami, które je składają, zwłaszcza kiedy ich trafiają ciężkie przesilenia.

„Otóż Polska przedstawiała ten obraz prawdziwie rządnego Gospodarstwa, za czasów Jagiełłów, duch Obywatelski jeszcze w pełni swojej przejmował te ogromne warstwy Rycerstwa Polskiego. Wypadła nie raz sprawa która wagą swoją i znaczeniem przechodziła po za zwykłe granice spraw ludzkich, kiedy nie chcieli lub nie mogli rozwiązać jej król ze starszyzną, zwoływano Sejm, były one tedy w potrzebie, nie przyszedł radzić o wszystkiem i co mu do uwagi podadzą. Posłowie mieli u nas przyjechać na jeden wypadek przygotowani, nakoniec nie chodziło tu o posłów, lecz o ogół patryotycznego Rycerstwa, który chciał wiedzieć o wszystkiem, który sprawy publiczną kochał i zajmował się nią serdecznie. Jeżeli sprawa tak wielka jak np. poddanie się Ziem Pruskich zapala naród, Sejmy Prowincyonalne i Sejmiki niepotrzebują tu zapowiadań, że o tem właśnie radzić będą na Sejmie walnym koronnym, sam wypadek i tak zajmuje wszystkie serca i umysły. Ale mogą się zdarzyć i mniej ważne sprawy, mogą i na ważne wpływać rozmaite

okoliczności mniej znane i mniej dostępne ogółowi, Król tedy w uniwersałach swoich zwołujących Sejm zapowiada, że Izby będą radziły o jednem lub drugiem. Naród tedy rozważa po Sejmikach swoje sprawy. posłów wybiera i pisze dla nich Instrukcyje. —

„Instrukcyje są w naturalnym porządku rzeczy, wśród takiej jak Polska Cywilizacyi. Ale nastają dopiero właściwie z Sejmikami już uorganizowanemi w przed Sejmy. Nie prędko to nastąpiło po prawie 1468 r. Dopiero w Bydgoszczy 1520 r. Król postanowił, że Sejmiki Wojewódzkie i powiatowe mają zawsze poprzedzać Sejmy generalne prowincyonalne.

„według tego prawa na Sejm koronny do Piotrkowa 1521 r. pierwszy raz bezpośrednio posłów na Sejm wybierały Sejmiki — i zaraz się spór zawiązał o znaczenie Instrukcyi, z kąd Bielski powiada, „że to były najpierwsze u nas Sejmiki Powiatowe, „lecz nie szczęśliwie wniesione.” nieszczęśliwie — bo we Srodzie na owym Sejmiku, „wielcy Polacy „dobrze że się nie posiekali około zamierzonej mocy „posłom dania.” (a) Sejmik z tego powodu się rozchwiał i musiał go król, drugi raz złożyć. —

(a). „Posiekać” się nie mogli, bo na Sądy i Zjazdy nie wolno było żadnemu, mieć broni przy sobie, pod surowemi kary, patrz wyżej. —

Na tym drugim obrano Posłów „z zupełną mocą strony poborów". —

„Tu łapiemy na gorącym uczynku taktykę czysto Polską gospodarstwa społecznego. Instrukcyje Posłom w Środzie napisane oświadczyły: — aby pozwolili na Pobór, gdyby większa część województwa nań pozwoliła." Stanęły tu wyraźne prawo jednomyślności, mniejszość z lewa się w większość i prawo każde, co zawsze dowodzimy, stawało jednomyślnością.

„Wszystkie te instrukcyje i Sejmikowania tak wojewódzkie jak prowincyi, nie ubliżały, nie mogły ubliżać Sejmowi walnemu. On tylko był ostatnią, naczelną instancyją, władzą jedynie prawodawczą. Sejm walny potrzebował wiedzieć o tem co kraj myśli, oświecał się o tem co kraj myśli, oświecał się przez Instrukcyje, ale stanowił samowolnie. —

„Toż nie bez celu dają instrukcyją wielcy Polacy Posłom swoim na Sejm walny r. 1521. — zastosować się im kazali do większości Sejmowej. —

„Więc to już nie rząd, swawola rozwijająca się ponad cieniem wolności mogła tłumaczyć, że moc Sejmików jest równa Sejmowi, że poseł obowiązany ślepo trzymać się Instrukcyi. A jednak znaleźli się tacy

117. Posłowie – oczywiście nie miłowali ojczyzny, lecz patrzyli prywaty, wolę województwa jednego: kładli po nad zbiorową wolę, wszystkich województw. Z przykładu widzieliśmy, że nie tak pojmowali Wielcy Polacy, swoje prawo Sejmikowe, a kiedy oni niepojmowali, tak samo i inni ziemianie. (Prócz województw, Pruskich – a nich się wodziły miasta – i często, bardzo często jakto w ciągu dziejów widzimy, opierając się na urojonej odrębności – Uchwały Sejmowe – przyjmowały, albo odrzucały – było to niegodziwym przykładem dla innych, a że województwa Pruskie nie zostały natychmiast z góry skarconemi – wynikło z tąd wiele złego.)

„Jeżeli kiedy prywata znalazła się, która inaczej tłumaczyła Instrukcyję, winna była Społeczność prywatę zmusić do uległości, winna była sama większość upartego obalić, na słowa jego nie zważać, i bronić zdrowej i świętej wolności. – Tu właśnie całe nieszczęście, wina może charakteru narodowego nie umieliśmy nigdy imponować złej woli. To wskazówka także, jak mogliśmy kiedykolwiek i kogokolwiek – uciemiężać. – Złe rosło dniami, a poczciwi nie śmieli mu stawiać oporu. Zawsze oskarżamy czasy reformy religijnej, że rozpasanie się sprowadziły. Ludziom marzyły się szaleństwa i wszystko było podobne do wiary, mogło stać się, kiedy nawet Prymas Dzierzgowski, obiecywał Królowi

że zdejmie z niego grzech za rozwód z Barbarą,
a włoży go na wszystkie mezkie głowy w Królestwie.
Prymas naczelnik kościoła, a prawił takie okropności.
Toż Bóg chociaż wszechmocny nie mógłby karać
kogoś za cudze grzechy, bo jest sprawiedliwością samą;
A kapłan jego śmiał zdejmować i nakładać grzechy.
Ocieski kanclerz, pretensyje swawoli rozsądnie zbijał
w piśmie do ks. Przyrębskiego, a czemuż nie miał odwagi
urągać jéj w oczy, czemuż urągającego nie poparło spo-
łeczeństwo, które przecież w pierwszej chwili wyradzają-
cego się potworu mogło jawnie, uroczyście zetrzeć
głowę, postanowić prawo o instrukcyjach i o stosun-
kach sejmików do sejmu. Taką powstrzymałością, dał
Ocieski piękne świadectwo swojemu sercu i rozumowi
w liście do Przerembskiego, ale nie swej cywilnej odwadze.
Ocieski pisał: „ja mniemam że Posłowie są tylko wy-
brani z województw, ale nie są posłani tylko całej Rpltej
inaczej byłoby, że każda ziemia zostałaby oddzielną Rpltą
i nie ziemia ale narody z sobą na sejmach miałyby
umowy, czego Boże uchowaj. Pan krakowski (Tarnowski)
zaczyna mówić na karteluszami, które na sejmikach
dla pamięci posłom spisują. Gdyby z nich tylko radzić,
po cóż sejmy*, które representant corpus Rpltej, jak
Statut mówi: niech sobie piszą, lecz niech to nie będą życzenia

ale nie nakazy." (prawie słowo w słowo też samą myśl w lat 25'0 powtórzył Mirabeau.). Oto teorya reprezentacyi Polskiej orginalna, swoja własna, nie Angielska.
„Kraj cały głos podnosił, nie tylko Posłowie, Sejm wiedział o życzeniach, o postanowieniach kraju i dobrze, lecz pojedyncze województwo znało tylko swoje sprawy nie oceniało ogólnego położenia Rpl. i dlatego nie miało prawa, nie miało nawet pretensyi stanowić nieodwołalnych wyroków. Polecało, prosiło, przedstawiało, ale było – jak wola Sejmu wypadła. To pojęcie nie przeczy nawet praktyce lat kilku set, bo lubo Jawolni odwoływali się nie raz do swoich instrukcyj za coś niepozwalając, przecież instrukcyje Sejmikowe do ostatnich lat Rpl.tej ustępowały konstytucyjom. Instrukcyi więc moc była doradcza, nie stanowcza; nie przeszkadzało to jednak złej woli, bezkarnie grzeszącej. Ozieski mylił się tylko w tej teoryi, że Posłowie województw są posłami Rpl.tej, bo w istocie tylko posłami województw ale w Rpl.tej, a wielka prawda, że zachowanie się niektórych kroiło na to: „żeby każda „Ziemia została oddzielną Rpl.ą." Krzykaczom na prawdę o to nie chodziło, ale ich polityka samolubna, ślepa, do tego celu Rplę prowadziła. Widzimy ze skarg Orzieskiego że sławny hetman Tarnowski, popierał ten bezrząd. Było to w hetmanie przez pozornie pychy, której miał niezmiernie wiele, i przez chęć

117

dokuczenia Młodemu Królowi, któremu pragnął się narzucić. — (: wyrazem „bez rząd" nieogledne sądzą wszyscy pisarze nawet tej doniosłości rozumu, serca i patryotyzmu jak Bartoszewicz — Ogólnik taki jak „bezrząd" należy tylko pisarzom lichym zostawić nieumiejącym nic rozróżnić. — Ogólnikowo rzeczy biorąc nie ma w Świecie i nie było Rządu — któremu by „bez Rządu" zarzucić nie można było. i tak. Anglia nie ma Kodexu, ustawy i prawa rozrzucone — a więc — bezrząd. — Francya nie może przyjść do ładu ze swemi licznemi Systematami Rządzenia się a więc „bezRząd" — a jeżeli który z nich przeważy — podkopują go inne — tamten upada, że się w znoszą bez ładu i składu, a więc bezRząd w Hiszpanii nadyby był ktoby się dowiedział, czego chce — a więc bezRząd — we Włoszech w Austryi, w Turcyi — słowem wszędzie stoi coś silnego w oporze biegowi rzeczy ciągłemu, wszędzie więc tak jak Polskę należało by jednym Ogólnikiem, dobrym dla głów ciasnych, określić <u>bezrządem</u> — a jednak Narody te stoją — nawet silnie i pomyślnie, wyrabiają się ciągle w pojęciu potrzeb swoich

 a nikt im „bezrządu" nie zarzuca — dla czegoż
jedynej Polsce i „za panią Matkę pacierz" Swoi za
cudzoziemcami?
Tamby właściwie zarzucić można „bezrząd"
gdzie brak w Skarbie ciągły, gdzie ciągłe pożyczki
tworzące zyski plugawych Żydów — nikt jednak
Rządom tym, z jedynego słusznego punktu nie za-
rzuca Bezrządu — dla czegóż jedynej Polsce —?
Napoleon I. był bardzo Rządnym, bardzo rachun-
kowym, bardzo walecznym, wiele jednak po-
pełnił błędów, nie wojną 1812 r. bo ta była
w naturze rzeczy, ale zaborami bez końca.
Łączenia się z Francyą bez potrzeby — chybaby
żeby zdołali zwrócić siły przeciw Moskwie, to
by go jedno usprawiedliwiało — upadł, tak i go-
rzej jeszcze jak my, bo nas podkopywano lat
150, a on w 2 dwa lata przepadł i jego system
nikt go jednak o „bezrząd" nie obwinia, tylko
nas, nasi swoi. — Trzeba umieć być ostroż-
nym w użyciu wyrażeń — bo te fałszują stan
rzeczy — nie było u nas bezrządu — Dopiero gdy
zaczęto za Sasów gdy Sejmowanie nie speł-
niało władzy wykonawczej jak Królów tyż

obowiązek — gdy S. A. jurgieltnik obcych zdradzał kraj — w tedy był bezrząd, z winy ich rzemieślników a nie narodu — dla czegóż to na naród spadać ma? — W dziejach konieczna prawda — i suum cuique — na co kto zasłużył winien mieć jakiem na czole wskazanem — każdem wyraz winien być odpowiednim wypadkowi lub wypadkom — każdą ocenię nie ściśle — inaczej nie dzieje się piszą, ale fantazyę, fałsze — absurda. —

Nie było u nas bezrządu do czasów Sasów niemieckich — były nadużycia ze strony królów, ich żon, różnych ludzi bogatych, — gdzież ich nie ma — tych nadużyć — ale od nich do „bezrządu" tak daleko jak niebo od Ziemi. —

Autor uniósł się w rozumowaniu, nie dziw, czło wiek z sercem i zapomniał że rozum modyfi kuje serce w tej chwili — i użył wyrazu nie właściwie, — bezrząd! — tyle jednak rzetelnie ocenia wimnym względzie sprawy i ich ducha że nie tylko za omyłkę wziąć można to przeciw czemu powstaję. — Bezrządu u nas nie było. — nieznowię za Jagiellonów i dłuugo jeszcze potem. —

i Tarnowski popierał bezrząd mimo Bartoszewicz. – Było to w hetmanie przez poczucie pychy, której miał niezmiernie wiele i przez chęć dokuczania młodemu Królowi, któremu przeznaczył się narzucić. Z. A. w liście do Radziwiłła nie raz narzeka na hetmana, oskarża go, że ma „jadu dosyć". Oczywiście w takiem położeniu rzeczy „nierząd" się wzmagał, i nie mógł zawsze poradzić Ocieski, kiedy na przeciw niemu stał Tarnowski (to przecież jeszcze „nierządem" nie jest.) A nie mógł poradzić bo społeczeństwo miało pewne względy dla Hetmana, choćby i źle robił. Już cóż kiedy Tarnowski przemawiał za Karkeluszami (Sakkcyjami) toż chciał im nadać więcej znaczenia niż miały. – Dopuszcza je sprawiedliwie i Ocieski, ale dla pamięci, nie jako nakazy, ale jako życzenia, widocznie więc Tarnowski w instrukcyjach tych chciał chciał widzieć nakazy, dowodził, że nakazy te obowiązujący Posłów, rozbijał Rzplitę jedną na wiele drugich, zamiast całej federacyi i równości wszystkich, wprowadzał zamęt, swawolę – (i tu autor w sprzeczności – szło o zlanie Rz. nie o federacyją – polecenia posłom nie są federacyją.)

„Warszewicki w dziele de optimo statu libertatis narzeka„ na te zgubne dążności postów. Można jeszcze było zapobiedz złemu kiedy król Z. A. potrafił jednego z krzykliwych pustów ofuknąć z wysokości Majestatu w te słowa: „Pocóż czas tracisz i szukasz „jakiej pokrywki dla swoich, odwo błazeństw, odwołujesz się do braci a sam im przywodzisz i sam ich podszczuwasz. Idz precz a rozmów się z temi którzy są „z tobą za jedno, nie trzymaj czasu długo w zawieszeniu, „my w Izbie a to się zdaje żeś w chlewie." – król mówił po polsku a to zamieszczone po łacinie u Warszewickim którem pewnie zaostrzył to: Z. A. umiał sobie nie raz poradzić ze swawolą, słowo jego było mężkie, majestat wysoki, ale nie wytrwały – Bona złamała jego charakter, zrobiła go dojutrkiem." (Dojutrkiem, czyli odkładającym decyzyję w sprawach „do jutra" – przezwali go książa, mszcząc się za jego toleran-cyją – jakoby był leniwy i odkładający na dal to co mu wypadało zaraz według niej dokonywać. król miał rozum, lepiej było decyzyję opóźniać, a lepiej się nad nią zastanowić" dojrzale, niżeli pospiesznie błądzić." Talleyrand zlecający co podwładnym, mawiał „tylko bez

nawiska, bez zbytku gorliwości" (a) czyż dlatego był leniwym, dujutkiem – chociaż to były aż do nazbyt energicznych Rządów Napoleona 1.°? – Miał Z. A. tam energii wiele, gdy tego było potrzeba, umiał czekać znów, skoro tego potrzeba była. –)

„Król zaklął się w uroczystej chwili, że chciał Polskę zostawić rządną, ale mu nie bardziej nie przeszkadzało, jedno „zamierzona moc i władza „niektórych posłów ziemskich." „Oświadczamy się „z tym, mówił dalej król, gdzieby Bóg co tak „niebezpiecznego i szkodliwego za tym niedozo-„rem i nieopatrznością, na którem miejscu na-„szej korony przypuścił, iżby na nas i na radach „naszych, któreśmy chętnie i gorliwie bydź znali „żadna wina nie została." – Bolesne zeznanie; Rady, t. j. Sejmujący były „chętne i gorliwe, ale przewarzała „zamierzona moc i władza niektórych posłów ziemskich. Czemuż „chętne i gorliwe rady" ustąpiły „niektórym"? – Bo za temi „niektóremi" stali zapewne tacy Panowie jak Kmita, jak Tarnowski, jak Zborowscy. (Dla czego Zborowscy? – Czy uprzedzenie do osób w Dziejach, jest prawdą?

(a) mais sans trop de zele.

Rzecz o Zborowskich podniesiona za S. A spotrzowana kradziona na karb swywoli; dotyka ich przed, za i po panowaniu Stefana króla. Niebyli oni tak burzliwemi jak chcą je wystawiać dramata niby historyczne. Z. A używał ich do spraw przeważnych wkaju. dowód poselstwo do Stambułu jednego ze Zborowskich nigdzie na nich za czasów jego nie ma zarzutu — Ścięcie Sanguszki za gwałt popełniony na domu prywatnym nastąpiło z rozkazu króla którem był wraz ze Zborowskim opiekunem Staszki. Dopiero od czasów igrzysk koronacyjnych Stężyka występuje Samuel — w lat 10 padł ofiarą i został bez przekonania i wyroku ścięty. Z tąd wynikły zawieruchy w kraju — Stefan chciał potępić Rodzinę te, Sejm na to niepozwalał cały. Czy tu król czy Sejm ma wiarę, a ponimo woli Sejmu, król wydał potępiający wyrok — zniesiony przez Sejm znów w bezkrólewiu. Słuszniej wierzeć że Naród szedł za prawdą wtedy. — Zresztą sprawa ta dotąd nie jest dostatecznie wyświecona — bo w oczywiste dowody ludzie uprzedzeni wierzeć nie chcą. i powtarzając za Panią matką pacierz, jedni za drugiemi; w przypuszczeniach

nijają się z prawdą, nawet tak myślący zacnie jak Bartoszewicz.)

„Jan Tęczyński wota za Zygmunta I. do Synów.

„Pamiętajcie Synaczkowie moi, że „z tego zbiorowiska Posłów ziemskich, zginiemy kiedy niezawodnie.„ Wyrażenie to nie dość jasne, bo nie Izba poselska groziła „niedozorem i nieopatrznością Rzplitej” ale swawola w Izbie.” — (dodać należy w daleko późniejszych czasach i to za podsycaniem i wpływem samychże Królów.) Izba poselska była potrzebna, była konieczna w rozwoju społecznym Polski.

Że zaś nasze spostrzeżenia o wpływie szkodliwym Reformacyi na obyczaje i prawo Polskie jest sprawiedliwe, na to i Nuncyusz F. Ruggieri za Z. A. w relacyi swej o Polsce dostarczy dowodu:

„Od kąd herezyja rozerwała węzły posłuszeństwa Szlachty, posłowie nabrali takiej śmiałości, przywłaszczyli sobie taką władzę, że nakształt Rzymskich Trybunów, niedopuszczają przejść” żadnemu prawu, na które by się wprzód nie zgodzili, grożąc że prawa zapadłemu bez ich pozwolenia, Szlachta nie będzie posłuszną, dla tego Król i Senat chcąc co postanowić starają się zjednać wprzód przyzwolenie Posłów, którzy dawniej żadnego prawie nie mieli

znaczenia." (Bez „znaczenia" byli, a więc próżnym byli zbytkiem, piątem kołem u wozu – miałoż tak bydź więcznie niepotrzeba było nikogo podsycać, żeby stan ten się zmienił, nawet bez wprowadzenia „herezyi" zmieniłby się był musiał. Gdyby owcześni ludzie Tarzyński, Ruggieri zmartwych powstali i dziś się przypatrzyli co się dzieje a porównali z tem co się działo za ich życia pewnie by opinię swoją owczesną odwołali. Że Izba Poselska jeżeli malowaną bydź nie miała a powołaną została do Rady, z natury rzeczy wypadało iż zdanie jej musiało mieć wagę właściwą a gdzie potrzeba tego była i przewagę, inaczej byłaby zbytkiem niepotrzebnym. –)
1573. Zobowiązano Posłów aby zdawali sprawę ze swych czynności na sejmikach osobnych, z tąd powstały Sejmiki Relacyjne. Sejmiki te w zasadzie dobre były, bo rzeczy wiście wypadało żeby reprezentanci Ziem i Województw, wytłumaczyli się że nie zawiedli ich oczekiwania. Ale to powinny bydź w takim razie proste relacyje. Jeżeli jednak zuchwali posłowie robili sobie prawo ze swych Instrukcyi, że dotknąć ich niemożna, co dziwnego że na Sejmikach Relacyjnych jedni nierozumni drudzy swawolni Obywatele, tworzyli Sądy albo uniewinniali albo potępiali posłów,

albo co gorsza nieprzyjmowali nawet konstytucyj, ~~uch~~ uchwał Sejmowych. (Najgorszemi w tej mierze były Sejmiki Generalne Pruskie, absurdalnie się tej prowincyi, że nie ma ona żadnych względem Polski obowiązków że zaś Polska ma wszelakie względem niej, najuporczywsze w onym przekonaniu były Miasta Prus one to złym przykładem zarażały resztę kraju — warto czytać historyję Prus Polskich Lengnicha — ile to one konstytucyj Sejmowych odrzucały, lub jeśli przyjęłemi były, jak wykonanie ich odkładały od czasu do czasu — na zwłokę licząc, mianowicie co do podatków — zły przykład zaraźliwy) Stało się tedy to czego się obawiał Ocieski, w Rzeczypospolitej tworzyły się Rzeczypospolite, nierząd rozwijał się coraz bardziej (niebyło to jednak prócz Prus w województwach Polskich, tak powszechnem, zdarzały się wypadki, ale perswazyją, sztuką, niekiedy przymusem rzeczy do porządku wracały. Czemże zresztą jest Rząd Konstytucyjny? Bezustannym kompromisem Prawa udowodnioną. Sejm jak kolwiek wola narodu, nie może z natury swej być despotą, bo to taka najgorsza z tyranii przecież bezustannego kompromisu bezrządem nazwać nie można albowiem wszędzie gdzie jest Rząd Reprezentacyjny to się dzieje, a jednakże — bezrządem tego nikt nie nazywa

i nazywać nie może. Język w ocenieniu narodu potrzebuje pewnej wstrzemięźliwości — nawet wstydliwości; jeżeli nie chce wpadać z przesady w przesadę.)
, Zdarzało się nie raz że Sejm spuszczał coś na wolę Ziem i Województw. W takim razie Sejmiki były samowładne (ależ tylko do przedmiotu zdanego na ich wolę) Lecz zdarzało się też nie raz, że Sejmiki powstawały (przecież nie zbrojno) protestowały nawet przeciw konstytucjom. A zawsze je do tego ośmielała prywata znakomitych Panów. W bezkrólewiu po Michale Korybucie najprzód Woj.^wo Sandomierskie potem Generał Mazowiecki protestował przeciw Uchwale o Zamościu. (Drobny to był przedmiot przy oddaniu Ordynacji Starości Płoskirowskiemu Zamojskiemu Spadkobiercy z bocznej linii, twierdzę Zamość kazano mu oddać — jakoż bez względu na powyższe protestacje oddaną została. — Z tak drobnych zdarzeń żadnym sposobem ogromnego Zwierza jakoby bezrządu czynić nie można, to były drobiazgi — pedanci niech sobie wykrzykują co chcą o podobnych nędzotach, ale człowiek Stanu, dziejopis takie bez żadnych następstw i skutków lichoty nimo puszcza i za niebyłe uważa. Co innego Sejmiki Generalne Pruskie, te chciały udawać Państwo w Państwie, na nie znów trzeba było rózgi Batorego jak pod Gdańskiem.)

 „Siła społeczna leżała zawsze w ogóle Szlachty, nie w Sejmie, tak było w zasadzie bo Szlachta wybierała Posłów, pisała instrukcyję, lecz Sejm był właśnie Reprezentacyja, najwyższą i najdokładniejszą Szlachty i jej interesów. Wreszcie w tedy w zwyczaj że i król kiedy zwoływał Sejmiki przedsejmowe posyłał do nich Posłów ze swemi instrukcyjami i przedstawieniami w podobny sposób chciał zapobiedz swawoli (ani mu się o tem śniło) i wpływać na umysły. Najdawniejsze spotykamy z czasów Zygmunta III. (Są dawniejsze, bo z czasów Zygmunta pierwszego – treści ich znajdziesz w Historyi Praw Polskich Lengnicha.) To stało się ... ze środka zachowawczego, zrobił drażniący, wyskakiwał na sztych totalizm Królewska, kiedy w instrukcyi Zygmunt upraszał o wdzięczność, t. j. o zapłacenie swoich długów. Znaczenie ich przeto rosło. –

Na Sejmikach z obowiązku winni się byli znajdować wszyscy Senatorowie i urzędnicy wojewódzcy lub ziem, ze Szlachty przyjeżdżał kto chciał, (lecz ze szlachty posiadłość ziemską mającej – hołota nie należała do Sejmików.) Starosta miejscowy rozdawał gospody Sejmikującym. – w Litwie nie obierano Marszałków Sejmikowych bo byli Ziemscy po Województwach i Powiatach byli to urzędnicy wybieralni stali. – Inicyatywa

najrozleglejsza każdy obecny szlachcic possessionat prawo podawać wnioski do instrukcyi. (Nim je jednak zamieszczono ulegały w pierw uznaniu lub odrzuceniu.) Sejmiki Prowincyonalne trwały tylko do końca w Prusach Polskich, ustały wszędzie nawet w Litwie, ostatni był za Jana III. „Nie jest to na pochwałę prowincyi Prus Polskich patryotyzmu ich, samolubstwo też jawne, ciasny pogląd na stosunki życia, ubóstwo ducha. (Miasta 3ch tamecrne główne temu winne. jest im i co więcej do zarzucenia. Kiedy im Z. A zaproponował aby delegaci ich zajęli miejsce w Senacie po kasztelanach na zawsze: odmówiły, co także nie pozostało bez wpływu – gdyby miasta 3ch Prus Polskich przyjęły były tę godność i obowiązki – za niemi byli by weszli do Senatu lub do Izby Poselskiej deputowani miast innych. – Zatamowały więc i tym drogę i potrzebny w reprezentacyi rozwój.) Nie mogli być posłami zająć inną sprawą. Deputaci na Trybunał, nie zakwitowani poborcy podatków, ~~Zut~~ wojskowi w czynnej służbie, i ludzie pod zarzutem, pod kondemnatą. niedopuszczano zaś ludzi do głosowania na sejmikach, którzy zadość wyrokowi sądowemu nie uczynili. –

Dyssydentów prawo 1733 r. dopiero od posełstwa wytarzyto (na domaganie się konieczne Papieża ? za pośrednictwem Biskupów tutejszych.)

Sejmiki tak samo się rwały jak Sejmy przez Liberum veto. mianowicie za Sasów - a za Nierna Aug. III wcale niedochodziły, pisze autor. (dochodzić nie miały skoro Posłowie na Sejm wybrani zjeżdżali się, radziło przez 6 ciu tygodni - w ostatniej godzinie totrzy rwali.)

„Ostro na przeciw sobie stojące stronnictwa, (Dworskie i familii czyli Czartoryjskich) jedno drugiemu szkodziło, a nie mogąc swoich utrzymać postów przeszkadzało i nieprzyjaciołom" - (Co tu dziwacznego że tak Dwór jak Czartoryjscy byli na żołdzie Moskiewskim, jedni i drudzy dokonywali tego co Moskwa chciała, i żarli się między sobą - August III tasił się Moskwie bo go ona wspierała na tronie - bez niej dawno byłby zleciał. Czartoryjscy by byli na pirgielce, brali 1,000,000 Złp. rocznie od Carycy. co ich to obchodziło że Polska płatem swojej ziemi zwrócić musi ich pirgeld Carycy jakiej. Miała i tych i tych jak na smyczy Brytanów, jak szarpnęła ręką smycz jedne i poszczuła, rzucał się jak wściekły brytan na drugiego i na wzajem. - i to takie istoty mają pretensyje do Imion historycznych.)

130. 73.

Sejmy zbierały się za niemca Augusta III. o poło-
wę w mniejszej liczbie posłów jako przynależało.
bo połowa sejmików przepadała. Wielka to była pra-
ca (i czera) dla statystów Polskich pod ów czas
układać sejmiki, bo nie wybór wolny wtedy de-
cydował ale to co Panowie potężni w gabinecie
ułożyli między sobą (trójca dworska, Brühl,
Sołtyk i Mniszech – z jednej strony, Michał i
August Czartoryjscy z drugiej oni to pomiędzy pos-
sessionatów wprowadzili na sejmiki hołotę, oni to
byli powodem owych pijatyk, gwałtów sejmiko-
wych – oni to ilością hołoty tamowali głosy tych
co tylko mieli prawo odzywać się. za użyciem
tego środka, użyła go i trójca dworska, i wydźwięci
złowrogi odblask rzucili na całą przeszłość sejmi-
kową RP. – Brudy panowania tego Sasa niedołęgi
rozlano na całą przeszłość Polski, a pomimo że
przy wyborach w Anglii, w Stanach Zjednoczonych
dzieją się takie rzeczy o jakich ani widu ani sły-
chu niebyło nigdy w Polsce – nasze pomimo to
ostawionemi zostały – a tamte poczytają za bardzo
naturalny skutek szermierki wyborczej. kto więc
winien, nieich na tego spada odpowiedzialność –

Naprzód Czartoryjscy, zawsze Czartoryjscy, a za niemi Trójca Dworska i ich adherenci.) Udawało się to szczególniej na Litwie, gdzie powaga Wielkich domów wyrabiała się historycznie, gdzie było prawdziwe Możno władztwo. Jedni panowie drugim panom psuli, albo czasem zawiązujące ze sobą traktaty porozumiewali się i wtedy koalicyjne stawały Sejmiki. bo szlachta (nie wszystka, nawet na Litwie nie wszystka, hołota tylko) szła zawsze za popędem danym z góry. Znakomitym (w rodzaju owych czasów) statystą sejmikowym na Litwie był Józef Sapieha Kond. W. Lit. Po jego śmierci rozegrała się dopiero straszna burza Sejmikowa, t. j. walka także Czartoryjskich z Radziwiłłami, a Sejmiki nie raz krwią się oblały (Niewolno było na sejmy, Sejmy i Sejmiki mieć broni przy sobie, aleź dla takich jak Czartoryjscy co znaczyło Prawo. Oni co byli chodzącem bezprawiem. co im znaczyło lub Carycy że hołota rozbija sobie czerepy – im więcej tego tem lepiej dla nich, tem głośniej wrzeszczeć będą, „to Anarchia! to bez Rząd Polski – to Sejmiki! to szlachta – tam gdzie już ani sejmików, ani Szlachty nie było – bo taka hołota za tyłek barszczu – Szlachtą nie jest, bo takie bandy

Sejmikami nie są. bo Czartoryjscy odkąd weszli w obcą służbę, Polakami nie są. — to w istocie fatalność, że takie istoty na Ziemi Polskiej tyle dokazywać mogły, prawda przy takim niedołędze jak ów Sasisko, dziwić się niczemu nie można. Pił piwo, palił fajki, patrzał na błazna niemca i na innego błazna poetę — niemca, próżnował, czasem do psa strzelił z dubeltówki, sprowadził sobie skakania bestyam, lub śpiewaczki włoskie do teatru — i to król! to władza wykonawcza! to naczelnik Rzeczy Pospolitej! — to niedołęga, pasł się i trawił. Gdzie kota niema, myszy skaczą i szkody robią — tak Czartoryjscy. —)

„Pełno o tem wspomnień i w Aktach owych czasów: „Jeden tylko Sejmik Kowieński dochodził. — Była na Żmudzi potężna i dobrze u Szlachty zasłużona Rodzina Zabiełłów, jednego z nich po drugim Szlachta obierała na Marszałkostwo. Otóż umieli ci Zabiełłowie za sobą prowadzić Szlachtę i kogo chcieli posłem lub Deputatem na Trybunał obierali. Rząd w Rządzie — karność w swawoli. więc o ich poparcie ubiegali się Czartoryjscy nawet Radziwiłłowie. Kandydat do poselstwa postawiony gdzie indziej mógł przepaść z powodu zerwania się Sejmiku, ale w Kownie jeżeli miał za sobą Zabiełłów,

zawsze przechodził. Mniejsza o poselstwo bo Sejmy się rwały; ale Trybunały za to dochodziły, więc wyrobiło się tak, że Stronnictwa kogo popierały, zawsze zalecały Zabiełłom do elekcyi zX Kowna na Marszałkostwo Trybunalskie. Prowadziła więc na Żmudzi swoją politykę jedna Rodzina. Była Familija w R.P.ej, była familija swoja na Żmudzi. Czartoryjscy jako Familija przewodziła w całej R.P.tej w Ojczyznie, Zabiełłowie w jednem iej zakątku. (Jakże to serce boli pisać takie rzeczy dziś, jakże to bolesnem było, boleśniejszem nierównie, gdy się to działo!). Nawet historyczne losy dwu familiiów podobne do siebie. Kiedy wymarli założyciele tamtej Familii Kanclerz i Wojewoda Ruski, polityka iej została, i zawsze w Familii przewodniczyli Lubomirscy, a mianowicie Stanisław Marszałek W. K. Zięć Wdy Ruskiego. Kiedy Zabiełłów nie stało, zwierzchnictwo Szlachty Żmudzkiej wziął spokrewniony z niemi blisko Szymon Syruć, naprzód miecznik Litew. potem Wojda Witebski (a) niezchodziło nie Sejmowi jeśli nie doszło

---

(a) Zapewne losy ich były by jeszcze bliższe z siebie, bo wiadomo że kiedy Zabiełło za nadto związał się przy końcu z Czartoryjskiemi zna — przepłacił to postronkiem. —
1768 r. Repnin zażądał od Czartor.o Kanclerza W. X. Lit. aby złożył wszelkie urzęda. — wtedy to bowiem on już wypełniętym został z łaski Carycy. Postanowiła bowiem

wiele Sejmików, obradował z obecnemi. Zdarzało się, że kiedy Sejmik nie doszedł, zwoływano drugi albowiem król chciał np. Zygmunt I. - lub nawet August III dojścia obrad - nie zawsze uskórali; za ostatniego, rwały się i te drugie Sejmiki. Szczególny przywilej miały woj.wa Pruskie, że nie wybierały Posłów, ale każdy obecny na Generalnym Sejmiku tamecznym mógł jechać jako Poseł do Warszawy. Generału nie było jednak, gdy się zerwał który kolwiek Sejmik Województwa, wtedy i Posłów na Sejmie z Prus nie było. Mógł się też zerwać z kolei i Generał zbierający się kolejno w Malborgu i w Grudziądzu. Tak więc np. w przeciągu czasu od 1712 do

---

obejść się bez niego - a ten 1000000 Złp. które on pobierał jurgieltu rozsypać na ludzi których on zbisurmanił, aby z nich mieć swoją partyję niezależną od Familii: przeto to z tąd, gdy reformy zaprowadzone w Bezkrólewiu postanowiono znieść, a opieka Czar. nad nowym królem zależała na: chciał się z niej otrząsnąć, bo 1000 000 Złp. jurgieltu odjęto Czartoryiskiemu - z tąd gniewy i oppozycyja. Zachciano znieść jedno i drugie - zaczem Repnin otrzymał rozkaz działać odpowiednio. Zawezwał więc kanclerza, aby natychmiast złożył urząd i zagroził, że jeżeli tego nie dokona natychmiast, wytoczy mu proces na Sejmie, przez oddanych sobie ludzi - i oskarżywszy go o zdradę kraju domagać się

1730 wszystkie Sejmy odbywały się bez posłów Pruskich. Przeciwnie w innych bywało czasach.
Przeciwnie w innych bywało czasach. Gdy Sejmiki Województw Koronnych i Litewskich się rwały, a Pruskie dochodziły, gdy za dobrej woli przyjeżdżała na Sejm posłów Pruskich ogromna liczba, zdarzało się nieraz, że prawie połowę Sejmujących składali Prusacy. To dało powód w dobie Stanisławowskiej reform do ograniczenia prawa Pruskiego. Stanęła Konstytucyja że 40 tylko posłów jechać tylko może na Sejm z trzech Województw. To daje miarę jak z owego przywileju korzystali nieraz Prusacy. Średnią liczbę przypuszczało się na Województwa inne po Sześciu Posłów, na 3ʸ Pruskie wypadałoby 18ᵘ, tem czasem wedle tego stosunku pozwalano im na więcej na dwa razy tyle Tem pogłaskaniem przywileju, chciano ich uspokoić, że zachowano im Stanowisko jeszcze wyjątkowe. A chociaż to był przywilej

---

będzie aby został śmiercią ukaranym. Oparł się Czartoryski urzędu nie złożył. lecz wszelakiego wpływu został pozbawionym, a ci którzy aż nadto byli interesowanemi, aby brody ich i Czartoryskiego nie wyszły na wierzch, tyle intrygowali, że się na pogróżce skończyło. Lecz odtąd ślad działań Czartoryskiego zniknął, a Adam zaczął udawać patryotę. A że miał wielu zausznikow; roztrąbili że to znamienity Obywatel i patryota. Patrz

Kosztem innych Ziem i Województw samolubna prowincya i tak gniewała się okropnie na to ograniczenie prawa swojego, płakała po stracie swojej wolności która większą bydź miała od innych i kosztem innych wynagrodziła się jej to znakomicie, bo w lat 8 potem poszła za to używać wolności pod rządem, który i na jednego posła niepozwolił. Niesłychane to było zaślepienie prowincyi w przeddzień samego upadku. Samolubstwo Pruskie podnosiło i utrzymało zasadę, że obecności Posłów Pruskich w niczem nie może zbliżać prowincyi, która na Sejmikach Relacyjnych zachowała sobie wszelką wolność przyjęcia lub odrzucenia uchwalonych na Sejmie konstytucyj. Tak więc to co w innych województwach koronnych czasami występowało jako wyjątek, tutaj podniosło się w zasadę. Generał Sejmik był jakby kontrolą, wyższą instancyją Sejmu, w tem co się dotyczyło prowincyi, w takim razie po cóż cały związek z Koroną? po co jechać na Sejmy Koronne posłom Prus? Prowincyja ta zawsze wyzyskiwała Rzplitą, brała od niej wszelkie korzyści, niepisała się

Pamiętniki Lorda Malmersbury -

na żadne ciężary. Dzieje Prus Polskich z całą szerokością prawdy przez Lengnicha pisane wzbudzą ją oburzenie przeciw tym samolubom chcącym aby bez względu na jakie bądź okoliczności, na postęp czasu, zupełną zmianę okoliczności dziejowych wszystko u nich tak pozostało, jak ~~ostatecznie objął~~ były ~~w~~ w dniu w którym ostatecznie objął je król Polski Kazimierz IV, pomimo najjaśniejszych zobowiązań — nie chciała się ta prowincyja uznawać za wcieloną do Polski: za część Polski, tylko że jest osobnym krajem i tylko osoba króla Polskiego jest nad nim przełożoną. Łamali sobie głowy uradzeni w tej prowincyi aby tego dowieść. Podsycał niemców tam zamieszkałych bezustannie Brandeburczyk — w zamierzonych swoich ukartowanych dalszych celach, dojrzały one za filozofa Fryca-Cynika. Domagała się ~~ep~~ prowincyja aby cło jak było w 1466 r. trwało dla niej wiecznie, to jest w ostatnich czasach byłoby prawie żadnem i tp. zachcenia bezustanne, a prawo Indygenatu do znudzenia ostrzegała, że ziemia ta odwiecznie Polska Polakami zasiedlona zdawało się że nawet za Polaków poczytywać się

nie chciała. Przodkowie nasi zostawili, że wielu krajom zawsze Polskim, które czasowo odpadły i znów wspólnej ojczyźnie przywróconemi zostały nie powrócili staradawnych nazw Polskich – Co miała nazwa „Prusy" wspólnego z Pomorzem, co się Ziemia Michałowska z Chełmnem lub Prusami: tylko Kijów z Rusią, kiedy to Polanie, co Czerwińsko z Województwem Ruskiem, kiedy to odwieczna Polska – Ziemia Czerwińska – Może wiele wypadków nie było by nastąpiło, a przynajmniej umysły nie były by obałamuconemi nazwami które nie wyrażały prawdziwie tego co pokrywały sobą. Jeżeli kiedy ... rzeczy się zmienią – każda Ziemia do swego właściwego nazwiska wrócić musi – gdzie wtedy podzieją się Prusy – gdzie Ruś niewczesna? – Gdańsk widocznie zmierzał ciągle do opanowania brzegów morskich i na sposób Genuy mając pas Ziemi nad morzem radby się był ogłosić Rzeczą pospolitą osobną – ale mu zawadzały nie pożycie dobra Duchowne, Ekonomie Królewskie, Starostwa gdzie Polacy z korony osiadali – czy to jako urzędnicy, czy jako Duchowni – niedało się to Gdańszczanom

skruszył. I za prawdę prowincyja ta zasłużyła na napomnienie takie jak kiedyś Gdańsk zazbuntowanie się bo była ona w stanie ciągłego buntu — wyobrażenia o Gdańsku, tak obałamucity Napoleona I. że zrobił je wolem miastem coś niby Rzeczpospolitą w mniemaniu że taką za panowania był Polskim —

Bismark udający że wszystko wie, i mijający się z prawdą umyślnie w jednej z mów swoich 1872 r. wystąpił przeciw Polakom i dawnemu naszemu Rządowi, zarzucając mu, że z największą srogością się obchodził z ziemiami przyłączonemi do Rzplitej Polskiej, biorąc z tąd assumpt, że Polacy wielko Polscy, nie mają się w żalu na Rząd Pruski, Bismarkn, że ich ciska i niewolniczy. — Bismark udowodnił że nie a nie z dziejów naszych nie zna i kłamał bezczelnie. Gdy Rz. Polska był tak srogim Rządcem to niezawodnie Prowincyi tak zwanej Pruskiej niedozwoliłaby być w stanie bezustannego buntu oporu, i zawadzie. — kiedy Gdańsk się zbrojno porwał — zgniotł go Stefan Batory nie miał ochoty wyprowadzać w pole nowego ~~Hansa~~ (a) ale Deputowani Gdańscy na Generalnym Sejmiku

---

(a) wódz niemca wojska władz Gdańskiego —

przewodzili nad wszystkiemi i zawsze stawali się powodem że żądania Polskie — o ile się tylko dało uchylano.—

„Inflanty były także poniekąd w wyjątkowem położeniu.. Kiedyś trzy województwa miała w niej R.P. Wendeńskie, Parnawskie, Dorpackie Pokojem Oliwskim został przy Polsce kawałek Dineburgskiego. 6iu posłów było zawsze na tak szczupły kawałek ziemi, a jednak województwo musiało mieć prawa równe z wszystkiemi, nie od ludności ale od województw u nas wybierano posłów z tąd nie dobry był stosunek ziemi do jej reprezentacyi, myli się Bartoszewicz, gdy tu było głosowanie u nas powszechne całej ludności, uwaga byłaby słuszna, lecz tu było tylko głosowanie powszechne Szlachty possessionatów a więc skoro stopnek Dóbr Ziemskich był prawie w każdym województwie, lub ziemi jednaki, posłów 6iu na województwo nie było za mało. Dóbr Ziemskich było 40,000 w R.P. a więc tyle wyborców i ciż sami wybieranemi być mogli. 219 posłów na 40000 wyborców wypada więc 1en poseł na 182 wyborców. Stosunek był przeto nader odpowiedni.—

„według prawa 1674 r. dwóch posłów obierano z Inflant Obywateli miejscowych, dwóch z Korony, dwóch z Litwy. Kto się niemógł gdzie na poselstwie domieścić uciekał się do Inflant i tam przechodził, zdarzało się więc nieraz że najznakomitsi Posłowie do Inflant się obracali. Posłem Inflanckim podczas w. Sejmu był znakomity Litwin Julian Ursyn Niemcewicz."–
Wszystkich posłów z odpadłych województw j. t. z Inflant, Smoleńskiego, Czerniechowskiego mianował król, wybory niby się odbywały:–dla formy, jednak byt osoby do wyboru wskazywane były przez króla stosownie do jego tylko jego widoków. Mógł bydź zawsze większości przy głosowaniu bydź pewnym, bo 18. Posłów wprost przez króla naznaczonych i dowolna ilość przybywająca z Prus Polskich a potem oznaczona do 40 według wskazówek z góry przybywających dawała mu 58 głosów pewnych, odpowiednich jego widokom. Potrzeba mu ~~np~~ do lepszego utwierdzenia opinii umieścić w Izbie takich jak Niemcewicz– umieszczał ich, potrzeba mu zaś było innych do ptatania Ziemi Polskiej, to i takich wynalazł. Już na Sejm pierwszego podziału nie przybyli z Prus Polskich, bo Fryc niedopuścił aby kto z tamtąd odezwał się w obronę swego losu– próżna ostrożność,– takich rozestawił po całym kraju officerowie Moskiewscy jako Agenci

Króla z listami gotowemi na Sejmiki wyprawionemi zostali; aby nikogo innego pod przymusem obrano, tylko jedynie wymienionych — tak też było, a pomię-dzy spisanemi na Liście, byli i tacy którym trzeba było portki sprawić, żeby „sansculoci” nie bardzo świecili obnażonym zwierciadłem. Jednakże po-mimo takich zabiegów odbijał się między tą zbie-raniną duch ojczysty — gdy i im nieufano i wzięło się do nowego wybryku — Delegacyi — z najgorszych najgorszych wyrzutków — i ci owe Delegacyje stano-wili. — Przyjechał w Podlaskie taki oficerzyna ska-pajka — z Listą do wyboru — był w Podlaskiem Podkomorzy Kuczyński, mający na obywatelstwo zna-mienne, taki wpływ jak np. Zabiełłowie na Żmudzi; Szyderstwem na Szyderstwo odpowiedział, gdy ga-ficer na zebranym Sejmiku wskazał (na) Listę przez siebie przywiezioną — Kuczyński wniósł aby niewiele namyślając się wybrać na Posła z Podlaskiego, nie kogo innego — tylko tego samego Gaficera — Moskal mniemając że odpowie najlepiej widokom Repnina — ochoczo przyjął propozycyją — i umyśl-nie wybranym został. — Uradowany przybywa do Warszawy i z rapportem spieszy do Repnina. — Na zapytanie jak się sprawił i czy nakaz wy-konany? — odpowiada — że spełniony zupełnie. —

 Kogo wybrano? – Mnie, odpowiada uszczęśliwiony. Jak że się zdziwił, gdy jak piorunem – dostał w szczęku i w dodatku, – „a ty durak, ty sukin syn!” i co tylko okwity w takie przymiotniki język mógł z przepełnionej sakwy wydobyć.
Gdy po rujnującej Francyją wojnie z Prusakami 1871 r. niemcy odpłatali Francyji prowincyje Alzacką i Lotaryńską – uroiwszy sobie że tożą ziemie niemieckie przez Niemców zamieszkałe, a zatem szczęśliwe że powrocą do Ojczyzny niemieckiej, gdy szło o to czy po Deputowani tych ziem mają jeszcze zasiadać na Sejmie Francuskim w Bordeaux mającym potwierdzić podział ich kraju, z razu Fryc i Bismark zamierzyli nie dopuścić aby deputowani z tych odpłatanych ziem zasiedli na ostatnim dla siebie Sejmie ojczyzny Francuskiej – mieli gotową precedentencyją z pierwszego rozszarpania Polski, lat temu 100. Lecz zakaz taki aż nadto by przypominał, zawsze żywo w pamięci i na uwadze będące Sto letnie wypadki pełne tylo niegodziwości – podziały po podziałach płatanie Ojczyzny cudzej i wszystko co za tem idzie – odstąpili więc od zamierzonego Zakazu, i posłowie Ziem odszarpanych zasiedli na Sejmie w Bordeaux. Spodziewał się Fryc i Achates jego, że uszczęśliwie-
ni

Synowie dawnych Niemiec, wystąpią radośni, że opuszczają Anarchiczną i potłuczoną Francyję, a połączą się z tryumfatorami: — Jakże się zdziwili, że nic z tego nie było — że w miejsce radości — żal z takiego Ojczyzny Francuskiej — rozpłatania, że ani chcieli przyznać, że są Niemcami, że czasowe pożegnanie Braci rozdzierającem było — że ani chwili nie wachali się wyrzec iż nastaną pomyślniejsze czasy — i wrócą dalej wiecznie żyć z Ojczyzną Francyją. — Jakże tryumfatorowie musieli żałować że dopuścili podobnych protestacyj; — że nie poszli za przykładem danym przez Fryca II.! i jego ewangeliją: „że król powinien „tylko za swemi uganiać się korzyściami, reszta „dla niego nic nie znaczy." — Tak wypadki podobne odbijają się ciężko w Portyistach — bezustannie. Gwałt niczego nie dowodzi — bo gwałt gwałtem niweczy się. Prawo zaś silniejsze nad wszystko. —

„Liczba Posłów była rozmaita w owych czasach R.P. Po sejmie Unii przysyłały województwa po 6<u>ciu</u> a Ziemie po 2<u>ch</u>, większe zaś dzieląc się na Powiaty, jak by ziemie, co było mianowicie na Litwie, według ilości Ziemi, od każdej po dwóch. Stosownie do tego woj.<u>e</u> Mazowieckie podzielone na 10<u>ć</u> Ziem, wybierało Posłów 20. — Ruskie z 4<u>ch</u> ziem po 2<u>ch</u>. z Halickiej 6<u>u</u>, razem 14.<u>u</u> — Wileńskie z 5<u>u</u> powiatów, 10<u>ciu</u>

Trockie z 4ch powiatów 8iu — Stały po 6ciu Posłów, Województwa, Krakowskie, Poznańskie, Sandomierskie, Kaliskie, Kijowskie, Wołyńskie w 3ch powiatach, Podlaskie w 3ch Ziemiach, Mińskie w 3ch powiatach, po 2ch. Inflanckie 6ciu. Mniejsze województwa mniej stały, ale Sieradzkie wyrównywało jeszcze liczbę innym, bo chociaż samo stało 4ch z Ziemi Wieluńskiej która się do niego liczyła, było 2ch — Po 4ch posłów wysyłały Województwa, Łęczyckie, bełskie, Smoleńskie w dwóch powiatach, Brzesko Litewskie także we 2ch powiatach. Miało 4ch województwo Inowrocławskie, które wybierało właściwie 2ch lecz do niego liczyła się Ziemia Dobrzyńska, i ta miała także 2ch — Całe Kujawy więc, składające się z 2ch województw i jednej Ziemi miały posłów 6ciu tylko. (liczbę normalną na jedno województwo) Także 2ch witebskie i 2ch powiat Orszański, który do onego należał, razem 4ch. Trzech posłów wybierało tylko jedno Woj:wo Płockie. Po dwóch zaś całe księstwo Żmudzkie, co było z wielkiem jego uszczerbkiem. Brzesko Kujawskie, Lubelskie, Połockie, Mścisławskie i Bracławskie. — Do tej sumy tej liczby Posłów z czasem przybywało więcej i rozwijała się właściwa Reprezentacyja. Itak, że pójdziem w chronologicznym porządku, najwprzód kiedy Władysław IV postanowił Województwo

Czernichowskie, za Dnieprem w odzyskanym kraju dał mu prawo wybierać posłów 4.ch i ta elekcyja została na zawsze, chociaż woj.wo znowu stracone. Dalej powiększono liczbę Posłów 1654 w Lubelskiem, woj.e o jednego. R. 1736 księstwa Zatorskie i Oświęcimskie uzyskały prawo obierania 2.ch posłów, dotąd miało swój sejmik w Zatorze i obierało jednego posła na sejmik krakowski do Proszowic, teraz zyskało własną reprezentacyję. W tymże r. 1736 przybył woj.wu Sandomierskiemu jeden poseł. Ale najwięcej przyniósł zmiany r. 1764. W tedy Krakowskie, dostało prawo wybierania jeszcze dwóch posłów (czy do nich nienależał ów Łętowski poseł kraj. krakow.e najstarszy wiekiem w 1773 r. tak gorliwy popieracz owoczesnych wypadków?) wszystkich z X.wem Oświęcimskim miało odtąd (10). Żmudź jednego, powiat Żydaczewski na Rusi, jednego, Bełzkie jednego, Bracławskie 4.ch (razem odtąd 6.iu). Urządzono wtedy i Posełstwo Ziem Pruskich, każdemu powiatowi przyznano prawo wybierania po 2.ch. Przypadło na woj.wo Pomorskie 16.u na Chełmińskie 14, na Malborskie 8.u, razem 38.

W r. 1764 przybyło 35.ciu – 1768 odnowiono woj.o Gnieznieńskie i dano mu Posłów 4.ch. W r. 1786 przydano województwom Kaliskiemu i Poznańskiemu po 2.ch że miały

teraz, tak jak Krakowskie po 8^{iu}. wszystkich posłów na Sejm Wⁱ, zebrałoby się 235., a gdy drugi przybył komplet w r. 1790. byłoby wszystkich 470."

+ Na ogrom kraju (m □ . lud 13 000 000) i liczbę ludności ta ostatnia liczba była by więcej normalna, a była tym czasem nadzwyczajna. Od trzeci jednak potrzeba ziemie oddarte 1772–75. – Liczba posłów na Sejm 1788 tylko 181, a w r. 1790 obranych 181. razem 362. Bartoszewicz się myli w ocenieniu – nie od ogólnej ludności owoczesnej, nie od rozległości w milach □ wybierani byli Posłowie, nie trzeba mieszać i gmatwać rzeczy. – Szlachta possessionati wybierała Posłów, było wyborców takich w całej R.^p 40000. na dobrach Ziemskich opartych w rozległości mil 2100. mniej więcej – Reszte kraju a mianowicie w połowie większej posiadało Duchowieństwo płacąc do Skarbu jałmużny 600000 zł., dziadom dar.' – Prusy Polskie prowincyja pasorzytna jak Duchowieństwo, i Król czerpający z ogromnych Dóbr, Ceł, Soli i t. p. gotowych dochodów swoje intraty, – mało przykładając się pienędzmi do Spraw R.^p. pozostawała czwarta część do Skarbu z dobr narodowych oddanych przez królów, większej części obdarowanym takim pasożytom, tak zwanej Magnateryi. Polska na mappie obszerniejszą była od wszystkich Państw Europejskich

149. o pseudo Europejskich nie potrzebam, a jednak do utrzymania niepodległości Ojczyzny, godności jej, bytu porządku wewnętrznego było tylko 40000 Szlachty possessionatów i 200 mil [illegible] t. j. mniej od dzisiejszej Kongresówki – Siła ta opierać się musiała ciągle zdrajczym królom, chciwemu Duchowieństwu, pasożytom Dworskim i tapczywej tak zwanej Magnateryi – Składać podatki, utrzymać wojsko i być bezustannie na „kresach" swych swobód i niepodległości: było w prawdzie więcej miliona drobnej szlachty, ku pomocy tamtej w zawikłaniach i wojnach krajowych z obcemi, lecz gdy wyrodna Czartoryjszczyzna użyła tę siłę ku swoim celom i w usługę wroga który ją płacił, – Siła cała narodowa oparła się jedynie na owej Szlachcie possessionatach, niecoś już zepsuciem wytrzebionej. Przykład z Samolubów Prus Polskich – wszakże to Przependowski był z tamtąd i zarazem tyle bezczelnym, że wszedł w układ z inną tameczną Szlachtą w chwili elekcyi Augusta II Sasa, niemczyzną, – że co zyska, czem zapłaconym za swe faktorstwo będzie, tem się z innemi podobnemi do siebie łotrami podzieli, i ci wzajemnie. układ taki był stekiem błota – a na piśmie – obmierzłością bezczelności! –

Masz to na Całą Polską Szlachtę spadać!? Uchowaj Boże. Jeżeli jest gdzie jakowy Zbójca, całaż ludność jest że Zbójecką?

Przyjdzie czas, chłodu, rozumu a razem serca, w którym przodkom naszym umieć będą ludzie oddać sprawiedliwość. – Nie od Cudzoziemców, nie od takich Sasowych Czartoryjskich lub Stanisławowych Poniatowskich uczyć się nam potrzeba – czym jesteśmy, i czym byli rzetelni przodkowie nasi. – Dość już panoszyli się łotry rozmaitego rodzaju i gatunku, należy, czas już, aby prawda wyszła na wierzch. –

Kto zechce zostać dobrowolnie ślepym, ciemnym, – wolno mu! – dozna, że pogarda idzie w ślad za nim; – a głupstwo bije od niego jak powietrze. –

„ Senatorowie i Ministrowie dopełniali okrągłej liczby 500 Sejmujących. Na tym ostatnim Starej Rzp. Sejmie, jeszcze Posłowie stanowczo odwoływali się do swoich instrukcyi i nawet Sejm uważał z początku Instrukcyje za rozkazy i polecenia ziem, ale potem kiedy dalej zaszedł w prawodawczej pracy jak zrazu sądził, posłów uznał za reprezentantów Całego Narodu, według teoryi Kanclerza Ocieskiego (Lat temu przeszło 200 wtył) chociaż Posłowie Województw oporni Ustawie 3go Maja, odwoływali się ciągle do swoich instrukcyi nie pozwalających na zaprowadzenie Tronu dziedzicznego. –

„Ogromna była różnica Sejmików Stanisławowskich (z 1789 r. dodać należy) od owych burzliwych Sejmików które oporem pisały za Jana III w instrukcyjach kiedy szło o wykupno Starostwa Puckiego, żeby Posłowie opierali się temu „omnibus reperibilis modis". — (Zły przykład wybrał B. do wskazania myśli swojej! bo starostwo Puckie jednak wykupionem zostało: Bliższe miał przykłady nadużyć za niemców Sasów i obmierzłej owoczesnej Czartoryjszczyzny, tamującej prawa — to dość powiedzieć: jeszcze bliższe miał czasy Stanisławowskie, kiedy on wspólnie z drogiem dopiół przypuszczenia hołoty do głosowania na Sejmikach i gdy ta głaskana przez zdrajcego S. A., za jego milczącym przyzwoleniem, władzy wykonawczej, dopuszczała się obrzydliwości, dały „Sejmikowaniem" z ochydzonych — Że Sejm 4° letni powściągnął te brudy Stanisławowskie — zrobił dobrze, ale B. nie ma powodu dwojznaczną myślą spadać na Naród, i winy nie przypisywać głupstwa równego gwałtowanie, Naród właściwy, nie ma sobie w tem nic do wyrzucenia — wyrodki - samowolnie i dobrowolnie wyłączają się z narodu — tak jak galerniki — nic z niemi wspólnego —

„Po 3ch miesięcznych sporach (naradach właściwej narady mają za i przeciw — sporami z i. kłótnie jednak nie są. Trzeba umieć wyrazy oceniać) bo inaczej bałamutne wyobrażenia — prostaczków.)

przeszło prawo 24. Mar. 1791. – Organizacyja ich taka że już zerwanemi być nie mogły, formalności tak skombinowane, że wszelakiemu nieładowi zapobiegały. usunięto kotołę wprowadzoną 1768 r. tylko Wiadki jak dawniej były Sejmikującemi – a 4 Kwiet. t.r. dopełniające prawo – rozkłady Sejmików po powiatach. Co do liczby posłów zasada, że na powiat 2ch – gdy zaś każdą Prowincyję podzielono na 34 powiaty, wypada, bo półtora sta na każdą prowincyję, a razem 204. Liczba nie wielka przestrzeni owoczesnej dawnej Polski!! (Prawda postęp dzisiejszych wyobrażeń „głosowania powszechnego, absurdum ale wtedy na 2100 m □, liczba za wysoką była.) bo na 1¼ mili □ ziemi szlacheckiej jeden poseł.!)

Targowica zniszczyła tak uchwały Sejmu 4o let. jak i byt Polski; – w lat 13cie zmiana, księstwo Warszawskie (a) a w 7 lat później, Kongresówka – Polska odradzała się i część ustaw Sejmu 4o let. weszła w nową jedna i drugą Organizacyję części naszego kraju. – Nastała pewna ciągłość między dawnemi a nowemi urządzeniami. –

(a) Nazwa Xięstwa Warszawskiego wyszła z domagań się na Napoleonie I. Aleksandra. Patrz Pamiętniki Caulincourta co tedy ambasadora francuskiego przy Carze – Gdy ten wrócił z Tylży do Petersburga – drwiąc mówił – „tam utworzono jakieś księstwo Warszawskie“ – szło mu o to, aby wyraz Polska nie istniał – właśnie w chwili gdy takich jak Adama Czartor. syna, Ogińskiego odstępcy i t.p. łudzący tudził – że on sam nie kto inny Polskę przywróci – i te czcze czyny, temu absurdum – wierzyły! –

Nim zajmiemy się Sejmami Polskiemi na początku XIX. wieku zobaczmy pierwej – co to był trzeci stan a właściwie Pierwszy – jak go oceniała Opinia, czego po nim chciała i jak go usadowiła. Podstawy to krótkie i jasne – stanowisko jak na dłoni. –
Patrząc na to czego chciano po królu, łatwo będzie odgadnąć wartość tych – którzy takie warunki stawili; – a czy nie są oni ludzie szlachetnemi – odgadnąć nie trudno – a jeszcze łatwiej przyznać im wewnętrzną wartość! Ta się odznacza w pojęciach, przekonaniach i dążnościach: – chcieli króla postawić na wysokości żądania na którym sami stali. –
Lecz żaden król nie odpowiedział żądaniu – w czynach poziomi, w myśli płytcy – w chęciach nie ograniczeni, lubieżni, pasożyty, niedołęgi lub zdradziecy – brudni w życiu, brudniejsi w dążnościach.
· Czegóż więc Szlachta po królach chciała? –

Debitum et Officium Królów Polskich.

Więc każdy przyjdzie do Elekcyi, niechże każdy Elektor y z kandydat wie Debitum et Officium Królów Polskich które im prawa dawne i świeże praescripserunt.
Obaczy że tam ~~nisi~~ Rex nisi libere Electus, ne coronaretur. –
Item Rex Electus a nemine praeterquam Archiepiscopo Gnesnensi Coronari debet.
Pan inszej Religii na królestwo Polskiey. W. X. L. nie będzie Obrany

 tylko ten, który by był y powinien bydź Rom. orthodoxę Relig. Catholicę.

Rex jura conservet, nemini bona recipiat, nisi jure victum,

Rex justitiam cum Capitaneis faciat

Rex differentiam, disceptationesq, inter incolas, semovere, sedare et complanare tenetur.

Rex pro Officio et debito suo, defensioni Regni, et subditorum, viribus et facultatibus propriis, adesse debet.

Rex damna in bello passis, persolvat et ex captivitate liberet.

Rex in bellum extra fines Regni proficiscentibus et pro captivitate et pro damnis, satisfaci[...]

Rex non alienet Terras Regni Poloniæ.

Rex Thesauros colligat, ut in Rempublicam possit esse liberalis.

Te są tedy Cardinalia jura, Libertatem universam, w sobie complectentia Officij et Debiti Regnum u nas w Polsce, żeby był król wolno obrany, świętobliwy, wojenny, sprawiedliwy, miłosierny, bogaty y szczodrobliwy, a tak na tym fundamencie, Pacta eligendo napisawszy Rp. do Elekcyi, niechby przystąpiła.[a] Obrany Jan III.

(a) Król ma bydź koronowany chyba wolnie obrany, – ma zachować prawa a zaś one wywracać. – z urzędami sprawiedliwość czynić, – kłótni między Obywatelami nie wszczynać, – lecz one uśmierzać. – swemi bogactwy kraj bronić, – granic Polskich nieuszczuplać, – Skarby nie rozrzucać lecz pożytek Rp. zbierać, – bydź świętobliwym, mężnym, sprawiedliwym, miłosiernym i bogatym a szczodrym: – Teoryja Króla w Rp. Polskiéj, którzyż ići sp[...] tak? – wiadomo czego my chcieli – wiadomo co Królowie robili: – Jakaż to przepaść. –

155. Sejmy Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego na 2ch konstytucyach. Pierwsza z 22 Lipca 1807. Druga z 27 Listop. 1815 r. wiele w nich z dawnych Sejmów i 4o letniego zamieszczono. jest więc pewna z dawnemi ciągłość. – Zbieranie Sejmów w obu co lat 2. Biskupi w Senacie jak za dawnych czasów Rp., Izby dwie, Senatorska i Poselska; lecz w nich nie ma trzech Stanów, bo Król po za Sejmem. sankcyonował uchwały, miał veto stanowcze, mógł uchwałę odrzucić, czego nie było za Rp, bo wtedy król wspólnie z Izbami radził i stanowił prawa. Już to nie ten Sejm co dawniej. Inicyatywa w ręku rządu. Marszałka mianował Król. – z r 1807. Senat mianowany przez króla miał więcej władzy od Izby Poselskiej, a najwięcej władzy i prawodawczej miał Król. – zas z 1815. Izba Poselska w ogóle Sejm szersze miał prawa swe. z r. 1807. Sejm trwał dni 15. w Senacie 18ie osób 6. Biskup.w, 6. Woj. 6. kaszt.w od 1809 r. z przybyciem 4ch Depar.w przybyło po 4ch Senat.w z każdej kategoryi., razem 12. – ogół 30. – w r. 1807 w Izbie Poselskiej było 60 posłów z powiatów, 40 deputowanych z gmin. razem 100. – Sejm nie miał żadnych praw politycznych – naradzał się tylko o Budżecie, podatkach także co do zmian w prawodawstwie cywilnym i kryminalnym. nadto System menniczy. – Senat z mianowania Izba z wyborów. – wybory z powiatów zwały się Sejmikami, zaś deputowanych, zgromadzeniami gminnemi.

Na Sejmikach Marszałek na gminnych przewodniczył Obywatel, mianowani przez Króla. Sejmiki jedne po drugich, podobnież Zgromadzenia Gmin zwoływane, prócz Warszawy, gdzie dwa te razem zwołanemi w jednym czasie być mogły. Na Sejmikach głosował każdy Szlachcic mający 21. lat skończonych, i używający praw kraju. Na Zgrom. Gmin. każdy obywatel nie szlachcic (jak kupiec mający sklep wartości 10000 Złp. każdy właściciel, rzemieślnik, przełożony nad czeladzią. plebani, wikaryusze, artyści, intelligencyja, każdy podofficer i żołnierz ranny uwolniony ze służby, także podoff.r i żołn.z w czynnej służbie lecz ozdobiony znakiem honorowym. Tracili głos wojskowi ci, gdy stali na załodze w punkcie odbywających się wyborów. Listy głosujących układały władze, Senat przeglądał je i nakazywał poprawę. Sejmiki i Z. G. tylko mogły zajmować się wyborami i niczem więcej. wybierały posłów, deput. kandydatów do Rad Depart.w, Powiatowych, na Sędziów pokoju do Rad Municypalnych. te drugie. Z. G. liczyć winno najmniej 600 osób. Posłowie i Deputowani wybierani na pewną liczbę lat. t. j. na 9. Kolejno co lat 3 odnawiano Izba, jedni wychodzili, drudzy wchodzili. Organizacya Izby nowa, inaczej było dawniej. Teraz zaś wybierała 3y kommissyje głosowaniem tajnem j. t. Skarbową, prawodawczo cywilną i prawodaw. Kryminalną Rada Stanu t. j. ministrowie wnosili projekta do

do Kommissyj i bronili ich tam. Te zbierały się u ministra — ta zmieniały lub odrzucały projekta, wtedy Minister odwoływał się do Rady Stanu, a ta pozwalała Kommissyji rozpraw nad projektem ale w tenie kom^si tylko. O odmianach zaszłych czy je przyjąć stanowili Ministrowie, Min^r miał głos stanowczy. Zaś w Izbie tylko Członkowie Kom^ii i ministrowie mieli głos w obronie lub zarzutach projektowi. Izba wysłuchawszy niema, głosowała tajnie za lub przeciw.—
Kommissyje nazwa nowa rzecz stara — to Delegacyje Stanisławowskie z Sejmem niemym. Marszałek mógł do woli zamknąć narady, oświadczeniem, że przedmiot dostatecznie objaśniony. Jeśli projekt przeszedł, podawano go Senatowi, jeśli nie — przepadał. Senat jak we Francyi grał rolę wyższej Instancyi: Był zachowawczym. t. j. pilnował ducha i treści Konstytucyi. Mógł odmówić potwierdzenia jeśli się co jej sprzeciwiało, lub zaszedł gwałt jeśli prawo nowe narażało na jakie niebezpieczeństwo i t. p. formalności to główna rzecz, nie zachowane — król z naganą zwracał uchwałę Izbie. Zaraz gdyby powtórnie Izba uchybiła formalnościom, król ją rozwiązuje nakazując nowe wybory. W takim razie zeszłoroczny budżet pozostaje na rok następujący — lub ustawy mające być poprawione, pozostają jak były do czasu.
Król niesforny senat mógł powiększyć go. Cesarz sam mógł bez potwierdzenia Senatu ogłosić uchwałę Izby Poselskiej

Napoleon odjął pokarm Sejmom uprzedziwszy się względem dawnych Sejmów Polskich przesadami i stronnościami, i jego własne pojęcia despotyczne. Zastrzeżenia Izby Poselskiej po za Sejmem z 5.u Członków przestane do Rady Stanu, nie miały znaczenia.
Co Król kazał to robiła Rada Stanu t. j. ministrowie i prawo bez względu na Sejm i przeciw Sejmowi mogło się utrzymać. Po cóż więc było bawić się i kogo w Sejmy, gdy te nic nie znaczyły. Sztuką można było podatki jedne utrzymać bez końca. to od Króla zależało, mógł Izbę po Izbie rozwiązywać, nawet jej nie zwoływać - niebyło na to terminu określonego. i tak od roku do roku. Senat nic nie znaczył, milczeć musiał nawet projektu nie wolno mu było co do Konstytucyi podać, co przecież francuski był mógł. Jeśli X. W.ie Senat Sankcyi uchwale nie udzielił, obeszło się bez niej. Znaczyła wszystko Rada Stanu - czas Sejmu krótki, ~~lat~~ dni 15 co lat 2.ch
Za Jagiellońskich czasów Sejmy bywały krótkie dni kilka, rzadkie po dni 10, ale były to inne czasy. a posłowie przygotowani z sejmików prowincyonalnych przybywali. Sejmy X. W.ie krótkie schodziły na formalnościach obrzędowych, czytaniu Rapportu o stanie kraju dla braku projektów przygotowanych i tp. Zmarnowany Czas i Sejm ledwie trwał dni 7.m Schodziły Sejmy na drobiazgach. -

159. Szło głównie o podatki, pomoc Napoleonowi, a ten pakował te prawa na prawa francuskie lub pojęcia wolterjańskie co do stosunków Religijnych —
Jednak po za sejmem urzędowym niemym, w tejże Izbie po zamknięciu posiedzeń — Posłowie pozostawali i swobodnie o wszystkiém rozprawiali: nie wywierało to prawnego skutku. przypominało owo in passivitate, że Izba nie dla milczenia.
Wynik z sejmu 4° let. — Szlachta i mieszczanie w jednej Izbie — posłów w Kś. za tego sejmu było 180. a za X. W. 166. oprócz 6. Ministrów w Izbie głos mających. za Kś zaś byli Senatorami. Senat za Kś. miał 159 osó. za X. W. 30. — Wybór kommissyj Sejmowych dobra nowość" zmiana stopniowa posłów podob nież. — za Kś co sejm obierano Posłów. Napoleon chciał żeby kraj tak był niemym jak i sejm, źle na tem wyszedł. Czy się obawiał zmów? Chciał uwielbienia. — Miał to, bo każdy na niem polegał w najdroższych nadziejach. pochlebiali mu, starali się przypodobać na wyścigi — nie dla niego to jednak, tylko w widokach Polski. Napoleon był aktualnym władzcą Polski tej sam to mówił Fryderyk sas dobre czteczysko — reminiscencyja dawnych czasów do niczego i wyboru sejmu 4° let.
Król z chlubą powtarzał na sejmie i po polsku że był wybranym kiedyś królem Polskim. Król kraj kochał, Konstytucyja chociaż ostra przy dobrej woli króla:

niewydawała się niewolą. W niczem On nie szedł na przeciw woli narodu, prawa swego mało używał, chociaż panował po większej części dekretami. —

„Przed Sejmem Polskim, jako przed widmem dawnej potężnej siły prawodawczej wyraźnie stał Korzyt, i jego ministrowie którzy tem bardziej ciągle mieli w oczach dawnego Sejmu Majestat. Łuszczewski Mr. S. W. powiadał Lelewelowi, z największą satysfakcyją, że on i koledzy jego pomni na dostojność Izb dawnej Polski, szanują pierwszeństwo i w Izbach księstwa." — Urbraniała Ministrom zuchwalstwa prawności zgasłej Polski, chociaż pozwalała im na to Konstytucyja, takim był i zacny Matuszewicz Mr. Skarbu (a) i ks. Józef i tp. Jeden tylko minister Sprawiedliwości Felix Łubiński był ministrem nowej miary, postępował absolutnie, ale go koledzy wstrzymywali." — Ten Łubiński świętoszek już służył był tak gorliwie Prusakom, wyrobił się na służbie obcych, — dla Polski był także obcym — tylko Napoleona niechciał zdradzić i nie wszedł w spisek Matuszewicza w 1812 r. Dla tego też go Aleksander wykluczył z ministerstwa, zachowując na innych wszystkich spiskowców. —

(a) Bartoszewicz się myli, Matuszewicz nie był zacnym: kto obelgą Napoleońską wznowioną Polskę wychwala, kto ją Polskę przywróconą potem wrogowi sprzedaje, zacnym nie jest. —

„Oppozycyja uchowała się po za Izbą. w niej występowali znakomici swego czasu posłowie, Wojciech Lechmiński poseł Gostyński, Józef Godlewski Skarżyam polski. Tamten przemawiał za dawnem prawem Polskim, i przeciw Kodeksowi Nap.- Godlewski zaś przeciw prawom Skarbowym. nowością byli księża w Izbie Poselskiej, nigdy tego nie było za Rp. - w to jedno miejsce nie wcisnęła się hierarchia. pełno nazwisk niemieckich między Deputowanemi:

Według tej konstytucyji odbyły się trzy sejmy. - Ostatni był Konfederacyją, koncept Matusiewicza - czyż nie wiedział, że od czasów Targowicy nazwa ta tyle z ohydzoną została, ile nazwa Hetmana od czasu jak ją oszpecił Branecki i Rzewuski. - Jak nazwę Hetmana odepchnął naród za powstania Kościuszki - tak konfederacyji za wojny o byt Polski. Zdaje to ta nazwa była wróżbą - i w istocie spełniła się bo promotor jej Matusiewicz stanął na czele spisku za nieprzyjacielem przeciw Polsce i była to druga Targowica. Za Księstwa bynajmniej nie zapomniano o niej tradycyja jej bynajmniej nie zaginęła - tak jak dziś - jest w pamięci, dobrze się usadowiła, bo i my doczekaliśmy się trzeciej przy końcu 1831. r.

I wistocie jeżeli naród miał wstręt do nazwy konfederacyji, której prawa zakazywały i zakazać nie mogły, to -

 to zabił ją i nazwę jej na wieki wstręt do niecnych ludzi którzy się w rzecz i nazwę niegdyś zaszczytną przybrali, — nikt nie chciał nosić na sobie cienia aż podobieństwa — nawet w nazwiska przedmiotu; tak to przez nich z ohydzonem zostało. —

Sejmy królestwa kongresowego.

Zachowały wiele z poprzednich X. W. ale i zmiany na lepsze odnosiły się do dawnych Rz. —

Były dwie Izby, król otwierał i zamykał osobiście sejmy Inicyatywy one nie miały ale Ministrowie i Rady Stanu broniący wniesionych projektów. w zastępstwie Ministrów, głos zabierali ile razy chcieli.

Skład Izby. 77 posłów, 52 Deputowanych, razem 129. Senatorów nie mogło bydź więcej nad tą połowę. należeli do nich książęta krwi po ukończeniu lat 18. Raz tylko W. K. Michał zasiadł w Senacie, a W. K. Konstanty był Deputowanym z Pragi w Izbie Poselskiej zasiadał.

Sejm zwoływanym bydź miał co lat 2 na niedziel. król mógł go przedłużyć, odraczać lub rozwiązywać. Zwoływać nadzwyczajny. Członek Sejmu pod czas jego trwania nie mógł bydź bez pozwolenia Izby, ani sądzony ani więziony: dowcipni wynaleźli sposób wywózki i niedopuszczenia do Izby. Tamto było zarzecenie potrzebne dla niepodległości Sejmujących, to niweczyło owo zarzeczenie. Szczersza była Konstytucya X. W. nie dotknęła nawet tego przedmiotu,

Sejm upoważnionym był do narad nad wszystkiem co się tyczyło wewnętrznego stanu kraju, nad niczem co do zewnętrznych stosunków, chyba by król dał do tego inicyatywę, a więc i może w sprawach politycznych. W niektórych przedmiotach tyczących się wewnętrznego dobra kraju miał nawet inicyatywę przez wnioski; te szły do Rady Stanu a ta przedstawiała je królowi. Budżet bez przejrzenia Sejmu mógł trwać lat 4. ani razu tego przedmiotu przez lat 15 nie dotknął. Posiedzenia były publiczne, mogły bydź i tajne na żądanie 13 posłów, w których odbywały się przy drzwiach zamkniętych prócz pierwszej i ostatniej Sessyi. Projekta wnosił Rząd te roztrząsało pięć kommissyi Sejmowych każda się składała z 5ciu Członków, Senatorskie z 3ch. Te znosiły się z Radą Stanu, bo ona tylko mogła zmieniać projekta. Wszyscy Członkowie Sejmu głos mieli ale mówić winni z pamięci tylko Członkowie kom[ss]ii; Radcy Stanu z pisma. głosowanie jawne, większość lub równość stanowiła. Projekt przechodził przez obie Izby, król sankcyonował, nie przyjęty w jednej upadał, równie jak gdy nie zyskał Sankcyi. Izby się tarzyły do wysłuchania Rapportu Rady S. o stanie kraju.

Trwanie poselstwa na lat 6 – w ⅓ odnawiane. Wychodzący mogli bydź na nowo obranymi. Census wyborczy, 100 złp podatku opłacanego i 30 lat wieku. Bez pozwolenia władzy obranym bydź nie mógł urzędnik, wojskowy. – Król po rozwiązaniu Izby, we 2 miesiące naznacza nowe wybory.
Na sejmikach właściciele ziem, wybierali posła, 2ch do Rady Wojew.ᵗ i układali listy kandydatów na urzędy ~~cywilne~~ administracyjne. Usunięto z liczby wyborców zupełnie wojskowych. W miejsce intelligencyi wyrażono profesorów i zajmujących się wychowaniem publicznem. Wyborcami byli opłacający jaki bądź podatek – należą duchowni, kupcy rękodzielnicy – artyści. Żydzi nie byli wyborcami ani za X.W. ani teraz. – Mający prawo głosowania wpisywali się do Ksiąg Obywatelskich. Za Napoleona wojsko było na pierwszym planie, za Kongresówki czasy pokoju, przeszło na drugi. tracito swój obywatelski charakter było narzędziem do trzymania wszystkiego w rygorze więc nie mogło się demoralizować Sejmikami i obradami. Dla wojska była karność, nie zaś wolność. Artykuł dodatkowy w Konsty.ᶜʰ 1823 r. ogłoszony przed Sejmem 1825 r. usuwał arbitrów

zmieniając Izby w komitety tajne. Okres trwał lat 17. powinno się było odbyć od 1815 do 1832 r. Sejmów 8. – odbyło się 5. Opozycji na Sejmie 1818 prawie nie było, podniosła się 1820 r. Prócz przejrzenia kodexu Napoleona, poprawy jego uchwalenia księgi I. prawa hipotecznego, a w 1825 r. Towarzystwa kredytowego, nadto prawa o małżeństwach w duchu wolterjańskim nienawistnem względem kościoła, wszystkie inne projekta do praw błachemi były, a mianowicie na pierwszym Sejmie 1830 r. Petycyje Sejmowe mały skutek sprawiały. Księża wybrani do Izby na Deputowanych, nigdy ich Szlachta niewybrała na Posłów, Skarszewski Arcyb. i za nim inni Biskupi zakazali księżom przyjmować wyborów. tak że w r. 1830 niebyło już żadnego w Izbie.

Sejmy Wolnego miasta Krakowa od 1815 r. do 1846

Sejmy Poznańskie, Sejmy postulatowe Galicyjskie najśmieszniejszy wybryk Metternichowski te nieme zebrane na dni kilka wysłuchały od właściwego Kommissarza wiadomość o nowych podatkach i nowych jakichś ciężarach i na tem koniec –

Sejmy Xięstwa Poznańskiego lubo dotyczyły interesów miejscowych w formie i niejakich rozprawach

poważniej Sejmy byty przynajmniej pierwszych lat po 1815 r. później wypaczyli ścienne iż znaczenie i zeszły prawie do zera – kiedy Fryderyk Wilhelm IV nadał Prusom całym pewien rodzaj konstytucyi, Sejmy Xięstwa Poznańskiego nieco się podniosły. – Zaś dawna Prowincyja Prusy Polskie – jakby na przekór swego dawnego egoizmu i osłabłości względem Rz. Polskiej – pomimo że zawarowano Aktem Kongresu Wiedeńskiego że wszystkie ziemie składające dawne Królestwo Polskie mają otrzymać instytucyje narodowe a przeto Reprezentacyją – nie otrzymały jednak nic. równie jak w Zabranym Kraju, Litwie, Ukrainie, Wołyniu – Tam nawet był czas po 1815 r. że niewolno było ani pisnąć o tem co się w Królestwie Polskim Kongresowym dzieje. a cóż dopiero o reprezentacyi, Sejmach – a Sybir od czego? Pozwalały tem tylko rodzaje Sejmików do wyborów na niektóre urzęda ziemskie według Statutu Litewskiego i na tem koniec. Sejmy Krakowskie – mogłyż mieć jaką wartość pod podejźliwym dozorem trzech Konsulów opiekunów nie proszonych?

Stan tem rzeczy był zupełnie taki w miniaturze jak za Stanisławowskich czasów w Polsce. Jak we wszyst-ko wglądali i nakazywali obcy posłannicy, jak była wpakowana niegodziwa Gwarancyja, jak niedopusz-czano postępu odpowiedniego potrzebie narodu, tak było i w Krakowie słowo w słowo, jak w Kr. Polskiej wyszukiwano ludzi chętnych ku służalstwu obcemu, tak byli i znaleźli się podobni w Krakowie, Jaki był Stanisław w Warszawie, taki Przes senatu słowo w słowo znalazł się w Krakowie,, ten nawet fatygował się na kongres do Werony, z propozycyją aby wolne miasto znieść a przyłączyć takowe do państwa Rossyiskiego - i stało się zadosyć tylko nie w owym roku, lecz we dwadzieścia kilka lat potem i Austryja nie będa sił nabrała zabierając tak ogromne i potężne państwo Kraków z obrębem, niedomyslając się, że tym czynem nową tęgą szramę w warunkach kongresu czyni wiedeńskiego i pomaga do obalenia go. I towa-rzystwo także słowo w słowo było w Krakowie jak w Warszawie za Stanisławowskich czasów, nawet złożone po większej części z osób albo Stanisławows-kiego dworu, albo innych z owych czasów starców

z temiż namiejętnościami i dążeniami, a młodsi szli za tym przykładnem – godne potomstwo! Uniwersytet nie mógł się podnieść, bo professorowie nie mogli na krok odstąpić w prelekcyjach od schematów in extenso wypisanych gotowych już prelekcyi – wiadomo co intelligencyja Austryjacko niemiecko Metternichowska warta była? – nie, słowem, nie! – nie winą Professorów, ani uczni, że tamci chociaż umieli, niczego pożytecznego nauczyć nie mogli, a uczniowie pomimo ochoty i zdolności – mało albo nic się nie nauczyli.
Koło r. 1827. Car przysłał swego Adjutanta Generała Józefa Załuskiego na pewien rodzaj Kuratora Uniwersytetu – światłego człowieka, miał on to niby coś zmienić, poprawić, wpływ Metternichowski usunąć, lecz pot wolał się niepotrzebnie dla siebie zająć wojną Turecko Rossyjską, a potem również dla siebie niepotrzebnie dla kraju bezużytecznie wdał się w wypadki 1831 r. i owe coś – niby to – coś zamierzone dla Uniwersytetu Jagiellońskiego nie wyklnuło się z jajka. Co dziwnego –? Cała dawna Rć. poplątana i

169 i bez własno wolna — inaczej wyjść nie mogła. Aleksander mówił do Ludwika XVIII doradzając mu ubocznie co ma zrobić z liberalistami — „Tak ich przyciśnij do serca — że ich zdusze!" I jak wyrzekł, tak się stało. najzawołańsi patryoci ze Stanisławowskich czasów, ze Sejmu Czteroletniego, z Legionistów, Emigrantów, z wojen za Księstwa — ludzie którzy się poodznaczali, tak zostali serdecznie przyciśnięci, że ani się obejrzeli jak stali się podobnemi kapka w kapkę do Targowiczan 1792 r. Car wszystkich dawnych stronników, jurgieltników Moskwy — odepchnoł nie warto ich było przyciskać do serca, i bez tego zduszonemi byli, — oni Targowiczanie dawniejsi. na wdzięczność Carycy — nie było co liczyć. — Zapłacił, i rachunek skończony z niemi — trzeba było dawnych wrogów swoich wyściskać, zdusić. — Jedno i drugie co do joty spełnione — I kiedy przyszła zmiana 1830 r. w Listopadzie — oni pierwsi złorzeczyli ruchowi majowemu za cel otrząśnięcie się z nieproszonej opieki. warto było widzieć jak się wili, jak przemieniali barwy, jak wyrzekali.

z temiż namiejętnościami i dążeniami, a młodsi szli za tym przykładnem – godne potomstwo! Uniwersytet nie mógł się podnieść; bo professorowie nie mogli na krok odstąpić w prelekcyjach od schematów in extenso wypisanych gotowych już prelekcyi – wiadomo co intelligencyja Austryjacko niemiecko Metternichowska warta była? – nie, słowem, nie! – nie winą Professorów, ani uczni, że tamci chociaż umieli, niczego pożytecznego nauczyć nie mogli; a uczniowie pomimo ochoty i zdolności – mało albo nic się nie nauczyli.
Koło r. 1827. Car przysłał swego Adjutanta Generała Józefa Załuskiego na pewien rodzaj Kuratora Uniwersytetu – światłego człowieka, miał on to niby coś zmienić, poprawić, wpływ Metternichowski usunąć; lecz ~~pot~~ wolał się niepotrzebnie dla siebie zająć wojną Turecko Rossyjską, a potem również dla siebie niepotrzebnie dla kraju bezużytecznie wdał się w wypadki 1831 r. i owo coś – niby to – coś zamierzone dla Uniwersytetu Jagiellońskiego nie wykluto się z jajka. Co dziwnego –? Cała dawna Rzplita popłatana i

169 i bez własno woła — inaczej wyjść nie mogła. Aleksander mówił do Ludwika XVIII doradzając mu ubocznie co ma zrobić z liberalistami — „Tak ich przyciśnij do serca — że aż zdusze!” I jak wyrzekł, tak się stało. najzawołańsi patryoci ze Stanisławowskich czasów, ze Sejmu czteroletniego, z Legionistów, Emigrantów, z wojen za Księstwa — ludzie którzy się pood znaczali, tak zostali serdecznie przyciśnięci, że ani się obejrzeli jak stali się podobnemi kapka w kapkę do Targowiczan 1792 r. Car wszystkich dawnych stronników, jurgieltników Moskwy — odepchnął nie warto ich było przyciskać do serca, i bez tego zduszonemi byli, — oni Targowiczanie dawniejsi. na wdzięczność Caryzmu — nie było co liczyć. — Zapłacił, i rachunek skończony z niemi — trzeba było dawnych wrogów swoich wyściskać, zdusić. — Jedno i drugie co do joty spełnione — I kiedy przyszła zmiana 1830 r. w Listopadzie — oni pierwsi złorzeczyli ruchowi mającemu za cel otrząśnięcie się z nieproszonej opieki. Warto było widzieć jak się wili, jak przemieniali barwy, jak wyrzekali.

Gdyby władza wykonawcza tak była posłuszna prawu jak była być niu powinna, a zarazem dopilnowywać ściśle iż każden obowiązujące prawo wykonywał, — niebyłoby ani burzliwych Sejmów jak to polskim Sejmom ptylko myślący zarzucają, ani ograniczeń królów w ich działaniach przez uchwały Sejmowe — Jeżeli wybranemu Panującemu zachciało się dążyć do władzy nieograniczonej, gdy do tego nie miał najmniejszego prawa, dopuszczał się przeto bezprawia, — czyż nienależało go pociągnąć!? Jeżeli zachciało mu się Państwo niebędące jego własnością, odstąpić komu samowolnie i przeto dopuścić się bezprawia — nie należałoż go pociągnąć? — Jeżeli nie dla dobra Rz. jeżeli bez jej pozwolenia zaciągał wojsko, przeciw jej interesom, woli a nawet bytowi — nienależałoż takich bezprawi pociągnąć!? — Jeżeli fałszował pieniądze, jeżeli summy pieniężne złożone na zapłatę wojska, obracał na swoje prywatne potrzeby, jeżeli tym sposobem stawał się powodem konfederacyi wojskowych, domagających się słusznie swojej należytości: — czyż nie należało takich dowarzających pociągnąć!? — Jeżeli fałszował uchwały Sejmowe,

wchodził z obcemi w zmowy przeciw Narodowi którego bronić i ochraniać od wszelakiego złego był powinien: – niebyłoż obowiązkiem ocalenia publicznego ograniczyć tak niegodziwe wpływy? –
A że każden król, tem samem że miało Stanowisko przy swych przywilejach, rozdawnictwie urzędów, godności, Starostw i Zysków – i wielu innych środków pomocniczych, wliczając w nie najrozmaitsze intrygi – łatwo sobie nabywa Stronników w ludziach interesowanych i obrońców na jurgieltu, – nie dziw że Sejmy były żwawe, rozprawy gorące, – co wszystko w owe czasy ci którzy niepojmowali Stanowiska Polski nie rozumieli instytucyi jej, – burzliwością przezwali. Zrazu Sejmy trwały kilka dni aż do tygodnia. Burzliwość tem samem nie musiała bydź burzliwą bo sama krótkość czasu, niedopuszczała jej, a później sześcio tygodniowe lub dwu tygodniowe co lat dwa lub niekiedy częściej. niedawały również przy wielu zajęciach czasu do burzliwości wstrząsających i Sejmem i Narodem. Mówiąc to wytaczam wiek XVIII, bo cały on wiek był prostym ciągłem naużyciem ze strony Panujących opartych na obcej interwencyi –

mówię o prawych Czasach Rz? nie o bezprawiach
tak Sasów niemiło jak i Czartoryjszczyzny
bo to byli Ludzie Rpcie Polsce obcy, byli to płat-
ni agenci cudzych widoków. Wyprawiane za nich
z ich udziałem lub nastawianiem burdy przez
ich własnych sług, spadać na nich jedynie po-
winne nie na Naród, a tem mniej na Rpltę
Porównywając jednak najgorsze Sejmy z Polskich
ani jeden w setnej części w ~~o~~krwiciństwach, burdach
burzliwościach nie zbliży się nawet do sejmów fran-
cuskich za ~~Konst~~ Konstytuanty, Konwencyi, Dyrektor-
jatu, i.t.p. iluż porwano z tych na gilotynę? —
ileż raz się policzkowano tak w Sejmie francuskim
jak w Stanach Zjed^{ch} Amr^{ki} na Kongresach, ileż to
kułaków, obelg nie było w robocie, huków, krzyków, cha-
łasów? — w porównaniu Sejmy nasze były wzorem
godności taktu i składu. — Kilku Mówców pełnych
zapału, a choćby i gwałtownych nawet w mowie —
to jeszcze nie burzliwość — To król np mnóst przez
siebie nasadzonych na szkodę kraju — i wiedząc o tem,
miałże każden zamierzoną ruinę Rzy, przyjąć
z krwią zimną — obojętnie? — kiedy szło o najwyższe
dobro Obywatela? — Czyż Izba Poselska miała być

jak Izba Szkolna z obawy kalafaktora cicho siedząca i wierząca ślepo in verba magistri? miałaż być niemą i głuchą i potakującą ślepo i bezmyślnie? To i na cóżby się zdała? –

Zwolennik despotyzmu Stanisław Leszczyński doznawszy go, napatrzywszy się do woli takowemu, zawołał z bólem serca: „malo turbulentam libertatem, quam tranquillum jugum." – W wyrazie tym była i jego pokuta za grzechy jego nie do darowania względem Polski – łączenia się z jej najezcą – wina, godna kaźni, niedoprzebaczenia. – Żadne cnoty prywatne nie wynagrodzą tej politycznej przeciw społeczeństwu zbrodni. – Sto pięćdziesiąt lat, doznajemy jej skutków, to ją możemy doskonale ocenić. –

Marja Ludwika z oboma mężami wydali ślepego Prażmoskiego i Jana Sobieskiego z Arcb. Radziejowskim. – Ci wydali Sapiehów i Leszczyńskich, ci Czartoryjskich a ci dopiero wytresowali niegodziwą klikę takich Poniatowskich takich Sczęsnych, takich Kossakowskich, takich Hetmanów niegodziwych, takich Ponińskich i dalszy chwast i kąkol w Narodzie skończywszy na Krukowieckim i Prądzyńskim. – Ci to i im tylko podobni burzyli Sejmy. Na jakie to oni wykręty trafiali, byle tylko Narodowi do upadłego szkodzić. np 1831. r. ore

 cie bój pod Warszawą, nie wielkiego trzeba było wysile-
nia żeby odeprzeć tego którego pokonać było można i
należało. Wódz wojsk naszych i Kwatermistrz Generalny
Krukowięcki i Prądzyński, zamiast do upadłego stać na
swem ojczystem stanowisku, udali się do obozu nieprzyja
ciela, sprzedawać mu rzecz publiczną, byt narodu!
ale nie dość na tej dokonanej ohydzie — trzeba się było
zwalić na Sejm.—
I Kwatermistrz G^ny nie pilnujac swego obowiązku
żołnierza — kiedy wojsko nasze samo bez tych ludzi którzy
winni byli ślepo swych obowiązków pilnować, i gdyby był
Prądzyński zdał je na którego przynajmniej z zdol
nych officerów — nie, to by w jego i Kruka machinacyjach
zawadziło — mógł był bez nich zwyciężyć nieprzyjaciela,
któremu oni już nas zaprzedali:— Prądzyński nie-
godny — przybiera na kilkanaście godzin tytuł Radcy
Stanu wydany mu przez wspólnika, i pędzi do Izb
Sejmowych, przerażać Posłów, prawić im fałsze — skła-
niać, do porzucenia swoich obowiązków, zdradzania tak
jak on bezecny, sprawy narodowej! — na taką bezecność!
kto się dziwić może burzliwości Sejmujących — niedomyś-
lano się co tedy — że jednym z warunków przekupnionym —
położył ~~war~~ za konieczny — conditio sine qua — non, —
aby się Sejm rozszedł. — nie mieli ci dwaj zbrodnie odwa-
gi rozbić go na sposób Bonapartego — widzieli z góry

175.	95.

że nie znajdą na to ślepego żołdaka i tak nikczemnego, nie było takowego w wojsku dzielnym Polskim, – więc przerazali Posłów – zyskiwali na czasie, a gdy noc nadeszła kazali Armii naszej cofać się z pola boju, i z Warszawy wolną drogę do jéj zajęcia zostawiając nieprzyjacielowi.
Czemuż Sejm nie miał odwagi – kazać przytrzymać ich i tak z niemi postąpić, jak należało z najniegodziwszemi ludźmi? – Za prawdę, nie były nasze Sejmy dość burzliwemi, kiedy podobnych zbrodni powściągnąć i ukarać Stante pede – nie umiały! –
Marszałek Sejmu – Władysław Ostrowski – nie był ani razu na wysokości swego położenia: Była to baba z laską w ręku: – nie człowiek inicyatywy i popędu.
Miałyż być Sejmy dawne nasze pod rózgą Panującego? gdy ten Panujący przemyśliwał tylko o tem jak szkodzić R.P.? miałyż pasć na to co obecnie doznaje Sejm Berliński od Bizmarka pogardy i obelg? – z którym Bismarck np tak się obchodzi, że „Członkowie wszystkich frakcyi Sejmowych, wolą „świecić nieobecnością na posiedzeniach, aniżeli się „wystawiać na złe traktowanie ze strony tego „Ks. kanclerza.“ – Nie jest zadaniem Posłów, aby ich traktowano jak niesfornych lokai. –
Za ostatnich czasów dawnéj Polski tylko Sejm Czterolet+ni był Sejmem narodowym od 1733 roku –

Wszystkie inne były to nie ze swobodnego wyboru Narodu, ale z nacisku nieprzyjaciela i gorszego od niego fakcyi Familii, t. i. Czartoryjszczyzny — cóż więc dziwnego że ci co im jurgelt dawali — traktowali ich jak na to zasługiwali. Kto złożył godność Obywatela, sam sobie winien, że go nie — traktowano jak Obywatela. — A i pomiędzy niemi znalazły się wyjątki — Korzeniowski, Rejtan, Korsak, byli i inni — to też Naród umie ich czcić, jako wzory zacności podawać od pokolenia do pokolenia. — Jaka szkoda że o stokroć bezzliczniejszemi nie byli! i oby przynajmniej bezzliwemi byli! Byli to ludzie pełni zacności, patryotyzmu, serdecznych przekonań, tych co za niemi szli, wypędzano niegodnie z Izby — więziono — inni dobrowolnie usuwali się — ale reszta zgangrenowana do szpiku przez Czartoryjszczyznę, taki np Podolski co go na szyderstwo zrobiono potem Prymasem i tacy doń podobni lub tacy sami, stuźałe i nikczemni tacy ciągnęli kraj z przepaści w przepaść.

Tym nigdy przebaczenia! —

Sejmy, Comitia Regni Generalia.

O połączonych Sejmach Królestwa z Wm Ks.^m Litewskim, miejscu ich i czasie, o uroczystościach przedsejmowych i Sejmowych, o powodach Sejmów i innych dotyczących Sejmowania warunkach Summarycznie Spisał Konstytucyje Królestwa Maciej Ładowski, pod tytułem „Sejm." fol. 668. i od r. 1550 od Czasów Najjaśniejszego Zygmunta Augusta do r. 1632, śmierci Zygmunta III wyliczył ich 31. – Za Władysława IV, 12.^ie – Za Jana Kazimierza 13.^ie za Michała 2.^a – Za Jana III aż do r. 1683. włącznie 4.^y Sejmy zamieścił.
Zbiór Sejmów zamieszczony w Inwentarzu Konstytucyi Zeglickiego f. 596. – Zaczyna je od Kazimierza W.^go w Wiślicy 1347 r.
Dawid Braun Radca Nadworny Brandeburga w Prusach w Zbiórze praw zasadniczych Królestwa Polskiego o Sejmach, Elekcyjach królów, prawach Panującego w Kolonii, 1722 r. wydanych zamieścił Spis wszystkich Sejmów od czasu w którym Posłom Ziemskim od Szlachty, królowie nie dość ostrożnie i bez przezorności na przyszłe czasy (a)

(a) Zdanie autora poprawiającego dzieło Brauna. –

ustąpili możność naradzania się w przedmiocie niektórych spraw Rzeczy Pospolitej ze Sobą i z Senatem. – Opisał nadto dla dokładniejszego poznania kształtu tego Królestwa, głowniejsze ich czyny, a nadto Marszałków Sejmowych Izb Poselskich, liczbę ich, od jakiego to czasu poczęły się onych wybory, od kąd Sami z Deputatami i w jaki Sposób konstytucyje podpisywać poczęli; z dobrowolnem uszczerbkiem Kanclerzy i Podkanclerzy Królestwa. –

Że zaś Ładoski spisał tylko Rys, bez Sejmów w Bezkrólewiach, a Braun błędnie opisał, zaś dzieło jego za granicą wydane rzadkiem się stało, nadto wiele czasu i badania wyjaśnił przeto więc Spis Sejmów przez Brauna wydanych dopełniłam i wiele w nich poprawiłem. i w następującym podaję obrazie. –

O ile dzieje pisemienne zasięgają, to Zjazdów czy Sejmow na wybory wodzów czy potem Królów i na ich Koronacyje do r. 1129 do Bolesława III° było 21. a pomiędzy niemi i więcej mieścić należy. –

Sądy Królewskie za Piastów, zwały się po Łacinie *Termini Generales*, mogły one być od początku panowania Piastów, prawdopodobnie sięgały one dalszej przeszłości – bo naród w Społeczeństwie bez Sprawiedliwości obejść się nie może, a więc i bez najwyższych wyroków.

Bolesławowie Chrobry, Śmiały i. t. p. objeżdżali kraj, gdzie na obranych błoniach Sądy odbywszy, wyroki wydawali: toż samo działo się w innych krajach, *np* za Ludwika S.^go we Francji. Na zjazdach podobnych w Polsce, król mając przy sobie wysokich urzędników nie tylko Sądy odbywał ale i Sprawy Publiczne, tak Władysław Łokietek w Chęcinach. – co już przechodziło w Sejmy, tak Kazimierz W.^ki w Wiślicy, w Krakowie i. t. p. Wtedy zwały się te Zjazdy *Colloquia generalia*. Zaś *Termini generales*, sam tytuł dowodzi że odbywały się w pewnych odznaczonych w ciągu Roku i co rok terminach, odznaczonych stale czasach.

Placita generalia dowodzą, że jednozgodne Uchwały następowały – lub Wyroki. –

Co zaś do Servitium determinatum, że obecność oznaczonych Urzędników była powinnością: – że znajdować się koniecznie tu musieli, nie może stanowić ogólnej nazwy, ani takich Sądów lub Zjazdów, bo tylko odnosi się do części Osób tak tem koniecznych z Urzędu, obowiązkowych.

Conventus Generalis odbywał się coroczniе, w Maju. – Co było innem mianem od Termini generales, odbywających się także corocznie. – i ztąd później przy rozwoju Sądownictwa nazwano je „Roki" – „Roczki." – a dalej pochodzi nazwa „Wyrok" – ostatecznej decyzji w Sprawie zawyrokowanej. –

Co do nazwy Wiec, Wiemiec, Koło, wszystko to pochodzi widocznie od zasiadania wchwili spełniania narad Sądowych czy politycznych na około miejsca oznaczonego, i dawne to już dzieje! – Popiel od kruszenia Wieców, pozostawił nazwę miejscu temu, gdzie się tego dopuszczał, – Kruszywiec – Kruszwica. (a)

(a) wyprzedził Bonapartego z 18 Brumaire. –

Sejmy Najdawniejsze

Wiece od najdawniejszych czasów w Słowiańszczyźnie a następnie w Polsce istniały.

„Kruszy wiece" a zkąd nazwa prawdopodobna Kruszwicy za Popielów, Stolicy, która dawniej inaczej się zwać musiała; lecz gwałty Panującego w tejże musiały zmienić jej nazwisko.

Zebranie się narodu na wybór Piasta dowodzi tak Elekcyi jak Sejmu przysługujących narodowi. W prawdzie następcy Piasta niebardzo zdają się szanować tego prawa narodu, powszechnego, lecz są ślady że wiece dawne zmieniły organizacyję, a raczej Panujący zmienili ją na Rady wysokich urzędników i może „Żupanów" (Za panów, zastępców panów czyli Panujących jakby dziś „namiestników") zwanych. – A gdy wszczepiono Religię Chrześciańską i nastąpił zaraz cały jej organizm Hierarchiczny złożony naprzód z Cudziemców Włochów osobliwie i innych, ci obcy narodowi naszemu a przeto nieznający onego instytucyi, jak kolwiek mogli być wzywanemi ze swych stosunków i koniecznego odpowiedniego im na owe wieki Światła, a nawet wybor czych jeszcze instytucyi owczesnych w ptyj wszystk w [illegible]

182 (bo i wybory Papieży odbywały się przez lud, a więc zgromadzenie powszechne Sejmowe z głosowaniem powszechnem) do pewnych Rad królewskich, jednakże widocznie one nieoddziaływywały na stosunki polityczno wewnętrzne, — kiedy dopiero gdy zupełnie już cudzoziemcy zaprzestali osiadać katedry Biskupie i miejsce to zajęli Polacy, — zaraz pierwszy Biskup Płocki rodowity Polak Stefan herbu Pobóg, od r. 1087 do 1099, z proboszcza Płockiego, za czasów panowania Władysława Hermana spowodował że stanowczo urzędy Spiczkie zaczęły z Duchownemi wchodzić do Rady Królów. —

Ślady wieców ciągle się od początku Dziejów Polski napotykają — mniej więcej wyraźne — bywały w Ziemiach prawdopodobnie ciągle — bo łączyły w sobie i Sądownictwo — były i powszechne rzadsze od tamtych zwoływane przez Bolesławów — widocznie celem spraw publicznych i również sądów. (a)

(a) nie mam ochoty za marzycielą uchodzić — zdaje mi się jednak że nazwy pozostałe pewnych miejsc sięgające odległej starożytności mogą niejako zastąpić z tradycji księgi kronikarskie. I tak. Pozostała nam nazwa części miasta Krakowa „Stradom.” widzę w niej zepsute wyrażenie „Starej Rady Dom.” — dalej „Radomsko” — mniemam że wytłumaczyć się da. „Rady domisko.” — nadto „Radom

później gdy Państwo się rozszerzyło za Władysława Łokietka, Kazimierza Wgo, osobliwie za Jagiellonów, Wiece rozpadły się na Sejmy i na Sądy – te zostały przy dawnem nazwisku, Sejmy zaś z nową organizacyją swą zajęły się sprawami Publicznemi; wiece zaś sądowe zmieniły się w Trybunał. Bolesław Śmiały zgromadzał powszechne wiece.

Najgłośniejszy Zjazd w dziejach pisanych zaszedł r. 1180 za Kazimierza Sprawiedliwego przez eń do Łęczycy zwołany, zasiadali tu z całego Państwa Biskupi z Arcybiskupem, urzędniey i Szlachta, uchwalili ustawy, zabezpieczające od grabieży po śmierci duchownych zachodzące w pozostałych po nich majątkach x) (przez ich krewnych), zabezpieczyły własność włościan na różne gwałtowności narażoną. &.

x). Po zaszłej Reformacyi Lutra, grabieże dóbr duchownych i ich sprzętów ponowione.

pochodzące z „Rady Dom." – Słyszałem od Starej Szlachty podanie, że w Radomiu zjeżdżali się na narady owi historyczni „dwunastu Wojewodowie" (ziem). Wskazywano mi miejsce na którym się te narady odbywały – jestto obszerny kopiec mający mniej więcej 200 prętów □. powierzchni, teraz zowiący się „Kopcem Sᵒ Piotra," mieści on w śród bagien i błot (dziś osuszonych) należeć do Benedyktynów Sᵒ Krzyskich mających niegdy swe własności na „Starym Radomiu" (części miasta dzisiejszego). Jeżeli rzeczywiście od tych odległych narad 12. Wojewodów nazywa się „Rady Dom" – (miejsce i miasto teraz Radomiem zwane)

Z zjazdu tego wynikły trzy skutki:

1° podanie uchwał onego potwierdzeniu Papieża Aleksandra III.

2° Potwierdzenie przez niego Panowania linii młodszej Piastów: a tem samem mieszanie się Papieża w sprawy wewnętrzne kraju –

3° Przyznał Kazimierz Stanowi wyższemu t.j. Biskupom i Świeckim dygnitarzom owoczesnym podziału ze sobą władzy Prawodawczej, z czego utworzył się Senat w którym rzeczony Papież przenisał porządek w jakim Biskupi zasiadać mają. Od tąd też wpływ Duchowieństwa na sprawy krajowe przetrwał do czasów upadku Rl Polskiej, a nawet i dalej – bo tak za

---

łoby naprowadzało na domysł że „Radomsk” – Rady domisko, musiało poprzedzać ów „Rady Dom”, czyli że było od niego dawniejsze, – a najdawniejszym z nich był „Starej Rady Dom” – czyli „Stradom” Krakowa. – Któren w końcu jakby dalszem ciągu owego swego stanowiska odwiecznego – stał się Stolicą Państwa. – Zaś „Rady Domisko” – (Radomsk) wprawdzie nie otrzymał nic, lecz o nim kilka postawiony Piotrków uzyskał nieledwie Stolicę Sejmów przez długie czasy. Dla czegóż ona ta postanowiona a nie gdzie indziej – może kto uważać to będzie za rodzaj „naciągania” w rozumowaniu, lecz zdaje mi się, iż gdy Starzy przodkowie nasi wcale nie zapominali o swej przeszłości, pełno tego dzieje dowodów przedstawiają – nie zapomnieli i o

za Księstwa Warszawskiego jak i za Królestwa kongresowego do 1831 r. włącznie.—
Od tamtego więc czasu Monarchowie bez udziału tej drugiej Władzy, Senatem nazwanej, nie mogli wszystkiego przedsiębrać, co sobie zamierzyli— i przestali bydz Samowładcami.

1194 Umiera Kazimierz, pozostawił małoletniego Syna Leszka Białego.
To spowodowało zjazd i narady i postanowiono:
„że żadne Papieskie ani Cesarskie prawo
„w Lechii nic nie znaczy; że przeto uprawnienie
„przez Papieża Aleksandra III następstwo linii

---

* Starem: „Rady domiska" i skoro nie w niem, to w onego bliskości Rady-Jove (Sejmy) odbywali.— Toż dotycze i Radomia, „Rady Domu"— Miasto nieodznaczało się niczem, a jednak tu odbyły się dwa przeważne Akta narodowe nasze Sejm Aleksandra Jagiellończyka, który onego nie zna doniosłości— ów Statut Aleksandra istna ustawa narodu — 1505 r. i owa Konfederacyja Radomska 1768 Źródło tylu klęsk i zaszczytu.—(co do 1° Sejm gwarancyi; co do 2° Konfed. Barska.)— a nadto odbywał się tu Stale Trybunał Skarbowy,— przed nim dawno zjeżdżała tu Królowa Jadwiga Kochanie narodu, ów zacny Władysław Jagiełło: zawsze to odnosiło się do wspomnień przedawnych „Rady Domu"— (Radomia) o którym również dobrze Kazimierz Wielki— pamiętał.— Myśli mojej nieuważające za nieomylną

„nieobowiązuje." – Jakiż to krok ogromny od czasów Stanisława Szczepanowskiego Biskupa krak. w lat 114ciu po nim. i to w epoce takiej potęgi Papiestwa i Duchowieństwa. –

Zjazd ten przyznał jednak ale z własnego popędu, że tron jest Dziedzicznym, że monarcha Rząd sprawuje przez swoje urzędnicze władze, wykrzyknął Królem „vivat princeps et rex in aeternum!" Leszka, dodawszy mu jako opiekunów Matkę Helene, Biskupów i Wojewodów. Dowodzi ten akt rzeczywistej władzy narodu, dalej że bez względu czy Panujący był ukoronowanym przez władzę miejscową Duchowną czyli nie – naród uważał go za „Króla". –

3. 1207. Sejm Sandomierski pozwala Leszkowi, aby Bratu Konradowi wydzielił Mazowsze. –

4. 1227. Sejm w Gąsawie – w czasie onego zabiły Leszek Biały (a)

5. 1279. Za wolą Stanów Bolesław V wstydliwy uczynił następcą Leszka Czarnego, wprawdzie najbliższego swego krewnego – ale na tronie wola narodu osadziła jego następie.

6. 1295. Sejm w Gnieźnie, wybrał królem Przemysława gdzie za radą i życzeniem tego Zjazdu Król został 26 Czerw. wraz z Żoną Ryksą ukoronowanym.

mniemam że ma niejakie prawdo podobieństwo. –

(a) umieścić w tym miejscu to co texcie w odpisie na osobnej karcie.

ad 186) 101

Leszek Biały Żywozy ostatecznie poskromić buntującego się Świętopełka, Rządcę Pomorza, chcącego się niepodległym ogłosić, zwołał walny Zjazd do Gąsawy 1227 r. pod pozorem załagodzenia sporów pomiędzy Książęty wielkopolskiemi. Wezwano Świętopełka na wzmiony Zjazd, zwlekał przybycie dorozumiawszy się że o niego idzie.

Sejm się rozpoczął w obec kilku książąt, Biskupów, wielu Panów d. 10 Listop.

d. 14. t. m. kiedy Leszek z Henrykiem Brodatym Ks. Wroc. udał się do Łaźni, wpadł niespodzianie Świętopełk, z oddziałem uzbrojnym, wymordował straże, i ratującego się króla umykającego konno prawie nago, zabił przy wsi Marcinkowo. Henryka poraniono. —

Żeby pojąć do jakiego to stopnia w owym wieku kościół wpływał na wewnętrzne stosunki kraju i jak je tamował w postępie należy przytoczyć Instytucyje Guidona Kardynała w prost odnoszące się do Polski:

Guido kardynał presbiter S. Wawrzyńca in Lucina Legat w Polsce w XIII w. Klemens IV postał go był już do niemiec 1265 i na Północ dla ratowania

krzyżowców w Palestynie: miał błagać Królów Duńskiego i Szwedzkiego o pomoc, tudzież przeprowadzić wojnę krzyżową w Dyecezyjach Salburgskiej, Bremeńskiej, Magdeburgskiej i w Polsce w Gnieźnieńskiej. – Mistrz osobno udał się do Niemiec. Obaj otrzymali skutek zabiegów ale niedostateczny, wtedy Papież kazał Gwidonowi udać się do Polski; – celem uzyskania pieniędzy dla oswobodzenia Palestyny; albowiem stan jej okropnym był. Legat przybywszy złożył naprzód Synod Duchowieństwa Polskiego we Wrocławiu 2go Lutego 1267 r.
Pojechał tam Janusz ArBp. Gnieźnieński, BBpi Paweł Krakowski, Tomasz Włocławski, Wolimir Kujawski, Mikołaj Poznański, Tomasz Płocki, Wilchelm Lubuski, Henryk Chełmiński.

3 Nakłonił tam naprzód Legat Duchowo Polskie
4 do głoszenia wojny Śtej na obronę Palestyny.
5 Od Świeckich zbierał pieniądze, a za to im nadawał odpusty. Bpa krakowskiego Pawła z Przemiankowa grzeczności wiódł do wszystkiego.

6 Potem spisał i ogłosił nowe Prawa, mające w kościele Polskim obowiązywać. W ogóle przysyłani do nas Legaci Włoscy, nie znali naszego

życia Narodowego, ale całe kanony i rozdziały Dekretaliów, całe ustępy z Edyktów Cesarzy Rzym.ch, wprowadzali do Polski; co łatwo im przyszło, bo klątwą grozili. Synod Gwidona może najmniej zważał na miejscowe pojęcia i potrzeby. Znał on doniosłość prawa Kościelnego i Cesarskiego i Polska to uczuła. Wyklął wszystkie Statuta i zwyczaje, wprowadzone do kościoła przeciw jego wolności, wyklął stanowiących je, odpisujących i tych co je doradzali. Wyklął książąt którzy kościoły, księży, lub poddanych sobie Duchownych, lub osiadłych ludzi w tych dobrach, podatkami obciążali. Biskupom niewolno było nawet z własnej woli nic łożyć na użytek publiczny bez wiedzy i pozwolenia Papieża. Każdy ktoby przeciw temu wykroczył z Biskupów, traci na czas władzę sprawowania praw Świętych. Księdzu niewolno zapozywać drugiego księdza w sprawie cywilnej czy kryminalnej przed Sądy Świeckie. Zaś pod żadnym pozorem świeccy nie mogą księży w żadnej sprawie sądzić, zwłaszcza o zabójstwo. Nazywałoby się to według Gwidona kłaść palec między ciężkie drzwi. Wyrok świeckich przeciw księżom jest nieważny, a sędziemu takiemu nie wolno wejść do kościoła bez pozwolenia Biskupa. Ta kara spada i na świeckiego któryby księdza pozywał do Sądu o rzeczy duchowne. Kto przywłaszczył sobie Dobra Duchowne, ma je wrócić najdalej do wielkiej nocy i szkody wynagrodzić, inaczej wejść nie może do kościoła i komunikować się. Kto nie-

186(d) nie odda Dóbr za życia, pogrzebu mieć nie może. Co rok na Synodzie, ci którzy księży więżą, biją, zabijają mają bydź wyklinani, a z sumienia i nazwiska ci, na których są dowody. Kto księdza ciężko zrani i zbije, więzi lub zabije, Papież tylko może go ułaskawić, a w każdym razie traci to, co miał od kościoła. W Dyecezyi, gdzie będzie jaki kanonik katedralny lub wyższy dostojnik kościelny więźniem, ustaje nabożeństwo, aż dopóki nie uwolnią go i krzywd nie wynagrodzą. Toż samo w parafiach nastąpić powinno, jeżeli ksiądz jaki gwałtowi ulegnie.

Oczywiście prawodawstwo takie podniosło w Polsce znaczenie Duchow.^a nad wszelaką miarę, Synod Wrocławski utrudnił świeckim dostąpienie sprawiedliwości, a ułatwił nie jedno bezprawie księży. Gwido zupełnie obce idee do naszego życia wprowadził. książętom Polskim te ustawy wstrętnemi były. Duchow.^o złożyło drugi Synod w Dankowie pod Wieluniem t. r. w Październiku, żeby powyższe ustawy wprowadzić w wykonanie. Mestwin ks. Pomorski ustaw tych przyjąć nie chciał.

3

4 Synody dla Duchowieństwa były tem czem są Zjazdy lub

5 Sejmy dla świeckich. Żaden Rząd obok podobnych jak Gwidona ustaw nie jest podobnym, bo część kraju i onego ludności stawia po za wszystkiem prawem Cywilnym, kryminalnym, Administracyjnym i Skarbowym. Dziwić się należy że Reformacyja dopiero nastała za

6 Husa i Lutra! – Kazimierz Jagiellończyk otrząsł się w części z takiego nacisku. Życie społeczne, gdzie bezustannie dziesięciny i inne wymogi księży naciskały ludność, swarzyły i kłóciły, stawały w bezustannej kolizyi, na które prawo pospolite poradzić nie mogło. Cóż dziwnego, że Duchowieństwo było potężne a narody słabe! Książęt Piastów, z innego punktu oceniać nie mo-

odbiło się to nie raz w Polsce w dalszych jej Dziejach. np po Reformacyi, w działaniu Jezuitów będących właśnie wyrazem podobnych zachcianek jak w tych istniejących ustawach Gwidona, w stałem upartem wykluczaniu Dyssydentów z Sejmów, – w niedopuszczeniu kodeksu Cywilnego Andrzeja Zamojskiego, nie Szlachta go bowiem odrzuciła, ale Duchowieństwo wpływem swoim u Szlachty, na rozkaz otrzymany od Papieża, kto w tem na Szlachte powstaje, nie wie sam co gada.
I ktoby się spodziewał, jeszcze w 1809 Biskupi Księstwa Warszawskiego zaprotestowali przeciw wprowadzeniu kodexu Napoleona! na próżno wprawdzie, ale zachcianki onego od najdawniejszych czasów są zawsze jednakie.

186(9)

Jego „Sigillum Premislai Poloniæ Regis
„Reddidit ipse suis victricia signa Polonis."
Obiecywał tem co dokonać może, i żeby niedokonał, to
jest nie podbierał odszarpanych ziem Polskich przez
Niemców Margrabiów Brandeburskich i zamordowali
go w Rogoźnie 6 Lutego 1296 r. w miesięcy 7 po objęciu
tronu: tak jak w lat potem 500 podobni tamtym
Niemce Brandeburczycy zamordowali wspólnie z innemi
niepodległość Polską! – Kiedyż im Bóg sprawiedliwą
karą pod nową odmierzy Dąbrową lub na jakim
Psim Polu?! – 22 kw. 1296 Sejm w Poznaniu, wybór Łokietka
7. 1300 r. Sejm Poznański odejmuje Władysławowi Łokietkowi
koronę, za to, że książę Pomorski na
Szczecinie, niegdyś wierny Polsce hołdownik napadł
na Pomorze Gdańskie i część jej opanował. Zdobycz
tę na Polsce. Władysław Łok.e mu przyznał. Oburzenie
złaż w kraju – Władysławowi Sejm wypowiedział
posłuszeństwo, wybrał Wacława Czeskiego
a Łokietka wypędził.
8. 1305. Zjazdem Chęcińskim przywrócony na tron.
9. 1320 1320 Koronuje się Władysław w Krakowie, Sejm.
10. 1331 Sejm, Conventus omnium Terrarum pod
Krakowem składali go Prałaci, Urzędniy i Szlachta

1331. d 14 Czerwca w dzień Sᵗᵉʲ Trójcy: Sejm do Chęcin zwołany czyli wielkie wiece.[(a)] Był to pierwszy zjazd wszystkich razem Ziem Wielko i Mało Polskich, dawniej bowiem na Sejmy we Polsce stali kilku Deputowanych Mało Polanie i wzajemnie na Sejm ten wszyscy Wojewodowie, Senatorowie się zjechali. oczywiście i Prałaci. Uchwały tu bardzo ważne, nie wszystkie nam znane, inne stanowią zasadę prawodawstwa Polskiego, w śladach ich pozostałych w najdawniejszych pomnikach. Zgodzono się powszechnie, że gdy pod jednym Panującym, jeden lud, gdy ten jednakowego używa prawa, jednakowo ma być sądzonym w Sprawach i jednakową mieć ma monetę. Jedno prawo a więc i takie samo w całym Kraju Sądownictwo. - odnowiono starodawne ustawy, nowe zaprowadzono.

Gdy raz Łokietek za pomocą Stanu Rycerskiego wstąpił na tron, przez wdzięczność jednocześnie jego tu na tym Sejmie znaczenie. pomimo że Szlachta miała swoje prerogatywy, jednak rozszerzył ~~xjej~~ polityczne~~xx~~ działania, zaszczytów pole. Sejm ten zgodził się na oddanie Wielkorządztwa Kazimierzowi Synowi Króla, nad Wielko Polską. uchwalono nad to pobory na toczącą się wojnę z Za-

(a) Poprzednio jednak wielkie wiece (Sejm) zwołał pod Sulejów. dopomagające złania się we Polski z Chrobacyją t. i. Królestwem Krakowskim. (umieścić w texcie).

z Zakonem niemieckim. – Król po skończonych naradach, wraz z tym Sejmem konnym, natychmiast ruszyli przeciw niemcom Krzyżakom – pobili ich pod Płowcami na głowę – 20000 niemców padło. Co podcięło nieco zakon – trzeba było czekać lat jeszcze lat 79 nim mu się rogi Starły. –
Jakże im dziś znowu wyrosły!! –
Władysław Łokietek umarł 1333. r. mając lat 73.

Kazimierz Wielki od 1333 do 1370.

11. 1339. Zjazd Krakowski, oddala Uchwałą swą od wszelakiego Następstwa na Tron Polski książąt Szląskich, – a Ludwik kr. Węger Siostrzeniec Kazimierza króla, obrany na jego następcę. (na co 31 lat czekał)

12. 1347. Sejm w Wiślicy.
Dwa prawa Narodowe potwierdził. jedno, dziedzictwa possessyi stanowiące moc dochodzenia Spadków; drugie, bezpieczeństwo Osób od swojej i Urzędników swych przemocy. Pozwolił Biskupowi, Wojewodzie krakowskim i Woj^cie Sandomierskiemu wydawać Glejty czyli Treugi ciemiężonym przez Siebie lub przez Starostów. –
Używał Urzędu duchowne i Świeckie, zarazem Miasta

 do wspólnego uchwalania Ustaw, wszystkie dawniejsze prawa zebrał i Sejmem potwierdził.
Wolno było Mieszczanom nabywać Dobra Ziemskie pod obowiązkiem służenia wojskowo jak Szlachta, Miasta wchodziły do traktatów z Węgrami, z Krzyżakami, z Margrabiami Brandeburga, Magistraty Miast zwoływane na Zjazdy.
Naród ponosił znaczne podatki 12 gr. z Łanu czyli Złp dzisiejszych 54. (a) obiecał więcej z łanu nie pobierać nad gr 2. (Złp 9 dzisiejszych) a wszystkie potrzeby Obrony i Rządu z Dóbr królewskich (później zwanych Narodowemi zaopatrywać., lecz skutkiem przemocy przyrzeczenia nie dotrzymał. Skoro więc Kazimierz go nie dokonał, a Naród podatkami ściśnięty potrzebował ulgi, Ludwik to przyrzeczenie dokonać i dokonał. Z kądże więc takie krzyki dzisiejszych pisarzy na Ludwika? - wszakże sam Kazimierz uznał tej ulgi potrzebę.
Co do Monety, przyrzekł Kazimierz na Sejmie Wiślickim bić dobrą monetę, co dowodzi, że Szlachta i miasta, znali dokładnie skutki stanu monetarnego, co wydawało się różnym że dopiero w ~~XVIII~~

(a) Łan widać co innego znaczył wtedy, co innego dziś, dziś znaczy włók 3. wtedy zaś miał znaczyć tyle ile dziennie para wołów lub koni ziemi wyorze, a więc koło 300 prętów, zaiste

wieku, rzeczy te do monety i fiskalności pojmować zaczęto. Nie nowe to rzeczy w Polsce. – W tedy to już książęta Szlązcy fałszowali (1368) monetę, zarzucali nią Polskę, i t. r. trzeba było robić redukcyją monety w stosunku złota, srebra z miedzią mięszanego. W r. 1343 potwierdził był król przywileje Żydom przez księcia Kaliskiego 1264 nadane i w 36 artykułach jego ugruntowane szalbierstwo. Żydzi tak srogo darli, że na Sejmie tym ukrócono ich nieco, naznaczając „nieżdy" (lichwy) na tydzień po gr. 1.ⁿ (Złt 4 gr 15 dzisiejszych), co jeszcze wynosi sto od sta na rok. – Appelacyje do Magdeburga zatamować ustanowił Sądy Appelacyjne w Krakowie, w Poznaniu, we Lwowie; – wsie okoliczne były pod Sądami Magistratów Miejskich: a te Magistraty zwoływane na Sejmy. Krakowa, Poznania, Sandomierza, Sącza, Kalisza, Włocławka i Brzeżcia – co już dawniej posiadały. Sprawy tyczące się Dóbr Ziemskich po prowincyjach mają sądzić Sędziowie Generalni, zaś Appelacyja do Króla. On zaś z kilku Panami ostatecznie one rozsądzał albo w nieobecności królewskiej Sędzia Generalny, któremu by przydat.

---

taka ilość dzisiaj wynosi morgi, a od jednej takiej morgi płacić złt 54 podatku, to nader wielkie zdzierstwo. – Jeżeli zaś łan wynosił 90 mor. dzisiejszych, to na morgę wypadłoby gr 18 dzisiejs.

przydał 4ch lub 6ciu Panów: Ustawa ta zdaje się bydź początkiem Sądów zadwornych Relacyjnych i Assessorskich. — Podkomorzowie otrzymali moc sądzenia wszystkich Spraw Granicznych, i mianowania granicznego Komornika (nastało to skutkiem ogólnego rozdziału Rodzin Szlacheckich i podziału po między członków tych Rodzin, Ziemi przez nie posiadanej.

Kazimierz ogłosił te kary, (*) za zabójstwo Szlachcica 60 grzywien. (dzisiejszych Złp.) (a) Co dowodzi albo fiskalności Rządowej, albo że pieniądz był bardzo drogim i równoważył karę miecza, lub że życie Człowieka ocenianem nie było, według wartości odrębnej do życia Człowieka przywiązanej; z resztą instytucyja ta żywcem od prawodawstwa Zachodniego, przeniesioną została do Polski;
3 lub nareszcie że gdy Ludność w owych wiekach była
4 bardzo ograniczoną — a pieniądz drogim, — prawodawcy
5 nie uważali karę pieniężną za srozszą od ścięcia, tem więcej że za zamordowanego jednego — następował by ubytek podwójny, bo dwóch i zamordowany i morderca. Dziś gdy Ludność jest wiele rozmnożoną, nie zwraca się tyle uwagi na

---

(*) Rzecz jest godna podziwienia, że tak wielu ludzi na to prawo powstało: Daremne są te także wymówki acz prawowicie od Sławnego Autora zebrane w przemowie pierwszego tomu Konstytucyj zawarte (Konarskiego). Polski albowiem Naród wiele praw od niemców wziął. Dawny zaś u tych był zwyczaj, wszelakiego rodzaju występkom pieniężną karę naznaczać; same tylko zbrodnie przeciw Stanowi i Ojczyznie popełnione, śmiercią karać. Bp. Albertrandy. —

(a) 1. Grzywna 1350 r. = Złp dzisiejszych 59 gr 14,70. podług Massalskiego 1834 Petersburg. 1. Grosz = Złp 1. gr 7,181. r. 1350 podług tegoż Autora — wid Notę wartości monet.

podobny ubytek – tylko znów oddziałowywa zbytek ludzkości – chcący usunąć z prawodawstwa zupełnie karę śmierci, co zprowadzi na końcu także zapewne opłatę pewnego rodzaju lubo może zmienioną w formie, grzywien. Czyli że wrezultacie po długim obiegu, dwa końce prawodastwa zetkną się ze sobą –

Za zabójstwo kmiecia grzywien 10 (Złp. dzisiejszych 595) w części szła dla Pana w części na Rodzinę zabitego. Kmieć był niższy od Szlachcica więcej politycznem życiem zajętego, ależ wolny z łatwością Szlachcicem zostawać mógł. Zaszczyty Szlacheckie jeszcze stopniowane są Statutem Wiślickim, za kmiecia (kmetho rusticus) Grzyw. 10. zabójstwo nowotnego kmiecia. Szachcica (e scultetox e kmetone miles). grzywien 15. (Złp. dzis. 882) Szlachcica świerczatka (miles scarta bellus. ex carta belli.) grzywien 30 (Złp dzis 1770.). a najwyższy stopień szlachcica (baro, comes – a więc urzędnicy wyżsi. famosus) grzywien 60. (Złp. dzis. 3572.) Różnica ta jednak stopniowego Szlachectwa powoli później niknie, tworząc jeden Stan Szlachecki, od kmieci wyraźniej się oddziela. Kmieć jednak względem Panów zawsze wolnym jest i niewolna ręka ziemi nie uprawia. Lubo w Statucie o niewolnikach wzmianki nie ma, byli oni kiedyś z jeńców wojennych – lecz z czasem znikli, weszli do woli, osadzeni, zmienili się w kmieci rolnych, i mogli otrzymać jak i inni Szlachectwo. –

 Sejmy jak i inne instytucyje powoli się rozwijały. Król naradzał się nim co postanowił: „Baronum, nobilium, et alliorum omnium consensu et voluntate; una cum baronibus nostris considerantes volentes statuimus.

Przyznał Kazimierz W[ki] narodowi:

1° Stanowienie o odstąpieniu krajów, wzywając Stany do podpisu z rzeczeń swoich (ustąpienia Ziem Krzyżakom, podpisali wszyscy prócz Duchowieństwa, to podpisu najzupełniej odmówiło i układ przestał mieć wagi. — Do ustąpienia Szląska Czechom.)

2° Moc prawodawcza, bo na Sejmie wspólnie z możnemi Stanami Statut kodyfikowano.

3° Stanowienie Podatków, gdy się z obowiązał Ludwik większych nie wybierać. (niedługo jednakże Sejmy ich podniesienie pozwalały.)

4° wybór króla i moc uchylania Dziedzictwa, bo wezwał naród do wyznaczenia króla, który po jego zgonie miał panować.

13.	1355.	Zjazd Krakowski, z obowiązał Ziemowita Księcia Mazowieckiego do hołdu Koronie. Nie tylko Szlachta nawet na tym zjeździe zasiadali i zdanie dawali
14.	1365.	Kiedy rzecz o Miastach stanowić mająca zwołał Kazimierz Stany Duchowny i Świecki Szlachecki i Miejski, — [x] uchwality one sposób urządzenia Sądownictwa Miejskiego. — Od tąd prawem Saskim wyrokujące Sądy zaprzestały odnosić się do Hali i Magdeburga (Dziewiczyna kiedyś miasta Towiańskiego)

ale sprawy w kraju kończyły. —
Były podwójne Sądy, Kryminalne i Cywilne —
1° Kryminalny Sąd składał się
z Wójta (advocatus) lub Sołtysa (scultetus)
z Ławnikami (scabini)
2° Cywilny, z Burmistrza (magister civium, proconsul)
z Radnych (consules).
Appelacyja od nich do Sądów Prowincyonalnych, dla Mało Polski, w Krakowie, dla Wielko Polski w Poznaniu, dla Czerwińska (Rusi Czerwonej) we Lwowie. —
Ostatnia Instancyja do Króla. — On kazał prawo Majdeburgskie czyli Saskie zebrać w jedną księgę. —

Ludwik od 1370 do 1382.

15. 1374. Zjazd w Koszycach.

Pragnąc Ludwik jednej z Córek zapewnić tron Pol-
ski, zaproponował Stanowi Szlacheckiemu, udzie-
lenia mu swobód dalszych i przywilejów, byleby jedną
z Córek jego przyjął za Monarchinię. — accedente
demum consensu Baronum, Militum, nobilium et vo-
luntate — Stanowi Jadwigę Spadkobiórczynią tronu.
Zarzeza całość Królestwa, że Stany Szlachecki i
kmiecy po Złp 2 od Łanu podatku płacić będzie (pod-
tug Sever. Rzewuskiego Złp dzisiejszych 9. podług innych obli-
czeń wartości grosza Złp 2,15. z Łanu). — w obronie kraju
siada na koń, ale służąc za granicą, służbę
ma mieć płaconą, obowiązaną jest do na-
prawy zamków ale tylko w czasie wojny lub
za zdaniem Senatu; wszystkie urzęda j. t. Wo-
jewodów, kasztelanów, podkomorzych, sędziów,
Starostów, sami tylko Polacy posiadać mają,
w przejeździe po kraju, król wszystko pobrane płaci.
Stan Szlachecki nie chce znać rozróżnień z tytu-
łów Hrabiowskich Szydzi, i do ich zerzucenia
zniewala — co się poczęło już za Kazimierza W.
Stanowienie wyższego nad oznaczony teraz podat-
ku od Stanu Szlacheckiego na Zjazdach, zależy.

Duchowieństwo ze znacznych Dóbr swoich nie opłacało żadnych podatków. na potrzeby kraju. Król wyciskał od niego opłaty — w końcu zgodziło się r. 1381 płacić podatki takie jak Szlachta.

Na Sejmie tym Król uwolnił Szlachtę od exekucyj, kontrybucyj, darów ogólnych i szczególnych, od podwód, angaryj. — Łany obliczone i opodatkowane dowodzą że musiał bydź w owym czasie kadastr ułożonym. Urzędu dożywotnie — Starostowie już wtedy zarządzali powiatami. dali się oni we znaki, to też wywołali określenia od nadużyć ich władzy. — nie nowe to były przywileje ale dawne to wywołały one konfederacyje i zjazdy czyli Rokosze — za tego Króla. —

Przed r. 1381 Rokosz Gliniański z Jkietkiem którego namiestnictwo w Polsce miał Ludwik powierzył 3.ch Polakom Biskupowi i kasztelanowi krakowskim, wojewodzie kaliskiemu. —

wyraz „Rokosz," w pisarzach Saskich, Stanisławowskich czasów osobliwą odrazę budził — przyczepiali doń wyobrażenie Buntów, nieładu, niby Rzezi i t. p. gwałtów — miał i wyraz i rzecz

w narodzie z ohydzie i z obrzydzeć, a gdzie
się dało zaprzeć. jak np. ów Rokosz Glinianski
którego Marszałkiem był Granowski.[a]
Józ. Jędr. Załuski Bp. Kijow. w dziele Specimen His-
toriæ Polonæ Criticæ — zbił wzmiankę o owym
Rokoszu — za nim poszli inni co trwa dotąd. —
Kiedy Rokosz nie znaczył w cale ani powstania, ani
buntu, był to po prostu Zjazd Szlachty, a
skutkiem onego Sąd doraźny na zdradzających
interes kraju. — Gdy J. J. Załuski zaprzeczał istnie-
niu tego Zjazdu, właśnie to były Chwile prze-
wagi Czartoryjszczyzny, to oni dokonywali w owi
zdradzając ludzie Polskę, — może przychodziło im
na myśl że jak tamci tak i oni głowy pos-
tradać mogą. Bo o Granowskim jest podanie,
że kazał schwytać owych zdrajców — tym im
pościnać i pod dywanem i stopni tronu
je umieścić — Gdy król zasiadł na tronie i
zaczęto mu przedstawiać położenie przykre
kraju — a Ludwik się niedowiat przekonać jule-
gając na owych zdrajcach, w tej podniesiono
i odrzucono brzego dywanu i zobaczył Ludwik
kilka głów odciętych — tych właśnie pochlebców swoich

(a) Są Rodziny pochodzące od tego Granowskiego, pomiędzy
któremi przechowała się tradycyja tego wypadku i obrazy tego
Marszałka. —

tawząc że nie będzie miał poparcia - przystał na żądania. - Nie miłe jest wspomnienie takie łotrom szkodliwym Ojczyźnie, a cóż dopiero takim, jakiemi była „Familija"
Sam wyraz „Rokosz" pochodzący z Węgierskiego obyczaju i kraju - udowadnia że za węgierskich czasów Ludwika dostał się do Polski. - znaczył po prostu Zjazd powszechny narodu na dolinie Rakoss pod Pesztem, i oznajmienie komu należy woli narodu. - Za Ludwika w Polsce Starostowie nienaszali, król przeciw umowie ciągnął ku węgrom płat Ziemi Polskiej chcąc go sobie przywłaszczyć, obsadzał urzędy cudziemcami, usadowił nienawidzącego Polski Opolczyka na namiestnikostwie: Sam nie zaglądał do kraju, nie wglądał w jego potrzeby - po mimo to miał zausznikòw szkodzących rzeczy powszechnej. - Cóż więc byłoby dziwnego żeby naród nie mizżony użył środka skutecznego, jak bywało w sąsiednim kraju i na sposób tameczny? - Rokos do czasów Zebrzydowskiego, był po prostu zjazd powszechny w sprawie powszechnej narodu do narad i ostatecznych postanowień bez użycia broni. Dopiero Zebrzydowski i

Zebrzydowski i Radziejowski, zmienili jego naturę, to też oba wcale się nieudały, niepowiodły, gdy poprzednie wszystkie bez użycia-broni, skutek pomyślny otrzymywały. Czartoryiscy ta familja sami rokoszujący na sposób Radziejowskiego z pomocą obcą - lękali się za prawdę, aby przeciw nim nie użyto owej obosiecznej broni, i jak swem postępowaniem oczernili naród, tak i dawne onego Dzieje, oczerniać chcieli, udało im się jedno i drugie, bo do tych czas — „owczym pędząc biegiem" - nie jeden niezdawszy sobie sprawy, co chwali, co gani — „powtarza za Panią Matką pacierz".

Ludwik jak Szlachtę zwolnił w pewnej mierze z ciężarów, tak i Miasta od kollekt, podatków, służb, darów ogólnych, i szczególnych exakcyi. i również od 12 gr. z łanu, przestając na dwóch - nie był więc w ulgach jednostronnym, lecz w ogóle zwalniającym naród w ogromnych na owe czasy ciężarach. + Ludwik ~~1374~~ dopiero 1381 r. spełnił przyrzeczenia dane 1374 r. właśnie skutkiem owego Zjazdu Rokosem zwanego a zaprzeczonego. — Zwolnienie Szlachty z tych 12 gr. podatku (Zł 5,4 lub 30 ") z Łanu nie długo trwało, bo Władysław Jagiełło za zgodą Szlachty, znów taki sam podatek pobierał, co dowodzi że Szlachta

czując potrzebę wspólnej z królem pomocy dla powszechnego dobra, nie tak samolubną była, aby się od podatków usuwać miała. Cóż więc znaczą owe Jeremiady przeciw tak zwanej „swobodzie od podatków" nadanej przez Ludwika, kiedy to zwolnienie częściowe i krótko trwało, i Szlachta na potrzeby Narodu uchwalała na nowo to, co uznawała być potrzebnem. – Lecz Dziejopisarze – jedno wypełniają na świadło, drugie utają lub zaprzeczą, i tak wypaczając prawdę – nie dzieje piszą, ale swoje fantazyje, w czem wzorowali słudzy Czartoryjszczyzny i Stanisławowscy; – a nie tajemnica, zkąd się to wzięło. –

Miasta dawały piechoty i pociągi; – Kazimierz W. pierwszy użył wieśniaków do wojny. – Ludwik w Koszowie 1374, a mianowicie od 1381 r. modyfikując podatki, nie na długo bo za Władysława Jagiełły urósły do owych 12 gr. od Łanu. Szlachtę na zawsze do wojennej Służby zobowiązał a Jagiełło 1423 r. uwalniając ją od ciężarów żołnierskich obowiązek tenże ponowił, co tak dalece weszło w obyczaj, że Szlachta obowiązek [illegible] ten dokonywa dotąd i dokonywać go bez sprzeczności dla dobra kraju na zawsze będzie byle tylko jaki kolwiek widok nastąpił służenia Ojczyźnie. –

„Ziemowit ks. Mazowiecki nie uznawał władzy nad sobą Ludwika, teraz władca rozległego kraju, liczył na to, że Koronni Panowie obwołają go królem więc nadzieja przywrócenia Mazowsza do jedności Narodowej, miał nawet silne stronnictwo z którego pomocą dobijał się o tron w brew Jadwidze, potem zaś ostygnąwszy nieco w zapale, chciał Panować razem z Jadwigą. Przerachował się i poniżał, naraził godność swoją i Mazowsza, a mimo to nigdy niczego nie mógł się nauczyć. Nie wiedział tego że Naród Polski dojrzawszy, na swoje barki wziął ciężar własnych Spraw i że nie można było do niego przemawiać w imie prawa kilko wiekowego Piastów, w imie dynastyi i dziedziczności które się przeżyły. Gdy książe się narzucał i tem obrażał Naród, już wtedy dojrzewała wielka myśl federacyi Słowiańskiej. Janusz spokojniejszy spoglądał trzyźwiej na wypadki, umiał zgadnąć dążenia narodu. Nie bawił się w marzenia, przyjął całem sercem to, co wyrobiła Historyja i do tego się zastosował. Pojął że rodzinie Piastów zejść należy ze stanowiska wyższego na podrzędne, bo nastały nowe czasy Litewsko Polskie i świetnej doby kierunek brali na siebie Jagiellonowie" i wyrabiający się Samorząd Polski, który doszedł do stanowczego już działania po zgonie Zygmunta Augusta.—
W Mazowszu przygotowywano się do Samorządu, Sejmy odbywały się w Warszawie, Czersku, Zakroczymiu. Takich Dzieje zachowały 9ᶜ., mogło ich bydź i więcej.—

Samorząd od 1382, R. 14 wrześ.^a do 1384 R.^u 15 Paźd.

Niebyło powiedzianem w układach naszych z Ludwikiem, która z córek jego ma otrzymać koronę Polską. Dla tego narzeczonej Maryi a było mu pilno do panowania Zygmunt z Luxenburga, przybywa do Polski; ale naszym nie tak pilnem było wybrać go za króla, należało mu mieć inną podstawę - np. elekcyją, zezwolenie narodu. Wielko Polanie 1382 r. w listopadzie pierwsi składa-
19. ją Zjazd w Radomsku i na nim oświadczyli, że tę z dwu królewien podług układu koszyckiego przyjmą na Państwo, która stale zamieszka w Polsce. Z tem wysyłają oni do Małopolan, na
16. Zjazd ich do Wiślicy t. r. w Grud.^u przybyli tu posłowie od królowej Elżbiety Bośniaczki z podziękowaniem za wierność okazaną w Radomsku, aby na dal tak pozostali i z nikim nawet z Zygmuntem niewchodzili w żadne układy, do póki królowa niewyznaczy im której z tych dwu córek swoich.
Zjazd Wiślicki także oświadczył jak Radomska i przeto widoki Zygmunta zupełnie znikły.

Elżbieta nie lubiła ani Zygmunta ani Wil-
chelma przyszłych zięciów. - Poselstwo Polskie ze
Zjazdu Wiślickiego życzliwie przyjęła i znów od
siebie wyprawiła do Polski poselstwo z oświadcze-
niem, że rozwiązuje Polaków ze wszelakich z obo-
wiązań dotyczących Maryi, tem samem wskazuje
nam na naszą królowę Jadwigę. - Pocztowie zaś na

17. Zjazd trzeci trafiło w Sieradzu w Lutym 1383 r.
mało liczny, pierwszy to raz wymówionem było
imie Jadwigi 12 letniej wtedy. - Matka przy-
rzekała przysłać ją na Wielkanoc, ale po ko-
ronacyi aby ją Panowie na lat trzy odesłali
do Węgier gdzie by pod okiem Matki dokoń-
czyła wychowania, co mieli stwierdzić doku-
mentem i przysięgą. Zjazd Sieradzki zezwo-
lił na wszystko, lecz iż był mało licznym
zwołali nowy za miesiąc Zjazd także
do Sieradza. - po Wielkiej nocy.
Zygmunt wyrobił sobie jednak stronników w ro-
dzie Grzymałów. utworzyło się drugie ArBp.^o Gniezn.
Jana Bodzenty ze szlachtą Mazowieckie, już nawet
okrzyknęli Ziemowita Królem i z zamiarem ożenie-
nia go z Jadwigą. ależ Jan z Tenczyna Kasztelan

Wojnicki wstrzymał, przedstawiając że naród powinien dochować przyrzeczenia wierności Jadwidze. niech przybędzie na Zielone Ś. do Polski i zamieszka, jeśli zaś tego nie zrobi, wtedy naród wolnym będzie od przysięgi danej Ludwikowi i przystąpić prawnie do nowej Elekcyi.
Jechała już Elżbieta z Jadwigą do Polski dojechała do Koszyc. Panowie i Szlachta oczekiwali na nich w Sączu. Wylew wód niedopuścił królowym dojechać zaprosiła więc Elżbieta Panów Polskich do Koszyc. Pojechali. Układy Koszyckie: że Jadwiga ma zawrzeć małżeństwo według woli narodu, t. j. wyłączali Wilhelma. Elżbieta łatwo zgodziła się na to: Ziemowit chciał Jadwigę przemocą poślubić, wzrastał wpływy. Panowie ani chcieli tego dopuścić. odłożyli przeto przyjazd Jadwigi na pół roku do Listopada. Elżbieta wyjednała, zmianę kilku wyższych urzędników w W. Polsce, w razie możliwym następstwo Maryi na tron Polski po Jadwidze, i wzajemnie Jadwigi po Maryi w Węgrzech w razie bezpotomnego zejścia jednej lub drugiej. Wybór męża dla Jadwigi, to Elekcya. Gdy układ ten stanął, pomimo niego Ziemowitowi zachciało się zbrojno dobijać korony. wystąpił, ale pokonany uległ. Elżbieta nie śpieszy z przysłaniem

na czas oznaczony Jadwigi. Niepodobało się to Polakom przeto Zjazd w Radomsku w początku Marca 1384 r. Bodzanta popierał Ziemowita, jednakże po mimo zrażania się naszych złotokami Elżbiety, jeszcze postanowiono 2 miesiące czekać. „Małopolanie gniewali się, ale „mimo to zawsze wyciągali ręce ku Jadwidze, mają„cej służyć ich rozległym zamysłom lepiej od „każdego innego kandydata." - jednak jeśli teraz nie przyjedzie na Zielone Świątki, zobowiązali się Szlubem Rycerskim nie wysyłać nikogo do Węgier. Z tą decyzyją wyprawiony Przecław Wawelski. - nieprzybyła, wysłała tylko Zygmunta na Namiestnika w Polsce z wojskiem. - Czekali na niego nasi pod Sączem zbrojno obozem i wydali mu rozkaz, aby nie ważył się wkraczać do Polski. Zygmunt ustąpił, lecz chciał aby wysłano poselstwo do Elżbiety, nie uczyniono tego bo zobowiązanie Szlubem Rycerskim niedopuszczało. Jednakże Spytek z Mielsztyna sam pod pozorem miłości do pięknej Węgierki, pojechał i Elżbieta potrafiła wyrobić zwłokę do Października 1384 r. - wtedy już przybyła Jadwiga - ostatecznie do Polski.

Królowa Jadwiga. od 1384 do 1386.

od 15 Października 1384 r. do 14 Lutego 1386.

Ludwik naznaczył na następcę Zięcia swego Zygmunta Margrabię Brandeburga. Ten na żądania Polaków przystać nie chce, przeto go też za Panującego nie uznają; przyrzekają Koronę córce Ludwika Jadwidze byle tylko stale w Polsce zamieszkiwała. — Oczywista więc elekcyja.

18. 1382. Stanowią Polacy Sądy Kapturowe [a] celem ich jest nienaruszalność bezpieczeństwa i spokoju w kraju. Były one tem czem dziś np. jest ogłoszenie Stanu Wojennego z Sądami doraźnemi i wyrokami bez Appelacyi. Zabezpieczały one społeczeństwo od wszelakich wstrząśnień i gwałtów każde wykroczenie przeciw prawom i bezpieczeństwu ogólnemu i osób szczególnych musiało być i było ukaranem. — Skoro zaś Panujący wybranym i ukoronowanym został, skoro objął władzę wykonawczą — Sądy Kapturowe natychmiast ustawały a król dokonywa swoich obowiązków. Był Sąd Kapturowy główny przy Konfederacyi i po Ziemiach i powiatach w tymże sposobie czynne. — Kto więc

(a) Nazwa z Łacińskiego wyrazu — captare, chwytać (z Łowców ...)

plecie o gwałtach i nadużyciach pod czas bezkrólewiów, bajdami trzęsie.

Pod czas Bezkrólewia, naród był w pełni swojej władzy Prawodawczej i wykonawczej, umiał sobą Rządzić, do póki niecnemi czynnościami naprzód Augustowie niemal umyślnie a dalej Czartoryscy za jurgelt również umyślnie, obcych w sprawy nasze Domowe nie wprowadzili.—

W tym więc roku 1382. Naród związał się w konfederacyją, a wypadkami onej był 1° kaptur czyli Sądy doraźne, 2° wybór królowej Jadwigi, utrzymują, że była najpiękniejsza z owoczesnych dziewic — to jednak pewna, że była najzacniejsza — to też bezustannie świetny blask rzuca na Naród i Dzieje nasze.—

19. 1386 Konfederacyja w Radomsku. Podnieśli ją Wielko Polanie. i zaprosili do niej Mało Polan: z powodu, że gdy wdowa po Ludwiku chciała dać Administracyją Polski Zygmuntowi owemu Mężowi Maryi jej córki, Wielko Polanie związali się tą Konfederacyją, celem dokonania *Ugody z Ludwikiem zawartej to jest utrzymania Jadwigi na Tronie Polskim — co też dokonano

20. 1386 r. w Krakowie ukoronowaną została. Rządy..

* pilnowaé" (bezpieczeństwa ?) — z kąd Kaptur wyraz wypaczony

władać miała Państwem do póty, do póki by jéj Stany Męża nieobrały. – Jakoż tego jeszcze Roku poślubioną Jagielle W.[ie] Ks. Litewskiemu mając lat 15 wieku. –

W jednem dniu chrzest, szlub i koronacyja Władysława Jagiełły, łączącego Litwę z Polską – we wszystkich tych okolicznościach Obywatelstwo udowodniło swoich wysokich pojęć politycznych. –

Władysława Jagiełły i Jadwigi Królowéj wiek pomimo ubiegłych blisko 500 lat czasu od owéj chwili niestracił nic na świetności, blasku i uznaniu.

Władysław II. Jagiełło częściej składał Sejmy, dla Zjednoczenia Litwy z Koroną, dla potwierdzenia przywilejów, dla poparcia wojen, ogłaszania Ustaw, Stanowionych z Senatem i Urzędnikami: „Nos cum „Baronibus et Prælatis &c. –

Bywały Sejmiki po Powiatach na rozkaz Króla do Wojewodów np. 1404.° r. celem zebrania Summy na Zapłacenie Krzyżakom za Ziemie Dobrzyńską: aby Powiaty zezwoliły na pobór 12 gr. z Łanu (Lgr. 54 lub 30).

1387. Czyniąc Król Jagiełło Litwę Chrześcijańską, właściwé Rzymsko Katolicką, porównał Duchowieństwo Litewskie z Koronnem a to już niezmiernie bogatem było.

204. Niektórych wyroki kompromisarski między Kazimierzem W^m a Biskupskim w Ustawy w mieśćt, ale i Ludkona Bisk^pa krak. z r. rozporządzenia względem Sukcessyi [a] po zmarłych Plebanach.

1390 r. Królowa Jadwiga mająca lat 21. ukochana od Narodu — Odbiera Węgrom Ziemię Czerwieńską, zwaną niewłaściwie Rusią Czerwoną, a przez Ludwika króla nay niesłuszniej do Węgier przyłączoną, — Polsce jako jéj niezaprzeczoną własność przywraca. — Już wtedy Panowała z nią

Władysław Jagiełło od 1387 do 1399 i do 1434.

21| 1390. | Sejm w Wilnie.
W chwili gdy Królowa Jadwiga odbiera Ziemię Czerwieńską, Jagiełło obradyje na Sejmie w Wilnie. Naród Litewski porównywa z Polską nadając ziemie w dziedzictwo Szlachty, zabezpieczając spadki i działy pomiędzy dziećmi lub krewnemi, Urzęda tylko Rkatolikom dawać przyrzekł. —

(a) To właśnie także przedmiotem było Sejmu Łęczyckiego za Kazimierza II. 1151 r. —

23 | **1401.** | W tym roku żeni się Król z Anną Cylijską, wnuką Kazimierza W.go i składa Sejm w Wilnie na tymże potwierdzona Unia Litwy z Polską.
W roku tym początek hołdu Wojewody Wołoskiego Koronie Polskiej.

24. | **1404.** | Sejm w Korczynie.
Niegodziwy Władysław ks. Opola Ziemię Dobrzyńską przez Króla jeszcze Ludwika sobie daną w posiadanie, od którego to dana przez Naród odsądzonym został z powodu bezustannych przeciw Polsce zdrad — zastawił był już Krzyżakom żeby z niej z próżnemi nie wyjść rękoma, za 40000 złotych.
Król i Witold zobowiązali się Krzyżakom tę summę oddać, i Ziemię tę wykupić. Po złożonych Sejmikach ziem, zjechał się Sejm do Korczyna. Uchwalił tu ogromny podatek, zebranemi z niego Summami Ziemię Dobrzyńską król wykupił. Postanowiono z każdej włóki po 12 groszy (fp. 54 lub 30) płacić, licząc w to owe dwa grosze należne w podatku. Obwarowano, że ten podatek (12 gr) w niczem Szlachcie uszczerbku w jej wolnościach przynieść niemiał, że dalej żaden podatek

bez zezwolenia Stanów płaconym nie będzie
Albertrandemu się zdaje: że ten Sejm zdaje się
być początkiem nie tylko Sejmików party-
kularnych, ale też prawa, mocą którego Stan
Szlachecki do rad publicznych wchodzić poczoł.
Prawo to jednak na początku rozciągało się do
samego tylko ustanowienia podatków, któ-
rych naznaczenie już w królewskiej mocy nie
było po uczynionym od króla Ludwika oświad-
czeniu." – Czy to tak niło gdy król samowol
nie wiska podatkami? – Szkoda że Albertrandy
i podobnego jemu ludzie teraz nie żyją, na-
cieszyli by się że ich system tak doskonale jest
spełnianem i zdzierstwo podatków kwitnie. –
A co do tego iżby dopiero teraz pierwszy raz wez-
wana była do naradzania się o pieniężnych po-
trzebach kraju, to Sejmy wyżej wymienione
wskazują, że nie tylko do spraw podatkowych
ale i do wszelakich innych używanemi była.
a czy to który Szlachcic został urzędnikiem
czy Senatorem, nieprzestawał przeto być
Szlachcicem, lub jeśli nim nie był, naby-
wał takowe.

Sejmiki przed Sejmowe po pierwszy raz
przed Sejmem 1404 R^u

25	1404 Zielone świątki	w Raciążu	Sejm, pokój na nim z Krzyżakami.
26	1409. 16 Lipca		Król pobudzony wielkiemi krzywdami od Mistrza Krzyżackiego Ulryka z Juningen, zwotał Sejm ten i wyprawił z sąd do niego Posłów Mik.a Kurowskiego ArBpa Gniez.go i kasztelanów, Sandom.go Mikołaja z Michałowa, Kalis.go Janusza z Tuliskowa, ci żądali od Mistrza iżby z królem się zjechał i stateczny pokój postanowił i o krzywdy się z nim pogodził. Który to sobie lekce poważając, powiedział, że zaraz do Litwy z wojskiem ciągnąć miał. Tam ABp. nie mogąc ścierpieć onej pychy Mistrzowskiej, rzekł: Zaniechaj nas wojną, bo jeśli do Litwy pójdziesz, zaraz tu nas u siebie mieć będziesz (a) Dalej wojna 1410.
27	1413.	w Horodle.	Sejm w Horodle Polsko Litewski. Szło zacnemu Władysławowi Jagełle o spełnienie swoich przyrzeczeń, zwrócenia koronie Kijowa i Wołynia w pozostałej onego cząstce przy Litwie. Ziemie te wydarte Polsce przez Waregów Russów, były odwieczną i sa. Polski własnością, żeby zwrotu tego dopełnić należało ściślej złączyć oba Narody, Polskę z Litwą.

(a) Paprocki. Herby.

Po mimo oporu książąt krewnych królewskich po mimo wojny z krzyżakami niemcami, król zgodnie z Witoldem wskazał Rycerstwu Litewskiemu, jakich to swobód w jędności z Polakami używać mają. Celem więc Unii Sejm ten zwołany w składzie Posłów z obu Narodów, nie przymus miał jęzlać ze sobą, lecz wzajemne przywiązanie, wzajemne korzyści, wzajemne dobro. Przymusem nikt nigdy nic nie wskóra. – Litwa tych że samych prerogatyw i wolności używać ma, jakie koronni używają Obywatele. Z Polakami razem jędnoczyć się mają na Obiór króla, gdy król bez potomka płci męzkiej umiera.

Aby Sejmy obu razem Narodów w Parczowie lub w Lublinie się odbywały. Szlachta Litewska wyznania Rkatolickiego w Litwie do Godności i Urzędów ma wyłączny przystęp.

Stan duchowny, Senat, władze wykonawcze tak jak w Polsce urządzone. Szlachta Litewska do naprawy Zamków obowiązana, do opłaty podatków, wydawanie swych córek bez wpływu swych książąt wolne uzyskała Szlachta i inne swobody Polskie.

Radość była z tąd wielka. Pokumały się wzajemną Miłością oba Narody, na znak czego przybrała Szlachta Litewska Herby Rodzin Polskich. Ale spełnienie niektórych Uchwał Horodelskich nie zaraz nastąpić mogło. Nie należało się z niemi śpieszyć; dobre w szczepione nie zaraz się przyjmuje, a złe nigdy. — Zachodziły zawady należało je powoli usuwać. — i doszło w końcu to co nastąpić miało, ale dopiero za Patryotycznego Zygmunta Augusta 1569 r. — Czas, cierpliwość, powściągliwość w dobrem lepiej wiąże — niżeli przymus i gwałty, które nigdy nic nie zwiążą. —

28	1419 ~~2 Maj~~	W Łęczycy	Ożenił się Władysław Jagiełło 2 Maja z Elżbietą Granowską, kobietą Starą, Szechotnicą, wdową po Wincentym Granowskim, w Sanoku, po niemu oporu Panów. ArBp Gnieznieński Mikołaj Trąba, koronować jej niechciał, pojechał do Konstancyi na Sobór. Ukoronował ją ArBp Lwowski Jan Rzeszowski. Co było powodem, że pierwszy wyrobił sobie

na Soborze przywilej: że od tąd żaden Biskup nie ma mocy w Polsce, koronować króla lub królowę, tylko sam Arcy Bp. Gnieźnieński od tąd piszący się — „Primas Regni".

Chciała odróżnić królowa Syna swego Jana Granowskiego od innej Szlachty i uprosiła męża o przywilej na tytuł feodalny „Hrabi" jakiego u nas nie było; ale kanclerz koronny Biskup Wojciech Jastrzębiec, pieczęci przyłożyć nie chciał „że to było przeciwne prawu" i z uszczerbkiem równości Szlacheckiej.

Przyłożenie pieczęci znaczyło wtedy tyle co podpis: bez pieczęci każden przywilej nie ważny, obowiązkiem kanclerza przestrzegać prawa. Pieczęć do końca bytu Rz., znaczyła też tamo. Żądany więc tytuł przepadł, na co także Panowie inni zezwolić nie chcieli; widzieli widać dobrze iż tytuły Rodowe, wyrabiają nie dołęgów.

Królowa znienawidziła kanclerza, a obok niego Jana Zarębę kasztelana Kaliskiego. i Zbigniewa z Brzezia Marszałka kor.º —

ci trzej poprzednio byli Kommissarzami do układów o pokój z Krzyżakami we Wrocławiu. Kompromis sądził Cesarz Niemiecki osobiście. Wyrok padł niekorzystny na rzecz Polski jak zwykle od Niemca. Z tego powodu Szlachta źle o tych Panach (urzędnikach) gadała, chociaż nie mieli sobie nic do wyrzucenia. –

Ale Królowa postanowiła z tego korzystać. Na Sejmie tym występowano z donośnemi zarzutami: Elżbieta intrygowała u męża i pomiędzy Szlachtą, chciała Kanclerza pozbawić pieczęci, to jej się jednak nieudało. Ale co innego nastrojono przeciw Kanclerzowi:

Przyjaciele zmarłego Bpa Poznańskiego Wisza wpływem Wojciecha Biskupa, obalonego i po którym tenże został Bpem Krakowskim, przypomnieli całą tę sprawę i podnieśli ją.

Bartosz Wiedek her. Sulima z innemi podszczuci przez Królowę, ostro na Wojciecha następowali. Mogło było przyjść do zajść, onym jednak zapobieżono. Nieudało się więc Królowej: lecz uparta intrygowała dalej u Króla tak, że Jagiełło kazał

Instygatorowi pozwać tych trzech Panów na Sejm następujący, o tę Sprawę zawyrokowaną we Wrocławiu tak niepomyślnie dla nas.
Lecz śmierć Królowej przeszkodziła dalszej pomście; umarła po dwu letnim pożyciu z Królem; w środku albo przy końcu 1419 r. nie długo po Sejmie Łęczyckim.
Paprocki tak to opisuje:- „Złożył potem Król Sejm w Łęczycy (1419) - na którym mało nie przyszło do czego dziwnego. Helzbieta królowa gniewała się na Wojciecha Jastrzębca Bpa krak.o, dla tego, że ten był najpierw przeciwko temu, że ją Król pojął za Żonę. Drugie, że Janowi Synowi jej, którego miała z wm.m Granowskim z domu Leliwa, dał listy na Grabstwo, nad prawo pospolite. On tych listów pieczętować nie chciał, a tak Królowa nań przewodziła, aby mu na Sejmie odjąć Pieczęć, ale umarła przed (a) Sejmem; czemu wszyscy byli radzi, próż Króla, który jej żałował. Wszakoż jednak z Biskupem był Sąd, o co powstali Bracia i przyjaciele Biskupi których barDzo wiele przyjechało z nim na Sejm. Było wielkie zamięszanie, aż Król na pokoju się zamknął,

(a) inne pisma - że po Sejmie

zatem i bramę Zamkową zamkniono. Potem ona waśń między Pany ucichła, a król wszystkiego Biskupowi przebaczył. Potem radził o dobra Rzpltej a najwięcej o Czechach, którzy pilno a pilno prosili, aby ich król w obronę swoją przyjął, wszakosz na kilku Sejmach pilnie o tem rozmawiający na tem stanęło, aby im król dał pokój dla różnych wiar, których się już między niemi namnożyło."

29.	1420	w Krakowie	Uchwalono prawo o przekładaniu Roków. —
30.	1422	w Czerwińsku	Sejm konny. Gdy w Lipcu, król z Witołdem stanęli tu obozem przeciw Krzyżakom, odbyto Sejm w polu, tutaj zatwierdził wszystkie prawa i nadania koronne, a ze swej strony i niektóre przydał. Nikt jednak tego Sejmu pod bronią, w chwilach możliwej wojny z Krzyżakami, Rokoszem w znaczeniu potępiającym jak ów Sejm konny pod Lwowem 1537 r., nie nazwał. a przecież między oboma stanowcze podobieństwo. —

31.	1423	w Jedlni.	Ponawia król ustępstwa Ludwika, niedopuszcza na dal książętom krai dawać w posiadanie Zamków, Powiatów, dzierżaw: lecz tylko Szlachcie w Stawie zachowałej. Interesa kraju z Radą Senatu sprawować, ubieganie się do urzędów przez expectatywy tamować i wszystkich do jednego prawa przypuścić przyrzekł. Bullę Bonifacego Papieża o swobodach i wolnościach ~~Osó~~ Osób i Dóbr Duchownych i ustawę Fryderyka II Cesarza przez Jana Papieża potwierdzoną przyjął. —
32.	1423	w Warcie	Zatwierdzenie prawa o przekładaniu Roków w 1420 uchwalonego w Krakowie przez Panów Duchownych i Świeckich i tu Statut t. z. Warcki.
33.	1426 na Zielone Świątki	w Łęczycy.	Sejm na którym o wielką rzecz traktat był, wszakoż niedokończony dla tego, że był król na przeszłym Sejmie w Brześciu nie spełnił, co był rzekł potwierdzić

i przyczynił Rycerstwu wolności. Król żądał aby Syna jego, który się był roku przeszłego urodził, po nim na króla naznaczyli. A gdy się wymówił iż wyżej wspomnionych kondycyi uczynić nie mógł, ani ich chciał potwierdzić, powstawszy wszyscy Panowie, ow List który dali królowi na się, w żądaniu jego na Syna wziąwszy od Zbigniewa Biskupa, któremu go byli zwierzyli, z gniewem przed oczyma królewskiemi zdrapali. (Paprocki Her.)

34	1430	w Czerwińsku.	Gdy Statut Wiślicki nadwerężonym bywał, umarzaniem i nadwerężaniem Artykułów. — Jagiełło wydał ten przywilej Stanowi Szlacheckiemu, w oczyściе zapewniając całość powyższego Statutu —
35	1430	w Jedlni.	Sejm: chciał król zapewnić Synowi którego już w podeszłym wieku spłodził, i uzyskał tron dla niego, czego żądał, skoro wyjaśnił nadania koszyckie, niektóre ustawy z jazdu Czerwińskiego,

			nadto że pieniędzy bez wiedzy Stanów bić nie każe. – król potwierdził te swobody, a Syn jego Władysław następcą ogłoszony. –
36	1430 6 Grudnia	w Warcie.	Sejm dla grasującego powietrza przeniesiony do Sieradza. – Na tym Sejmie Wincentemu Kot, Arc. Bpu Gniez.go Dembińskiemu her. Odrowąż i Piotrowi Ryterskiemu powierzono wychowanie dziatek królewskich w dobrych naukach. Polacy złożyli Sejm ten w obronie króla kazali się wszystkim do Litwy ruszyć: na co w dniu oznaczonym w miesiącu Styczniu u wsi Kijan nad Wieprzem w Woj. Lubelskim, zebrać się mieli. Wszakże naprzód Posły do Swidrygiełła posłali, Jana z Lichny Brzeskiego i Sędziwoja Poznańskiego, Wojewodów, aby Króla wolno do Polski wypuścił: wszakże on nim posłowie przybyli, wiedząc o wszystkiem, króla wolnego do Polski odprowadził. – urządzenie Dziesięcin. –

37 | 1432 | W Sandomierzu. | Sejm król złożył z Litwy przyjechawszy i tu mu znać dano, że Świdrygiełło niektóre zamki na Podolu opanował. Do którego wyprawił Posły, Stanisława Bpa Poznańskiego Jana Bpa Chełmińskiego, i Wojewodę Sędziwoja Poznańskiego i Jana z Lichny Brzeskiego, aby zamki puścił a z Podola wyjechał, z Łucka, z Wołynia aby zjechał, a do Króla na pewny dzień aby przyjechał, a od niego z rąk aby księstwa dostał na które nieprzystojnie wjechał. Z którym potem gdy nie dbał na upomnienie wojnę podniósł, i pogromił, aż zjechać musiał. Wszakoż mu wiele ludzi Polacy w pogoni pobili. – Ratno wziął król zamek który mu Rusacy poddali. Spalił był na ten czas Świdrygiełło Chełmską Ziemię, ale wojsko jego Cietek Podstarości Chełmski tylko we 30 koni najechawszy, 300 ich zabił, 40tu żywych pojmał. Na ten czas Kroli Świdrygiełłowi Wołochowie

Podolską Ziemię i Ruską pustoszyli, które, gdy z wielką korzyścią na zad szli, Buczacki poraził, i oną zdobycz odjął.

Ruszył się potem król do Lwowa, tam z Kijan, Szlachty Dobrzyńskiej wiele przyjechało do niego, prosząc łaski, wspomożenia, że byli znędzeni od Krzyżaków, przeciwko którym król wielką łaskę okazał, rozdawszy między nie Skarb wielki. – (Paprocki Herby).

38. 1432	23 kwietnia	Sejm w Wielko Polsce złożył król, na którym Władysław Syn jego Starszy na Ojcowskie miejsce po śmierci jego był naznaczonym i potwierdzonym zgodnie od wszystkich. A gdy przyjechał do Małej Polski król, przyjechali do niego Posłowie od Czechów obiecując pomoc przeciwko Krzyżakom, a starając się o miłość Korybutowi przyjacielską u króla; byli wdzięcznemi u króla i u Panów z takim poselstwem, na wszem ich hojnie podejmowano. Wszakosz Zbigniew Bp Krak., gdy do Krakowa przyjechali, nad wolą królewską, we

wszystkich kościołach Sacra interdixit, o co sobie Pany i Króla bardzo obraził, że mu ręki dać nie chciał (do poratowania) gdy do niego do Wiślicy przyjechał, wszakoż on tego najmniej się nie ulększy, śmiele na wszystko odpowiadał. (ib.)

39.	1433. 24 Czerwca		Sejm z którego o pomoc Czechów przeciw Krzyżakom żądano, acz byli wszyscy Biskupi przeciw temu, k' temu i to postanowiono, aby Król w Polsce został, a nad wojskiem przełożył Mikołaja Michałowskiego herbu Róża kasztelana krak., któremu Król kazał się nie pustoszyć, zamków ani Miast nie dobywać. Wojna zwycięzka, Szlachetne postępowanie Hetmana względem wszystkich tamecznych niewiast. – Błagania Krzyżaków o Pokój, zawarty na lat 12^u.
40.	1433 11 Listopada	w Niepołomicach.	Na Sejm ten przybył Heliasz Syn Woj:dy Wołoskiego, będąc z rzuconym z Państwa przez młodszego Brata, prosi

o pomoc, pod władzę Sca Króla i następców scâ
jego poddając, co potwierdził przysięgą. Poseł
Stefana przyjechał prosząc, aby król więcej
nań niał baczenia niż na Brata wszystkim
obmierzłego. Dogonił Króla aż w Łęczycy, także
obiecywał pod mocą zawsze bydź Królów Polskich.

41. 1434 w Lutym	w Nowym Mieście Korczynie		Z tąd Król Posły wyprawił na Koncylium Bazylejskie, ze skargą na Zygmunta Cesarza, także na krzyżaków nieustawiczności a do przelania krwie Chrześciańskiej przez chytrość ich pobudzące. (ib.). Posłami wyznaczono: Zbigniewa Bpa Krak:, ale ten bacząc na bliski zgon Króla niepojechał, inni posłowie, Stanisław Ciołek Bp. Pozn:, Jan Koniecpolski kanclerz kor. Mikołaj Lasocki Dziekan Krakow: — (ib)

Władysław Jagiełło umarł 12 Czerwca 1434 r.
Panował lat 52, miesięcy 3.

Zacny to był król! waleczny, wspaniały, sprawiedliwy, szczerze pobożny, Polskę kochający.
Podwyższał on godność swoją, zniżając się do Pospolitego Narodu. – W roku Sejmu Horodelskiej Unii, a któż tego roku nie ma utkwionem w pamięci? król prócz znakomitych skutków Sejmu tego, nadającego Litwie prawa swobody pojechał zaraz na Żmudź i sam Ludowi a języku Litewskim opowiadał Ewangelię, i nauczał go! – Zaprawdę – szlachetniejszy to czyn niżeli bezustanne mustrowanie żołnierzy, lub dawanie koncertów na bębnie. A co najszlachetniejsza, że ani Apostołem, ani Świętym nie został, pomimo że nie od jednego więcej był tego miana godnym. –

Władysław Warneńczyk.
od 1434 do 1444.

Lat dziesięć wieku miał król gdy na tron wstąpił. Ułożono pełnoletność jego w 14 r. ż. i skoro zaprzysięże prawa i swobody narodu Rząd obejmie; tym czasem zaś w krakowskiej Ziemi dwóch a w każdej innej po jednym Sprawcy do wykonywania władzy, naznaczono.

42.	1434 Czerwiec.	w Poznaniu	Jeż byli Posłowie które na koncylium wyprawiono było, w Poznaniu, gdy im znać dano o śmierci królewskiej. A tak się zbieżeli wszyscy Panowie do Poznania i Szlachta krajów onych, a tam według dawnego postanowienia Starszego Syna Jagiełłowego, Imieniem Władysława na królestwo przełożyli, a do ks. Lit. Zygmunta posłali, aby na koronacyją króla nowego na czas pewny przyjechał. Bardzo to obraziło Małe Polaki że to kromie woli ich uczyniono.

wszakosz iż tam był Zbigniew Bp., k'temu
iż to sprawa Rb.ej bardzo potrzebna była,
tacno się uśmierzyli i na to przyzwolili.
Byli między Rycerstwem dwaj Panowie bar-
dzo skrętni i na niepokoj wielki zatacza-
wiali, jako Spytek Mielsztyński z domu
Leliwa i Derstaw Rytwiański z domu
Jastrzembiec, oba byli możni, ci byli prze-
ciwko temu, aby Władysław tak młody, nie
był Koronowanym, wszakże im to zbili
słusznemi racyjami Panowie, że tak mu-
siało bydź, jako w Brześciu i na Sejmie
za dobrego zdrowia królewskiego postano-
wiono było, bo gdy w gromadzie będąc
wołali, „nie przyzwalamy!" Jan Oleś-
nicki rzeczony Głowacz, z domu Dębno,
Marszałek Kor.ny, kazał tym którzy przyz-
walali na Koronacyją Władysławową, aby
na prawą stronę przestępowali, a ci na
lewą co przeciwko niemu byli. Zatem wszys-
cy na jedno się zgodzili. Nazajutrz

Król jechał do Miasta, na Majestat, który było urządzono w rynku dla przysięgi od miasta; wszakosz nie doszło do tego, bo się Biskup z Książętami Mazowieckiemi pomówili o miejsce, kto bliżej króla miał siadać.

Potem drugiego dni radzili o dobrem Rptej. I zdało się im aby w każdym powiecie zostawili jednego Sprawcę, w Krakowie dla dojrzenia Mennice naprzed niejszych dwu, a wszakosz, aby nic nowego sami tylko z wolą wszystkiej Rptej stanowili. —

Tegoż Czasu Ruską Szlachtę wszelakiemi prawy i wolnościami nowy król porównał z rycerstwem polskim.

Nadchodziły potem wielkie trudności z krzyżaki, z Zygmuntem Cesarzem, z Świdrygiełłem, także i w domu niespokojna Szlachta przeciwko księży była powstała, dla tego że im nie dopuszczali owych pierzchliwych rad ich, wszakoż potem ucichnęli, gdy

kilku przedniejszych herszców, prawie za dopuszczeniem pańskim, umarli.
A ci się działo r. 1435! (Paprocki ib).

43.	1434	w Warcie.	toczyło się to na Sejmie tutaj przed r. 1435. o kwestyję Dziesięcin, pochodzącą ze Sejmu Sieradzkiego 1430 r.
44	1436	w Korczynie	Sejm uchwalił, że Stany za nieprzyjaciela Ojczyzny mieć chcą każdego, któreby pospolitemu prawu nie był posłusznym i swego dochodził orężem. Równie odszczepieństwo od Wiary albo i przestawanie z odszczepieńcami, za przestępstwo jednakie poczytanem będzie.
45	1438	w Warcie.	(Lelewel tom 1. p 237)
46		w Wiślicy	Zjazd, ustanowiono, aby bliżsi z niższego na wyższy postępowali Urząd. - Hierarchia urzędnicza. -

226

47.	1439 Grudz.	w Piotrkowie	Władysław Przysięgę królewską wykonał jako młodzieniec lat swoich doszły; Opiekunowie już władzy żadnej nie mieli. – miał lat 15cie
48.	1439	w Korczynie	na nim Spytek z Mielsztyna z niemałym ludem rano do Miasta wbieżał gospodę Bpa Włocławskiego Władysława z domu Jelita, i Mik. Lasockiego Dziek. krak. wybrał, toż klasztorowi uczynił gdy tam nie zastał Jana Koniecpolskiego kanclerza i Jana Oleśnickiego Marszałka, którzy się przed nim byli schronili. To zbroiwszy, na stronie za miastem obozem stanął, wszakoż niż obóz on dobrze postanowił, oni wszyscy co przy królu byli; zebrawszy się za sprawą Hińcze z Rogowa i Dobiesława z Szczekocina Odrowąża, chociaż nie zbrojni na zbrojne się rzucili. A gdy naprzód Spytka zabili, także potem one ludzie rozgromili. (a)

(a) Paprocki.

49. 1440 Władysław zaproszony na króla Węgierskiego – co z niechęcią Polacy widzieli
Król mianuje namiestników. –
w Mł. Polsce i Rusi Jana Czyżowskiego Kaszt. Krakow. –
w Wł. Polsce Wojciecha Malskiego Woj. Łęczyckiego
w Hrabstwie Spiskim Zbigniewa Kardynał
w Litwie Brat królewski Kazimierz.

50. 1440 w Korczynie Małopolanie mieli dwa Sejmy pozwolili królowi posłać 5000 ludzi do Węgier na pomoc, dla tego, że Węgrowie jawnie się dzielić poczęli jedni do króla, drudzy do Elzbiety królowej. – Ci pokonani. –
Powtórna wojna Władysława przeciw Amuratowi a cale się w Polsce nie podobała przeto złożyli

51. 1441 25 Lip. w Piotrkowie Sejm z kąd posłów do króla wysłali.

celem skłonienia go aby przymierza dotrzymał namów obcych nie słuchał.
Ale król uprzedzając przedstawienia te wyprawił do Sejmu Jana Gruszczyńskiego kasztelana krakᵏ, który to opowiadał, że król inaczej uczynić nie chce, jedno zaczętą wojnę konać, a tak o pomoc pilno żąda.
10 Listopadzie poległ pod Warną dzielny młodzian. i Król!—

[illegible]

Samo Rząd. od 1444 do 1447.

Już po Zgonie Ludwika 1382 do 1384. z powodu zawad stawianych przez Matkę przyszłej królowej Jadwidze nastał nieledwie z konieczności Samorząd Polaków, bywał on i za Piastów mniej więcej długi, lecz ten udowodnił że Polacy rozsądnie i z taktem zarządzać sobą umieją; Dokonali przyrzeczeń swoich danych Ludwikowi, młodziuchną Córkę jego na Tronie osadzili: której zacność, godność, poczciwość, patryotyzm opromienia świetnie dzieje nasze. Ubezpieczyli wewnętrzny spokój, bezpieczeństwo w kraju. Sądami kapturowemi, niedopuścili żadnych zawikłań czy to ze Strony Zygmunta margrabi Brandeburga, czyto ze Strony nienawistnych Niemców krzyżaków, czy to ze strony pereklińczyka ks. Opolskiego. Przygotowali dwa czyny niezmiernej doniosłości Unię z Litwą i nawrócenie jej na wyznanie Rzymsko katolickie. Kiedy Lud jaki potrafi z krótkiego Swego bo dwuletniego Samorządu tak doniosłe sprowadzić Skutki; udowadnia tem samem, że Stanął na wysokości położenia, że zasłużył na Swobody Swe bo ich nie nadużywa — i że w każdym razie dać sobie radę potrafi.

Teraz po zgonie walecznego młodego króla za którego młodości i kilko letniej potem nieobecności w kraju, gdy został węgierskim królem Samorząd co raz więcej się rozwijał. – Naród Polski swobodny szczerze był przywiązanym do młodego swego króla, – nawet wierzyć nie chciano aby ulubieniec narodu – mógł zginąć. – I przywiązanie to przetrwało wieki, kiedy w 384 lat po zgonie jego – cisny obcy człowiek, dobrze dolegliwy uczcił pamięć młodego dzielnego wodza i zajawszy różnym sposobem Warnę – zwycięzkich w niej Dział, przysłał do Warszawy sztuk dziesięć – jako niby dowód pomsty na Turcyi za owe 1444 wypadki. – Nie czekała na owe czasy obecą Polska rok 1683, i Jan III wycięwszy potężne ciosy Turcyi dobrze dawnego swego pomścił ulubieńca. –

Po zgonie Władysława III nastąpił nowy blisko [illegible] letni Samorząd Polaków. –

Wywiązywał się on w Sejmach i w wykonaniu uchwał Sejmowych. –

52. 1445. | Sejm w Sieradzu. – 25 kwietnia wybierają i uznają Polacy Kazimierza 17 letniego młodzieńca już władającego Księstwem Litewskim z mianowania Brata swego, Królem Polskim. – lecz z warunkiem, żeby się król zjawił, żeby mu z tronu ustąpił

Litwini skorzystawszy już na swobodach przez złączenie się z Polską okazują zachcianki oddzielenia się i rządzenia o własnych siłach, w chwili właśnie gdy Moskwa otrząsać się poczęła z niewoli Tatarskiej, z zamiarem zwrócenia się zaraz przeciw Litwie - niedługo na to czekać trzeba było. Gdy jednak Kazimierz obałamucany ociąga się z przyjęciem korony - Naród nasz wyczekał cierpliwie lat blisko dwa zmiany wyobrażeń w młodzieńcu - gdy jednak przedstawienia nieskutkowały postanowił dać nauki, że może się bez Litwy obejść i kiedy Kazimierz lekko ceni ofiarowaną

53. mu godność - zwołano Sejm

1446 r. do Piotrkowa i uchwalono wezwać na tron

8 Marca. Bolesława Księcia Mazowieckiego. - Ujrzawszy Kazimierz na co się zaniosło, podmawia Matkę królowę wdowę Zofię, aby skłoniła Polaków do zmiany postanowienia. - Z rzeczywistym taktem przystali na usunięcie uchwały o Bolesławie i uznali Kazi-

54. mierza Królem Polskim.

1447 | Ukoronowany w Krakowie. Położenie jego dość

25 Czerwca. było drażliwem. Będąc księciem Litewskim jak kolwiek tylko Namiestnikiem Brata, przecież powinno

otrzymanych przez Litwinów, był u nich więcej sa-
mowładnym - był nim i Jagiełło i namiestnik
jego Witold. - Obyczaj nie tak prędko się zmienia
a do ustalenia swobody trzeba praw organicz-
nych i ścisłego ich wykonania. Otóż Litwa
obojga nie miała, gdy Polska je posiadała i wy-
konania praw ściśle przestrzegała. - Każde nad-
użycie władzy, w nowe kluby brała. Gdyby nie było
nadużyć Panującego nie było by klub ustawowych
tak nielogicznie zwanych przez rozmaitych pisa-
rzy to „ograniczeniem władzy królewskiej" - Chcąż
więc aby był despotą? - mogą się nauczyć tem
dostatecznie - bo mają czego chcą: - To znów zowią
„rozpasaniem się wolności Szlacheckiej" - „przyby-
naniem sobie swobód" - „uszczerbkiem powagi
Królów" i t.p. wszystko to szkalowania rozsie-
wane i nierównie ich więcej przez naprzód, Ag-
tów Ludwika XIV, a potem przez sociuszy
Stanisławowskich: - nierozumieli oni ludzi, ani
dziejów - a chcąc + zabałamucić wyobrażenia i wmęt-
nej wodzie łowić dla obcych najezdców ryby
umyślnie widzieć nie chcieli, że naród mający
swój samorząd, niepotrzebuje Królowi władzy odbierać
bo mu ją sam daje w pewnej mierze, odpowiedniej

samegoż narodu potrzebom, i że wykraczanie władzy wykonawczej przeciw tej zasadzie i powściąganie Króla na spadzistej drodze zachcianek nie jest bynajmniej ani ograniczeniem władzy królewskiej, ale ograniczeniem jej nadużyć, — nie jest rozpasaniem się wolności — ale ścisłem trzymaniem się praw i ustaw. Tego wtedy i zawsze zdrowy naród Polski domagał się. — nieliczę doń takich którzy cudzoziemcom podawali do ich widoków ręce lub jurgieltników, bo ci szkodzili Polsce i jako tacy Polakami być przestali. —

Kazimierz wielce kochał Litwinów, wziął na siebie z obowiązania względem Polski, chcąc te spełnić znajdował zawadę w Litwie, niespełniając zaś narażał sobie do żywego Polaków. W takiem drażliwem położeniu zajął tron, i panowanie jego jest ciągłą pracą nad zmodyfikowaniem zawad — w ciągłym prawie Sejmowaniu. Chociaż zjazdy były krótkie trwały dzień, dwa, trzy najwięcej, — częste jednak musiały się co raz lepiej urganizować, z tąd wynikły regularne Poselstwa od Szlachty na Sejmy. —

5.S. 1447.| Sejm z Piotrkowa do Korczyna, z tąd do Parczewa przeniesiony. celem zaproszenia Kaz.a na tron jak się o to jego matka starała. i chęć utrzymania Litwy.

56. 1447| Sejm w Warcie (Lele. t.1.p 237.)

w Wigilią Szymona i Judy

Kazimierz IV. od R. 1447 do R. 1492.

Panowanie Kazimierza ocechowuje się ciągłem jego zabieganiem godzenia domagań się i żądań Litwy i Polski. — Polacy pomagali mu wytrwałością i cierpliwością i na koniec postawili na swoim dla dobra obu narodów — nadto król dążył do powściągnienia wpływu Papieża na sprawy wewnętrzne kraju przez Duchowieństwo. Król dobrze postępował usuwając wpływ obcy — chociaż go usunąć zupełnie, jest rzeczą niepodobną — do póki istnieje hierarchia i wyznawcy Religii R. Katolickiej nie ma siły, któraby to zniweczyć mogła. — Czasowo zmniejszać, niedopuszczać — to możliwe nawet odrzucywać — ale zupełnie się onego pozbyć ani podobna! Ani rozum, ani głupstwo, ani przemoc — nie na to. A im kto większego używa gwałtu, tem mniej otrzymuje skutku. Jedynym sposobem byłoby znieść Papieżstwo i Hierarchią — ale czyż to podobna? — nie będzie w Rzymie, to będzie w Ameryce. a wpływ jego będzie tenże sam na wyznawców. — Kazimierz był tyle rozumnym, że nie uchylając się z pod Papieżtwa z Hierarchią zrobił co zamierzał. Sejmów za tego panowania wiele było. — główniejsze zamieszczam. —

57.	1447 11 Listopada	w Piotrkowie	Szlachta żądała ażeby Król Senatorom rozkazał bywać razem z nią na Zjazdach Powiatowych: Były bowiem od dawna Wieca, czyli termina Generalne, osobę Królewską zastępujące co do Spraw o Dziedzictwo i innych Majoris momenti. Była to Appelacyja z Ziemstw, a nadto rozważano tu potrzeby Powiatów. Na tym Sejmie przymierze z Krzyżakami potwierdzone
58.	1448	w Lublinie	Sejm wspólny Polski z Litwą. Spór o Podole. Podejrzenie na Króla, że ściągnął napad Tatarów na Polskę. Spór o pierwszeństwo między kardynałem Z. Oleśnickim a Wincentym z Kot. ArBpem Gnieźnieńskim, załatwiony dopiero 1451 r.
59.	1449 w Grudniu	w Piotrkowie	Statut tego roczny tamże. Król zwlekał zaprzysiężenie Swobód koronnych, i złączenia Podola i Wołynia z Polską

			Sejm oświadczył mu, że dopóty go słuchać Polacy nie będą, dopóki praw nie zaprzysięże. –
60.	1450	W Krakowie.	Sejm Króla z Małopolanami, na nim Jan Tęczyński Woj.^da Krakowski nie chciał nic stanowić bacząc, że to było naprzeciw R.P.^ej, bo się tak byli na poprzednim Sejmie zmówili, żeby nie mieli Kazimierza za doskonałego Pana, ażby był wpierw dość uczynił przysiędze swojej. Sądy także wstrzymał Jan Tęczyński, król na Rokach bowiem walnych chciał ukarać Łotrostwa. Najazdy Tatarów prawie teraz co rok. Nie zaradził złemu nowy Sejm. –
61.	1451.	w Piotrkowie.	Spory o pierwszeństwo na Sejmie pomiedzy Biskupem krakowskim Z. Oleśnickim kardynałem a ArBpem Gnieźnieńskim Władysławem Oporowskim, na tym Sejmie król usunoł, w sposobie aby każdy z nich kolejno do Senatu

przychodził, oraz aby nikt od tąd z Biskupów Polskich nie ważył się starać o kardynalstwo, bez upoważnienia królewskiego. Postanowienie bardzo mądre, Kardynał w Rzymie niech ma pierwszeństwo przed ArcyBiskupem ale nie w Polsce w sprawach kraju wewnętrznych. Kazimierz z królów naszych pierwszy zaczął mianować Biskupów, od tąd ich kapituły wolnemi obierały głosami. Gdyby Biskup obrany w kraju niepodległym, poczuwał się do obowiązków w zględem swego kraju tylko, było by rzeczą obojętną - kto go wybiera;- lecz skoro Biskup jako Biskup obcemu przysięga Panującemu, Papieżowi, którego interesa mogą bydź, a zwykle były sprzeczne z potrzebami kraju, słuszna więc było wpłynąć na ten stan rzeczy szkodliwy sprawom krajowym. Co innego gdy kraj w cudzej niewoli.- Stosunki wtedy zmieniają się zupełnie, co było szkodliwem wolnemu krajowi, staje się użytecznem z niewolniczonemu.-

Król Kazimierz baczac na wstręt Litwinów sobie dogodniejszy, praw i swobód w Polsce zaprzysiądz nie chce, kładąc jako powód, że dla związków swych dawnych z Litwą zawartych, wykonać przysięgi nie może. Z oporu tego Królewskiego chce korzystać Litwa, pragnie przeto od Korony kilka oderwać prowincyj, nad to po zgonie Kazimierza rozerwać Unią obu narodów. Wszystko się to nie udało.

62.	1452 Lipiec	w Parczowie	Sejm wspólny dla Litwy i Polski; lecz Litwini niezjechali, posłów tylko swoich nadesłali, bo objęcie Łucka przez Litwę po zgonie Świdrygiełła rozjątrzyło umysły Polskie. Tutaj król słuchał posłów Mazowieckich skarżących się na Litwę imieniem swoich Panów, o zabór Tykocina i Goniądza na Mazurów król się słowy niewzruszonymi targnął, wszakże o to był upominanym od Panów.—
63	1452	w Sieradzu	Dał król kartę, że za rok przysięgę wykona, gdyż tego natychmiast od niebezpieczeństwa

od Litwy wykonać nie może.
Gdy na Sejm Parczewski Litwa zjechać nie-
chciała, Polacy na Sejmie

64.	1453 24 Czerwca.	w Piotrkowie.	Surowo Polacy na Króla nastawali, aby przysięgę wykonał, i ostatecznie Wiel. Ks. Lit. porzucił, oddawszy je komu kolwiek z krewnych, albo żeby zbrojno dochodził krzywdy swojéj. Wymawiał się król tylko od zjednoczenia Rusi Litewskiéj z przyczyny, że dawniejsza wiąże go do Litwy przysięga, że przy niéj pozostanie. Daléj wybiegał rozmaicie, np że jako król, nie zaś jako Wiel. książe, zaprzysięże. – Nareszcie złożył bezwarunkową przysięgę, lecz z żalem i obawą co się w Litwie stanie. Zniechęcone bowiem oba narody o Ruś, dążyły do zupełnego się rozłączenia. Nie chciało się Królowi opuszczać dziedzicznej Litwy, w któréj lubo przez porównanie praw i swobód z Polską nie mało przymnożyło się wolności, a przytem niejakaś we zwyczaj weszła elekcyja, jednak lud daleko bardziéj był posłusznym niżeli w Polsce. – W Polsce pilnowano praw, aby

je Król wykonywał, w Litwie jeszcze nie miano wyobrażenia o wartości Prawa. Unia była w osobie Króla, ale nie w rozumie politycznym; — na to potrzeba wiele, bardzo wiele czasu; — a tu ledwie lat 50. upłynęło: to w stosunku, ledwie jedna chwila!

Nie miał też Król ani dowcipu dosyć, ani sił po temu, żeby obom dzielnie panował narodom, a w owym wieku każdy z tych narodów, ~~z osobna~~ a w owym wieku, każdy Rząd swój życzył sobie zachować; Polska wolny, Litwa despotyczny — Tak to trudno nawyknąć ludzi, ku ich nawet pomyślności doprowadzić! Tak zrywała się Unia za Władysława Jagiełły ustanowiona. Polowanie było jedyną Króla pociechą, i zatrudniało go czasem więcej, niż Rządy Państwa, a możnowładcy w Polsce i Litwie umieli z tego korzystać, wzmagała się ich co raz bardziej władza i łowita w odmęcie zamieszani to wszystko, co po władze Panującego albo dochodom ubywało.[a]

Na tym Sejmie naznaczono zawsze czterech Panów Polskich Radnych przy sobie mu mieszkiwać, przy którychby nigdy żadnej rady z Pany Litewskiemi nie miewał, a jeżeli by co Koronia nich z Litwą tylko urządził, uradził i postanowił aby to wszystko żadnej wagi nie miało; a jeśliby tego nie spełnił, dłużej mu cierpieć nie chcieli,

(a) Bandtke.

aby o sobie i dobrem Rpltej radzić nie mieli, wszem się przysięgami obowiązali. —

Kazimierz mięktszy się onych pogróżek, przysiągł im wszystko czego żądali, wypełnić.

Trwał on Sejm dni dziesięć. —

Łatwo pojąć że Polacy baczyli na pomyślność kraju: niechcąc Litwie szkodzić, sobie niedawali. Król przekładał Litwę i polowanie; — należało temu zapobiedz — oba narody jedną miarą rządzić należało, a wiec z tąd te ostrożności, co niekoniecznie znaczyło — „wzmagania władzy możnowładców i twierdzenia w odmęcie tego wszystkiego, co powadze Pańskiego albo dochodom ubywało.“ —

1454 Królowi jadącemu z Litwy, w Sandomierza Posłowie Prus poddają ten kraj.

1. r. 9. Lutego Elżbieta córka Cesarza Alberta przybywa do Krakowa, przyszła Żona Króla. Wielkiego wspomnienia godna Monarchini — jakaż to niezmierna różnica od takiej Maryi Ludwiki lub Kazimiery — kiedyś następczyni tamtej.

5.) 1454. Sejm w Grudziądzu z pany pruskiemi pobór uradzony. Król posyła Dwór swój do oblężenia Malborga. — nie co później bitwa pod Chojnicami przegrali ją nasi. Poprzednio jednak były Sejmy

w Łęczycy, w Toruniu w celu dania pomocy Ziemiom Polskim niewłaściwie zwanym Prusami powstałym przeciw niegodziwym niemcom krzyżakom. – Stany tak zwane Pruskie, wykonały przysięgę w Toruniu, Elblągu, i Gdańsku i w Królewcu. – Mieszczanie zamki (Cytadelle dzisiejsze) zburzyli. Przysięgli także Bskpi, Chełmiński, Pomezański, Sambiński, za Warmińskiego krzyżaka kapituła przysięgła.

t. r. Sejm Pruski w Grudziądzu ustanowił prawa, pod jakiemi Prusy do Polski należeć mają,[a] oraz nałożył podatki na poparcie wojny. Przeciw posiłkom z niemiec w pomoc krzyżakom, powołał król Pospolite Ruszenie Szlachty Wł. Polskiej – Bitwa pod Chojnicami przegrana, skutkiem tej, krzyżacy zajmują Gniew, Królewiec i Bp. Sambii odstępuje od Polski – (a gdzie jego przysięga? – bezecny człowiek!) wojna trwała – król sam toczył ją – i aby skuteczniej złożył Sejm

66.	1455	w Piotrkowie	na którym dla poparcia wojny uchwalono podatki po gr 12 (koło 11 zł dziś[a]) z łanu. – Zwycięstwo naszych pod Frydlandem

(a) Mianowicie, król ich przyjmuje, prawa im potwierdza, od cła morskiego

Poprzedzity jednak ten Sejm umieszczony tu dla ciągu wypadków inne Sejmy 1454 r. a nie wymienić. Sejmy w Piotrkowie i Korczynie zajmowały się wprowadzeniem wszystkich z trybów

		Ustaw Kazimierza W.go, tak co do stopników Szlachty jako i Miast. Należało ustawy te dopełnić i rozwinąć, we właściwy je rygor wprowadzić.
67 1454	w Warszawie i w Opor(z)nie.	Na tym ostatnim król ponowił Przywileje. Ustawy stawały się co raz jednostajniejszemi w W.ej i w M.ej Polsce, zlewały się w jedno
68. 1454	w Warszawie	Gdy Litwa przyjęła Chrześcijaństwo racyja była, w tych stronach Krzyżaków, upadła: — Ucisk ich, z obczyzny pochodnych Niemców, wywołał opór mieszkańców z razu od r. 1397 w Związku tajnym (bractwo jaszczurczych) po 1410 r. klęsce niemców, powiększony stał się oporem jawnym, a na koniec ostatecznym 1454 w poddaniu się dawnej swej Ojczyźnie Polsce.

i innych niektórych podatków dawniej płacownych uwalnia, Indygenat, ziemię tę na 4 Województwa rozdziela, Toruńskie, Elbląskie, Gdańskie, Królewieckie. —

Z tąd z Niemcami wojna, a ta wymaga znowu nervum belli, pieniędzy: za czem potrzeba zezwolenia narodu na podatki, na Sejmy przeto: Im dłuższa wojna, tem więcej potrzeba pieniędzy, a więc tem częstszych Sejmów. – Następstwem gęstych Sejmów, uregulowanie ich, wszyscy bowiem ich składać nie mogą – z tąd konieczność wysyłania Posłów i następstwo; – wybieranie ich na Sejmikach, wydobycie tego było łatwem, samorząd przenikał bowiem naród, od czasów zgonu Bolesława III.

„Sądownictwo od zgonu Kazimierza W. znacznie się zwyczajami i nowemi przepisami zmieniło, sądy wojewodów i kasztelanów traciły dawne swoje znaczenie, podniosły się starościńskie (władzy wykonawczej) czyli grodowe i generalne. Król zawsze ostatecznie wyrokował, ale pomnożyło się zjazdów, a te w obecności czy w nieobecności króla, wyrokowały.

Zjeżdżali się po prowincyjach i ziemiach wojewoda, kasztelanowie, biskupi, urzędnicy, co zwano Panami, i składali rozmaitego rodzaju sądy. Od zjazdów apelowano do wieców, czyli colloquia: O grodów (sądy kryminalne, a także sądy cywilne) do zjazdów prowincyonalnych, Conventus Generales.

47 Conventus generales.

Na tymże Sejmie w Nieszawie uchwalono fundasze na wojnę z Krzyżakami, a zarazem Król przyrzekł że żadnych nowych praw stanowić nie będzie, ani Ziemian na wojnę ruszać, bez poprzedzających w każdej Ziemi Sejmików. Postanowiono aby miasta sądziły wieśniaków za rany i zabójstwa prawem Polskim.—

69.	1454	w Opocznie	Sejm toż samo stanowisze, rozwija.—
70.	1454	w Łęczycy.	Sejm ten znosi fertony od 6ciu groszy (6ciu Zł p. dziś—) pobierane na podatki. Król przyrzeka, że Dobra królewskie (późniejsze Starostwa niegrodowe) są tylko na to, ażeby z ich dochodów fundusze, obracać na obronę Kraju i na opatrzenie Korony (listę Cywilną dzisiejszą). Król bez zezwolenia Sejmu wojny wypowiadać nie ma, albowiem poprzednie wojny toczyli królowie w interesie swej Rodziny tylko (ponowiło się to za Wazów) nie zaś Narodu.— bez pozwolenia Szlachty nowych praw ogłaszać nie będzie. Przyrzekł, iż wedle dawnego zwyczaju, wyborom Sędziów sprzeciwiać się nie będzie i nie wyda

w cale Listów do Sądów dla wstrzymania Sprawiedliwości. Ustanawia aby król Grodów nie zastawiał, a więc Jan z Rytwian Wojewoda krakowski odstąpił natychmiast, zastawiony sobie Sandomierz, przenosząc prawo narodowe nad własny pożytek.—

Urzęda zaś król zobowiązał się dawać tylko zasłużonym t.j. w wieku, rozumie, roztropności znakomitym.— Trwało to aż do Zygmunta III. to też do podziwu widać w Dziejach ludzi znamienitych, ale jak nierządny Władysław IV zawsze z pustą przez własną winę kieszenią, wprowadził sprzedaż i przekupstwo urzędów, odtąd wystąpili na plac Dziejów tacy jak Radziejowski, nikczemnicy, i trwało to aż do końca Rplitej do jej upadku.—

71.	1455	w Piotrkowie	— ten sam co wyżej — Pobór po gr 12 (tete 11,6. teraz a) z łanu czyli z włóki.— Rozrzutności króla, skutkiem czego gęste Sejmy a gdy pobory roztrwaniał, nie było dla zaciężnych żołnierzy żołdu. Kto temu winien, czy król, czy szlachta? — Bitwa pod Frydlandem nad niemcami zwycięzka.—
72.	1456	w Wilnie.	w Litwie podstępy Gasztolda zachwiały władzę królewską. Litwa podszczuta przez niego, domaga się gwałtownie, aby król

do niej przyłączył Podole, grozi że się od Polski oderwie i sejm ten na obranie nowego W^go księcia złożyła. Król z trudnością te mięszaniny obietnicami uspokaja. Zawikłania te z Litwą, czy nie umyslnie podsycali Krzyżacy? jak to oni od dawna na Litwinów oddziaływać umieli: dowodem tego sami książęta Lit.^t z rodziny Jagiełły, niedopuszczały stanowczości w obecnej wojnie z Krzyżakami; a ich interesem było rozbicie ich najzupełniej. –

73.	1456	w Piotrkowie	w powyższych sprawach. Po sejmie Władysław syn króla rodzi się. a Czerwonka Udalryk Czech, hetman Malborga przysyła do króla aby W^e Polan wysłał do Prus celem zniweczenia ostatecznego Krzyżaków w Prusach. –
74	1457 na wiosnę.	w Piotrkowie	w kwestyi Podatkowej.
75.	1457	w Kole	w W^ko Polsce wyjednał u Szlachty ponieważ pieniądzy brakło na służebne wojsko, ażeby sami wzięli do obrony Zamki; Świece, Człuchów i Tucholę. –

Jan Krowno z Domu Kotwa u Gniewa przekupiony, namówił wojsko do odstąpienia od oblężonego Gniewa, bliskiego poddania się dla braku żywności. – za co z rozkazu Króla ścięty.

Księstwa Oświecimskie i Zatorskie przyłączone. –

76	1458	w Piotrkowie	Pospolite Ruszenie uradzone do Prus, wszystkie się wojska do Gniewkowa ściągnęły przeprawiwszy się przez Wisłę a Papawy, obozem stanęły. zamek Gniewków zdradą wzięli Krzyżacy, nasi od nich szturmem odebrali, po czem kazał go Król z ziemią zrównać! Szli potem do Malborga, stanęli obozem, czasu wiele strawili zajęci przez Krzyżaków chęcią przymierza; potem się do Domów rozjechali. Żołnierze później wielką a znaczną posługę w Prusach uczynili, wiele Krzyżaków porazili, iż zaledwie sam W. mistrz uciekł
77.	1459	w Piotrkowie.	Cały Senat wyszedł z Izby, gdy Król nie chciał praw narodu potwierdzić. Pan z Rytwian wymawiał królowi wady panowania

ale nie tamował obrad.
Gdy Gasztold i możni Litwini usiłują wydrzeć Polsce Wołyń i Podole, wzniecają tem zatargi.
Rytwiański Poseł Krak: wskazywał królowi na czem kraj cierpi, a mianowicie: na rozbojach od granicy Szląskiej, nie bez udziału drobnych książąt Szląskich, Oświecimskiego i Zatorskiego, na domaganiach się Litwy, nie pomnej na tyle korzyści wydobytych z Polski, czychania na Polskie ziemie, że Starostowie uciskają ubóższą Szlachtę, że do króla należy powściągnąć nadużycia swoich urzędników. - Żeby nadto drogi od rozbojów ubezpieczył, pieniędzy niższej wartości nie bił, ale prawej wagi: - zażądał dalej Rytwiański aby król lepiej Rpą zawiadował, jeżeli chce od niej otrzymać to, czego od wiernych poddanych spodziewać się może.
Nie było wtedy wolności prasy, mogącej wytykać Rządowe wady - ale była „wolność słowa". - Zarzuty musiały być sprawiedliwemi, kiedy król uspokoił Gasztolda i innych, zatwierdzając drobnej Szlachcie Litt. przywileje Horodelskie, z równoważył tem wpływ bogatszej Szlachty Litewskiej. Nabył księstwo Oświecimskie z hołdował Zatorskie, usunął przeto

powody pogranicznych rozbojów Szląskich. Łatwo mu było powściągnąć nadużycia Urzędników, Starostów i wewnętrzne bezpieczeństwo kraju zapewnić. (a)

(a) Upominanie się takowe obowiązkowe Posła na Sejmie, śmiano nazwać „za Stanisławowskich czasów:" Tak ostro ukazywały się poróżnienia między Polską a Litwą, króla z obódwoma narodami, w których swobody Stanu Szlacheckiego wzrastały, a w Polsce gminowładztwo Szlacheckie przez urządzenie się Sejmów dopełnionem zostało." — a Niemcewicz w ulubowionym swoim dziele (popularnem) Śpiewy Historyczne, powtarza z tego powodu na „nierząd, na stałość naszą:" powtarza narzekania Kromera, zapomniawszy, - że Hierarchia Rzkatol.ª wszędzie dopomagała Samowoli. narzeka, że tylko Stan Szlachecki uzyskał swobody, a nie Chłopi, — jak by to w ów czas możliwem być mogło, gdy R.P.ª zaparcie na innych kształtuła są podstawach. Dziś Chłopi mają te swobode, tak nazwana, w głosowaniu powszechnem i w drobnej własności, jakąż korzyść odnoszą, i oni i Społeczeństwo.? — Buduje na nich sawa władze Samowola i Oszustwa ministerjalne. Czas zaprzestać wypaczonych poglądów Stanisławowskich, rozrzucać — fałszywe i czcze nie wytrzymy

78.	1462 2 Maja	W Łęczycy.	Książęta linii Płockiej Piastów powymierali 1462 r. król domagał się wcielenia ich dzielnic do korony, opierał się temu Bp Płocki Paweł Giżycki h. Gozdawa. Długosz przeto nieprzychylny Giżyckiemu, tak go opisuje „że do zbytku dla krewnych wylany, w każdym kroku względem wszystkich dumny i w gniewie zbyt porywczy. Umysłu zaniedbanego, licha wiedza pomimo że uczył się w Pradze. Konrada Czerskiego obrali sobie księciem Płoczczanie, za przewodem tego Biskupa, król nakazał zjazd do Łęczycy t. r. Biskup nie stawił się, ale przybył tu. Wincenty Giżycki Marszałek Mazowiecki.
79.	1462 11 Listop.	W Piotrkowie.	Król zlożył ten zjazd w powyższym celu kazał tu się stawić Bpwi Pawłowi pod przymusem osobistym. Przyjechał z Konradem Czerskim i innemi. król gniewnie go przyjął. Księstwo Płockie wcielone do korony. Książe Konrad Mazow.^e i ks. Konrad Czarny Oleśnicki, od powiatów Bełzkiego i Płockiego odsądzeni.

niewytrzymają najmniejszej krytyki. – Nie królowie nadawali (oktrojowali) swobody. – Same one z natury rzeczy i logicznego następstwa wypływały, a kto żali się że nie było wtedy monarchicznej niewoli, może nią się teraz najzupełniej nacieszyć, i czegóż narzeka?

254 ½ Królowa Elżbieta 1461 przebywała w Radomiu gdzie zwykle w nieobecności Męża mieszkała, ażeby go bydź bliżej niżeli w Krakowie, Przyjechał do niej król pod koniec 1462 r. a później po Sejmie Piotrkowskim 1463. pojechał z nią do Litwy.

80.	1463	w Piotrkowie	Na Sejmie tym król przez gwałt odjął liberam electionem episcoporum. Na tym Sejmie Pospolite ruszenie do Prus uradzone. Z tamtąd prosto posłał król Jana Tęczyńskiego Kasztª Krakº i Dersława Rytwiańskiego Sandomº, Andr. Odrowąża Wojª Ruskiego aby Kamieniec Zamek od potomków Teodora Buczackiego wykupili, a dobrze opatrzyli ludźmi i wszelaką obroną, na co Rusacy widząc niedostatek Skarbu, z łanu po wole postąpili. Po Sejmie na Litwę król z żoną pojechał. Litwa ani myślała pomagać w wojnie Pruskiej owszem wydrzeć Podole chciała, gdy król przybył, zamiary ich spłoszył.

Ponieważ Władza Wykonawcza jedną bydź powinna we wykonaniu praw i ustaw przez naród uchwalonych, gdy zaczyna drzymać lub po manowcach chodzić ze szkodą tych praw i ustaw, któż ją ma ocknąć lub na prawą drogę naprowadzić, jeżeli nie ci którym na ich zachowaniu jedynie zale

Wojna Pruska trwa, ile bitew lub Szturmów tyle po naszej stronie zwycięstw. - Lecz gdy król mianował Piotra Szamotulskiego kasztelana Poznańskiego - Generałem Wo Polskim, obruszyło się Wojsko Szlacheckie. - to dowodzi, że już w tych czasach niektóre godności w jednej osobie złączonemi być niemogły. Szamotulski, był posłem do Papieża, a teraz jednym z dowodzców na wojnie z Krzyżakami.

			Przybywszy z Litwy miał Sejmy -
81.	1464	w Korczynie	z Mało Polską, ci po 12 gr. (Zł 11, 6 dzi) podatku z Łanu złożyli na wojsko. -
82	1464	w Kole	też Wo Polanie uczynili, widząc, że się naszym w Prusach szczęści. - 1464 król na wojnie Pruskiej będąc, przed srogiem powietrzem z Brześcia musiał wyjechać do Kłodawy, a z tąd o Łęczycy, do kąd przyjechała królowa, towarzyszyła onatyroli mężowi z Sejmu na Sejm. -
83.	1464	w Piotrkowie.	
84	1464	w Parczowie.	
85	1464	w Łomży	Ale wszędzie się zapowietrzyło, zatem z tąd odjechali Królestwo do Litwy, lecz i tu powietrze. Na wiosnę 1465 przyjechał król

z Grodna do Lwowa wystawszy a przody królowę do Korczyna

1463 Sami Rusacy złożyli 2000 (koło 20000 Złp. dziś[a]) i wykupili Starostwa tam przez Odrowążów trzymane. a Król z Rusi na rozsadzonych koniach przyjechał do Nowego Miasta Korczyna na Sejm

86	1465 Maj.	Korczyn	15cie dni na rozmowie z Panami będąc postanowili, aby się Wo. Polska głównemi Stanami do Prus ruszyła, po 6 gr. (Złp 5,18 dziś[a]) tylko poboru dali zaraz pod Chojnice i obledz ją im nakazano.- Mte Polanie po 12 gr. z łanu na podatek uchwalili, z wypłatą w połowie Czerwca. 1466 Pokój Toruński z Krzyżakami przywraca nam kraje od dawna nasze- Trzynasto letnia wojna ta pociągnęła za sobą ogromne koszta, straty na teatrze wojny dotkliwe, koło 17000 wsi zniszczonych, do 2000 kościołów.- Zaległy żołd wojska wynosił 270,000 Czerwonych Złotych (4,320,000 Złp. dziś[a])

należało się więc to zapłacić. Fundusze Sejm tylko mógł udzielić. Od czasu Kazimierza W. i nierównie wcześniej wiele było w kraju Zjazdów, tak głównych w Państwie Dygnitarzy jak i Szlachty, bardzo wiele, życie narodowe było w całej sile. Zjazdy Ziemskie, Powiatowe, Wojewódzkie, Prowincyi i całego Królestwa; Zjazdy Sądowe, Wieca, znów wieca Generalne, — Zjazdy Prawodawcze, Sejmy, Sejmiki. Słowem usposobienie do rzetelnego Samorządu. — Król lub na nich był obecnym lub nie, zwoływał je lub upoważniał do zwołania. Potrzeby uzyskania Podatków i prawodawcze od czasów Łokietka, a szczególniej za Władysława Jagiełły, Kazimierza, podczas kilkakrotnego już Samorządu Narodu, pomnażały ilość Sejmów Prowincyonalnych i powszechnych. Już niekiedy Sejmiki[a] (conventus particulares) przed Sejmem (ante Dietam generalem) odbywały się. — 1462 r. 2 Maja Zjazd w Łęczycy.

Zaległości znaczne pozostałe z wojny krzyżackiej należało zaspokoić, tym celem zwołanym był Sejm 1467. Lecz przybyli Posłowie oświadczyli że nie mają po temu upoważnienia. —

(a) od 1404 r. już były Sejmiki.

nim Pokój Toruński nastąpił, znacznie wpierw nastało poddanie się Ziem dawnych Polskich niewłaściwie Prusami nazwanych, bo to były Ziemie Michałowska, Chełmińska, Pomorze — Pactam Subjectionis. Przywileje nadane tym Ziemiom wtedy — odpowiadały organizacyi całego Państwa Polskiego, lecz z czasem nastał postęp w silniejszem zlaniu się w jedno ziem Polskich, a tak zwane Prusy, ani na krok odstąpić nie chciały od tego co za swój przywilej uważały, a ten był tylko odpowiednią organizacyą kiedyś całej Polski. Zamarli, zlodowacieli Prusacy na dobro kraju i Państwa, a potem Rzeczy, i Korony już dawno te postąpiły ku lepszemu, Prusy ani chciały tego zrozumieć, upierając się przy utrzymaniu tak już zwanych swoich przywilejów. — Stanęła więc sprzeczność między niemi, a dalszą organizacyą Państwa, była to taka zawada w rozwoju Polski, że rok po roku, Sejm po Sejmie doznawał onego dotkliwych skutków, w istocie, była to podstawa, tak zwanego „Bezrządu" — Sejm uchwalił co wyższego, np podatki — Prusacy odwołują się do Praw — na mocy przywileju Starego

któren już dawno gdzie indziej w Polsce wyszedł z użycia, bo osłabiał powagę ogólnej Uchwały. Trzeba bronić Ojczyzny – Sejm nakazywał Pospolite Ruszenie – wszyscy do obrony ruszyć się powinni gdzie tam, Prusacy powiadają że nie mają obowiązku, bo ich przywilej wskazuje im bronić tylko po Drwęcę swojej ziemi. – A gdy się bronić należało, założyli ręce – wrzeszcząc, brońcie nas, bo to nasz przywilej. abyście wy nas bronili!

Szło o pomnożenie funduszów Skarbowych, a cła mogły i powinne były dać odpowiednią zasoby – Znów Prusacy, Miasta ich głównie, z przywilejem w ręku opierają się, bo tylko mają płacić te cła które istniały gdy się Polsce poddawali; tak było we wszystkiem – co za zły przykład dla przewrotnych! – w istocie zachodzi pytanie, czyliby nie było lepiej, wydawszy wojnę Krzyżakom, pokonawszy ich, co było aż nadto możliwem, zająć ten kraj jako swój i nie bawić się w przywileja, ale nadać mu równo uprawnienie takie jakie miało Państwo, z warunkiem zmian odpowiednich z postępem czasu, organizacyi i potrzeb ogólnych.

Prusy do ostatnich czasów Rp., ani na włos w rozumie politycznym niepostąpiły, żyły egoizmem zaściankowym, prowincyonalnym - wielce się tem przyłożyły do upadku Rp.ą

Przywilej Rodowitości np (Indygenatu) nikt u nich z Polaków nie mógł mieć Godności, urzędu, starostwa i.t.p. - bo krzyk niezmierny, skoro który co otrzymał, - ale Prusakom wolno było wszystko posiadać w Polsce - Egoizm ich tak daleko doszedł i tak z podlał, że poważyli się w nisi wnaj bezecniejszy układ przekupstwa z Przepędowskim pod czas elekcyi Jana Augusta II.

Pokój Toruński 1466

Prusy należą do króla i Polski, część ich wydana do Krzyżaków z obowiązkiem hołdu Polsce, Sam mistrz hołd wykonywa, on i niektórzy przedniejsi Komturowie do Rady Rp.ą przypuszczeni będą t.j. do Senatu. Cały Zakon pod protekcyą Korony zostawać ma. - niepodlega W.ł Mistrz nikomu tylko Królowi Polskiemu i duchownej jedynie Papieża władzy, pierwsze miejsce w Senacie po lewej ręce króla zasiada. -

Wszystko to było dobrem zapewne 1466, ale następne czasy niedogodności układu tego wskazały.

261			144

37.	1468	w Wiślicy.	Sejmy te złożone w powyższych Sprawach – po Piotrkowskim król pojechał
38.	1468	w Piotrkowie	do Bydgoszczy, z tąd do Gdańska, Królowę odesławszy do Nieszawy. Na Sejmie Piotrkowskim uradzono, aby od tąd, po dwu Posłów z każdej ziemi lub każdego Powiatu przybywało dla dalszych obrad, i odtąd stało się to prawem. – Na Sejmie tym szło, o wypłatę zaległości wojsku 27000 Czerwonych Złotych. – rozwój dalszy organizacyi Sejmów na Zjeździe.
39.	1468	w Korczynie	Na Sejmie tym Szlachta na potrzebne Pobory zezwoliła. – Także to już od owych 2 gr. poboru z Łanu Ludwikowego odskoczono. Przywileje niweczą potrzeby. Na Sejm ten wysłani są, w liczbie oznaczonej po dwu Posłów z Powiatu na Sejm Walny. Składają kraju Reprezentacyją. Szlachta naradza się nie tylko nad Poborami (Budżetem) ale też we wszystkiem innem dotąd przez Senat załatwianem. – Posłowie Szlachty

stanowią wspólnie z królem i Senatem.
Sejm więc uorganizował się. Od tego czasu Prezy
duje król obu Izbom, Senat złożony z Biskupów
wojewodów, kasztelanów: – Izba zaś Poselska
składa się z Posłów Ziem i Powiatów, oraz
z Reprezentantów Miast niekiedy przez króla
powoływanych. Przedmiota narad Sejmów:
Podatki, Prawodawstwo, zarząd wewnętrzny R.P.,
o stosunkach politycznych, pokoju i wojnie.
Czas był wielki na to, stan szlachecki licz
ny, światły, waleczny, podstawa narodu, już o
dawna w sprawach kraju czynny, winien się był
regularnie i uporządkowanie, władzą ustawodawczą
podzielić z Senatem i z królem. I każden Stan
z Narodu zająć sobie właściwe miejsce – a to bez
gwałtów i wstrząśnień. Czas, cierpliwość, bez
ustanna czynność, wprawa – w sprawy publicz
ne, dały nam to, co gdzie indziej ostatnia pro
wadziła niedola. –
Jeden z pisarzy Stanisławoskich, świat tak
wypowiedział opinią o tem ostatecznem usadowieniu
się Izby Poselskiej: – „Senatu znaczenie maleje,
„dawna Sternowiązca moc królewska jest przy
„Sejmie: Gminowładztwo Szlacheckie już do

„swojej przychodzi pory: Stan Szlachecki pod-
„nosi się nad inne, innemi pomiata.—
„Kmiecy zobowiązany osobiście, musiał w dal-
„szych czasach z wolna swych wolności zapomi-
„nać, przechodzić w poddaństwo i pańską (senio-
„ralną) władzę uznawać.(a)
„Miejski ścieśnienia swego politycznego doznać,(b)
„i król i Stan Duchowny przewagi Stanu Szlachec-
„kiego doświadczyć, czego wszystkiego udowodnią
„dalsze główniejsze wypadki."— To ostatnie
naj nieprawdziwsze — bo ile razy król szedł zgod-
nie i wspólnie z narodem, niedoświadczał by-
najmniej przewagi Stanu Szlacheckiego domaga-
jącego się jedynie i wytrwale, ażeby Prawa
krajowe wykonywał, co właśnie stanowiło zgodność
działania Szlachty z królem. Skoro zaś ten dla
swych widoków osobistych praw tych wykonywać
niechciał, lub je postępowaniem swoim fałszo-
wał, natychmiast wprowadzał niezgodę w Systema-
cie

(a) Jest to proste wypaczenie prawdy: Poddaństwo nie jest
wcale niewolą. Kmiecy Stan nie cały, ale tylko część onego
uznawała władzę Senioralną,— bo oprócz Dóbr pańskich, były
Dobra Duchowne i narodowe, tam szczegółowych Panów nie było.
Król i Rząd władał narodowemi, Hierarchia Duchownemi, te obejmo-
wały większą część kraju, Pańskie zaś koło 40000 dóbr a więc nie całość
Kmieca była pod władzą pańską — a to różnica duża w rzeczy.—
(b) I to nie tak było. Stan miejski miał liczne przywileje. Król, pomawa

Rządowym, a tedy Stan Szlachecki naginał go, do prawego wykonywania Praw; czyli do zgody. — Co zaś do Duchowieństwa, to miało dwóch Panów, Domowego i obcego. Stan Szlachecki nie chciał znać obcego pod względem politycznym i żeby mu się mięszał do spraw domowych. Czyż to wina Szlachty, że Stan Duchowny więcej obcemu był posłusznym niżeli domowemu; nie dziw więc że gdzie tego potrzeba wymagała, Stan Szlachecki przeważać chciał bo musiał, dla dobra Ojczyzny.

Umieściłem powyższy wyjątek z podręcznej książki, Dziejów Polski dla Szkół za Stanisławowskich czasów przeznaczonej. Dziełko to tendencyjne

---

Panowie Duchowni i Świeccy wiele bardzo wsi osadzali na miasta i wszystkim udzielano prawo Saskie miejskie, t.j. Samorząd najzupełniejszy wewnętrzny, ulgi w obowiązkach stanowisko wyższe społeczne. To też właśnie dowodzi, że stan kmiecy podnoszono do Stanu miejskiego, usuwając nawet z niego poddaństwo, wiele wsi nawet nadanem sobie miały prawo Saskie, t.j. wybory swoich władz, zarząd wewnętrzny, ale chcieć aby wsie i miasta już wtedy zasiadały na Sejmach, jest to chcieć absurdum, kiedy dopiero najoświeceńszy Stan Szlachecki ostatecznie to prawo uzyskał. Zresztą Rz. nasza organizowała się pod tchem zasad politycznych najdonioślejszego Myśliciela Starożytności Arystotelesa. a w wiekach Średnich on tylko był uznanym za wzór do organizacyi. Europa nic wyższego nad Arystotelesa, nie wydobyła ze siebie, a i dziś jeszcze

dążące do zagmatwania wyobrażeń Młodzieży sprawiło ile mogło złego, bo przeznaczone w Szkołach dla młodzieży Szlacheckiej, potępiało Szlachtę, przeto młoda Szlachta straciła wiarę w Siebie. Nieprzyjaciele doskonale z tego korzystać umieli, a oszołomienie tak daleko z tąd zaszło, że ludzie myślący i piszący, zkąd indziej zaczni nie mogli się już z tej ospy uprzedzenia wyleczyć i sypali nowe zarzuty do coraz nowszych. Czcze to wszystko, ale Szatan wróg, doskonale z boku patrząc, z uwiedzionych szydzi, i swoje robi. – Dziś porównanie z tem co się gdzie indziej dzieje, można bezstronniej, bez tendencyjnych widoków, ocenić dawne i późniejsze Sejmy nasze, i ocenić czy System nasz na takie bezwzględne potępienie zasłużył, lub czy krzyki na Stan Szlachecki, są sprawiedliwemi! –

---

podobno nie ma równego. – Probuje na wszystkie strony – lecz na próbach się kończy. bo z resztą wszystko poddanem jest wątpliwości lub zaprzeczeniu, dowodem tego Francyja, gdzie myśliciele wprowadzili przez lat osiemdziesiąt, Rządów t.j. Systematów Rządowych dziesięć – a żaden nie zadowolił, ani potrzeb Rozumu, ani potrzeb Narodu. – w innych są to próby, mniej więcej szczęśliwe

Zaczęła się układać powoli późniejsza
90 1469 w Piotr- -forma Sejmów, i co raz większa ilość Pos-
kowie tów przybywała na Zjazdy walne, gdyż
w Paź- Rusaki a potem Litwa do nich wchodzić
dzierniku poczęła. Mogło to bydź źródłem naju-
miarkowańszej Monarchii, a przeto
91. 1469 w Kor- i nayszczęśliwszym absolutyzmu ha-
czynce i w Kole mulcem gdyby przy zwyczajnym hojnych
Jagiellończyków niedostatku pieniędzy i
rozrzutności dochodów i zbytek nie wylągł
się byt nie rząd Monarszy.
Wymawiała się na tym Sejmie Szlach-
ta, że na Sejmikach i Zjazdach Pro-
wincyonalnych nic o podatkach nowych
nie było postanowiono, bo po części z ubo-
żona Pospolitemi Ruszeniami i podatka-
mi na wojnę 13=letnią Pruską niemog-
ła teraz nic dać, po części myślała
zwalić ciężar podatków na włościan i
stan miejski. Ledwie król w Korczynie
i w Kole otrzymał tyle, żeby z łanu
był Podatek po wiardunku, t. j. żeby
po gr. 6 (złp 5, 18) dziedzic, a po gr.
6 (zł 5, 18 dzis.) kmieć zapłacił, nie-
wszyscy Dziedzice wypłacili, a od kmieci

z biedą wymuszono Podatek, gdy nieurodzaj i głód trapiły. Jeszcze i następnego roku były zaległości i z wielką trudnością po złotemu (dziś ch złp. na głowę żołnierzom na części należytości król mógł zapłacić, resztę odwlekając do późniejszej wypłaty.

92.	1473	w Wiślicy.	Radzono nad niedostatkiem pieniędzy.
93.	1474 15 Czerwca.	W Piotrkowie	Przyjechali tu do króla Posłowie od Władystawa z Czech prosząc o ratunek przeciw Mateuszowi królowi Węgier, albowiem on Morawię, Szląsk pustoszył, posłał król 24.000 Czer. Zł. (dziś ch Złp.) na pomoc a przeciw Szlązakom którzy k'woli Mateuszowi najeżdżali granice Polskie kazano się ruszyć wszystkim Polakom. Mało Polanie wezwani na Pospolite Ruszenie nie chcieli stanąć prędzej, aż im zgóry król żołd zapłaci, jako na wojnę zagraniczną w 60000 ludzi król wyszedł pod Wrocław. Znaleźli się pomiędzy niemi tacy nikczemnicy co dla żołdu do Macieja przeszli. Był już nawet przykład 1473 że wojsko co na Węgrzech z ks. Kazimierzem było, wróciwszy, szukało zapłaty zaległego żołdu

w zajęciu dóbr Duchownych i królewskich, za tem takie same działanie wojska za Zygmunta III i Jana Kazimierza nie były nowością. —

94.	1474	w Wiślicy.	nim ruszył król 26 września w 60000 ludzi do Szląska przeciw Maciejowi, wpierw jeszcze ten Sejm złożył, radząc o tem jakby Węgrom opór dać mógł, uprosił sobie od Rycerstwa pobór po 6 gr. (Zł 5,918) z Łanu, a do tego z dobrej woli, bardzo wiele Rycerstwa z nim się wypraweło. im się do Opatowca zjechać nakazano. W tem Panowie Polscy i Węgierscy rozestawszy między siebie z obu stron Posły, pokój między sobą postanowili, z temi warunkami, aby zamki pobrane i więźnie z obu stron były powracane, a wzajemne szkody umorzone. — Po wyprawie Szląskiej pokój z Maciejem dalej król wydał córkę swą Jadwigę za Księcia Bawaryi, z posagiem 30000 Czer. Złotych
95.	1475	W Brześciu Kujawskim.	Sejm na odebranie przysięgi od Mistrza Krzyżackiego.

1477 ledwie Cary Moskwy otrząśli się z niewoli Tatarskiej, zaraz 1479 rzucili się na Powincyje Litewskie celem odrywania ich. Przeszło dwa wieki niewoli nie zmieniło ich łapczywości na cudze a dziennie się powiększającej.

1479 król Janowi Rytwiańskiemu woj.^dztwo^ Krakowskie ~~xxxx~~ oddał, już on był Marszałkiem W.^im^ i kasztelanem Sandom.^em^ Stany mocno się temu sprzeciwiły, już więc w tedy kilka urzędów jednej osobie oddawanemi być nie mogły.

1479 Moskwa do Litwy wkracza

96. 1479	w Korczynie i potem w Kole	Nowy hołd od Mistrza Krzyżackiego Truches.— Królowa w tedy przebywała w Radomiu.

Reszte lata Panowania kazimierza Jagiellończyka spokojniejszemi były

1492 r. umarł kazimierz IV. d 7. Czerwca w 64 r. życia., panowania 45

Samorząd od 7 Czerwca 1492 r. do 7 Sierpnia t. r.

Królowej Elżbiecie szło o to aby Dynastyją Jagiellońską na tronie utrzymać mądrą to i zacną była Pani, a chociaż niemka, obca nam Rodem, umiała przywiązać się do Ojczyzny Męża, i była dla niej jako najlepsza Polka. Wpływ jej poczciwy i dobroczynny, nienapierała się do Rządu, najzacniejsza żona dzieliła z Mężem troski.

Za dwumiesięcznego Samorządu działała własnym popędem.

Janusz ks. Mazowiecki przyjechał licznie na Elekcyją do Piotrkowa.

97	1492 1. Sierpień	W Piotrkowie	Sejm Elekcyjny, polegał ks. Mazowiecki na życzliwych dla siebie chęciach Prymasa Zbig.a Oleśnickiego. Spostrzegła to Królowa Elżbieta, natychmiast za swoje fundusze zaciągnęła 1500 wojska, posłała ich Fryderykowi Biskupowi Krakow.u aby bronił strony Olbrachtowej, z drugiemi którzy go popierali. — Na tym Sejmie własnie Fryderyk przewodniczył.

to ArBp zachorował; i Olbrachta obrano królem.
W tenczas to, już Władysław panował w Czechach, Olbracht w Polsce, Aleksander w Litwie, a Zygmunt na Szląsku. –

Jan Olbracht. od R. 1492 do R. 1501.

Ledwie skutkiem bardzo naturalnym samego porządku rzeczy Polacy doświadczyli szł swoich w samorządzie, w sejmowaniu w stosunkach wewnętrznych i zewnętrznych kraju, doszli do właściwego sobie stanowiska do jakiego dojść i na nim spokojnie utrzymać się mogli, — niebawem znalazł się podszczuwacz przeciw narodowy wtoch przybłęda Felip. Kalimak Buonacorsi ołtował dość naukowy żeby mógł zostać nauczycielem królewiczów, ale dość przewrotny by ich podniecać do występowania przeciw postanowieniom Narodu — wyprzedził ten wtoch Machiavela w przewrotności napisanej przez siebie instrukcyi i sposobów jakimiby przyszli monarchowie Polscy schwycić mogli władzę samodzierżczą — Zdaje się że prócz jednego tylko Zygmunta Augusta z Jagiellonów, a Michała z późniejszych, — wszyscy inni wyuczyli się onej włocha instrukcyi jak ewangelii lub pacierza, i niebyło ani jednego z którymby Naród pasować się nie musiał. W Rządzie Konstytucyjnym lub Republikańskim niech tylko jedna upatrzona doniosła ustawa wykreślona

spaczoną, zmienioną lub niewykonaną umyślnie zostanie, natychmiast cała budowa rysuje się –, a cóż dopiero gdy wykraczający naśladowców znajdzie. a cóż głównym winnym jest ten, którego obowiązkiem pilnować aby prawo było nienaruszonem, i sam go ściśle wykonywać ma. Otóż żaden z królów Polskich Praw i Ustaw Polskich szczerze nie wykonywał, psuł je umyślnie, zachęcał przykładem aby inni prywatni toż samo robili, a jeżeli takich mało podniecał i umyślnie nastawiał tak zepsutych ludzi, zwykle prócz stronników. – Podkopywał Instytucyje a razem byt kraju i RP bezustannie jak kreh, i fundusze, dobra, nominacyje na to tylko obracał z całym swoim wpływem, aby zniweczyć RP. – opanować samowładztwo, i zgnieść naród. Z tąd to taka pilność Polaków aby się zniweczyć ani swojej swobody nie dać z tąd te bezustanne pasowanie się z władzą wykonawczą – owe określania powinności Króla, owe ostrożności – owe pilnowanie się ciągłe aby nie być pozbawionemi wolności z tąd

owa wstrzemięźliwość w przyznawaniu podatków owa niechęć trzymania licznego wojska, aby go król nieużył do swoich zawsze przeciw krajowi niegodziwych widoków, z tąd nawet owe Liberum veto – wymyślone i użete naprzód w widokach Maryi Ludwiki i Jana Kazimierza, ale które potem użyto przeciw różnym Machiawelstwom i nadużyto. –

Głównym jednak powodem zawikłań S. Ci którzy warunków pod jakiemi powierzono im tron niewykonywali, ale zupełnie przeciwnie używali go za środek do swoich osobistych celów. – Że jedna nikczemność drugą wywołuje – gdy poznali że instytucyi znieść nie podołają – postanowili zniszczyć Szlachtę jako reprezentantkę Narodu i jedynie z tych instytucyi użytkującą.

Sprobował Jan Olbracht, ale mu się rzeź Bukowińska nieudała. – wyprawa Zygmunta I. 1537 na Wołosz, i zbiór Szlachty pod Lwów bardzo przypominały Bukowinę, tem więcej że Zygmunt jakkolwiek wysoce godny poważania nie tait chęci opanowania władzy Czysto Monarchicznej. Batory przygotowywał nową siłę z kozaków –

przeciw nam. – Śmierć mu przeszkodziła. Władys-
ław IV i jego żonka chcieli jej użyć, i tu
śmierć nagła zawadziła. – Użył jej J Kazimierz
tak jak i Szwedów i to na próżno. – Dopiero
Czartoryjscy pod pozorami reformy Rządu
zwoławszy obcych do kraju, zwalili i instytu-
cyje nasze, i nas na najrozmaitsze z czasem
rzezie wydali – od cząstkowych pojedynczych ciągle
nas dziesiątkujących aż do ryczałtowych jak
przez Niemców Austryjaków dokonana 1846 r.
w lutym! – Ale i to na próżno. Upadliśmy jako
Naród niepodległy, zdziesiątkowani, przybyły nam
siły Nauki i intelligencyi, i ilość się pomnożyła
tych, o których myślano że zgubieni na
zawsze. –

Takto popęd dany przez Kalimacha Synom
Kazimierza IV sprawił niepojęte złe, coby to
było gdy Król, władza wykonawcza szedł w du-
chu i z duchem Narodu!

„Kalimach między ministrami mógłby mieć
miejsce, gdyby gwałtowne do spraw Rz. nie
„prawne mieszanie się, lub afekt królewski
„uczynił kogo Ministrem zwykły cudzoziemca
cudzoziemca. –

377: „Rzecz pewna iż nieograniczonej był u króla
„Jana Olbrachta powagi, przez co stało się iż go
„Żaden z Polaków po śmierci nie żałował. 1496 r.

98.	1492 27 Sierpnia.	w Piotrkowie	Jan Olbracht z powodu pychy nielubiony w kraju, nie bez trudności na tron wyniesiony i sprzeciwiania się niektórych. W Uchwale zamieszczono „Ad hoc Inclitum Regnum jure liberæ Electionis unanimiter electus. Zaraz okazał co umie i co zamierza; Zawarł bowiem przymierze z Bratem Władysławem kr. Czes.m na celu mające wzajemną pomoc w razie zbuntowania się poddanych wzajemnych.
	Rok odkrycia Ameryki — 1476 pierwszy ją odkrył Polak Jan z Kolna.		
99	1492	we Wilnie	Aleksander królewicz ogłoszony wielkim księciem Litewskim. —
100	1493 14 Lutego	w Piotrkowie.	Warunek o Elekcyi króla z r. z. „Ad hoc Inclitum &a" w dyplomacie Sejm zażądał aby umieszczonym został. należy pamiętać że głównie staraniem Matki wybór swój winien.
101.	1496	w Piotrkowie	Potwierdza Statuta Ojca Kazimierza 4o i innych, nadto nowe z Senatem i Izbą

236. Poselska, Uchwalone.. u Laskiego p. 96–110. Tom I^{y} Nowego wydania r. 1733. fol. 244.

Przyrzekł, iż nie będzie wyznaczał Kommissyj do rozsądzania Spraw: – Sądy jak były tak na dal obieralne: jak za Kazimierza IV. w Łęczycy postanowiono. ostatecznie kommissarzy wysyłać może tylko do działów między Braćmi lub do rozgraniczenia Dóbr królewskich od Szlacheckich. – Do kapituł tylko Szlachta ma być przypuszczona. Zgodził się na przysyłanie na Sejmy po dwóch posłów wybranych z każdego Powiatu. Przyrzekł sejmiki przedsejmowe zwoływać na które miejsca w Małopolsce i w Wielko Polsce wyznaczył.[a] Szło o umówienie podatków na wojnę przeciw Krzyżakom jeszcze! – odtąd Ustawy mają w nagłówku, że Stanęły za Uchwałą „Prałatów,“ Baronów i Posłów Ziemskich.

1497 wyprawa na Wołoszczyznę – lecz główny jej zamiar wyniszczenia Szlachty – zupełnie się nie udał. Rady Kalimaka nie odniosły skutku, i odtąd żeby rane i słuszny żal narodu wyleczyć, trzeba z Królem było na wszystko się zgadzać.

(a) co nierównie składniej było, niżeli dawniej, gdy osobne Sejmiki bez stale oznaczonego miejsca odbywały ~~się~~.

102 | 1499. | w Wilnie | Litewskie Stany. Sama Litwa Unią potwierdza Unią z Koroną t. j. z królestwem Polskim, za Władysława Jagiełły zagajoną. – (Łaski fl. 130. V. L. n. edy. fol. 281.). Skutek to napadu moskwy i zajęcia przez nią Siewierszczyzny.

103 | 1499. | w Krakowie | Że król chorował w Krakowie i na Sejmie sam obecnym być nie mógł, przeto zalimitowany, odbył się póżniej w Piotrkowie: na którem uwolniona Szlachta od ceł i myta lecz tylko co do swoich produktów: przyrzekł nie narzucać do kupna przymusowego Piw z browarów Królewskich. Właściwie na tym Sejmie nie zaś na Sejmie 1496 wyznaczył miejsca w Mazo i wielko polsce na Sejmiki przedSejmowe. – Ustawa tamująca ubieganie się do Chleba Duchownego, waruje dla Szlachty Urzęda Duchowne, na także wzgląd i na plebejów, tamuje mięszanie się Papieża w rozdawnictwo Prelatur, bo nie korzeniżeństwem, ale zasługą one iść powinny. aby Duchowni w Expectatywy nie wdawali się, aby w Sprawy Sądowe do nich nie należące nie mięszali się:

Zakazano mieszczanom nabywania Dóbr Ziemskich pod ich utratą: z powodu że z Dóbr tych niechcieli służyć wojskowo. Do oznaczonej ilości Dóbr Ziemskich przywiązanym był konieczny obowiązek służby wojskowej.- Skoro więc ilość tychże dóbr Ziemskich zmniejszała się przez nabytki mieszczan, niechcących spełniać obowiązków przynależnych, oczywista- że i siły wojskowe kraju przeto się zmniejszały. Siła wojenna Państwa słabła, żeby temu zapobiedz, trzeba było usunąć przyczynę złego.- Któż temu winien?- oczywiście mieszczanie nabywcy Dóbr Ziemskich wyłamujący się z pod prawa i obowiązku.- niechciecie tego spełniać- nie przymuszamy was, ale od tąd Zabroniono im nabywać dóbr Ziemskich i miano najzupełniejszą słuszność!- tchórze nie mogą odnosić korzyści kosztem walecznych.-

Zakazano Magistratom sądzić Chłopów. Sąd co do Chłopów oddano Dziedzicom Ziemskim.- W księstwach przywilejami zupełne Sądownictwo Cywilne i Kryminalne oddawali książęta np Mazowieccy, Szlachcie- nad mieszkańcami Dóbr Ziemskich w obrębie uprzywilejowanego, zamieszkałemi.- Widoczna że

39. Że przywilej ten pojedynczym Rodom służący, rozszerzonym został na wszystkich Dziedziców Ziemi. - Lecz ciągle na to uważać należy, że Szlachta ledwie 6ta część dóbr i ziemi w kraju posiadała, a Dobra Królewskie czyli Narodowe i Duchowne obejmowały 5/6 rozległości kraju; - że zatem tylko 1/6 ludności krajowej znalazła się pod Sądem Dziedziców Szlachty. - reszta pozostała pod Sądem Królewskim i Duchownem, które to Duchowieństwo rządziło się osobnemi w tej mierze przepisami, i nikomu wdzierać się w to nie dopuszczało. -

Żeby sobie wyobrazić jakie absurda myśliciele Stanisławowscy wyciągali z zapadłych na tym Sejmie uchwał, dość przytoczyć to co książka mająca za cel uczyć młodzież dziejów krajowych, zawiera.(a)

„Jan Olbracht następiwszy po ojcu na Państwo słabym i nieudolnym pokazał się w rządach, przez zbyteczne zaufanie i poleganie na Filipie Buonacorsi, Kallimachu, nauczycielu niegdyś swoim, i pod imieniem Olbrachta przez lat kilka, z powszechnem narodu nieukontentowaniem rządy państwa sprawował. -

(a) O tej lichocie, p. t. Historyja Książąt i Królów Polskich ks. Wagi, nie warto by nawet było wspomnieć, gdyby nie to że już Trześć pokoleń - fałszami napawa. Dziwna rzecz, iż Lelewel, poprawiając nie poprawił.

„Olbracht był umysłu takiego wierzącego (?) i chwiejącego się w powziętem zdaniu, jeśli miał cnoty lub występki jakie, tedy jak tamtych jaśniejszych stawał, tak tych nienawiść, nie na niego, lecz na pochlebców tron jego otaczających spływać się zdawała."
Osobliwsza ostrona króla stawiając wątpliwość po wątpliwości – w rezultacie człowieka bezmierzonego wytykająca. – To Stanisławowski sposób oceniania ludzi i rzeczy – bezustanna dwój znaczność; nie rzekłbym, czy sam Jmć Pan Stanisław August nie pisał lub nie przerabiał kompendium naukowego księdza Wagi? –
Olbracht miał wolę i przekonanie, to wszczepiał mu i innym od dziecka Włoch przewrotny. – Z początku tudził Olbracht Naród zgadzaniem się na onego żądania dowodzą tego Sejmy od 1492 do 1496 r. ale miał postanowienie i wolę pozbyć się żywiołu szlacheckiego dla tego wyprowadził go na wojnę wołoską i Bukowinę. – Wielu wyginęło – ale sztuka nie udała się. Rzecz była głośna – dotykała każdego ze szlachty osobiście – bo zagłada groźna. – Myśl taka i wprowadzenie jej w czyn, bynajmniej nie dowodzi słabego umysłu że po śmierci Kalimacha 1496 r. – po nieudaniu się zamachu Bukowińskiego, król z wyboru nie z dziedzictwa, chciał zagłuszyć swoją względem Narodu odpowiedzialność, rzecz bardzo naturalna. Postradał ufność, trzeba ją było odzyskać, stąd powód nie ustąpstw bo do nich nie miał żadnego prawa, ale zgody na wszelkie możliwe w sprawie dobra kraju postanowienia Narodu

155

41. Byłoż w niéj co najcenniejszego pod względem hierarchii? zasłużony miał mieć godność, i chléb nie zaś Korteżanom. po wsiach miało mieszkać a Sadownictwo do niéj nie należało mieszkańcy nie chcieli służb wojennych pełnić, że straży bezpieczeństwa kraju, a z chęcią korzystania z onego także należało to zniwelizować. — zniwelizowano. —
Zdolność i nauka otwierała wrota nie zaprzeczono jéj — i w stanie duchownym dano jéj możność odznaczenia się. byłoż to nie słusznem? — Gdzież to szukać słabości tak Olbrachta jak później Aleksandra? —

„Głoszono pod ówczas że nienawidzony Kalimach namawiał na wolność Narodu. że chciał władzę monarszą podnieść." Głoszenie to było najzupełniejszą prawdą — z nienawidzenie tego człowieka najsłuszniejsze — bo wistocie namawiał do zniewolniczenia Polski, opanowania władzy samowolnej, i dość téj trucizny wlał w umysły wszystkich uczni swoich — lecz to było rzeczą nie możliwą, przeto nie tylko swoboda Narodu wzniosła się ale i utrwaliła. —
„Z tąd Szlachta gorliwiej niżeli kiedy za swemi przywilejami obstawała, a słabości królów Jana Olbrachta i po nim następującego Aleksandra ułatwiła Szlachcie do wykroczenia z obrębów wolności z krzywdą stanów niższych, czego dowodem są uchwały Sejmowe Piotrkowskiego." Zobaczmyż na czem polegała owa słabość obu królów? — owe wykroczenia z obrębu wolności?

Sam pisarz twierdzenie swe zbija.–
„W Sądownictwie i w Sądach bywały wykroczenia: że opóźniano wyroki dla uboższych ze Szlachty, a wykroczenia te dotykały więcej kmieci prawie już przystępu znaleść nie mogących." – Czy usunięcie tego nadużycia dowodzi słabości królów? czy dowodzi wykroczeń z obrębu wolności?
„Tym czasem Ustawa Sejmu Piotrkowskiego wyjaśniając to, co Statut Kazimierza W.^go nie dobrze opisał warując, aby odtąd, w których ta Uchwała nastaje na dal w interesie zbiegłych kmieci i tylko pozywani byli którzy w Ziemstwie stawać mogą. Statut Kazimierza wprost zbiegłego kazał sądzić przed Sądem: – Jana Olbrachta czyni zastrzeżenia, które inne ustawy jego objaśniają, według których, mieszczanie długów swoich (wierzytelności) nie na kmieciach dłużnych ale na ich Panach poszukiwać mają: – Jest że to dowodem słabości króla lub wykroczeń z obrębów wolności Szlachty, kiedy ~~nie~~ ona płacić ma za trzeciego długi które nie zaciągała? –
„Kmieć mogący się do zapomnianych lub opacznie wykładanych statutów lub zwyczajów odwoływać i mogący jeszcze miejsce siedliska
swego

„swego i sposób życia odmieniać, jeżeli stan Rolniczy porzuca i bierze się do Nauk, jest przez Statut J. Olbrachta za wyzwoleńca (tanquam emancipatus) uznany." — Dowodziż to słabość króla,? wyzdania z obrębów wolności Szlachty? — krzywdy Stanów niższych, kiedy pan za kmiecia długi ma płacić mieszczaninowi, kiedy król na baczyć aby Sądy wyrokowały pilnie w sprawach Stanów uboższych, kiedy Chłop uczony się jest wolnym zupełnie?

„Tym sposobem nadto oczywiście Stan kmiecy nieustychanie się odmieniał, przemieniany w poddaństwo a nawet niewolnictwo Panów swoich." —

Już to „w Myśleniu" pisarze Stanisławscy nie celują — mało po między niemi wyjątek. a co do obecnego rozbioru kwestyi ostatnie twierdzenie pisarza jest w prost przeciwne temu co sam przytoczył jako dowody i skończył — na absurdum. —

Zobaczmy dalej: „Ustawy Sejmu Piotrkowskiego poniżyły inne stany. Szlachta sobie tylko wyższe godności duchowne zastrzegła, tak, że plebeje, t. j. Stanu miejskiego i kmiecego, nikt ich otrzymać nie mógł. Jednakże pozwolono plebejom niektórych kanonii w oznaczonych kapitułach." Skoro pozwolono to plebe-

jom

mieć miejsca w kapitułach, z kąd że się często one „nikt" a za razem „poniżenie innych Stanów"? – „Które to kanonie Doktórskiemi zwano, z powodu że rozdawane były osobom nieszlacheckiego urodzenia które w Stanie duchownem Stopień Doktora teologii prawa, lub medycyny pozyskały." Nauka więc otwierała drogę do godności. – Professorowie akademii Krakowskiej i inni uczeni z plebejuszy otrzymywali i mogli otrzymać Godność Szlachecką, w czemże więc tu było owe poniżenie niższych Stanów? owa Słabość Króla? – owe wykroczenia z obrębów wolności Szlachty?

„Inna uchwała nakazywała plebejom, t. j. kmieciom i Mieszczanom całkowite wyprzedanie się z ziemskich posiadłości, których od tego czasu na dal posiadać im zabroniono." – Należało dodać pisarzowi powód objaśniający uchwałę: „Bo plebeje nie chcieli spełniać z obowiązan warunkujących posiadanie Dóbr Ziemskich, a warunkiem tym była Służba wojskowa – nie chcieli spełniać służby wojskowej obowiązującej. – oni więc wykraczali przeciw wolności i warunkom jej nie Szlachta naganiająca do Spełnienia onych powinności, a gdy

zgodnie ze Szlachtą ukróćił owe naważynie plebejów za prawdą Słabości niedowiodł. —
„Ustawa ta nie zaraz do exekucyi weszła, a kiedy później w nieszczęśliwych dla Polski czasach, dozetniana bydz poczęta, pod ówczas większe niektóre Miasta miały szczególne dla siebie przywileje mocą których Mieszczanie tych miast mogli dobra Ziemskie nabywać i posiadać." Co bynajmniej nie dowodzi aby Szlachta Polska poniżała inne Stany. Z owych mieszczan wyszli Morsztynowie, Szembeki, z tamtych Jędrzej w dalszych czasach tego kraj zdradzał i Skarb okradł, a Szembeki doskonale ręka w rękę pomagali Sasowi Augustowi II^u do gwałtów jego przeciw Polsce wymierzonych, wychowańcami ich była Czartoryjszczyzna i dalsze wypadki. —
„Na tymże jeszcze Sejmie Piotrkowskim Statut J. Olbrachta potwierdza Ustawy Kazi^a IV w Nieszawie i Opocznie napisane w Nieszawskich kilka dodano artykułów j. t. iż żadnej konstytucyi, żadnego na wojnę wezwania czynić nie wolno, bez [redacted] zebrania po szczególnych Ziemiach, t. j. bez Sejmików i Sejmów. Ta Ustawa we wszystkiem Króla i Senat ścieśniła." — To zapewne wedle pisarza

Stanisławowskiego jest „Nabożną" króla, że też na to zgodził. wyuzdaniem Szlachty że to postanowiła: ucisk i niewola — to szczyt pomysłów ludzi Stanisławowskich. Czyż na to społeczność aby była igraszką fantazyi pierwszego lepszego! na to praca i własność aby je rzucać w koryto jak perły wieprzom! — Polacy od dawna prawo swe mieli, nie napadać na cudze nie dawać swego. a że prawa tego pilnowali, dowiedli że mieli rozum. późniejsze zmiany pomimo ich oporu zaszłe nie dowodzą, aby prawa swego odzyskać nie mieli. Co do ustaw — nie dowodzi aby wspólnie one z senatem i królem stanowaje „we wszystkiem Szlachta króla i Senat ściśniała, owszem stawiła ich tylko na właściwem stanowisku. Chciała, aby te władze czyniły dla wspólnego dobra, nie zaś ku niedoli tej lub owej części ludności Polskiej.

„Obok tych uchwał myślano nie mało o całkowitem prawodawstwie i porządnych prawach wołano o zaostrzenie kary na zabójstwo, wnoszono, aby sędziowie nie wybierani, ale uczeni i opłacani byli. Domagano się porządnej księgi

praw." Co dopiero nastąpić miało za panowania króla Aleksandra."
Żądania te bynajmniej niedowodzą, ani słabości obu królów że na nie zgadzali się, ale ich rozsądku, bo żądania były najsłuszniejsze, obostrzenie kary za zbrodnię, uczonych sędziów, księgi praw porządnej, uchwały po naradach o całkowitem prawodawstwie, nie dowodzą bynajmniej ani owego wykraczania z obrębów wolności, ani poniżenia innych Stanów, ani ścieśnienia we wszystkiem króla i Senatu. —
Dowodzą że Szlachta wiedziała czego chce, co czyni, a robi robeta dobrze. —
Każda ustawa miała swój niedźwiedzi słuszny powód. np co do Chłopów. Za Kazimierza IV. Stepy Podolskie i Ukraińskie zupełnie puste, zaludniać się zaczęły, bo kraj piękny i żyzny, mnóstwem chłopów z Polski tam tajnie i jawnie przenoszących się wsie w Polsce znacznie opustoszały. tak że organizacyja społeczna, zachwiała się. — nowe osady nie mogły być kontrolowane, stare puste przestały być kontrolowane — trzeba było temu tamę położyć. Naprzód Duchowieństwo zażądało ograniczenia wolności opuszczania osad Chłopom. Za tem przykładem poszła Szlachta.

104.	1501.	w Piotrkowie	Przymierze z Tatarami, układy z Turcyją; obawy o najazd ze strony Stefana Hospodara Mołdawii; przeciw któremu król był niepotrzebną wojnę przed 4 laty źle wiódł. Piotrowiému synowi Eliaszowi poprzednikowi, obecnego hospodara, wygnanemu i o pomoc proszącemu, głowę ścięto. – czyn dla króla paskudny, ależ i Stefan Batory podobnych się dopuszczał.

Po zgonie Olbrachta(a) w następującym Samorządzie głosy były rozrzucone: jedni chcieli Władysława Czeskiego i Węgierskiego Króla, inni Zygmunta, znów inni Aleksandra ks. Litwy. Aleksander odgrażał się, chciał dochodzić prawa swego mocą, ale go matka Królowa Elżbieta hamowała. – i słusznie, bo go wybór minąć nie mógł, za nadto spojone się interesa Polski i Litwy. — Samorząd trwał od 17 Lipca 1501 r. do 12 Grud. t. r.

(a) Olbracht umarł w Toruniu 17 Lipca 1501 r.
księstwa Zatorskie, kupione, Płockie i Mazowieckie przez Czeskiego przyłączone do Polski.

Aleksander. od r. 1501 do r. 1506.

Najazdy Moskiewskie na Litwę ten miały skutek, że już nie Polacy jak przy wyborze Kazimierza Jagiellończyka, ale Litwini Unii ściślej pragnęli.
Aleksander był W. ks. Lit. — Wyprawili Litwini Tabora Biskupa Wileńskiego i innych Panów celem zabezpieczenia ściślego Związku z Koroną. Przyrzeczono sobie że król Polski i W. ks. Lit. zawsze w jednej będzie osobie i wybranym został Aleksander.

105 | 1501 | w Piotrkowie.

106 | 1501 12 Xbr | w Krakowie.

Koronacyja tegoż króla ale nie żony jego Heleny, dostała ona w posagu tylko papucie perłami szyte, a że na żądanie Cara tych papuci już starych niezwrócono — bo gdzieś tam zawieruszyły się z tego powodu Barbarzyniec wojnę wypowiedział.
Helena zachowała sobie wyznanie Greckie, z tego powodu koronowaną być nie mogła i nie była. Dozwolono jej mieć kaplicę swego wyznania na zamku krakowskim oczywiście i Popa. Napoleon I. ostrzeżony miał od czegoś podobnego i wolał się z W. księżną nie żenić.
Najazd Moskwy, król wyjeżdża na Litwę, a w Koronie Władzę Najwyższą powierza Bratu Arcy Biskupowi Gnieźnieńskiemu Fryderykowi, kardynałowi.

107 | 1503 | w Piotrkowie | Pod niebytność króla zajętego na Litwie zwołał Sejm Frederyk. Senat i Posłowie czty ry Ustawy uchwalili, później potwierdził je król. vid. Łaskiego fol. 131. Vol. Leg. nowe wyd. fol. 292.

108 | 1504. | ib. | Kr. Aleksander z Senatem i Posłami Ziemskiemi Statuta pewne nadał. Łaski fol. 112. Vol. Leg. I. fol. 292. — Konstytucyja o Kanclerzach Duchow. (a)

109 | 1505. | w Radomiu | Król i Stany Prawodawcze. Już za Jana Olbrachta pragnęła Szlachta mieć odpowiednią księgę Praw: teraz czas na to przyszedł. — Nowe konstytucyje król ze Stanami ułożył. Łas. fol. 115: wydał król Dyplom mocą którego Łaskiemu kanclerzowi królestwa zlecił zebranie i wydanie wszystkich Statutów i Przywilejów. vid. Łaskiego o tem na początku fol. i końcu dzieła co zamieścił fol. 67. V. L. now. edy. fol. 199 – 353. Przywileje mimo prawa dane poczytują się za nieważne. Przepisane powinności dla Ministrów, Sekretarzy i Referendarzy. — Król nie ma gromadzić Urzędów na jedną Osobę. Podstawa obrad Sejmowych, że bez Rad i Posłów ani Podatki nakładanemi, ani Ustaw wydawać, ani Wojny wypowiadać nie wolno, i nic co się Rzeczy Pospolitej czynić — nie można. Co do Dóbr Duchownych Sądy Ziemskie naznaczono. Łączenia z pierwszemi Biskupstwy

(a) 1504 r. Konstytucyja przykazująca, aby Pieczętarze Duchowni, pieczęć złożyli, kiedy Arcybp. Gnieźnieńskie, lub Bpstwa Krak^a, Kujaw^a, Pozn^a, Płoc^a i Warmi obejmują. — Konsty^a stanowi urząd Sekretarzy wiel.

Ministerstwo zakazano. Biskupom nie-
wolno mieć kilku beneficyi, Przywilej u
Kazimierzowego Żydom niepotwierdzono.
Mieszczanom pozwolono nabywać Dobra
Ziemskie z obowiązkiem Służenia wojskowo
jak Szlachta.-
Zobowiązał się król Darowizn, zapisów,
zastawów Dóbr królewskich nieczynić, tylko
za Radą Senatu, a Zygmunt I.^{y} 1507 r.
Zobowiązał się niewykupować ich tylko tak-
że za Radą Senatu. Rozumiał Naród że
zupełnie się zabezpieczył w względem swego
Majątku i swojej obrony wanując t. r.
aby także Szafunek Skarbu szedł tylko za
Radą Senatu, i omylił się, Naród swoje, a
Król swoje, boć Król nie kto inny Senatorów
mianował, a ci jak każden Urzędnik mia-
nowany, swego mocodawcę słucha (Biurokracyja)
Skarb Narodowy, ciągle był ze Skarbem Kró-
lewskim. W prawie Magdeburskim co już
nieodpowiednim było do Stanu Cywiliza-
cyi owoczesnej Skasowano. Prawa Wislickie
i następnych królów Statuta wczem sprzecz-
nemi były, usunięto, wyjaśniono-ułożono.

w czem ostabione do pierwotnej mocy przywiedziono.
Ustawy Radomskie wskazywały stosunki Narodu
z Władzą (wykonawczą) i między Stanami Rz.P.
słowem Konstytucyja, obowiązująca. — Nadto
kodex Cywilny, postępowanie Sądowe odpowiedni
do owej Epoki. kodex karny z przepisami dość
licznemi kar. urządzenia policyjne i inne
różnego rodzaju.
Oprócz Ustaw tak spisanych, wiele było miej-
scowych zwyczajów obowiązujących; te mogły być
sprzeczne z nowym obowiązującym prawdau-
słowem. moc im jednak obowiązująca przyznano
wszelkie otrzymane swobody i obowiązki dla
Szlachty od przodków nadane król zatwierdził
naraszcie jako podstawa prawa. „Nihil novi
constitui debeat per Nos et Successores nostros,
sine communi consiliariorum et nuntiorum
terrestrium consensu. Communis consensus
w dalszych czasach jednomyślnością wyłożonym został.
wypaczywszy prawdziwe wyrażenie tego prawa. —
Tak zaś pojęte jak je za czasów Aleksandra ro-
zumiano z owem Neminem captivabimus nisi
jure victum. Stanowiło rzetelną podstawę przy-
szłej swobody i Szczęścia Narodu — Był też długo
swobodnym i szczęśliwym. — a teraz.!!! —

„Odtąd na wieczne czasy nic nowego ani ja ani następcy moi stanowić nie będą mogli bez wspólnej Zgody Rad (Senatu) i Posłów Ziemskich."
Wszelkie Prawa, Uchwały w łącznie z 1506 postanowieniu Łaski wydrukował, załączając ~~przy~~ do każdego exemplarza ~~Kart~~ po 12ie Kart czystych do Spisania miejscowych Zwyczajów. —
Księga tych praw obowiązującą była. —

110.	1506	w Lublinie		Zaszedł tu Spór w Senacie między Biskupami a Świeckiemi o miejsca, przyznano pierwsze krzesła Biskupom. Zobowiązano Dobra Duchowne do wypraw Wojennych, o rozłożeniu Wojska jako załóg na Rusi Czerwonej, ustawa o biciu Monet. Uchwalono wyprawę przeciw Bogdanowi Wojewodzie Wołoskiemu rabowali oni byli Pokucie, pomimo że w r. 1504 tęgie cięgi Wołosi otrzymali; bo całą ich ziemię nasi zajęli i dobrze ukarali. — Zwycięztwo nad Tatarami w Litwie pod Kleckiem. Król na łożu śmiertelnym z pociechą wiadomość tę otrzymał.

Z końcem panowania Aleksandra także było Polityki wewnętrznej stanowisko Narodu Polskiego – wynikłe z długiej pracy narodowej i potrzeb onego celem ubezpieczenia bytu dwóch podstaw społeczeństwa, Zabezpieczenia własności i osób, słowem swobody; – nie wyszło to z góry ułożonego planu i systematu, lecz z żywota narodu i jego niezbędnych potrzeb. –

1º Pozwolenie lub nie, na zaprowadzenie podatków, po dziesiejszemu Budżetu. –

2º Pozwolenie lub nie, na wyprawę jako powszech.

3º Pozwolenie lub nie, na oderwanie Dóbr stołowych Królewskich, po dzisiejszemu niedopuszczenie zmniejszenia Listy Cywilnej, a co do poprzedniego prawo pokoju lub wojny.

4º Uchwalanie i nadanie mocy obowiązującej nowym Prawom.

5º Bicie Monety – pod dozorem Stanów, czyli zabezpieczenie majątku tak powszechnego jak szczegółowego.

6º Organizacyja trybu Sprawiedliwości. –

7º Organizacyja Sejmów

8º Bezpieczeństwo osobiste

9º Bezpieczeństwo własności.

10º Organizacyja i postawienie w odpowiedniem stanowisku do potrzeb Narodu i całej narodowej

Społeczności Króla czyli władzy wykonawczej, Senatu
czyli władzy dozorczej, – króla, Senatu i Posłów ziem-
skich, czyli władzy Prawodawczej i ogółowo dozorczej
wszystkich tych – czyli Siły zbrojnej Narodowej;
Mieszczan, Chłopów we właściwym najbardziej odpo-
wiednim owoczesnym potrzebom i wyobrażeniom Stano-
wisku. – Duchowieństwa, powciągając go powoli od
niesłychanej władzy i wpływu pozyskanego razem
z ogromnym Majątkiem Ziemskim od Czasu rozdziału
kraju na księstwa drobne na pół udzielne od chwili
Zgonu Bolesława III. –
Organizacyja, powolną i wyrozumiałą Litwy i po-
nurków jej do Polski wspólnej ojczyzny. –
Wszystko to było tak rozumne, tak odpowiednie Stano-
wi rzeczy, tak praktyczne, tak porządkujące Społecz-
ność, że tylko najzupełniejsza ograniczoność Umys-
łowa może ~~w tej~~ w tem wyszukiwać wad, jakich
wcale nie było – urzeszczeć na Ograniczenie Władzy,
t. j. dowolności Królewskiej, – na wyzwanie wolności,
na rozpustę, na bezrząd, anarchiją i wszystko to
co niegodziwe popędy i podszeptania Stanisławowskie
wymyślały przeciw rzetelnej, mądrej i poczciwej
Swobodzie Narodu, na miałkie i płaskie umysły i pojęcia.

Co w zasadniczych tych instytucyjach jest nierząd-
nego, Anarchicznego? wszystko w nich ułudowione
(upopularyzowane) odpowiednio ułożone, podstawy tak-
żeż! – I było utrzymać w trybie i wyżej przez-
ciw niegodziwym zachciankom królów lub ich zeidów
jako wieńcu nad całością zachowano sobie samo-
rząd po śmierci wybranego króla czyli władzy wy-
konawczej czasowej (zwany źle Bezkrólewiem,) i
wybór nowego Czynnika władzy wykonawczej –
nazwanego Królem. Był on prostym Delegowanym
narodu do spełniania i wykonywania Praw
tak jego władzy wykonawczej dotyczących, pilnować
ściśle był powinien aby każdy w Społeczeństwie
Polskim Prawa i ustawy ściśle i ślepo wykonywał
równie jak i on sam (król) ściśle względem siebie
wykonywać je był powinien; – i sam należał do sta-
nowienia tychże ustaw i praw – tak dalece że
bez jego koniecznej osobistej obecności – żadne
prawo, Uchwała, uchwaloną być nie mogła – Sejm
nawet ani zebrać się ani co bądź stanowić bez
niego nie mógł. – Zaiste ogromna władza dla czło-
wieka z głową i z sercem miłość Ojczyzny i praw
nad wszystko przekładającem. Takim tylko był
jeden. – Zygmunt August – wszyscy inni byli ale

jak Dzierżawcy we wsi, dla własnych zysków i obdarcie właściciela, a zarazem wyzyskania go — albo prości przeciw Narodowi spiskowce, zepsuci do szpiku jedyną wyjąwszy się w pustych ich głowach, jak aż w czasie schwycenia samowoli, despotyzmu. Naród się niedopuszczał gwałtu, nie chciał być rzeczą niewolnikiem, intrusa: z tąd spory, zajścia, konfederacyje, i wszystko to co niegodziwość w chęci narzucenia tyraństwa wywołuje. Kto temu winien, czy Naród broniący Praw swych, bytu, własności, bezpieczeństwa osób, Sprawiedliwości, czy ten lub niegodziwi Socius że jego z nim razem, którzy to wszystko najrozmaitszemi sposobami zniweczyć usiłują!—

Nie wielki nawet trzeba mieć rozum żeby rozróżnić gdzie prawda i słuszność, z tem gdzie oszustwo i niegodziwość.—

Lecz nie tylko długie życie Narodu, pamięć dawnej swobody, potrzeby jego konieczne, rozum jego postawił te Instytucyje wymienione wyżej, stwierdzała je Nauka. Co z życia i rządu Narodów najpraktyczniejszego w piśmie wyjść mogło z doświadczenia i rozwagi, zawierało się w dziełach Arystotelesa. Zdaje się że żaden Naród Europejski tak się niemi nie przejął jak Polacy, boteż najbardziej do naszego usposobienia i potrzeb przypadał.

Przyjdzie czas rozwagi, dotąd jeszcze nie nadszedł -
będą nasi tę kwestyję poważnie rozbierać, i w osta-
teczności badań przekonają się, że nie mędrszego
nie da się dokonać nigdzie - „i nigdy" - nad orga
nizacyją Rzp Polskiej, mającej za podstawę owych
dziesięć pozycyi i za normę teoryję o Rzp. Arysto-
telesa. - Wiek XIX uprzedzonym jest co do swej mą-
drości - każdy wiek toż samo umie i może po temu
przytoczyć swe wynalazki i postęp - Szuka jednak
organizacyi na podstawie swobody - narodów -
i cóż znalazł. - Z jednej strony szaleństwa Re-
wolucyi, gilotyny, fuzyliady - z drugiej wściekły
Despotyzm, militaryzm - razem płatanie krajów
i narodów na części (owa geografija i arytmetyka
polityczna) jak stada cieląt lub wieprzaków! -
nikt nikomu nie ufa - przepaści upadku na
około każdego - Zdzierstwa wszelkiego rodzaju - żadnego
względu na własność i byt człowieka. i szukają
nauki praktycznej, teoryi możliwej by to wszystko
w jakieś karby ująć, jakieś podstawy stworzyć -
w rezultacie znajdują, Kajenne, Australia, Szpilberg
Moabit, Sybir, i koronę tego wszystkiego szubie-
nicę lub knuty. -
Nie tak działali Polacy - barzo to przodkowie
nasi czynili, i to spoglądając na to że z inną krwią

164.

259. bez uprzedzeń, bez miłości nawet Ojczyzny — ani podobna aby im nie przyznano — Znakomici tego rozumu, wielkiej nauki, osobliwie Zacności, wytrwałości i cierpliwości; Lat 500 od uprowadzenia Religii R.katol.ł prawowali nad jednem. Lat 150 uczyli się, lat 300 doświadczali; — pokolenie po pokoleniu, ludzie odżywiający się po podobnych ludziach, bez względu na Zawady, z których potężniej Duchownej zjadliwszem było — bez względu na okoliczności, na rozdział Państwa na księstewczka — wszystko to umieli obrócić do właściwego Ogniska wytrwale, cierpliwie i doszli do potęgi ówczesnej, do prawa ówczesnego na którym się swoboda opierała, do wolności przynależnej ludziom, bez swywoli, bez gwałtów. —

I to wszystko chcieli z bezczelności ludzie Czartoryszczyzny i Stanisławowscy — jurgieltnicy jurgieltników! — i znaleźli się nawet tacy co tę bezczelność propagowali rozmiatali — i bałamucili wyuzdanemi swemi Deklamacyjami „o Sarmatyzmie" — szydzili, nastawali, a kraj, Polskę, wolność, byt pchali w najohydniejszą niewolę. — Dziwić się głupocie pismaków, więcej niżeli ich niegodziwości dziw orzołomieniu tych, co im zawierzyli — ale jakże nieodżałowani tych późniejszych Pisarzy, tak

zwanych Dziejów, nawet ludzi reputowanych, którzy
dobrodusznie w te wpadli zdarzenia Stanisławowskie?
i pletli o wyuzdanej wolności już za czasów Aleksandra
o swawoli, nierządzie i t. p. absurda: ile oni
złego narobili, jaką truciznę w sali w ciało narodu,
ani tego sami pojąć zdołali, — bo gdyby byli pojęli,
nie śmieliby pióra wziąść do ręki. —

Aleksander pomimo zgubnych nauk Kalimacha
także wpływu na Janie Olbrachcie wywierających,
przekonawszy się że nie doprowadzą do celu, wolał
iść ręka w rękę z narodem (co Stanisławowscy
„Swawolą" nazywają.) — i stał się Prawodawcą
wprowadzie w spólnie z narodem, ale u nich nie
nazwę „Prawodawcy." — Potomność winna być
sprawiedliwą i zasłużonym choćiaż późno nagrodzić. —
Kazimierz II nazwany Sprawiedliwym jako
skutek sejmu 1181 r. — inni byli wielkiemi jako
wojownicy i organizatorowie. — Aleksander nie po-
trzebuje tytułu — lecz dzieje go potrzebują dla
potomności — uznać ona powinna wzniosłość
czynów. — My Polacy — nie nadużywamy ani naka-
„Świętych", „apostołów", „wielkich" i t. p. co dobre samo
się chwali, niepotrzebuje „nominacyi" bo czyn
wyższy nad panegiryki — słowem Aleksander jako
Prawodawca — zasłużył się narodowi, bo szedł z narodem

w Rezultacie narody w XIX wieku pod względem stanu swego politycznego — i społecznego, szukają tego i znaleźć nie mogą — co w Polsce na początku XVI wieku, było już w praktyce, nie tylko wynalezione ale nayzupełniej zastosowane, co Arystoteles odnosił do drobnych Rzeczy pospolitych, to u nas na ogromny obszar kraju w czyn wprowadzonem zostało. — Jak tu nie ocenić takiej doniosłości, takiej działalności i skutków? — Polska stoi jakby zwierciadłem tego wszystkiego, nad czem Ludy i narody biedzą się do tąd! i narody zarozumiałe, zaslepione, upośledzone nie umieją patrzeć na wzór, i na wszystko co Polskę wyniosło, dotknęło — i do upadku przywiodło! a mianowicie kto temu winien. —

Z Rokiem 1506 — Stanęliśmy we względzie polityki wewnętrznej jak następuje. trzeba to umieć dokładnie jak pacierz, jak dziesięcioro Bożego przykazania: —

1° Pozwolenie lub nie, na zaprowadzenie podatków.
2° Pozwolenie lub nie, na wyprawę jaką powszechną (wojnę).
3° Pozwolenie lub nie, na oderwanie Dóbr Stołowych królewskich.
4° Uchwalanie i nadanie mocy obowiązującej nowym prawom.
5° Bicie monety pod dozorem Stanów.
6° Organizacyja trybu Sprawiedliwości. —
7° Organizacyja Sejmów
8° Bezpieczeństwo Osobiste
9° Bezpieczeństwo Własności.
10° Organizacyja i postawienie w odpowiednim stosunku

całej narodowej Społeczności – Króla czyli władzy wykonawczej, – Senatu czyli władzy dozorczej i Posłów Ziemskich, czyli władzy Prawodawczej, którą z niemi Król i Senat razem posiadali; razem z siłą Zbrojną narodową. –

Miasta miały swoje przywileje, Chłopi zaś dzielili się na trzy kategoryje.

1° w Dobrach Królewskich. 2. w Dobrach Duchownych, 3° w Dobrach Szlacheckich.

Dobra Królewskie i Duchowne obejmowały 5/6 rozległości kraju, dobra zaś Szlacheckie ledwie 1/6 onejże. – Jeżeli Chłopi w dobrach Szlacheckich poddanemi byli Sądownictwu Szlachty, to na 13 000 000 ludności składających Rz. Polskę chłopi pod władzą Szlachty byli w okrągłej liczbie koło 2200 000. – Zaś 10 800 000 byli pod zarządem Króla i Duchowieństwa. – Król zarządzał temi co od niego zależeli przez swoje urzędniki, a sąd Chłopi mieli Referendarski lub zadworny. – Duchowieństwo zaś miało swoje osobne przepisy których się niezachwianie trzymało. –

Niesłuszniej więc jest zarzut że chłopi byli w niewoli Szlachty, jeżeli poddaństwo nazwać można niewolą to by tylko ulegała jéj mała część, bo na 13 000 000, ludności 2.200,000 – na reszte zaś Szlachta wpływu żadnego nie miała i mieć nie

niemogła, na dobra królewskie o tyle tylko, że ich alienacyi nie dopuszczała, a że tylko Szlachta dobra ziemskie (z niejakiem wyjątkiem dla Miast) posiadać mogła, kładła więc tamę owemu dla siebie posiadaniu, niemożna przeto jej obwinić o chęć rozszerzania Niewoli czy podaństwa nad Chłopami; co większa mnóstwo wsi przenosiła na prawo miejskie, co dowodzi - że rozszerzała zupełną swobodę między ludem, gdyby więc Szlachta Polska tak się uganiała za zniewolnieniem ludzi, toby właśnie usiłowała miasta zmieniać na wsie.
Mnóstwo wsi nazwanych „wola" czyli „wolność" wskazuje że to nowe osady założone przez Szlachtę, w których osadzeni Chłopi otrzymawszy domy i zabudowania, zasiewy, inwentarze, mieli lat wedle umowy 10, 15, 20, „woli" do zapomożenia się. czyli że z danej ziemi nie płacili ani podatków, ani czynszów, ani nie ponosili roboty (pańszczyzny) w naturze.
Grunt i zabudowania niebyły ich własnością, tak jak dziś zakład fabrykanta kapitalisty nie jest własnością Robotnika, ale dochód z ziemi z inwentarza był własnością Chłopa niemożliwą mu do odjęcia.
Dalej we wsiach bywało o 200, 300 i więcej ludności; jednakże ta ludność niebyła ani niewolniczą, ani

poddany Pana jak błędnie utrzymuję obcy nieznający stanu rzeczy w Polsce, – krzyknie wo-
prostu, „że chłopi w Polsce są serfs" i myśli że wielką rzecz powiedział, a on tylko tysiączny raz powtórzył błazeństwo, jak i ci Polacy, któ-
rzy teraz z książek cudzoziemców uczą się poz-
nawać stan dawnej Polski. Pańszczyzne robili tylko z Chłopów którzy się o nią z Panem ugodzili – a od czasów, po skończeniu wojny Szwedzkiej za JKazimierza po 1660 r. zaczęli już Panowie wsie oczynszowywać. – Na ludność 200, 300 osób we wsi, odrabiało pańszczyznę 12tu, 20u chłopów, mniej więcej; – i to podług układu, – zwali się w ogóle ci Gospodarzami, jeżeli który z nich ze wsi uciekł straciwszy zasiew, zasiew, zmarnowawszy gospodarstwo – czyli kapitał wyłożony przez Pana i powierzony Chłop[u] prawo pozwalało takiego ścigać bo stał się z dłuż-
nika przeniewiercą; – jako więc przeniewierca był ściganym i pojmanym do zwrotu nakładów zobo-
wiązanym. – Skoro zaś był pilny, gospodarny i co sobie zarobił, to było jego własnością – inwentarz pieniądz gotowy i tp. tem mógł w spadku dzieliś dzieci i krewnych. – Jeżeli zaś który z rzeczy sił [?] Gospodarstwa – niebyło sity, któraby go zdolną był[a]

z musu, przyniewoli do trzymania tej gospodarki.
gdzież więc ta niewola? – Jeżeli Syn po zmarłym Ojcu
chciał objąć po nim Gospodarkę i dawał swem pos-
tępowaniem rękojmię iż z niego będzie dobry gospodarz
Pan zawsze zgadzał się na to, – gdzież więc ta niewola.
tak i w innych szczegółach – gdybym chciał każdy z osob-
na przytoczyć. – W dobrach Królewskich zaś i Duchownych
Chłopi mieli jako własność Zabudowania i grunt, ale
takowego sprzedawać nie mogli, pozostawało to w Ro-
dzinie, nie było dziatów – najstarszy Syn lub Zięć obejmo-
wał Gospodarkę – lub jeżeli nie chciał kogo innego na
swem miejscu osadzał, a sam szedł w świat, gdzie
mu się podobało – gdzież więc to ta okrzyczana nie-
wola? – Ci tylko byli obowiązani do powinności względem
Dworu Królewskiego, Duchownego, którzy jak w dobrach
Szlacheckich mieli Gospodarkę, inna ludność żadnego
we wsiach obowiązku nie miała. – Jeżeli gdzie były nad-
użycia – bo chyba w Niebie ich nie ma – to nie sta-
nowią normy – Zresztą Chłop w dobrach Szlacheckich
był najzupełniej wolnym od Spisu wojskowego –
od opłaty ceł, pobierał Sól, – a byle był uczciwym
człowiekiem „nikt mu w kaszę nie dmuchał.” –
Niech nikt nie wyobraża sobie aby kiedy kolwiek bądź

w Polsce Chłop był w czem kolwiek podobnym a
mianowicie do Stanowiska jego w Społeczeństwie do
„Murzyka" lub „Chrestiana" na wschodnio Połnocy
by najmniej: – Chłop nawet Litewski popadł w niewolę
po 1772 r. – czego dawniej nie znał. Z resztą Chłop
w ogóle, mało płacił podatki, zdolniejszy mógł się
uczyć, nikt mu tego nie bronił. – małoż to Chłopów
wyszło na ludzi? – wyraz „Chłop", bynajmniej
nie jest „pogardliwym" jak to w mowie usiłowano.
wiadomo np jakie to pochwalne ma znaczenie –
„Co za dzielny Chłop!" – „co za piękny chłop" –
„Co to za dziarski Chłop!" – „co za kochany Chłop czynny"
i tp. – Gdyby wyraz „Chłop" oznaczał „niewolnika"
lub był brzmieniem pogardliwym – to wyrażenia
tamte byłyby istnem „nonsensem" – a przecież
tem nie są.

Co do rozległości kraju Szlachta posiadała razem
40000 dóbr ziemskich czyli ⅙ część ogółu. że
zaś Rp miała 13000 mil kwadratowych roz
ległości przeto Szlachta miała pod swoją władzą
ności koło 2100 mil □. – mniejsza więc rozległość
od dzisiejszej Kongresówki; – i Dobrała musiały głównie
łożyć na potrzeby kraju. Duchowieństwo nie dawało
niechciało, król co miał to marnował i rzadko
którzy aby nie brnął w długach. Zygmunt I: II

dobrze swemi Dobrami zarządzali, Sobieski zbierał pieniądze, ale reszta jakby chcieli pokazać jak to być nierządnemi; cóż więc na rzecz kraju obrócić mogli, kiedy samym niewystarczało? umieli jeszcze Skarb Rp. odzierać i przez szpary przeto patrzeć, jak to takowy Podskarbiowie kradną! Jedna podłość drugą pielęgnuje i wzajemnie. I wszelkie krzyki spadły na Szlachtę! – Że podskarbi złodziej, Szlachta winna że król marnotrawnik, rozwiozły, brudas – Szlachta winna! – Że Chłop nie jest członkiem Sejmu, Szlachta winna. Że Chłop niewolnik – jakżeż Szlachta winna! – Że niebyło w Rp. głosowania powszechnego tego „mądrego" wynalazku czasów nowych – zapewne i temu będzie kiedyś Szlachta winna. –

Kiedy słyszę, lub czytam – podobne absurda, litość bierze, – „daruj im Panie! bo nie wiedzą co czynią!" Czas wielki aby każdego na swem właściwem punkcie postawić, żeby przecież ludzie myślący i prawi zastanowili się gdzie „jest prawda – gdzie jest „fałsz:" – Że zaś dając obraz Sejmów, żeby mieć o nich dokładniejsze wyobrażenie, należało w powyższe wejrzeć szczegóły. Zdolniejsi więcej i lepiej napiszą – i mnie mam z równie gorącem jak moje dla kraju uczuciem. –

268. Rozwijanie się powolne z natury rzeczy, potrzebą kraju, usposobieniem narodu całego systematu swobody, który doszedł w końcu do szczytu dobra ludzkiego – do Rzeczy Pospolitej, może by podzielić na następujące okresy:
Podaniowy – (przed historyczny pisarzy) w którym wszystko wskazuje powszechne Gminowładztwo – Piastowski do Kazimierza i roku praw Wiślickich, gdzie naród postradawszy Gminowładztwo, ale nie zapomniawszy o niem, z każdego położenia, z błędów królów swoich, z rozdzielenia księstwa, korzysta, żeby zbliżać się do utraconego Gminowładztwa, lecz określonego już zmianami czasu, i wyobrażeń, już z tąd bowiem Gminowładztwo nie może być jak w pierwszem okresie, ma bowiem nad sobą władzę – ma dzikich sąsiadów, na których wiecznie trzeba mieć piersi gotowe – serce odważne – środki do zwalczenia i pokonania, stanowi Rycerstwo – Trzeba mieć wyznanie odpowiednie światła – zarzuty i inne czynniki niedopuszczające – umniejszające powszechne Gminowładztwo – niegdyś każden był pod tem względem z Gminu – obecnie gmin rozdzielony na

na Stany. Potrzeby inne, a więc i wypadki inne. Najzdolniejsi tylko mogą zajmować się sprawami publicznemi, dający największej rękojmi że je należycie sprawować będą. – Sama potrzeba ogółu popychała to na widowni i w czynie, sama natura rzeczy. – Wiele potrzeb społecznych zmieniło się w zwyczaj, wiele zwyczajów w prawo. – i Rok Praw Wiślicy zajaśniał. – tak kończy się okres drugi. – Podstawy dalszej pracy położone i bieg też wypadków będzie prędszym. Położenie dokładnie rozjaśnione, potrzeby uwydatnione. Pod gwiazdą szczęścia Królowej Jadwigi pod ubłogosławioną jej ręką – powoli, wytrwale, spokojnie, główna już część Narodu, Rycerstwo, Szlachta, z zabiegliwością i troską rozwija wspaniale całą czynność ku osiągnięciu rzetelnej swobody – niedopuszczania nadużyć i zdolna do samorządu czego dowody złożyła. Stanęła tak jak stanąć była powinna, uzdolniona i prawa, – bez wstrząśnień, bez mordów, bez terroryzmu. Nie dziw godziwy patryotyzm z wyjątkiem chwilowego oszołomienia Jana Olbrachta ożywiał tak królów jak i naród, łączył, jednoczył i wydał dzieło wzorowe – zakład przyszłego szczęścia kiedyś wiecznego – i na tem kończy się okres trzeci rozwoju swobód.

Obliczając na lata pierwszy potożyłbym od
przejścia z za Karpat w te ziemie Przodków
naszych - od Czasów Trajana 100 r. po JC do 860.
lat Siedemset - sześćdziesiąt
Drugi od Piasta 860 r. do 1347 r. lat 487 -
Trzeci od Wiślicy - do 1505. Sejmu w Radomiu
lat 158. - Czwarty zenit Rp. będzie jeszcze
krótszy bo do Sejmu Lubelskiego Zygmunta Augusta
1569. lat 64. - rozwój Rzeczypospolitej - naród
na wysokości swojego zadania. -
A że całej Ludności nie mogło bydź zadaniem
Gminowładztwo jak za zamarłych czasów to
mamy przed oczyma najlepszy dowód, - wygłoso
waniu powszechnem jak ono służy nie rzetelnej
swobodzie ale niewoli napoleońskiej - lub
gdy patrzymy na Chłopów posłów Galicyjskich
siedzących na Sejmie we Wiedniu, jako uosobio
ne głupstwo - biedaka, a niesłychane oszustwo
władzy - dzisiejszej widoczne tak z biedaków, jak
z reszty oszukanych. - Tak błazeńskich i niedo
rzecznych widoków Polacy niedawali. Traktowali
przedmiot takiej wagi, niezmiernie poważnie
i ku dobru powszechnemu bez okpiwania i szy-
dzenia z powszechnego dobra. -

Samorząd

Od 9 Sierpnia 1506 r. do 24 Stycz 1507 r.

Niezmierna hojność obu poprzednich królów utrudniała potrzeby Skarbowe - lubo rozdawanie ziemi Szlachcie nie zubożało narodu. - Samorząd obecny był spokojnym -
Zygmunt książe Głogowski, Opawski, Rządca całego Szląska, dowiedziawszy o zgonie Brata, natychmiast we 200 koni przybył do Wilna był on tam poprzednio wezwanym dla usunięcia zawikłań miejscowych, między Glińskim a innemi. Obwołała go Litwa jednogłośnie W[im] Ks.[m] 20 Paździer. 1506 r. -
Uraziło to Polaków że elekcyja nie wspólną była. Sejm się zebrał do Piotrkowa na 8o Grudnia t. r., wysłuchawszy Mszy S[tej] zgodnie Królem obrano Zygmunta. wysłali zaraz do Litwy Deputacyję z trzech Biskupów, dwu Wojewodów, z kanclerza Kor.[o], ci zastali Zygmunta w Mielniku, wszyscy nań w Polsce z utęsknieniem oczekiwali, Jechał więc zaraz

2, 270. (6)

do Krakowa, gdzie stanoł 20 stycz. 1507 r koronowany przez Arbpa Gnieźnień^{lo} Jędrzeja Boryszewskiego. – 24 l. m. i r. –

Żygmunt I.ᶻ od r. 1506 do R. 1547.

111.	1506	W Piotrkowie	Elekcyja po zgonie Aleksandra. (Wapowski) Litwa już była ogłosiła Zygmunta, Wielkim Księciem.
112.	1507 24 Stycznia	W Krakowie	Sejm koronacyjny. Niektóre konstytucyje ze Stanami uchwalone, patrz one w Statucie Zyg.ᵒ I.ᵒ Dyplom królewski zatwierdzający Księgę Statutów i Przywilejów, przez Łaskiego na rozkaz Aleksandra, wydaną. V. Łaski przy końcu dzieła. i V. L. I. p. 374. n. E. Na tym Sejmie Zyg: I zaprzysiągł prawa Narodu, a ich wykonania Naród się ciągle domagał, nierychło jednak król to spełnił, bo aż po Zjeździe konnym Lwowskim 1537 r. — Naród na spełnienie ich czekał lat 30.ᵗᵃ — był więc dość cierpliwym: a dzisiejsi bazgracze wrzeszczą, „Rokosz"! nierozumiejąc co ten wyraz w tedy rzetelnie znaczył (po prostu „Zjazd" i nic więcej.) Wojna kokosza!! i t. p. absurda, wcale niedowcipne, — gdy Naród był w najzupełniejszem prawie i wołał swoje zachować, niżeli podbijać cudze ziemie i ujarzmiać je, dla Rodu panującego.

panującego; bo zamysł w Rodzie tym trwał stale od r. 1493 aby posiadł te księstwa Mołdawię i Wołoszczyznę jako swoje, nie zaś jako Polskie własność. – Polska zaś niemiała czego pragnąć, tych księstw, ani żałować iż lenność ta bardzo wątpliwa odpadła za Zygmunta III. – Polska niemiała najmniejszego interesu w tym podboju – a miała zaś największy w utrzymaniu bardzo rozsądnych Swobód. – Zygmunt I. ostatecznie objaśniony o tej stanowczej woli Narodu po 30 letniem cierpliwem wyczekiwaniu, na Sejmie 1538 r. Statut Aleksandra z r. 1505 Sejmu Radomskiego zatwierdził ostatecznie. – Któż więc winien, tak zwanemu „Rokoszowi” Lwowskiemu? Czy Król, czy Naród? Król niechciał dotrzymać świętych zobowiązań, Naród cierpliwie czekał, doczekać się niemógł, i przeto wolę swoją ostatecznie oświadczył. – Po czem Zygmunt I. to tylko spełnił co był powinien przed 30 laty dokonać, gdyby tak był uczynił, niebyłoby owego Lwowskiego ostatecznego zażądania. Naród nie na to tyle wieków pracował aby swej prawodawczej władzy zaniechał: nie mógł i niepowinien był zapomnieć o tem, bo ta jest dla niego ze wszech miar odpowiednią i właściwą. –

113.	1509	w Piotrkowie	integra	In recessibus Pruthenicis annotata. –

1510.	w Piotrkowie	Różne prawa uchwalone, są one zawarte w Statucie Zygmunta I. V. L. I p. 366. n. E.
1511	ib.	Podobnież różne prawa uchwalone patrz tenże Statut i. V. L. T. p. 374. n. E.
1512	w Warsie	Zjazd czyli Sejm.
1515	w Krakowie	Inter Regis Viennam ac Cæsarem Decretum quod refert Vapovius.
1516	Miele cii.	Podczas pobytu króla w Litwie, Senat z powodu napadów Tatarskich, zebrał się i zabezpieczył obronę granic. Vapowski.
1518.	w Krakowie	Podatki dwuletnie postanowione i inne uchwały zamieszczone w Statucie Zyg. I. Lecz Wapowski i Bielski utrzymują, że błędnie te Statuta wydrukowane.
1519.	w Piotrkowie.	Różne prawa uchwalone i zaprowadzone. vid. V. L. T. p. 387. n. E. o wojnie przeciw Krzyżakom.
1520	w Bydgoszczy	Różne prawa uchwalone i zaprowadzone v. V. L. T. p. 392. Oprócz tego Sejmu urządzenie spraw ziem Pruskich, t. j. o wojnie przeciw Krzyżakom nastąpiła też. Pierwsza ustawa(a) Subsidii charitativi, czyli pogłównego generalnego.
1520	w Toruniu.	Król na czele wojska przeciw Albertowi Mistrzowi, którego Firlej pokonywa. - Statut o pojmaniu Szlachcica w Mieście schwytanego na gorącym uczynku, co konstytucyja 1538 sankcyonowano.

(a.) vid Notę A.

			Herbart p. 252. prawo tych Sejmów, de Laboribus Subditorum hebdomadalibus allegat: sed Statuti Sig^i 1^i volumen hoc assertionem deficit. v. ib. p. 396.
123.	1521.	w Piotrkowie.	Uchwała ze Sejmu Bydgowskiego dokonana, iż bezpośrednio wybierano na Sejmikach i zaraz się wyiązał Spór, we względzie Instrukcyi. –
124.	1523.	w Piotrkowie.	Rozmaite Prawa. – Postępowanie Sądowe, (ordinatio processus.) o pozwach (de citatione) uporządkowanie formalności (inscriptionum formulis) Sankcyonowan. v. tamże Statut Zyg^a 1°. V. L. n. E. p. 399
125.	1525.	ib.	O tym Sejmie niema nic w rzeczonym Statucie, ani w Herburcie. Bielski go tylko opisuje.
126.	1527	w Krakowie.	Rozmaite Prawa uchwalone, vid. tenże Statut. i V. L. n. E. p. 471. – Kazano Dobra Duchowne taxować równiez z Ziemskiemi na opodatkowanie. Annaty wziąść do Skarbu Państwa. Pieniądze te poborowe

przeznaczył Sejm na żołd żołnierzom, na kresach Rusi stojącym. Byli nawet po województwach Pisarze, ci mieli płacić wojsku. Król tego nie dokonywał, przeto Sejm 1539 r. zażądał, i postanowił, aby nie ze Skarbu Królewskiego lecz przez Dyspensatorów Wojewódzkich wojsko płaconem było. Należy o tem postanowieniu dobrze pamiętać, bo w następstwie gdy wszyscy królowie fundusze na żołd wojska przeznaczone na swoje prywatne wydatki obracali, z tąd powstawały konfederacyi wojskowe domagające się o żołd zaległy, naród płacił ~~tako~~ na takowy, król go marnował, wojsko niepłatne oczywiście burzyć się musiało. – Z tąd nawet powtarzające się zajścia Sejmowe, któż temu winien, Naród czy król? – Naród uchwale podatkowej spełnił, podatki zapłacił, – na wojsko, to nie nie obrzy mało, gdzież się fundusze podzieły? – Król je na swoje widzimi się – zmarnował! I tak trwało ciągle żaden opór narodu – nie podołał – w ostatku przyszło do uchwały 1717 r. zmniejszającej Armię i postanowienie jej płaty wprost przez Województwa. – Zmniejszenie Armii – przyczyniło się do upadku niepodległości Polski, a zmniejszenie to dokonało się z niezmiernem zadowoleniem króla! – Sasa, niemca Augusta II wroga Polski. –

127	1529. Grudzień	w Piotrkowie.	Elekcyja Zygmunta Augusta na króla (następcę po Ojcu;) za życia Zygmunta I.go u Wapowskiego, Bielskiego, Herburta p. 159. Dyplomacie wolnej Elekcyi tego Sejmu jest wzmianka; w Statucie Zygmunta I. a całej jej nie ma. – Sejm Litwy w Wilnie naprzód 18 Listopada t. r. wybrał na W. Xięcia Zyg. Augusta.
128	1530. 20 Lutego	w Krakowie	Koronacyja Zygmunta Augusta. – Herb. p. 157. Obejmuje Dyplomat wolnej Elekcyi przez Stany Królestwa dokonanej. we volumine Statutów Zygmunta I. nie ma go zamieszczonego. – jaki tego powód? – V. L. I. p. 495 n. Stany Pruskie nie były na Elekcyi, powinny być dalej na nią zwoływanemi: a Zygmunt August przyszedłszy do lat, ma im przywileje potwierdzać; na tym Sejmie, zabezpieczono: następnie zaś król ma być przez wszystkie Stany wybieranym. – Statut Toruński 1520 r. uchwalony – ma być w lat 7.m na wszystkie miasta rozciągnionym. w treści; – Szlachcic bezprawie dopuszczający się w Mieście, winien być przez Magistrat schwytanym i do wsi ziemia Starościę, oddanym. –
129	1532	w Krakowie	Wiele uchwał umieszczonych w Statucie Zygmunta I. i w V. L. n. E. p. 499. – ważna propozycyja spisania księgi praw. nowej.

Zamiar ułożenia Systematycznej księgi Praw, kodexów. — Widzieliśmy wyżej że Szlachta żądała takowych jeszcze za panowania Jana Olbrachta, że skutkiem ponawianych takowych żądań ułożył Łaski takową na skutek domagania się Szlachty i ztąd polecenia króla Aleksandra na Sejmie w Radomiu 1505 r.
Musiała ona nieodpowiadać potrzebie narodu kiedy w lat pięć później bo w r. 1510 na Sejmie Piotrkowskim zaszły nowe żądania i król Zygmunt I. stosowne polecenia wydał a te do Sejmu 1532 r. były bez skuteczne. dla czego?
Przypisują królowi że starał się do jednostajności Prawa przyprowadzić, dla tego że zwyczajowe i przywileja sprowadziły różnice w Prawie. — Utrzymują Prawnicy i Pedanci późniejsi osobliwie tego czasu, „że co tylko do Rządu RP.t należało — nie niestanęło „to na punkcie doskonałości." — Zobaczym czy to prawda? — Były wyznaczone kommissyje do poprawy Ustaw 1510 r. lecz przez ostręt, mówią, i władzy królewskiej i z powodu Wolności Narodu, zawsze spotykały tamę. — Dla czego? — Bo znanem to było powszechnie że Zygmunt I. wyuczony przez Kalimacha dążył do opanowania władzy czysto Monarszej, bo po wykonaniu przysięgi 1507 r. że zatwierdzi Swobody

Narodu mianowicie zebranych Praw w kodexie Łaskiego, dokonać długo tego nie chciał, z powodu więc tego wynikła nieufność: — Niżej wykaże się kto głównie zawadzał w uporządkowaniu Praw krajowych. — nie osobisty interes tych lub owych ze Szlachty stawał aż do nieprzystawania na układ jednego Systematycznego, naukowo ułożonego i wypracowanego z materjałów istniejących kodexu, ale obawa, aby Zygmunt 1. jednem zamachem pióra nie zniósł całej budowy zeszłych wieków: — nierównie bowiem trudniej Monarsze mającemu swoje osobne cele, znosić Statut po Statucie, aniżeli znieść od razu cały jeden kodex, czegoś my nie jeden przykład widzieli; — Za tem zniweczył od razu prace i zabiegi lat wielu. — Dla tego to Obywatelstwo pomimo że potrzebowało, że pragnęło mieć jeden kodex praw — na ułożony naukcyi swej nie dało, tem więcej że potężny wpływ Duchowieństwa, tak zabiegał, aby to do skutku nie doszło — i nie doszło! a winę tego, zwyczajem swoim na Szlachtę zwalito, samo się ukryło a obelgę w pismach Szlachcie nieszczędziło, co się jeszcze za Stanisławoskich czasów na nas odbiło. i echem przetrwało do tąd, w zarzutach przeciw narodowi jak powiedziałem, pedantów, — nie umiejących prawdy od fałszu rozróżnić. —

278. Obywatelstwo mogło mieć obawy i wątpliwości, ale Duchowieństwo działało, i używszy do swoich widoków owe Obywatelstwo jako narzędzie, na nie odpowiedzialność zwaliło, toż samo stało w słowo, stało się z Kodexem Andrzeja Zamojskiego.
Co innego było w Litwie, tam Zygmunt 1. był jeszcze Monarchą, a zniesienia od razu Kodexu Litwini obawiać się nie mieli powodu, dopóki w Polsce instytucyje swobody istniały, chociaż tak porozrzucane w osobnych uchwałach i Statutach. –
Do dziś Anglia nie ma Kodexu naukowo ułożonego i mieć go nie chce, nie dla interessu prywatnych Osób, lub burzycieli, jak to pedanci co do Polski zarzucają – nie dla braku ludzi uczonych i prawników, ma ich podostatkiem jak i my ich wtedy mieliśmy i później także: ale że chce bydź pewniejszą swoich Instytucyi bez względu na pewne niedogodności. – Co Francyi przyszło zaś z Konstytucyi naukowo i mądrze tyle razy układanych, spisanych, z kodyfikowanych? – Były zmiany, była jedna po jedynczą wola zniweczyła je, przez lat 80 razy jedenaście! – Kodex Cywilny i inne Napoleona 1. trwają, to prawda, alež ile to one zmianom, ~~okrze~~ okrzesaniom przez ten czas uległy? Rany ich zostały,

alež w wielu rzeczach treść się zmieniła. nie tylko we Francyi, ale u nas i indziej gdzie obowiązuje. Słowem nie dla braku wiedzy, nie żeby nie znano pewnej użyteczności z wykształcowania Ustaw na sposób ram Justyniańskich zawsze gotowych do zastosowania, ale z obawy o nadużycia władzy, nie dość ufności w zbudzającej, z popędu Duchowieństwa głównie niedopisał zamiar kodeksowy, lub spisu konstytucyi w jedną systematyczną kartę konstytucyjną. — Dla czegóż przeto Pedanci tak wrzeszczą? — nikt im nie broni przyjemności w nieszczenia Praw Polskich w ramy Justyniańskie zawsze gotowe do użycia, a system jeden logiczny zebranych, mają ata i inne ramy, do woli ich, z Teodozjańska, a gdyby i Napoleońskie. — a co do karty konstytucyjnej, mają na tyle ramek, ile im też tylko do wzięcia podoba. Do usposobienia, czy kto Republikanin, czy Monarchista, czy jakiego bądź usposobienia kto jest? — niech wybierają, spisują, a potem niech ze swojej sławią mądrości! — „widzicie, tamci nie umieli, — nieznali się, lub burzyciele, vivat wyuczona Szlachta! — nie chciała — a my, ludzie rozumni i poważni, jakie to dzieło nasze! — z takiego zrobiliśmy materjału" — i mogą bydź najbardziej sobie zadowolnemi wielcy Ludzie — lecz nie potęp

tego na czem się nie znają — lub domyśleć nie mogą — ale nięcz zdawkową monetą wczasku nie potępiają Przodków, nie umiejąc ich ocenić. — Mieli oni Rozum, nadto przezorny Rozum. — Sobieszczański zresztą dokładnie ten przedmiot objaśnił: —. Mikołaj Taszycki[a] znakomity prawoznawca za Zygmunta I. był Sędzią Ziemskim Krakowskim w gronie najznakomitszych prawników zaszczyconych wyborem tego Monarchy należał do porządnego Układu, czyli redakcyi Praw krajowych, mających służyć za ustawę zasadniczą w całej Koronie, lubo z przyczyny stawionych temu dziełu przeszkód, zbiór rzeczony Księgą Taszyckiego zwany, pożądanego na Sejmie zatwierdzenia nie otrzymał, uchylenia atoli tego żadna konstytucyja w całym zbiorze praw naszych nie popiera, owszem wyraźnie w r. 1532 niez najdując tylko dzieła dokładnem — dalszą robotę mniejszej liczbie prawoznawców nakazuje. Pomieniony Układ Taszyckiego nastał z następującego powodu: (Pomijam w czem autor jest tylko echem Sam dalszy artykuł tego dowodzi.) Na częstych od 1507 do 1521 r. sejmach tyle ustaw postanowiono, ile za wszystkich poprzednich Królów, dawała się więc ~~po~~ czuć potrzeba zebrania praw. Jakoż Zygm. na Sejmie w Bydgoszczy

(a) Sędzia Ziemski Krakowski

„1520. r. wykonanie tego zbioru praw polecił delegowanym, przy pomocy Doktorów obojga Prawa. Gdy atoli wyznaczeni Mężowie w ciągu 12u lat dzieła swego niedokonali, zapadła r. 1532 r. nowa tegoż króla (Sejmu) uchwała, wedle której wybrani prawnicy w liczbie sześciu pomiędzy któremi był Taszycki, na dzień 1y Maja t. r. zjechać się mieli do Krakowa i dzieło sobie polecone rozpocząć. Nowi delegowani tak rącżo wzięli się do pracy, iż we cztery miesiące od naznaczonego terminu ukończone, królowi złożone i wydrukowane zostało. pod tyt: Statuta incliti Regni Poloniae Recens recognita et emendata. Kraków. u Hieronima Wietora 1532. fol.

„Tym sposobem ukazał się Statut noszący nazwisko Taszyckiego. w którym prawa ułożone są porządkiem Instituciy Justyniana; został on atoli tylko projektem i nigdy w wykonanie nie wszedł, lecz nie z przyczyny odrzucenia go przez Sejm, ani przez intrygi Piotra Kmity – który, jak twierdzili współcześni jego nieprzyjaciele całemu dziełu miał stawać na przeszkodzie, a nawet wydrukowane księgi zniszczyć; lecz z powodu niechęci i swarów

Stanu duchownego ze świeckim, dla których wszelkie tego rodzaju ustawy prawodawcze na Sejmach upadać musiały. – Kmita zaś przeciwnie, żądał porządku praw lepszych i zgodniejszych dla Polski, a do ich układu zachęcał, i wspierał męża światłego Jakóba Przyłuskiego."

Duchowieństwo na rozkaz z Rzymu otrzymany, broniło a potem ręce obmywszy od wszystkiego winę na Szlachtę zwalało – to samo powtórzyło się słowo w słowo na Sejmie gdy wniesiono do narad kodex Andr. Zamojskiego. – Dla niektórych artykułów sprzecznych z widokami Papieża, duchowieństwo rozkazał, aby tego kodexu nieprzyjęto (patrz Dzieło Jella Polens untergang.) (b) Po Jezuicku zawsze.

Statut Taszyckiego stał się później bardzo rzadkim, i samym nawet najbieglejszym Prawnikom Polskim nieznanym.[a]

Oprócz powyższej pracy Taszyckiego, ten jako Obywatel praw i rzeczy krajowych aż do podziwu świadomy i w sprawach publicznych czynny, słynął nie pospolitą wymową z zaletą wielkiego umiarkowania, roztropności i powagi dziwnie umysły wszystkich ujmującej. Był to jeden z mówców, najczynniej występujących na Zjeździe Szlachty pode Lwowem 1537 r.

(a) Czacki wspomina że tylko dwa exemplarze całe w życiu swoim widział. Załuski jeden tylko miał w swej Bibliotece w innych nadaremnie szukał. – (b) Choć wtedy ich niebyło, w Papiestwie duch później zwany Jezuicki – wyprzedził założenie Jezuitów –

Chcąc dobrze ocenić owe Czasy – trzeba bezustannie mieć na uwadze, owe po sobie następujące ogromnej doniosłości wynalazki i wypadki.
1° Wynalazek Druku, doniosłość na naukę onego znana. 2° odkrycie Ameryki lat 40 temu i zupełna zmiana wartości drogich kruszców, co wpłynęło na monety i inne Gospodarstwa Narodowego wypadki – niezmiernej doniosłości.
3° Reformacyja Lutra od lat kilkunastu z całą namiętną walką przeciw Duchowieństwa pozostałemu wiernem Hierarchii, a oddziaływałem na wszelakie stosunki państwowe. – Takiej doniosłości wypadki Historyczne zmieniły stosunki społeczne – i cóż też tu dziwić że liczne Sejmy następowały, że chociaż krótkie były co do czasu, wiele jednak uchwał wydawały – należy nadto pamiętać że względnie Polski Moskwa ciągle wrogo stawała, i ledwie otrząsła się z jarzma Tatarów, – nowi Tatarzy ciągle napierali granice naszego Państwa, co musiało zwracać wojenną naszą ku północy baczność. –
Litwie (możnym sprzyjający) Statut 1529. ogłoszony a w 1530 r przyjętym został. –
„Przez co Litwa ze wszystkiem cieszyć

cieszyć się mogła że miała przepisy porządne na których Polsce całkowicie zbywało (?) (a Statut Łaskiego ?). Konstytucyjość W^a^ K^o^ Litewskiego oznaczył Statut Litewski, gdzie Wielki książę zaręcza przywileje Szlachcie, przyrzeka iż Litwy granic pomnażać będzie, a panów Rad, czyli Senat nieponiży. Senat z Wojewodów, Kasztelanów i z dziedzicznych książąt złożony, składa Sejm prawodawczy. Szlachta sama pełni służbę Rycerską, sprawuje urzęda; może z kraju wolnie wyjeżdżać, za pozwoleniem i opłatami skarbowemi majątkiem swojem może w części rozporządzać, naostatek może samowładnie nad niewolnictwem, sługą lub zajmującem się panować.(a)
Tenże Statut na owe wieki dobrze w porządek zebrane Ustawy Cywilne, szeroko się rozpisuje i zwiększa jak w czem kolwiek dokładnością nad karami daleko ostrzejszemi aniżeli w Prawie Polskiem były. Dawał nadto przepisy porządku Sądowego, w czem Litwa a mianowicie Uboższa Szlachta wielkiego uisku doznawała. Od wyroków Zastępców Starościńskich lub Wojewodzińskich, szła appellacyja do Starostów lub Wojewodów. interesami Państwa wewnętrznemi lub wypoczynkiem świątecznym

---

(a) Zawsze o tem pamiętać należy, iż w Litwie cząstka tylko szósta Dóbr należała do Szlachty a resz i ludności w tej części mieszkająca reszta była pod władzą W^o^ Księcia i Duchowieństwa. –

„zajętych. Dopiero najwyższa instancyja w Sena-
cie. Na wszystko naznaczone ciężkie opłaty
o ruinę prawujących się przywiodły."

„Zachodzenie w starość Króla poczęło rozwal-
niać tęgość dotychczasowej władzy wielkiego Króla.
Pierwsze tego dowody okazały się w zepsuciu kró-
lewskich starań około wygotowania księgi praw.
Wyznaczonych sześciu mężów (Taszycki i inni)
wygotowali redakcyję praw 1532 r. która w ogóle
odpowiedzieć mogła życzeniom i potrzebom narodu.
Lecz gdy na Sejmie Piotrkowskim 1534. r. w nie-
obecności króla agitującym się, redakcyja ta Stanom
do potwierdzenia wniesioną została, zaburzyli sej-
mowe obrady Kmita i Zborowscy, przez co redakcyja
uchyloną została, a Sejm wrzawą ukończony. Tak
wniwecz poszły wszystkie o prawodawstwo Zygmun-
ta starania." Tak pisze szkolna książka do nau-
ki pokoleniom już kilku przeznaczona przez Lelewe-
la przejrzana i potwierdzona — i pisze bajdy —
widzieliśmy wyżej, że to jedynie Duchowieństwo
upornie sprzeciwiło się wprowadzeniu tego kodexu.
Pisał ksiądz dzieło naukowe, osłonił księży a wsza-
zwalił na Szlachtę — której wcale nie oszczędza; ale
wytknąć łatwo w każdem zdarzeniu fałsz. Młodzież-
jednak uczy się Dziejów z tak fałszywej księgi, nie roz-
różni bajdy od prawdy i napawa się bajdami i przesąda-

30.	1533 6. Stycznia	w Piotrkowie		Zamięszany z powodu, że nie przybyli Posłowie Wielko Polscy i niektórzy inni, obecni zaś na żaden bez tamtych podatek teraz przyzwolić niechcieli. Zażądali ażeby naddal w pierw na Zjazdach Prowincyonalnych dozwalanym przez komitentów bywać. (co też później nastało) Zły to był przykład. Wapowski i Bielski. W Statucie nie ma wzmianki ani w Voluminach Legum. n. E.
31.	1534.	ib.		Gdy Król był w Litwie, Senat z Posłami Ziemskiemi uchwalili podatki i inne do praw propozycyje, co do potwierdzenia Królowi posłali, mówi Bielski, nie ma nic o tem ani w Herburcie ani w Statutach.
32.	1536	ib	Zerwany.	Nie przez jednego Posła, ale przez cały Stan Rycerski zgromadzony na Sejmie oddalił się.
33.	1537.			W wyprawie Pospolitej Szlachty przeciw Mołdawii porzuciwszy nieprzyjaciół zewnętrznych fakcyje magnatów nadużywające dobroci Królewskiej Rokoss. podniecili. — Orzechowski. Bielski. ten drugi z tego powodu

ów Rokoss za Ludwika 1380 r. pod Glinianami
o którym Piasecki pod R 1606. - p 280. Kotkow-
ski, Clim. I. L. 6. i inni ale tylko z podania przy-
wodzą, nie mając dawnego na to w kronikach dowodu.
Powód tego wypadku w innych miejscach obszerniej
wyłożyłem. dodam tutaj że Szlachta nie o wyprawie
myśli ale o naprawę tego co z klubów wyszło i
co uszczerbek wolnościom Szlacheckim przyniosło.
w szczególności należą, iżby król zniszczył instru-
ment, naznaczający królowej Mazowsze na wyprawę
wdowią. Król jedne Szlachty pragnienia zaspokoił
inne do przyszłego Sejmu odłożył, i wszelkich spo-
sobów użył ku ułagodzeniu umysłów, niezadowoleni
jednakże do domu powrócili. - Nieodmawiali pójść
na nieprzyjaciela, lecz chcieli w pierw aby trudności
domowe zaspokojonemi zostały, a wyszedłszy za
granice Rb. aby odpowiedni żołd otrzymali. - Że
zaś zawsze ktoś podniecać musi umysły, Stanisła-
wowscy Pisarze, ani zawahali się, umieścić
między buntującemi. Kniaź. Zborowskich czemuż
nie dodali Dembińskiego starca już, Taszyckiego
znanego prawoznawcę - i przypisywali tamtym
że byli urażeni na króla o to, iż pożądanych

iż pożądanych godności otrzymać nie mogli. –
Słowem gdzie tylko jaki rodzaj nieporozumienia zaraz
na plan kmita, Zborowscy – a to tak prawda jak
naprzykład zarzut kmicie iż przeciw potwierdze-
niu Kodexu występował, kiedy przeciwnie, pragnął
go. – Zborowscy nie potrzebowali podobnych używać
środków o godności – kiedy te im ciągle same wsze
lazły. Nie o takie drobiazgi szło. Ale że Zborowscy
Dembiński, Taszycki byli wysadzonemi przez
Naród mówcami, że gorliwie spełniali w zaufa-
niu dane im zlecenie domagania się na króla
żeby spełnił swe zobowiązania, z któremi lat
30 zwlekał. – więc to wyrobić na fakcyozów Sta-
nisławowskich tendencyjnych pisarzy, nie wiele kosz-
towało. – A inni późniejsi – "pożal owczym bo-
giem" – mieli dalej wyobrażenia. – Warto czytać
w Orzechowskim wszystko co się dotycze zjazdu
pod Lwowem. – Oczywistości wierzeć nie chcą, tam
zamieszczonej, a plotą – byle tylko szarpnąć to naród,
to Szlachtę – a dotykając wszędzie – nigdzie rzeczy-
wistego winnego – stojącego jednako jakby na dłoni
widzieć nie chcą. –

" Autorowie ten we Lwowie Zjazd Sejmem
konnym nazywają. – lecz sprawiedliwiej

290. Rossiem nazwanym bydź może."? – Dla czego? że
że tak zwichnąć ~~xx~~ komu interessowanemu podobało się – rzecz najpoważniejsza, – że obłocić ją chciano, karykaturą „wojny kokoszej" i t.p. Snadź na wypadek ten spoglądali w spółczesni jemu, była to sprawa nader poważna i pociągnęła za sobą dwa. Skutki, – na Sejmie bowiem następującym król widząc że Szlachta, że naród stanowczo po długiej cierpliwości (30-letniej) postanowił zabezpieczyć swą słuszną i umiarkowaną wolność – dokonał tego żądania: lecz nie mogąc się pozbyć tak długo chodowanej myśli Monarchizmu, postanowił – że na dal podobnego Zjazdu Szlachty zwoływać ący na obrządz a mianowicie na zamierzoną jaką wojnę nie będzie, że w cej miejsce osobną siłę wojskową utworzy do czego się też wziął niebawem, – i to było powodem początku organizacyi wojskowej Kozaków, przywilejów im nadanych – podstawa dla zbiegów i hołoty do wpływu kiedyś na sprawy krajowe – i wziął król na żołd swój Tatarów krymskich płacąc im żołd coroczny po 15'000 Czerwonych złotych. – w czasem wyrosło na obowiązującą opłatę Skarb Rossem ze szkodą Rzeczypospolitej. – Skutki tej polityki osobistej Króla – i w jego interesie dały się uczuć dobrze „we znaki" Polsce. – Wygasł Ród Jagielloński, ale skutki pomysłu Króla które ma się na nic nieprzydatnie wygasły w cale, owszem rozlały się i pękły szalonym bezr-

91.

Wiadome były dążności Zygmunta I. do czystego Monarchizmu. Alež za daleko zaszły zabiegi narodu do swobody, żeby chętka Zygmunta mogła osiągnąć pożądany skutek; trzeba by na to było wiele czasu więcej jeszcze ofiar poświęcić. i rezultat. – bez zamierzonego skutku. – naprzód oparł się temu Zjazd Lwowski – i zniweczył je. – Z tąd krzyk później szych o dwa wieki! Monarchistów, odzywających się do dziś dnia – bez myśli i pojęcia; dobrowolnie ślepi. Zygmunt I. zacnym był człowiekiem, ale miał pojęcia i zachcianki wszczepione przez przybłędę Kalimacha, – trzeba je było złamać – i złamano. – Kto temu winien? wola wszystkich równie zacnie usposobionych więcej ważła od woli jednego – skoro ta napięła ku szkodzie wszystkich. – Mówiąc o wszystkich rozumiem pod tym mianem Polaków tylko – Litwa miała jeszcze swoje osobne Sejmy, – także i Prowincyja niewłaściwie zwana Prusami. – Ta lubo wzywana przez króla na Sejmy Polskie, ani chciała ani myślała stawiać się na nie. – Zasklepiona w swoim egoiżmie brudnym prowincyonalnym, uważać się chciała za odrębną część Polski ale taką, któraby ssała wszelkie korzyści z kraju naszego, a w niczem, ale to w fiś nazywa–

w niczem nieprzykładała do wspólnego dobra, sercem tego obmierzłego egoizmu, były trzy miasta: Gdańsk Elbląg i Toruń. nic na ich muzgi oddziałać nie mogło — przywileja i przywileja wykręcone podług ich widzimisię, monopol handlowy i wynikające z tąd nadużycia — to ich cały rozum, ciasny, pełen sobkostwa — trzeba było jeszcze Luterjanizmu — żeby ten obmierzły egoizm pomnożył. Pilnując swego „indygenatu" wszystkich uważali za cudzoziemców, ~~Polaków~~ Polacy tam — Polaków z innych części kraju. — Dla niemców i przybłędów Pastorów względniejszymi byli. Prowincyja ta rozszerzała granice Polski; lecz od jej siły mało posłuszna. — Dopiero Sejm Unii 1569 złamał nieco ten ohydny jej egoizm, to samolubstwo bezczelne, — jednakże odbijało się ono ciągle w dalszem życiu Narodu, — zawsze ze szkodą Narodu i złym przykładem. Prowincyja ta uroiła sobie że Polski obowiązkiem jest chodować ją, żywić, bogacić, bronić, — a ona bez żadnego wywzajemnienia ma być dla nas — „jak inutile pondus terrae". — Warto bliżej i sprawiedliwiej spojrzeć w żywot naszego Narodu — żeby go należycie, a nie dorywczo i głupkowato jak „Stanisławoscy" i po nich „na wiar… inni — oceniali i oceniają. — W istocie to bezecnie! —

Z resztą, kiedy tacy Ludzie jak Mikołaj Taszycki nieposzlakowany uczony, i prawoznawca znakomity popierali żądania Narodu, to musiały one być słusznemi. Był on jednym z mówców najczynniej tu występujących. Mowy jego wraz z innemi zachował Orzechowski w Ks. VI.

Opinia Stanisławowskich ludzi: „że Rokosz Lwowski
„pierwszy jest który Polskę do wielkiego przywiódł za-
„mieszania. Skutkiem tego jest utrata Wołoskiej
„ziemi którą Turcy zawojowali." Gdyby tylko taki był
skutek ze Zjazdu Lwowskiego, to nader mały. Ziemia
Wołoska nigdy szczelnie do Polski nie przystała: hołdow-
nictwo Hospodarów prawie Imienne tylko. Ludność zu-
pełnie od Polskiej różna pod każdym względem bez żadnego
dla Polski użytku, a więcej jedną zawadą w pomyślnym
rozwoju, Religii Greckiej, a już jej i tak było za nadto
w Polsce. Zresztą wojny i napady rozbójnicze Wołoszy
nie dowodziły możności zlania się kiedyś tego narodu
z Polską – jedną tylko korzyść dla Rpl. była do pożądania
zajęcie ujść Dniestru. – Zresztą nie zaraz i Turcyja
opanowała Multany i Wołoszę, bo dopiero ostatecznie
po traktacie pod Buszą za Zygmunta III.
A jeżeli Zygmunt I ułożył sobie mieć ten kraj dla
swojej dynastyi, to tak było nie do rzeczy jak i zach-
cianki późniejsze Jana III z tąż samą pretensyją.
Naród nasz najmniejszej nie miał potrzeby popierać
takich urojeń, interesem naszym było kraj w ów czas
najrozleglejszy swój zaludniać, urządzać, dać mu odpo-
wiedni rozwój, czego bez wewnętrznego bezpieczeństwa i

Swobód uczynić nie dawało się. Dla osiągnięcia tego celu zjazd Lwowski wywiązał się, i dopiął czego zapragnął. — Król zaś dalej swego stanowiska i wpływów nieszlachetnie i bezkorzystnie dla siebie używaży — Skutki bolesne dla kraju przygotował. Mógłże Naród że tajne Królewskie zamiary od razu odgadnąć? i podejrzywać Zygmunta, którego od tak dawna szanować przywykł.

134.	1537.	W Krakowie	Od 28 Listopada do 12 Marca 1538 r. przedłużony. — Zygmunt August doszedłszy pełnoletności składa przysięgę na konstytucyje Państwa (Rp. 7) i wiele innych spraw załatwionych. Jednakże po wyjeździe niektórych posłów nie według porządku zakończony. Bielski. Herburt p. 112. 114. i 226. prawa tu uchwalone zamieszcza. Aż dotąd, pomimo że Sejm nie zwykle został zakończonym, prawa sankcyonowane moc swoję miały. Zygmunt August zobowiązał się, że nie będzie wcale mieszał się do Rządów póki ojciec żyje, a ojciec ogłosił wzajemnie że nikt nie ma ślubować Syna, aż zaprzysięgnie Prawa i przywileja narodu, nadto Zygmunt August wydał Dyploma: „że wolna królów ma być elekcyja. —

93. Godna uwagi że w tych czasach Zawieruch Religijnych
gdzie wszystko w kwestyi położono — Zygmunt August
jeden ze wszystkich królów Polskich tak jak Królowa
Jadwiga, i Władysław Jagiełło, przysięgę swoich danych
narodowi, najskrupulatniej spełnił. Oprócz Królowej
Jadwigi i najprzezacniejszego Jagiełły żaden król
Polski przed i po Zygmuncie Auguście, ani zarzeczeń
ani przysiąg swoich nie wykonywał — owszem przeciwnie
wprost nich działał. Przysięga — albo jest wynikiem
Religii, albo Prawa. Ani w jednym ani w drugim
razie ktoro jest „dobrowolną" nic od niej nie uwalnia.
Zaś przymuszona — nic nie znaczy. Króla elekta nikt nie
przymuszał, dobrowolnie z wiedzą co czyni o koronę starał
się — równie wolni ludzie, wybierali go — nikczemnikiem
trzeba być, aby zobowiązań tak bez przymuszonych,
tak dobrowolnych, nie wykonać! — Oceńcie tych królów przez
ich czyny — a zobaczycie co są warci? —

135.	1538.	w Piotrkowie	Różne tu prawa Uchwalono i podatki vid. Stat. Zygm. 1. i V. L. n. E. p 316. Na tym Sejmie Zygmunt 1. Deklaruje, że Wolna Elekcyja ma bydź wiecznem prawem Narodu.— Żydzi wcisnęli się byli do Skarbu Królewskiego Ceł i Myt. przez fawory Bony chciwej na pieniądze. Sejm t. r. zabronił im wstępu do funkcyi, vadia od Króla zakładane o ich bezpieczeństwie (funkcyi) nie do osób lecz do gruntu stosować. — (niebyło wtedy papierów Kredytowych lecz Ziemia), określił ich handel, żeby nie większym był, tylko wedłóg ugody z niemi tamże. Zakazał im towary zbierać po wsiach, najmy, szynki utrzymywać a na następującym Sejmie 1539 poddał Żydów pod Sądy Panów, u których zamieszkują.—
136.	1539.	w Krakowie.	Budżet, dochody i wydatki w Uchwale zawarte, stosowne podatki w Statucie Zyg^o 1 zawarte, znajdują się. — Sejm 1538 łupił absolutność Króla — że urzęda dawał i odbierał. aby raz dawszy dotrzymał w dożywocie. (urzędnik zabezpieczony w swej posadzie jest

297 jest niepodległy szym w umyśle – a więc nie lęka się wypędzenia z posady (: ale też i zuchwałym stać się może, dopóki go opinia nie zgniecie) urzędnicy bowiem będąc w obawie utraty czci, jedni działali według woli Dworu, drudzy niechcąc swojej łamać przysięgi opuszczali się w powinnościach.
Z tąd to posłom zalecono, instygować na niedbałe urzęda – bo porządki dawne przez Wojewodów i Starostów bezpieczeństwa w Powiatach i w granicach były mitrężone, łady towarów, pilność względem wag i miar zaniedbane.
Król usiłując sam wszystkiem zarządzać – rozszerzał występek przeciw obrazie Majestatu, na upoważnienie urzędów. Naród widząc w tem niebezpieczeństwo Absolutyzmu, ścieśniał występek ten tylko do Osoby Króla. –
Widać z Ustaw że Zygmunt I. zamyślał coś przeciw Ustawom Rzplitej, kiedy 1540 r. musiano uchwalić, aby Król „Sponsione" Szlachty sobie nie zobowięzywał.
Za Zygmunta I. zaczęły się owe Jurysdiki Szlachty po Miastach co tylko szkodę miastom przyniosło, a żadnych korzyści Szlachcie, był to jednak jeden ze sposobów ujmowania sobie Szlachty do swoich zamiarów. Herburt wiele praw z tego Sejmu 1539. przytacza. v. p. 4, 49, 110, 127, 193, 230, 243, 268, 271, 295, 408, 410, 485, 495, 514, 522, 548, które to prawa chcąc Statut Zyg.[o] I. dopełnić tu zebrać można. V. L. e. N. I. p. 546, 551.

137 | 1540. w Krakowie |

Po zrewidowaniu Statutów i konstytucyi Królestwa, przez zapomnienie, albo (jak tam wyrażono) przez nierozsądek opuszczone Konstytucyje z r. 1538 w tenże Statut teraz umieszczonemi zostały. Lecz oprócz tego Herbut wiele praw z tego Sejmu wytrzcza. p. 43, 44, 45, 71, 90, 91, 110, 125, 168, 170, 173, 208, 276, 278, 304, 309, 310, 434, 466, 494, 496. Również Konstytucja z r. 1611. o tych prawach wspomina. V. L. n. I. fl. 555 i zawiera je. — Uchwalono: że Król nie może dawać Listów Żelaznych Mieszczanom przeciw Szlachcie, podданym przeciw Panom. — Sejm tak się oburzył na chciwość Bony (istotnie zwać by się była Mala:), iż uchwalił, że każdy może od niej dobra przez nią zakupione odkupywać! —
Moneta fałszowana przez książąt Szląskich napływała do Kraju naszego, nowa jej przeto redukcyja. Pokazuje się rodzima wielkość w Szląsku, bo i Fryderyk II zabrawszy go poszedł za tym przykładem i z Efraimkiem doskonale fałszował monetę.

za czasów Augusta III. —

88	1542	w Piotrkowie.	Pod niebytność Króla, przez jego Namiestników Senat i Izbe Poselskaa rozmaite Ustawy. Podatki gruntowe uchwalono. Statut Zyg. 1. i Herbert o tem milczą. Bielski opowiada. V. L. n. E. także o tem milczy, z wyjątkiem tylko Przywileju Instantiarum Prussią fol. 565. Król nakazuje Opatom aby Młodzież Szlachecką edukowali. –
89	1543	w Krakowie	Mnóstwo Praw na tym Sejmie uchwalonych. Herbert obejmuje na pp. 5. 15. 28, 59, 84, 85, 88, 92, 93, 96, 139, 144, 146, 162, 166, 181, 186, 193, 209, 210, 255, 282, 294, sc, 310, 315, 370, 371, 397, 406, 409, 453, 473, 486, 492, 494, 498, 501, 505, 517, 523, 546, sc. W Statucie Zygmunta ich niema. Bielski także do Uchwał tych dodaje Podatek Gruntowy (Tributum agrarium) W potwierdzeniu praw 1550 r. p. 8. Statucie t. r. W Statucie Zygmunta 1 z r. 1543 jest wzmianka o nich. v. V. L. n. E. zamieszczona fol. 566. Zygmunt 1. nakazował i odwoływał Pospolite Ruszenia.; gdy zaś to pode Lwowem

po-de Lwowem powstało na bezpra-
wie 1537 r. wołał mieć żołdowe woj-
sko. (v. konstytucyja z tego Sejmu) – bardziej
zamysłom swym powolne, niżeli Milli-
cyja Narodowa. Z tąd to na zawsze Po-
bory, z tąd to przytępianie męztwa
wrodzonego Polakom, lecz nieprzytępiono.
Tatarów sobie 30000 Jezdy zamowił
dając im rocznie 15000 ꝶ złotdu, by byli
gotowi na każde zawołanie.

140 1544 w Piotr-kowie. Różne prawa koło obrony Królestwa ~~przez~~ od Turków potencyi i o wojennej expedycyi Sankcyonowane. Tych Statut Zyg. 1. nie ma, ale zamieszcza je Herburt od p. 37 do 41 v. Bielskiego i V. L. I. n. 8 p. 582. – tego roku Sejm Litewski w Brześciu Lit. narady na nim, czy Zyg. I ma Rząd Litwy spuścić Synowi Z. A. – –

141. 1545 w Kra-kowie. Z podniety Panów, gdy z obu Stanów wielu opuściło Izby Sejm się przy końcu rozchwiał. Bielski: ale Herburt zawiera z tego Sejmu Uchwałę Lustracyj-ną, mającą wagę Prawa ponimo że Sejm nienormalnie zakończonym został.

301. Ustawa ta Lustracyi Wojskowej w V. L. I.ª n. E. ft. 585 jest Zamieszczona.—

42	1548.	w Piotrkowie 6 Sty.	W dniu 6 Stycznia przybyli do Piotrkowa Deputowani Ziem Pruskich w przedmiocie pretensyi co do swoich przywilejów. tegoż dnia Stary Król Zygmunt z dał młodemu Zygmuntowi Augustowi Panowanie, z użytkowaniem ze wszystkich dochodów z tych Ziem i nad niemi Rządy. 11 Stycznia otrzymali rzeczeni Deputowani posłuchanie u Zygmunta 1. w obec Syna. Po Sejmie Zygmunt 1. d. 1. Kwietnia zmarł. vid. G. Lengnich Dzieje Prus Polskich tom I.—

Należy zamieścić że 17 Czerw. 1545 r. umarła nagle z ogólnym żalem w kraju Elżbieta Żona Zygmunta Augusta, chwalona z piękności i cnoty — miała lat 19. żył z nią lat 2, miesiąc 1. nie lubił jej bo miała wielką chorobę.— Bona zaś jej nie cierpiała.— Po jej zgonie Cesarstwo zażądało zwrotu posagu — Zygmunt 1. Ojciec był za zwrotem, Zygmunt Aug. Syn ociągał się, zwrócił jednakże idąc za życzeniem Ojca — Król pisał do Syna —. że oddanie wyprawy i posagu nie pociągnie za sobą nic uwłaczającego Polsce, że Rady Senatorów Koronnych za zdaniem

jego zgodne są i z dawniejszemi przykładami.
Po Helenie Moskiewce tylko nie oddano posagu (składającego się z jedynych trzewików perłami wyszywanych i z niczego więcej) i przeto Litwa straciła księstwo Smoleńskie.
Trzewiki te po długim użyciu zakłapane i między niebądź jakie rupiecie porzucone – drogo zapłaconemi zostały.

303. Miłośnik Ojczyzny. — 187.

Zygmunt August od R. 1548 do R. 1572.

43.	1548	w Piotrkowie	Od 18 Pazdziernika do 1. Stycznia 1549 r. Z powodu tajemnego Małżeństwa króla z Radziwiłłówną wdową po Gasztołdzie. Szlachta podniecona przez Bonę Matkę królewską czas traci na żądaniu aby się król rozwiódł. Zygmunt August niewzruszony oświadcza, że złamanie wiary Małżeńskiej złą by otuchę czynić mogło do dotrzymania zaprzysiężonych obietnic poddanym. Żądano po królu nadto a żądanie to słusznem było, aby Litwa, Prusy i Księstwo Zatorskie tak ściśle do korony przyłączył, aby te wszystkie kraje jeden kształt Rządu i jednez Prawa miały. Prusacy opornie temu stanęli, zdało im się iż żądanie to jest przeciwne ich swobodom. Zlaniu się takowemu Czas jeszcze nie nadszedł, lecz król szczerych dokładał starań aby to nastąpiło. i w istocie we 20 lat, później dokonanem zostało. Z senatem król sądy odprawował — Gdy zaś Posłowie przez starą królowe poduszczeniu co do rozwodu, nic wskórać nie mogli, rozjechali się bez konkluzyi

należytej Sejmu. – Nie mniej jednak Herburt
p. 429 umieszcza uchwałę warującą aby
król z Senatem stałe Rady Senatu składał.
Po Sejmie Król wydał Odezwę do Narodu
którą umyślny pocziwemi słowami uspokoił.
Jakkolwiek zwalając na Szlachtę przykrości
dokonywaną Królowi, przecież wina niech na
tych spada którzy naprzódziem się złości Bony
stali – byli niemi Mikołaj Dzierzgowski
Prymas, Biskupi, Piotr Kmita i Boratyński
Ci jednak oba w końcu powściągnęli się widząc
że naród ich służby Bonie, bynajmniej nie
potakuje. (vid. Trybunał Kor.) Marszałkiem Sejmu
144 | 1550 | w Piotrkowie | Boratyński.
Zatwierdzenie praw królestwa, usunięcie
tego co w prawach ex orbitu (exorbitancyję)
wykroczyło, t. j. usunięcie nadużyć przeciw
prawa w cisnących. – Dyplom królewski w tej
mierze. vid. V. L. star. Edy. fol. 1.
Oppozycyja jednak cała z Izby usunęła się
i tym sposobem Sejm przerwany.(a) (Bielski)
Zyg. Aug. wszystkie Prawa narodowi zaprzy-
siągł, między innemi Statut Aleksandra
1505. o Sejmach i Sejmikach. To też za
prawo mieć przyrzekł co Sejm ustanowi.
Pierwszeństwo w Senacie Biskupi ledwo zatrzymali.

(a) nie ma się czemu dziwić, bo za dni naszych słowo w słowo to zaszło w Austryi – wyszła z Izby frakcyja oppozycyjna – Sejm ustał, ministerstwo czyli Rząd. rozwiązany – na czas krótki, – ale rozwiązany, czego u nas nie było

30.S. Gdyby ich wydaloni lub niżej posadzono słuszna byłaby kara, za żądanie rozwodu króla z żoną — którzy oni sami „rozwód" za rzecz nie możliwą poczytają. Uchwała na tym Sejmie, — „że ten szlachectwem nie ma się zaszczycać, któren zajmować się zabędnie swemu stanowi nieprzyzwoitemi — uchwalono, aby urzędów ani zmniejszać, ani pomnażać. expectatiw (na urzędy) udzielać zabroniono.
(expectatywa, to przygotowujący się spadek urzędu po urzędniku, nastepstwo.). Zabroniono Biskupom mieszać się w sprawy sądowe. — Koronacyja Królowy Barbary, ci co podbechtani od tenu opierali się przeciw małżeństwu króla, dziś gorliwie Koronują — zniknął widocznie wpływ Bony.
48. Sprawa na tym sejmie Orzechowskiego. —

1552	w Piotrkowie 13. Ma	Wpełni było zapału Różnowierstwo, nie dziw że oddziaływało na instytucyje. Nowe rozprawy o władzę sądzenia szlachty przez Biskupów, w sprawach wiary dotyczących się. — Biskupi „strona" i „sędzie" — to byłoby absurdum. — Biskupi dla uniknienia sporów, oświadczają — że przez rok 1. tej władzy używać nie będą. W końcu sądy takie już nie możliwe: — ustały.[a] — Uchwała podatkowa — srebra kościelne przez starostów zaczęto takować, urzędów w miastach obieralnych, nie odejmować

(a) patrz notę przy końcu tomu.

Król przyrzekł: podatków na nie bez Sejmów nie nakładać. a lubo od podwód je uwolnił przestając na pieniądzach na Poczty; a 1564 i 1568 większe miasta od Gospód uwolnił, jednak gdy Żydów przypuścił do wspólności kaucelów, a Synagog i Sądów im pozwolił, jurydyki Szlachty po miastach uprawnił, miasta przeto na straty wystawione opuściły się w obowiązkach.

146	1553	w Krakowie	Tylko Koronacyja Królowej Katarzyny w V.L. niema żadnych Akt. Bielski. — Sejm ten zaczął się w Lutym a skończył w Marcu, przedmiota do narad. jak Państwo obronić przeciw napadom nieprzyjaciela Sprawiedliwość lepiej urządzić i ubogich niepozostawić bez obrony. Leng. D.P.P. — tom 2. —
147	1554	w Lublinie	Bez skutku przeszedł z powodu że na nie zwykłem złożony miejscu, wielu nie przybyło Posłów — (Bielski.)
148	1557 w Mj. 1556 i Mj. 1557	w Warszawie	Rozmaite prawa uchwalone i Sankcyonowane — zamieszczone w V. L. st. Edy p. 9. Pozwolony wyjazd Bonie do Włoch. —
149	1558	w Krasnymstawie	Z powodu niezwykłego miejsca, prawie nikt nie przybył, przeto Sejmu niebyło. Bielski.

Inflanty. 1557. Przymierze wieczne mię
dzy Litwą i Inflantami, mające za cel
wzajemną przeciw Moskwie obronę. Co
wywołuje wojnę Inflancką w następstwie.
1558 Moskwa tym przymierzem obruszona
wpada do Inflant i kraj ten ogniem i mie
czem pustoszy. W. Mistrz Plattenberg jeńcem
zesłany do Moskwy, umiera. Wybrany Got
tard Kettler Imieniem Obywateli Inflant
zawiera układ z Litwą ku wspólnej prze
ciw Moskwie obronie: pożycza Kettlerowi
600,000 Zł p. na prowadzenie wojny i nie,
które ziemie w zastaw dostaje. Eryk król
Szwedzki także wyciąga rękę po część
Inflant – Estonię. Co spowodowało Kawale
rów do poddania się Zygm. Augustowi jako
W. Ks. Litewskim. -
Sprawa Inflant zapalająca do wojny, sta
ła się też powodem znamienitych wypadków
w Polsce, przyspieszyła Unię, król nie widząc
w Polsce dość ochoty do popierania wojny o
Inflanty, pojechał do Wilna gdzie Sejm złożył
150 1560 w Wilnie ażeby ~~ją~~ Litwę więcej do wojny Inflanckiej
zachęcić, nadał Stanowi Szlacheckiemu
przyrzeczone od Sejmu Horodelskiego obietnice
ale dotąd nie spełnione obecnie te swobody.

Na Sejmie tym jeszcze Panów Rad, król pozwolił
Szlachcie obierać Posłów, Sędziów, przez co utworzyła
się reprezentacyja Narodu Litewskiego taka jaką ona
była w Polsce. – Sejm składa się tu z dwu Izb. –
Utworzyły się Sądy Ziemskie tak jak w Polsce,
czem zupełnie zmienione i ustalone Sądownic-
two, przepisy Statutu złagodniały przeto. oka-
zały się korzystnemi Litwie, zadowoliły ją.
W krótce nastała znaczna ulga, gdy wielki książę
Litewski, Wojewodowie i Starostowie dochodów pozysk
Przysądami, Przypuszczeni zwanych, zrzekli się
Wreszcie Polacy jak król zajmuje się Litwą i In-
flantami. – Odnawiają powtarzane za Zygmunta I
żądania, naprawy R.P. i dopełnienia ścisłego
złączenia, zlania z Polską Litwy i ziem Pruskich.
Wysyłane Poselstwa do Króla będącego w Wilnie, usiło-
wały u niego wyjednać aby do Polski przybył i
wielkiego dzieła, wielkiej wymagającego pracy, wytrwa-
łości i cierpliwości, dopełnił. Zjechał zatem król
Surowo na Sejm do Piotrkowa 1562r. i na tym jako
też na następnych Sejmach wielkiego Dzieła Unii
dopełnił.

Teraz co do „naprawy Rp." żądania Szlachty:
1º. Co do Starostw i Dóbr Królewskich, ci wszyscy którzy

je przeciw Prawu trzymali, musieli oddać. Najupor-
czywszemi w zwrocie okazali się Obywatele Ziem Pras-
kich. Dawna Króla Aleksandra z Sejmem Uchwała
stanowiąca aby te Dobra na żaden uszczerbek wystawio-
nemi nie były, odnowiona i zasięgająca od czasu tej
uchwały, do exekucyi doprowadzona została. Zatem
poszło obszerne opisanie dóbr królewskich, wielkorządztw,
Starostw sądowych i niesądowych, królewszczyzn, wój-
tostw, i. t. p. — Sam Król ze wszystkich dochodów tych
Dóbr, tak jakto był uczynił na Litwie, czwartą część
Dochodów stale na utrzymanie Wojska przeznaczył. Wy-
znaczono Rewizorów, do obliczenia wszystkich dochodów królewskich
czwartą część ich oddzielili po potrąceniu rocznie na Staros-
tów i dzierżawców dochody, które na on czas sam Król wy-
znaczał. Izba Poselska na Sejmach następujących zajmo-
wała się tą kwartą. 1565 Uchwała, aby na Sejmach wy-
bierano Deputowanych do boku Podskarbich na czas
między Sejmem a Sejmem, dla dopilnowania ich. Tym
sposobem rozdzielał się Dochód królewski (zmieniał się na
Listę Cywilną) od dochodu Skarbu Rzeczy pospolitej. —
2° Gdy wiele stanęło Uchwał ułatwiających handel
i wewnętrzną dla niego kommunikacyją, zażądano na
Sejmie 1562 r. ażeby każden złożył dowody jako ma przywi-
lej na pobieranie ceł, myt, grobelnych, mostowych,

i t. p. optat. Zażądano więc okazania dyplomów dla wyjaśnienia na jakim prawie Przywileja te oparte i czy Dyplomata te nieulegają żadnemu podejrzeniu. Rzecz ta była jedną z najtrudniejszych w dokonaniu szczególniej Miasta Pruskie upornemi się okazały.

3° Sądownictwo było w wyższych instancyjach wiecowe, zadworne, Sejmowe króla z Senatem. Wiece poczynały bydź zarzucanemi – Sprawy umnożyły się bo i rozwój Interesów pomnożył się. z tego powodu król we względzie swego najwyższego Sądu podołać nie mógł pracy tej. z tych powodów ostateczne zawyrokowanie zalegało. – Aby tę niedogodność usunąć, uchwalono na ten jeden raz na Sejmie 1563 r. zaprowadzić najwyższy Sąd, który wszystkie zaległe sprawy w Imieniu króla ostatecznie odsądzał. – Było to początkiem ustanowienia się najprzód dalej Trybunałów Wielkich koronnych i W. Ks. Litewskiego.

4° Król chciał mieć prawa zebrane po Polsku – to też Jan Herbart Podkomorzy Przemyslski, Prawa Polskie z Języka Łacińskiego na Polski przełożył – a przekład abecadłowy (Encyklopedyczny) upodobany powszechnie, iż lubo nie uzyskał Sejmowego przekład ten potwierdzenia, był powszechnie w Sądach użytkowany. – W Litwie w tych czasach zajmowano się poprawą Statutu i „drugi Statut" w r. 1564 przyszedł do skutku. – w lat kilka później zaszły nowe zmiany. –

1562 | w Piotrkowie, 15 listop. |

Przez blisko lat sześć w Koronie Sejmu niebyło. Przez ten czas ruch Dyssydentów ciągły na swe Synody, interesa Inflanckie, napady na ziemie te Moskali. Poddanie się Inflant królowi jako W.^ks. Litew.^o Zakon Krzyżaków Mieczowych sekularyzowany — co wywołało wojnę z Moskwą — W tych okolicznościach Sejm obecny ~~tu~~ z 1562 r. trwa od 22 listopada do 20 marca 1563 r. Ustanowiono Wojsko Stałe „kwarciane" (Żołdowe) na Obronę królestwa przeciw Tatarom. Nazwane kwarcianem od kwarty czyli Czwartej części dochodów Dóbr królewskich na żołd onemu wojsku naznaczonych.

Jeszcze wtedy dobra królewskie i dobra Stołu królewskiego (Lista cywilna) niebyły należycie od siebie odłączone, lecz król Starostom lub dobra trzymającym pewną pensyję, lub roczny dochód naznaczył. i inne Prawa Sankcyonowane. V.L. st. ed. p. 13. — Zygmunt August wyjednał sobie, że mógł Dobra królewskie mniejsze zastawiać czy darować, przyrzekłszy Rycerstwu, rozdawnictwo Konfiskat i Kaduków, jak i zapisów Sobie czynionych przez prywatnych, na Sejmie dochodzić, że zaś Podskarbiowie dotychczas od woli króla zawistemi byli, na Sejmie obecnym 1562 r.

zaczęto Skarb króla od Skarbu RPł oddzielać.
Przydano Podskarbim czterech Senatorów,
z obowiązkiem, aby Dobra królewskie po Dożywot-
nikach obejmowali, które podług warunków Kazi-
mierza IV były przeznaczone na obronę kraju
i utrzymanie króla (na Listę Cywilną po dzisiej-
szemu).-
Skasowano fundusze poczynione Duchownym po
r. 1505. od czasu ustawy Aleksandra króla.-
Zygmunt August chciał mieć Żydów Obywa-
telami, a więcej jeszcze do wolności wszystkich
powodem, pozwolił im potrzebnie swe mieć Sądy,
Handlować wolnie po Miastach. Synagogi i ka-
chaty zakładać. Sejm obecny ścieśnił ich co do
handlu według Uchwały Sejmu 1538, ale naresztę
pozwolił. Żydzi w cale Obywatelami nie stali się,
ale jak zawsze i wszędzie, wyzyskiwaczami.
Pisarze ówcześni dowodzili że Żydzi wszystkim
Miastom handle odjęli, nawet i rzemiosła choć
partacko, robili, że są przechowywaczami złodziei
Świętokradców i wszystkich niegodziwców, w le-
karstwach zabójcami. w posługach i robotach prze-
bierzcami, fałszowali monety i dobra wywozili z kraju
Skarb, utajeniem ludności i na komorach oszukiwali.-
Takiemi wtedy byli, takiemi i gorszymi są do dziś.-

1563.	w Łomży dalej w Warszawie	Uniwersałem poprzedniego Sejmu Łomża na ten wyznaczona z tąd do Warszawy przeniesiony od 11 Listopada do 1. kwietnia 1564 r. trwał. – O podwodach przymusowych (Angariis) o podatkach gruntowych, Uchwały i narady co do Zupełnej Unii W. Ks. Litew. z Koroną – Sankcyonowane. V. Cors. St. Ezy. p 38 – Zalimitowany ten Sejm na 24. Czerwca do Parczowa we względzie dalszych układów Unii z Litwą v. p. 44. ib. Uchwalono że Urzędnik o niedbalstwo w obowiązkach oskarżonym bydź może przez każdego na Sejmie. Postanowiono że wojna ma bydź prowadzona nie Pospolitem Ruszeniem ale pieniężnym Żołnierzem. – Na Sejmie tym stanowczo zażądano ostatecznego zlania się Ziem Pruskich, dotąd odgrywających jakiegoś państwa osobnego rolę pod osłoną Kory Polskiej. – Warto czytać w Lengnicha Dziejach Prus Polskich jak od zlania się tego rozmaitemi sposobami się wymykali na podstawie nadających Przywilejów – ani Stany ani Król niemyśleli podzielać ich widzi mi się – i zlanie to szybkim krokiem zbliżało się. –

314. 153.	1564.	w Parczowie	nie doszedł	Z Limity poprzedniego, ale tu niezakonkludowany, z tego powodu żadnych Akt niema z tego Sejmu w Vol. Leg.

Na tym jednak Sejmie zaprowadzono, aby odtąd dawne Sejmy Litewskie razem z Polskiemi odbywały się tylko Ustawy maią bydź oddzielnie pisane, co też w istocie miało miejsce.

Jeszcze Prawa były do r. 1564 po Łacinie pisane, bo były brane z Łacińskich autorów, odtąd zlecono je Herburtowi (Janowi) na język Polski przetożyć. – Naród nasz gdy nie miał zawad w przemocy, najczęściej myślał o swoich prawach i porządkach, lub gdy im chciwy przemocy i władzy Monarcha nie brużdził niegodnemi zachciankami. – Zasadnicze prawa wolności naród wieczyście ostawiał i ich strzymał, – potoczne zmieniał stosownie do potrzeb, a co przemoc niweczyła – stale w chwili danej, mianowicie Samorządu, odpychał i we właściwą dla siebie koleję wracał. co Stanisławowscy pisarze zwali „ograniczeniem władzy królewskiej” – „wyuzdaną Szlachty swawolą”, i podobnemi absurdami. – kiedy są dowody jak na dłoni – że tylko właśnie wyuzdającą się chęć przemocy Monarszej we właściwych dobru publicznemu rzeczach, usadowić chcieli. –

Utrzymywali Duchowni że na Sejmie tym Parczowskim Ustawy Sobory Trydenckiego przyjętemi zostały w Polsce za usilnem staraniem Kommendoniego, przeciw woli Prymasa Uchańskiego który się temu przyjęciu z razu mocno opierał, że Franciszek Kommendoni nowo przysłany nuncjusz (legat) wsparty gorliwością Hozjusza o utrzymanie wiary, wyjednał że król i Stany na tym sejmie ustawy pomienionego Soboru bez roztrząsania ich przyjęli, jak to ze swojej strony uczyniło Duchowieństwo na Synodzie złożonym przez Pawła Tarło Arcy Biskupa Lwowskiego, zaś Jakób Uchański prymas, Stolicy Rzymskiej nieprzychylny zwłaszcza po upomnieniu go przez Pawła III Papieża i pogróżkach, wszelakiemi sposobami przyjęciu ich przeszkadzał. „ Te jednak Ustawy Soboru podówczas, nie tak łatwo w wykonanie wejść mogły — bo też przez Uchwałę Sejmową potwierdzonemi w cale i nigdy nie były. — Na wprowadzenie onego Rząd i Sejmy mogły przez szpary patrzeć, niema jednak ani jednego Aktu woli narodowej potwierdzającej go. — Wypadkiem dotykalnym tego Soboru — byli Jezuici. Wprowadzono ich do Polski z razu z korzyścią po tem ze szkodą Polski rozplenili się. — Jezuici jako Zakon — zamknięty w swych murach nie był szkodliwym, ale jako Agenterya Papiestwa, jako chwyta

jący

wszelakiemi sposobami władzę nad naukowością narodu wiele okazał się ztym. Pomiędzy Jezuitami — pojedynczy odznaczali się od początku do końca znamienitą nauką, niemożna temu zaprzeczyć — ale wpływ ich wynikający ze spełnienia ślepo rozkazów z Rzymu był szkodliwym i zgubnym dla każdego w ów czas narodu. —

Reformacyja Lutra głównie wyszła z Duchowieństwa, na nim Papiestwo polegać ostatecznie nie mogło, bo zdradziło względem niego swe obowiązki, trzeba było czynnika nowego, bez własnowolnego, posłusznego, przebiegłego — w wykonaniu najściślejszego i jedynie władzy Papiezkiej z duszą i ciałem oddanego — takimi byli i są Jezuici.[a] — Jak każda rzecz mieli i oni swą dobrą stronę — a mianowicie że wychowaniu owoczesnemu społecznemu tamę skuteczną kładli — lecz gdy już takowe zduszono — stali się zbytecznemi, — w końcu upadającej władzy Papieży — gdy ta dążyła jedynie do pochwycenia na powrót wymykającej się jej dawnej, przedawnej siły, już nie na czasie będącej i weszła na bezdroża, a więc i Jezuici na jej rozkaz — paść musieli i upadli. — W Epoce jednak pierwszej istnienia swego, jako agenteryia powściągająca rozchukane nowatorstwami umysły, ku powściągnieniu ich jako pewien rodzaj reakcyi, byli użytecznemi, i to im przyznać należy. Papiestwo wie[...]

(a) wprowadzenie Jezuitów, zabiegi ich sprawiły, iż poczęto Uchwał Trydenckich używać jako broni przeciw innowiercom. —

w ogóle ze szkodą narodów, ślepo wiernymi.

1565 w Piotrkowie doszedł. Wiele tu praw postanowiono, zawarte one są w V. L. N. E. p. 83.

Marszałkiem Sejmu Mikołaj Sieniński.

Pozwolono wyklętym, niemając tego za kondemnatę stawać przed Sądem. –

Potrzeba było z tego Sejmu nakazować, aby Rachunki ze swoich dochodów zdawały Miasta Wojewodom i Starostom, jeżeli one łożą na poprawę Murów, bo Miasta i Mieszczanie po 1540 r nie w swym prawie lecz w protekcyi Panów musiały zostawać. A Miasta w podbitej chciwości narodu do zysków, opuściły się w dawnych swych obowiązkach; teraz nawet nadane do utrzymania fundusze rozrywały wszystkie Miasta albo raczej ich Magistraty dzieląc się ze swemi protektorami. Przezorność bowiem pierwszych królów w Rządzie, bogato Miasta dochodem opatrzyła, nie dla zysków partykularnych, lecz dla publicznej ozdoby i obrony. –

Żydostwo plugastwem swoim zagniło Ulice, a wyjęciem z pod Jurysdykcyi Magistratów, do ostatka zniweczyło porządki. Przez

ubieganie się, pierwsi Żydzi zostali w protekcyi, której już i Magistraty potrzebowały. –
A że główny nadzór policyjny nad Miastami i Żydami oddanym był wojewodom, przeto na nich spada wina nadużyć w tym względzie, tem bardziej są odpowiedzialnemi, że aglomerowali w swoich osobach i urząd Starostów czysto administracyjny i wykonawczy, w części sądowniczo kryminalny. Królowie nadając im takie Starostwa, ogromnie błądzili bo stosunek Senatora, dozorcy praw ustawy, niknął – gdy tenże Senator stawał się urzędnikiem Administracyjnym, wykonawczym – któren był powinien być kontrolowanym; skoro zaś dopuścił się nadużyć, sam przecież siebie ani kontrolował ani do odpowiedzialności przedstawiał. i przeto nadużyciom końca być nie mogło. Do króla należała nominacyja na takie urzęda, gdy nie chciał pojąć skutków swego mianowania, odpowiedzialność za taki nieład na niego tylko spadać winna – Jeszcze za Zygmuntów nie tyle były dotkliwe te nadużycia, lecz od czasów Jana Kazimierza i później gdy urzędy poszły na handel Maryi Ludwiki, Maryi Kazimiery, Przependowskiego, Brühla i Poniatowszczyzny co się to nie działo? Czyż szlachta temu winna? – Zaprawdę – że nie! – (a)

(a) Miasta pierwej dawały Piechoty na wojnę i pościgi, jako za Kazimierza IV ponowiono dawny zwyczaj, a za Zygmunta I.

1566 | w Lublinie | Reces tylko tego Sejmu w V. L. a. Ed. p. 124.
z powodu nie przybycia Stanów Litewskich. Opócz
tego recesu, nic się zdziałano więcej. Jednakże
Z. A. zrzekł się swej, z prawa feudalnego,
Dóbr Szlacheckich własności, od tego czasu
każden Szlachcic jest mocen rozrządzać swoim
Majątkiem, obdłużyć, zapisać, darować, jak
mu się podoba — słowem uzyskał natural-
ne prawo własności. Stan Szlachecki Lit. i stan
kraju Lit. polityczny zrównał się rzeczywiście
z Polskim, mając ułatwić Unią Obu Narodów,
do czego nie mały krok uczynił Z. A. gdy na Sejmie
Warszawskim 1564 zrzekł się Dziedzictwa Litwy.—

od 500 złotych (15'000 Złp. dzisiejszych) majątku przystawiały piechotnego,
Cechami broniły Baszt, Cechy miały arsenały swoje i popisy dwa
razy na rok, opatrywały Zamki i ich strzegły. Zygmunt August
od tych powinności je uwolnił, Jurysdykami Szlacheckiemi dochody
ich zubożył, przez Żydostwo oszpecił, — funduszami przez Obywatel-
stwo udzielanemi dla Zakonów w obrębach miast, Zakonów działać
na Różnowierstwo mających, miasta w gruntach ścieśnił, i przeto
zostały bez obrony, bez ochędostwa, bez Zamków, bez mocy i wreszcie
A August III Sas zawsze w obawie narodowego ruchu do zupełności
mieszczan rozbroił, zakazując im jakiej bądź broni.—
Tyle ustaw nakazały Magistratom Szukać i Żebraków zabierać
do roboty publicznej i Sypania Wałów obracać jako Konsty. 1519 r.
lecz potem podzielone Juryzdyki, Libertacye (te tylko król udzie-
lał) włóczęgostwo, Żydów bardziej Miasta hultajami niżeli Mieszcza-
nami oszpeciły.— Tenże miały skutek i Handle. Rozrządzone były

Zygmunt August w gwałtownych czasach Różnicy wyobrażeń we względzie Religijnym najzupełniej był pobłażającym, w czem niezmiernie wiele taktu okazał. Oczywiście Ultramontanie owcześni słabo rzeczy widzący mieli mu to za złe, lecz kardynał Hozius z innego punktu zupełnie jak król do tych samych doszedł rezultatów – król nie chciał sporów Religijnych i walk słowa przenosić na pole Polityczne i doprowadzić albo do Rzezi jak we Francyi, ani do wojen domowych, jak w Niemczech, ani do Inkwizycyi jak w Rzymie lub w Hiszpanii był więc szczęsny spokój, tolerancyja – Hozius zaś mniemał, że dozwoliwszy Różnowiercom zupełnej swobody językowej –

one od dawna, składami towarów, umiarkowaniem Cła w granicach i za granicą, naprawą dróg, wyznaczeniem pewnych gościńców, wolnym spławem, zakazami przywozu zbytków, ułacnem ~~prz.~~ wywozem płodów swego kraju, ostrzeżeniem sprawiedliwych miar, wag, cen w każdem Województwie przez Wojewodów i w Powiatach przez Starostów (urzędników), rozszerzeniem przez Jarmarki, i targi, zakazaniem przekupstwa Monopolów bezpieczeństwem kupców tak krajowych jak Zagranicznych, sądzeniem ich Praw bez przewłoki Prawem Gościnnem.

Takie były urządzenia ekonomiczno handlowe „wyuzdanej wolności Szlachty" jak ją chrzczą po swojemu pisarze Stanisławscy i tellurgiczni – Zobaczmy jak je zniweczali Panujący – „mający tak mało władzy" według tychże Jchmościów. –

Lecz składowe od towarów i Cła za Kazimierza IV podwyższone przez Synów jego i krewnych za granicą, składy pomnożone jako we Wrocławiu Przywilejami dla Faworytów. Starostwa

że sami wpadną w kaos i pożrą się między sobą - wypadek ostateczny z tego postanowienia - wypadł; tolerancyja. - Rozsądek narodu dokonał reszty - mówiono, zjeżdżano się, pisano, drukowano niezmiernie wiele, kłócono się, ale do walki ani czynów bezecnych jak gdzie indziej wcale nie przystąpiono - wolności sumienia była najzapełniejsza. -
Nie było prawie w Europie sekty, któraby się do Polski jako do miejsca dla siebie najbezpieczniejszego nie cisnęła. Przez co tak się kraj zaraził, - pisze ksiądz - iż między możniejszemi mało już katolików było.
Strofowano o to nie raz króla (Biskupi) a mianowicie na Sejmie 1566 r., przestrzegano go, aby się

---

odwrócone od naprawy dróg i myta za naprawy wydzierane, przez działy na książąt kraju gościńce stare zaniedbane, Skarb przez lenności zatrudniony, zbytki przez przepych Domu Panującego wprowadzone, Rolnictwo przez uciemiężenia opuszczone, wagi, miary i ceny przez Żydów fałszowane, Jarmarki i Targi Monopolami zatamowane, Kupców bezpieczeństwo z pod Straży Krajowej pod partykularne protekcyje poddane, wszystkie w handlach porządki dawne zrujnowały.
Jeszcze za Zygmunta I. w r. 1538 przywileje przeciwne handlom kasowano (domagał się tego Zjazd Konny Lwowski 1537 r.) Zygmunt August często kommissyje na ich rozeznanie zsyłał i w r. 1563 wszystkie po Jagielle dane na Sejmie Piotrkowskim zniesiono. Lecz na Unii upoważniono Myta, od mostów i grobel, wyznaczając Rewizyje często niewierne - gdzie ma być naprawa, i jaka od nich płaca. -
Zyg. Aug. w r. 1570 musiał Ziemstwom poruczyć dozór nad gościńcami a we Gdańsku zatamować zdzierstwo okrętów, zachowując sobie

przynajmniej sprzeciwił, szkaradnemu kacerstwu Bóstwo Chrystusowi Panu, odejmującemu; lecz mało to pomogło, z przyczyny, iż na tej Radzie wielu Socinianów, a więcej jeszcze onym sprzyjających było.

156.	1567	w Piotrkowie	doszedł. Konstytucyje niektóre uchwalono i sankcyonowano. v. V. L. st. Ed. p. 128. Anaty obrócono do Rawy (gdzie składano czwartą część dochodów z dóbr królewskich na żołd wojska) z kwarty Starosta składać Starostom polecono pod karą exekucyją płacy we dwoje. Pobory z Dóbr Duchownych i Ziemskich, z powodu rozrzutności funduszów z Dóbr królewskich na obronę przeznaczonych, — co raz się pomnażały od Zygmunta I. zacząwszy. Naród wołał w r. 1564 i 1565. dłużej zaciągać niżeli kraj podatkami uciskać, założył warunek na Króla, aby bez Sejmu Dóbr nie rozdawał, ani zastawą, ani lennością ani Dziedzictwem, — oprócz Kaduków, konfiskat i Zapisów, a nie przyjmował zapisów Dóbr w processie będących. A w R. 1567 przydał (na tym Sejmie) aby Dobra

Imperium Maris i do swej dyspozycyi dobra z rozbitych okrętów. — O Rzemiosłach cóż mówić? Do wszystkich rzucili się Żydzi i wszystkie ladaco. — Cechy otrzymując Przywileje zatamowały aż do konatości i Naród Zagraniczne do tych czas przepłaca (1790).

Seweryn Rzewuski.

z Lennosci wyszłe obracał Król na pożytek R.P. i słuchał Stanów o co będzie w obowiązkach wspomniany. Twiedział, że przy z obrżonych funduszach obrony, cały ciężar spada na naród. Partykularne osoby te zyski odnosiły, a powszechność traciła. I do tego przyszło pokrzywdzenie Auguście, że Henryk z Dóbr Królewskich miał tylko dochodu nad 3,000, 000 Złp. Chciwcami byli ci których Król mianował Dygnitarzami to będzie ich wiecznym potępieniem. Słusznie mówi Pisarz: „Urzęda w R.P. „Cnotami się powodować i honorem nagradzać „winne i ten przywódca który na miejsce „tego wszystkiego stawia zyski, wszystkich bardziej niszczy szczęśliwość wszystkich, niżeli wzbogaca niektórych." — Cóż to dopiero niedziało się od połowy XVI do końca XVIII W. gdy królowie Urzęda i godności na sprzedaż i handel wystawili!

1568. (157.)	w Grodnie	Uchwały przytoczone w Konstytucyjach z r. 1581. i przez Januszowskiego. Sejm ten odbył się ze Stanami Litewskiemi dla Stanowienia o Zupełnej Unii z Królestwem, z tąd niema Akt tego Sejmu w Vol. Konsty. ale w Statucie Litewskim są przywiedzione.

Do namowy o Unią Litwy z Polską
1563 r. były Miasta także wezwane
wczasie ostatniego Sejmu w Litwie
1568 r. Z. A. zasiadających miesz-
czan Litewskich Wileńskich w magis-
tracie tej Stolicy zrównał ze Szlachtą,
i upewnił miejsce trzem Posłom na
Sejm Lit– z Wilna. Na unii 1569 r.
obu Stolic posłowie obu Narodów, tam
zasiadali; — równe mieli prawo. —
Większe Miasta uwolnione od Gospód.

158 1569 w Lublinie doszedł

Unia.. Tutaj na ostatek zupełna
Unia z Wm ks. Litewskim Królestwa.
Zarazem doskonale uzupełniona zlaniem
w jedną całość księstw Kijowskiego, Wołynia
Podlasia, Prus królewskich. Tego dotyczą-
ce się Dyplomata. Organizacyja Se-
natu obu Narodów. Uchwała podatku
Gruntowego. V. L. s. Ed. p. 149. sc.
Tutaj także król księciu Pruskiemu
Inwestyturę uroczyście nadając Albertowi
Fryderykowi. —
Unia ostatni najwyższy punkt wolności

obu Narodów. Zygmunt August wszelkiej swej władzy zrzekł się na naród, Dziedzictwa na koronę, pożytków na Urzędy, przyrzekł zachować Stany Książęcy i Szlachecki w równości. Sejmy co lat dwa składać, a nadzwyczajne według potrzeby. Elekcyja królów obu Narodów, Moc prawodawcza na Sejmach w Narodzie, a wykonawcza w Urzędach.—

Rzadkiej znamienitości Król. Sam najwięcej nad tą Unią pracował, trudności i zawady mądrze usuwał, łagodził, jednał i dopiął tego, czego żaden i nigdzie z Panujących nie dokonał — wszędzie bowiem albo okoliczności, albo przymus Narodowy, lub nieprzyjaciel i jego widoki zmuszają do ustępstw, oktrojowania, udzielania kapka po kapce swobód i z żalem je ich udzielenia, wydzierania ich sztuką, podstępami lub gwałtem: tu nic podobnego. Najczystszy patryotyzm, najserdeczniejsze dla Polski i Litwy uczucia powodowały najzacniejszym Człowiekiem. — Potomność nie nadała mu ani ze strachu, ani z podłego pochlebstwa, jak innym tytułu Wielkiego — poniżyłby go ten tytuł, stawiając go obok takiego szarpacza cudzej własności jak Fryderyka II ~~fy~~ filozofa sekty Cyników, kalkowanego na Machiawelu. Zygmunt August obok takich stawać

nie może bez poniżenia się – Samo Imie Zygmunta Augusta, jak niegdy Jadwigi, jest tytułem zaszczytem, sławą: Testament jego jest jak ewangelią, punktem wiary a wzniosła ta Dusza przejęta Miłością Ojczyzny – chciała aby przy wpływie ciągłym w rządzie w Narodzie uczucie jakiem on przez całe życie dla dobra naszego był przejętym! – Czemuż żaden z wybranych następców jego w niczem doń podobnym nie był! Cóż to za Samolubny, co za poziome dusze, iże oni kraju naszego i nas nie cierpieli, ci następcy po Zygmuncie Auguście. Na jakiej że On wyżyźnie stoi gdy się komu zechce ich z Nim porównać! – Ani podobna! –

Zygmunt August postawił na naturalnym stopniu wolności narodu. – Jakież to niesłychane szczęście dla Polski i Litwy!

Wiecznego złączenia Polski z Litwą, którego testamentem Zygmunt August zalecił jak najusilniej strzedz i chodować jak najskwapliwiej, ważniejsze te były warunki: – „Polska i Litwa jedną i nierozdzielną składać mają Rzeczpospolitę – pod jednym Panującym, który przez oba narody w Polsce ma być obieranym. Sejmy wspólne oba narody w Warszawie

Składać mają, Izby Poselska i Senatorska złożone z Polskich i Litewskich obywateli. Mennica, przymierza, wojny, związki wszelakiego rodzaju, obódwom narodom wspólne. Wołyń, Podlasie, Podole, Kijów do Korony należą. Inflanty będące prowincyją Litewską są zarazem i Polską. Książęta Kurlandyi hołdownikami obu narodów. Pruskim Ziemiom w Senacie i w Izbie Poselskiej miejsce oznaczone. Organizacyja Senatu i Izby Poselskiej. –

Od 1505 r. do 1569 – lat 64 świetności i rzetelnego szczęścia Narodu! i jakaż to prześliczna całość rozwoju Instytucyi istotnej Wolności, spokojnie, rozważnie, bez starć, walk, z poświęceniem się tak Króla jak Narodu. – Jeden ten tylko raz od tąd. „Król był z narodem i Naród z królem! Od tąd, wszyscy Królowie z łaski Narodu naszego posadzeni na tronie – byli przeciw Narodowi, nad tem tylko przemyslając ~~żeb~~ któren z nich więcej klęsk na nasz Naród ściągnie – a gdy już sami nie dość mieli tego co na nas umyślnie zwalili – na dobitkę niegodziwości swojej ściągnęli najgorszych wrogów obcych na nas i dopomogli do płatania Narodu naszego i Ziemi naszej na ćwierci! –

Ileż tam nieśmiertelna dusza przejęta miłością Ojczyzny Zygmunta Augusta spoglądająca na te niegodziwości, wycierpieć musiała! – tyle ile my ofiary zdrad i niegodziwości znosimy i cierpimy! – Pomagali królowi w wielkim Dziele Ostroróg kijowski Aleksander Czartoryjski wołyński Wojewodowie. i pomimo że wielu Litwinów odjechało ze Sejmu, reszta ich pozostałych chętnie uchwały podpisywała. – Przyłączone do korony księstwa od Litwy mają się Rządzić Statutem Litewskim. Korona Polska i Wie Ks. Litewskie jest jedna wspólna Rzecz Pospolita składająca się ze dwu Państw i narodów w jeden lud zlana, jeden król będzie władał. (jako władza wykonawcza) wspólnemi głosy przez Polaków i Litwinów obrany. w Krakowie koronowany, bez żadnej oznaki osobnego na Wie Księstwo podniesienia – wszystko między obома narodami wspólne. wszystkie godności Dworskie i Ministerjalne podwójne t.j. Korony i Wo Księstwa – Senatorowie i Biskupi w Senacie na przemian posadzeni. – Liczba Posłów wedle Uchwały 1552. zastosowany do Litwinów. – Ziemiom Pruskim w Senacie i w Izbie Poselskiej miejsce wyznaczono. Trudne to było dzieło – co do Litwinów. Bo gdy Senat Polski dziedzicznych Senatorów nie znał, Książęta

z Senatu Litewskiego ustąpić musieli, niechętne-
mi oni byli zmniejszeniu granic Litwy, a jednak to
Polska odbierała, co jej odwieczną było własnością wy-
dartą czasowo przez Waregów Russów, a po różnych
wypadkach Polsce zwrócona. Ciż sami gorszyli się i ur-
tykali gminny w Polsce z tego niby powodu, „że ani
praw ani porządku niebyło." Dowodzili tem zarazem
że nie mieli – „Oczu do patrzenia – uszu do słyszenia"
i tak nawyknieni byli do niewoli dawnych czasów
swoich że co tylko nią nie trąciło – mieli za nieład.
Niedaleko mamy podobny słowo w słowo, przykład
przed oczyma. Jak z Wolności do niewoli lud przez
długie wieki przywyknąć nie może, tak podobnie
z niewolnika nie od razu wydobędzie się Człowiek
wolny. – Trudności wiele były przeciw Statutowe,*
zmniejszenie granic Litwy, usunięcie Panów z Sena-
tu, w miejsce ich miała prowadzić do krzesła zasługa-
było tak długo – lecz gdy Godności i Senatoryja zaczęły
być kupnem towarem, prawie Dziedzicznie jak robac-
two niechlujne obleźli Panowie krzesła, i im więcej
takiego plugastwa, tem głębiej kraj upadał. Inflanty
także do kogo należeć miały, wywoływały trudności.
Najbardziej się Unii sprzeciwiali Mikołaj Czarny Radziwiłł

z Litwy i Achacy Czema z Prus. Gdy pomarli opozycyja ustała. Litwinowi bolesnem było że ustawała wszelka uległość mniej zamożnej Szlachty w zgubiem Panów, i jakie ona tam trzymała, skoro mnóstwo Szlachty Polskiej przeniosło się na Litwę i z sobą wiodło uczucie wolności tałtwo Ludzi podbijając. Naśladowano to tam niedawno żeby przez prześladanie się zwolenników despotyzmu i niewoli, wcisnąć bezmyślną niewolę — nie udaje się jednak. bo szczep podobny daje tylko „gorzkie owoce." — Wojna owoczesna z Sąsiadem przyczyniła się do Unii — ale czasy późniejsze przypisały absurdum w głowy słabe, i unia może inna jeszcze nastąpi między Polską Litwą a narodem na stepach wschodnich osiadłym, która to urojona unia miała przynieść na odwrót to wszystko, co unia Litwy z Polską ku szczęściu i miłości tych dwu narodów sprowadziła. —

Za Zygmuntów obaj mylnie utrzymują że sam tylko jeden Stan Szlachecki stał się Panującym on doszedł tylko ostatecznie po długiej i wytrwałej zabiegliwości i pracy do Rodzimego każdemu Naro

położenia i odpowiedniej Człowiekowi Swobody, Sam Stan Szlachecki jedynie panującym niebyt - miał w prawdzie główny wpływ na prawodawstwo, nadużycia prostować, Swobód pilnować, niedozwalał ex orbita Praw królom wykraczać, ale były inne Stany mające równoważące ze Stanem Szlacheckim Stanowisko, a mianowicie Sam Król ~~w dro~~ z elekcyi wynikły, wswej jednej osobie tak dalece że bez niego Stan Szlachecki nic nie mógł, - Był dalej Stan Duchowny Stanowczy mający udział w Rządzie i w Sądownictwie, a nad to wpływ przeważny na Umysły przez Religią i akcessoryja, j. t. Zakony, Bogactwa niezmierne, do którego to Stanu nie Sama tylko Szlachta przystęp miała ale cała katolicka lub Unicka ludność Rp. - Stan Duchowny tem więcej przewodził, że opierał się na Hierarchii z Głową jej w Rzymie, Agienteryją Jezuicką i inną po Całym Swiecie z wpływem przeważnem i despotycznie władającym wszędzie i zawsze, a dotyla Zręcznem, że co zbroił ze szkodą narodu, Sam w cieniu zostawał, ostaniał się, a byle kogo najczęściej Szlachte na Sztych opinii i odpowiedzialności wystawiał. A dobroduszni jak wierzyli tym bawiałkom księżym tak i dotąd wierzą. - Powiada pisarz Stanisławocki

zawierający w sobie treść owoczesnych wykalkowanych opinii – o Stanie Szlacheckim, że „dość jest „Stateczny i kierować się dający." – Skoro takim był, żadna więc nań wina i zarzuty niespadają, tylko na kierowników. – i przeto Stan Szlachecki nie sam jeden stał się Ponurającym. –
W Litwie Magnatyzm dłużej jeszcze niższą Szlachtą poniewierał. Podobało się to Bogatszym w Koronie gdzie była Równość zupełna. Zachciało się im ubiegać o tytuliki zagraniczne – wtedy gdy w Litwie co raz więcej domowe nikły. Przypłacono rogów pustym głowom. i zagrożono infamią – w skutku wało. – Jednakże nabywali w Niemczech tytuły Książąt i Hrabiów, chociaż równie jak książętom Litewskim i Ruskim w Polsce nieużyteczne. –
Litwa niewolą chłopów Statutem uznaną zły na Polskę wpływ wywarła – bo jakkolwiek u nas nigdy niewoli chłopów nie było, ale poddaństwo – nie jednemu mogła ochotka przyjść naśladować Litwę – lubo temu zwyczaje i opinia w kraju stanowczo się sprzeciwiały. –
Dobry byt. – handel, produkcyja, z łagodnienie obyczajów, Braterstwo między Szlachtą przy rzetelnej

Swobodzie, tolerancyi, przy Patryotyzmie królów obu, miłości nauk i ich rozwoju, przy umiestwie stawnych pod każdym względem ludzi, przy zwycięztwach nad nieprzyjacielem, przy mądrem zagospodarowaniu kraju. – Stawiało nas wtedy Ludem najswobodniejszym, najszczęśliwszym, jaki się zdarzył na owczesnym świecie i długo jeszcze potem, tak, pomimo danych przez Zygmunta Augusta króla miłującego kraj był silnym. – To też blask szczęścia Narodu, otaczał króla. Sam zaś w domowem życiu nie był szczęśliwym. Żonę ukochaną straci prędko a dwie inne Austryjaczki – miały „wielką chorobę" – „konwulsyje" – tak je sobie obrzydził, a mianowicie drugą – że swego wstrętu do niej pokonać nie mógł. Stany upraszały go, aby się z nią połączył, pragnęły mieć Sukcesora, żeby jemu zawdzięczyć cnoty obywatelskie Ojca. – Zygmunt August oświadczył, „że woli umrzeć niżeli ją mieć kobietą" i już nie nalegano. –

Warto przytoczyć tu stawiane Ⓒ do Unii trudności przez samolubne Ziemie Pruskie i ich organu Achacego Czemy. – (a) Głównie opierali się na Przywilejach opacznie przez siebie wykładanych. – Nie chcieli pojąć

(a) zobacz Przypis na końcu Dzieła.

ani postępu czasu – ani potrzeb tak swoich jak ogól-
nych kraju, usiłowali zamartwić za kamienie w tem
co zaszło 1454 r. chwili wydobycia się swego z pomocą
stanowczo i jedynie ręki Polskiej, zapomnieli że kraj
ten źle nazwany Prusy odwiecznie był własnością
Polski – że wydobywszy się z pod jarzma niemiecko
Krzyżackiego, nie mogli żadnym sposobem tworzyć
osobnego państwa pod pozornem panowaniem króla
Polskiego i przeto wysysać rzeczywiście wszelkie ży-
wotne części jak wrzód bolejący i soki z ciała
Polskiego – chwili bez dania równowartości trzymać
na uwięzi rozwój Administracyjny i handlowy
Polski na swą wyłączną korzyść; zasłaniając się
bezustannie przywilejami już nie na czasie będą-
cymi – a w dalszem życiu RP naszej po mimo
że zlani na tym Sejmie w jedną całość, byli
w ciągłym oporu i zawad jeśli nie powiem, nieładu
szkodliwemi rzeczywiście – a nie pomocnemi w spól-
nej ojczyźnie. – Trzeba było aż nareszcie podziału
Polski, aby wybić im z głowy urojoną odrębność
a wpierw miecza Stefana Batorego do złama-
nia oporu, nie do tyla jednak skruszonego aby
niewczesna opozycja w sprawach RP. do zupeł-
ności zniweczoną została. Bismark w jednej

ze świeżych mów parlamentarnych 1873 r. do posłów narodowości Polskiej na Sejmie Berlinskim upominających się — o swe nigdy nieprzedawnione prawa, swym professorskiem z różgą w ustach tonem, zarzuty zrobił Polakom jak twardzi byli kiedyś w sprawach podobnych i dowiódł tylko że chociaż wiele się uczył gdzie tylko był — aby sam wszystko wiedział i umiał działać stosownie — ten, w tym względzie co do Ziem Polskich nad Bałtyckich był nieukiem a raczej more Prussia, wykrętaczem. — Zawsze to jednak dowodzi jak daleko odbijają się samolubne sprawy ludzi zepsutych jarzmem cudzem, a cóż dopiero krzyżackim, którego duch do dziś dnia przebija się ieszcze. —

59/1570	W Warszawie		
16 Kwiet.		do 23 ...	Sejm rozpoczął się 23 Kwiet. Ustanowiona ostatecznie Ordynacyja Kwarty z Dóbr Królewskich. V. L. a. Ed. p. 205. —
60/1572.	w Warszawie		
9. Mem.		do 24 ...	Neugebauer pisze przy końcu VIII księgi swych Dziejów Polski, że Sejm ten był wprawdzie zwołanym, ale z powodu powietrza nie złożonym, gdy jednak Lengnich o tem co na nim

t. j. Sejmie zasto – obszerny ma wywód we względzie interesu Ziem Pruskich – dowodzi przeto, iż Sejm ten się odbył. – na ninto przybył kurjer Cesarski z wiadomością że Katarzyna Żona 3cia Z.A. na typus w Lincu – zmarła. – Sejm trwał dość długo Prusacy oporem go swym zajmowali przeciw uchwałom Sejmu Lubelskiego unii, podatkom i t.p. Sejm zakończony 28 maja Zygmunt August pod czas Sejmu tego już był chorym na zapalną febrę i pedogrę – Po Sejmie kazał się przewieść do Letniego Zamku Królewskiego w Knyszynie i tam umarł 7 Lipca t. r. do dziś dnia nieodżałowany – i to najdonioślejsza Jego pochwała – i tak będzie na długie czasy jeszcze. – Po nim jak po Bolesławie Chrobrym – dobrowolnie ludność cała przez Rok żałobę nosiła; a szczerze, a z przekonania – nie tak jak w innych czasach policyja za ciemięzce do żałoby przymusza, gdy wszyscy radzi – że przecięż – przeklęty, przepadł! – To jednak niezawodna że Zygmunt August dla szczęścia Polski za prędko zmarł. –

22 Pół trzecia roku po zawartej ostatecznie Unii i wypływających z niej koniecznych skutków za mało było tego znamienitego życia, aby

w należytym ostatecznie składzie taka ogromna machina w ruch wprowadzona - swobodnie działała.[a] Kto na zgonie tego znamienitego króla najwięcej skorzystał mając największą z powodu jego tolerancyi Religijnej obawę - tego obwinić należy może o przyspieszenie z końca owej rękojmi szczęścia Polski.
Zwalanie na nikczemne kobiety przygotowanych leków, owa niby lubieżność króla, wszystko to puszczono dla zamydlenia oczu - bo śmierć Zygmunta Augusta nie rodzime ma przyczyny, te leki obcą ręką przygotowywane, to owoczesne otoczenie królewskie przez więcej jak nikczemnych Mniszków, zupełnie do innych myśli wiodą. - Że lekarstwo babie było trucizną to nie ulega wątpliwości; bo król zażywszy je, zmarł. Kto miał największy interes w tej śmierci - ten truciznę przygotował - a pewnie nie Różnowiercy. - Na czyję korzyść padła potem władza w Polsce, ci stali się przyczyną niezmiernego nieszczęścia Polski poczętego z przedwczesną śmiercią mającego ledwie 52 wieku Zygmunta Augusta. -

---

(a) Między innemi nie byłoby zapewne przyszło do owej Gdańskiej buntowniczej wojny, byłoczyli ją Gdańszczanie właś nie z powodu zniesionych w części przywilei Ziem Pruskich 1569r. - Stefan Batory, musiał ich przekonać że nie mieli słuszności! -

Sejm w Bydgoszczy 1520 r.

Uchwała Podatkowa pod nazwą Subsidii Charitativi czyli Pogłównego.

Złoty ówczesny wart był na Stopę Zł. pol. z R 1815 — Złp. 13 gr 20.

a grosz = 13 gr.

	Stopa Złote 1520		obliczona na Złp 1815	
Arcybiskup Gnieźnieński	300	—	2100	
d. Lwowski	100	—	1366	20
Biskupi wszyscy — każdy i po	150	—	1750	—
Sufragani	10	—	136	— 20
Biskupi Rusi	50	—	703	— 10
Prałaci Gnieźnieńscy ze szczególnych Prelatur	10	—	136	20
Prałaci Sandomierscy	6	—	82	
Opaci i Przełożeni Infułaci	50	—	703	10
Opaci z pastorałem	25	—	351	25
Kanonicy Katedralni	5	—	68	— 10
Kanonicy w większych Kollegiatach	3		41	
d. i w mniejszych d.	2	—	27	10
Prałaci w większych Kollegiatach	2	—	—	
d. Rusi	2	—	—	
Kanclerz Krakowski	6	—	82	
Kanclerze Biskupów	4	—	54	— 20
proboszcze wyżsi	4	—	—	—
Proboszcze po	1	—	13	20
Mansyonarze, Altarzyści, Psałterzy po	1	—	—	—

Płacą po Zł.

Lektorzy, gracyalni, beneficyalni, Protopopi po	6	—	82
Officyaty, Wikaryjusze i Sędziowie Duch.[i] po	10.		136 2/3
w Ruskim kościele, Włodarze Sprzedający, dzieci Bp.	3.		41.
Notaryusze konsystorza	1.		13 2/3
Wikaryje kanoników	1.		—
d[o] Ruskich katedr po gr	—	20	8 2/3.
Bractwa klasztorne męskie i żeńskie	2.		27 1/3
Wszystkie Mnisi po	—	10	4 1/3
Doktorzy nie Beneficyanci	1.	—	13 2/3
Lekarze — po	2.		27 1/3
Prawnicy duchowni po	1.		13 2/3
Magistri Artium	—	8	3,14
Uczniowie wszyscy po	—	2	3-14
Sługi po wszystkich szkołach	—	2	— 26
Plebani po Miastach	6. —		82 —
d[o] po Miasteczkach	3.		41 —
d[o] po Wsiach —	2		27 1/3
d[o] po Wsiach ubogich po mace.			
Wikaryjusze po Miastach	—	12	5,6
Rektorzy szkół po Miastach mniejszych	—	12.	5,6
Wikarzy po mniejszych Miastach	—	6	2,18
d[o] Wsi i Klechy —	—	4.	1,22
Kantorzy po Miastach	—	10	4,13
d[o] Miasteczkach	—	8	3,14

Organiści	—	6	— 2
Dzwonnicy Kościelni	—	1.	—
Władyki — d[o]	10	—	136
Archimandryci	3	—	41
Chrizolach d[o]	1	—	13
Słudzy obu Stanów	—	1.	—
Archipopi	1.	—	13
Czernicy —	6	—	98
Popadyje —		6	2
Żony i dzieci ich	—	2	— ✗
Dygnitarze i Urzędnicy Cywilni			
Wojewodowie —	50.		703
Starostowie Sądowi	10		136
podStarostowie nie Sądowi	1.	—	13
Starostowie Zamków Biskupich i Panów	2.	—	27
Urzędnicy różni królewscy — p	20	—	280
Podskarbi królewscy	20.	—	280
Urzędn. pieczętarni Królewscy	3.	—	40
Hetmani —	20	—	280
Starosta Kazimierski	10		136
PodStarosta Grodowy	4.	—	54
Starosta nie Sądowy Zamku Królews.	5	=	68
Dzierżawcy tak —		* 12	5
Kasztelani krzesł.	10	—	136

Kasztelani nie krzesłowi	3.		40	10
d. d. bez dochodu	5°		68	20
Urzędnicy dworu płatni po	10		136	20
Wielki Prokurator Krakowski	20		280	20
Kurjerzy króla i gabinetowi	2.		27	10
Podkomorzowie konni po	2		27	10
d. d. bez koni —		15	6	13
Konsyliarze Sądu i dworscy szlacha	—	8	3	14
d. nie szlachta	—	2	~~[illegible]~~	26
Burgrabia Krakowski	10		136	20
Burgrabiowie Zamków Sąd.	2.		27	10
Tribuni terrarum seu Cap.	10.		136	20
wszyscy Urzędnicy Ziemscy	5°		68	20
Sędziowie Ziemscy —	6		82	
Podsędek	3.		41	
Prokuratorowie płatni	3.		41	
Poborcy Ziemscy i ich pisarze	1.		13	20
Urzędnicy Ziems. bez dochodu	10		136	20
Burgrabia Zamku nie szlachcic	1.		13	20
Pisarze Grodzcy po	1½		19	15
Holomkowie i Słudzy Grodzcy	—	2.	—	26
Urzęda dwa po a jeden na wydartej karcie nie do odczytania	10		136	20
Czwarty ... oneator in Capitaneatibus et teloneis nostris Regalibus et et particularum po	2		27	10

	341		208	
Urzędnicy Ziemscy ciągli	5	—	67	20
d. — czasowi	4		54	20
Werkmaister	15	—	205	
Barikrat (Bergrath)	5		67	20
Żony i ich dzieci po	—	2	—	26
Warzęchowie —	2		27	10
Gwarki	—	2		26
Żony ich i dzieci po		1.	—	13
Sztolnicy —	½	—	6	25
Żony ich i dzieci po	—	8	3	14
Starszyce i niżsi kuźniacy		6.	2 —	18
Żony ich i dzieci —		3	~~1~~	9
Robotnicy jacy bądź po		2	2.	18
Właściciele Szkoli główny	2	—	37	10
Żony ich i dzieci po	—	8	3	14
Od Soli Ruskiej (Panowie) (wyjąwszy królewskich)	8		109	10
Urzędnicy Odlewnio Ołowiu w Olkuszu, robotnicy wszyscy po —		2	27	10
Żony ich i dzieci		1.	13	20
Gwarkowie robiący sobie w górach —		12	5	6
Nie mający minerałów		2	—	26
Żony ich i dzieci po		1	—	13
Sztolnicy po		1	—	13
Żony ich i dzieci		1	—	13
Rudnicy po	1.	—	13	20
Żony ich i dzieci po	—	6	— 2	18

Towarzysze ich i żony —	—	1.	—	13
Młynarze, Wiatraków i				
Wodnych, Żony ich i dzieci		3.	—1	9
Kopacze Lazurium	3	—	41	10
Żony ich i dzieci	—	5.	2	5
Stan Szlachecki				
Każden od wsi po	1.	—	13	20
każden Szlachcic pogłówne	8	—	109	10
d. d. mający kmieci po	8		109	10
ubodzy Szlachcice nie mający kmieci		8	— 3	14
d. mające dziedzictwo i kmieci —	8	—	109	10
Wójci, Sołtysi, plebs, kmiecie nie mający dziedzictwa po		8	3	14
Dzieci i żony ich		1.	—	13
Wójci i kmiecie mający dziedzictwo, karczmy, młyny — po	8	—	109	10
Żony ich i dzieci —		8	3	14
podwójci, włodycy wioskowi jak kmiecie po		1.	—	13
Żony i dzieci ich jeżeli nie mają innych dochodów		1.	—	13
Kmiecie jako bądź za siebie żony i dzieci po		1.	—	13
Ogrodnicy podobnie		3	—1	9
Rataje — po		3.	1	9
Żony i dzieci ich		1.		13
Komornicy wiejscy —		3	1	9
Żony ich i dzieci —		1.	—	13
demptis viduis pauperibus — i wdów — po		6	2	18

Najemnicy dzienni —		3.	1	9	
Żony ich i dzieci —		1.	—	1[illegible]	
Wołochy rolnicy i mający przesło po sto owiec		3.	1	9	
Żony ich i dzieci		2.	—	26	
Wołochy bez roli bez mający owce tylko		1.	—	13	
Żony ich i dzieci	—	1	—	1[illegible]	
Kniazie Ruscy		4	—1	2	
Żony ich i dzieci po	—	2	—	26	
Flisy i rybacy	—	2	—	26	
Żony ich i dzieci	—	1.	—	13	
Kmiecie w ogóle		1.	—	1[illegible]	
Żony ich i dzieci		1.	—	1[illegible]	
Miasta większe					
Burmistrz Krakowa	5	—	68	1	
d. Poznania	4	—	54	2	
d. Lwowa	4	—	54	2	
Wójci najwyższych sądów	5	—	68	1	
Ławnicy d. d.	4	—	54	2	
Wójci miast innych	2	—	27	1	
Żony i dzieci po połowie od wszystkich	2½, 2 ½	—	34½, 27 6, 20	10	
Panowie cechowi tych miast		12	5	[illegible]	
Żony ich i dzieci		6	2	2	
Kupcy bogaci i Sukiennicy Krakowscy —	3.	—	41	1	
Żony i dzieci	8	—	109	1	
Poznańscy i Lwowscy	6.	—	82		
ubożsi kupcy po	1.	—	13		
Żony ich i dzieci		8	— 3		

Nauczyciele ℓo		10	4	10
Żony ich i dzieci		3.	1	9
Sztukmistrze jacy bądź		6	2	28
Żony i dzieci		3.	1	9
Towarzysze sztukmistrzów		2		26
Żony ich i dzieci		1.		13
Uczniowie sztuk d[o]		1.		13
Mieszczanie mający prawo Miejskie	4		54	20
Żony ich i dzieci po	20		8	20
Komornicy w obwodzie miast		2.		26
Żony ich i dzieci		1.		13
Służący obojga płci		1.		13
Rybacy krakowscy	1.		13	20
Żony i dzieci		8.	3	14
Przy tych miastach Młynarze dziedziczni		12	5	6
Żony ich i dzieci		8	3	14
Młynarze dzierżawni		4	1	22
Żony i dzieci		2.		26
Tragarze		3.	1	9
Żony i dzieci		1.		13
Mechanicy i Armentarzy				

Miasta pierwszego Rzędu wymienione w Mało Polskie

Kazimierz, Tarnów
Bochnia, Proszowice
Biecz, Szkalmierz
Sandecz, Miechów
Pilzno, Żelów

Sandomir, Lublin ℓo
Radom, Opoczno
Wkie Opatów, Iłża
Bodzentyn —

w Wkie Polsce.

Kalisz, Wieluń
Krosno, Łęczyca
Wschowa, Gniezno
Bydgoszcz, Łowicz
Krysko, Wolborz
Płock, Uniejów
Sniena, Bark
Słupca, Rawa
Sochaczew, Piątek
Brzeziny, Szamotuły
Grodzisko, Koło.

Drugiego rzędu Miasta Ziem Ruskich. —

Przemyśl, Krosno
Sanok, Jarosław
Przeworsk, Łańcut
Rzeszów, Strzyżów
Brzozów —

Tych drugiego rzędu miast, Burmistrze przysięgli prawa mający	15	6	15
Żony ich i dzieci	4	1	22
Wójci, ławnicy pisarze	4	1	22
Żony ich ~~i dzieci~~	2		26

344

ich i dzieci po	1.	—	13	Żony i ~~dzieci ich~~	2.	—	26
Rzemieslnicy po	2.	—	26	i dzieci po	1.	—	13
Żony i dzieci	1.	—	13	tam Wójt, Ławnicy — po	2	—	26
Czeladź ich	1.	—	13				
uczniowie —	6	2	28	Żony ich i dzieci —	1.	—	13
Kupcy i przewoźnicy drogich przedmiotów j. t. gemmas, pannos, sericos, & laneos tellam pretiosam et Colony po	8	10	10	Rzemieslnicy tam wszyscy —	1.	—	13
				Żony i dzieci ich	1.	—	13
				Towarzysze ich	1.	—	13
				Żony i dzieci	1.	—	13
				Wszyscy Kupcy —	4	1	22
				Żony i dzieci ich —	2	—	26
Żony i dzieci ich	4.	1	22	Komornicy — Żony i dzieci ich	1.	—	13
Przekupnie —	8	3	14				
Żony i dzieci	1.	—	13	Przedmiejscy, ogrodnicy i t. p. Żony i dzieci	1.	—	13
furmani —	3.	1	9				
Żony i dzieci ich	1.	—	13	Młynarze takich miasteczek —	4	1	22
Wszyscy mieszczanie mający prawo Miejskie (ta wyjęta karta. pr. 260) dalej — po miastach				Żony i dzieci	2	—	26
				Gdzie nie ma Jarmarków po miasteczkach — ptacą			
rolnicy —	1.	—	13	Burmistrz i wszyscy tam Obywatele —	2	—	26
ogrodnicy / dziedzice młynów } —	3.	1	9	Żony ich i dzieci	1.	—	13
Żony ich i dzieci —	1.	—	13	Przedmiejscy i Ogrodnicy takich miasteczek i t. p.	1.	—	13
w Miastach Ruskich mających po 7^m Jarmarków na rok, ptacą				Muzykanci wszyscy na Lytrach grający, Lympanista —	6	2	28
				Żony ich i dzieci	1	—	13
Burmistrz —	8.	3	14	Kobiety rozwiozłe po domach pańsk i gdziekolwiek	6	2	28

Żydzi wszyscy płacić mają 3000 zł. (3900 złp dzis^ch^)[345]
i po 30 groszy płacić wszyscy. (ƒ13 dzis^ch^)

Wartość monet Polskich i Litewskich według Czackiego i Massalskiego, obliczona na stopę 1815 r.

Nazwiska Monet.	Leta		Wartość na 1815 r.
Kopa Polska (60 gr.)	1300	—	86, 21, 77.
	1307	—	80, 1, 63
	1350	—	74. 10, 87
	1378	—	65. 1, 63.
	1419	—	61, 6, 54
	1434	—	57, 24, 51.
	1470	—	47, 9. 15
	1476.	—	43, 10, 88
	1487	—	37 5, 04.
	1496	—	34, 20, 71.
	1505.	—	32, 15, 66
	1511	—	28, 27, 26
	1523	—	27. 11, 61
	1526	—	26, 0, 53
	1528	—	23, 3 81
	1545	—	20, 24, 42
	1550	—	20, 12, 18
	1564	—	20, 0 41
	1574	—	19, 19, 09
	1578	—	19, 8, 10
	1581	—	18, 17. 57
	1598	—	17. 28, 30
	1611	—	14, 26, 02
	1616	—	13, 26, 28
	1620.		8, 20, 18
Kopa Polska (60 grzywn)	1626	—	7, 28, 34
	1628	—	6, 15, 09
	1629	—	6, 10, 37.
	1635	—	6, 9, 22
	1640	—	5, 23, 64
	1650	—	6, 0, 60
	1676	—	3, 0, 30
	1766		2, 5, 09
Grzywna (48 gr)	1300	—	69. 11, 42
	1307	—	64, 1, 31
	1350	—	59. 14, 17
	1378	—	52, 1, 06
	1419	—	48, 27, 24
	1434	—	46, 7, 61
	1470	—	37, 25, 32
	1476	—	34, 20, 71
	1487	—	29, 22, 03
	1496	—	27, 22, 57
	1505	—	26, 0, 53
	1511	—	23, 3, 81.
	1523	—	21, 27, 29
	1526	—	20, 24, 42

	1528	18, 15, 04
	1545	16, 19, 74
	1550	16, 9, 74
	— 64	16, 0, 33
	— 74	15, 21, 26
	— 78	15, 12, 48
	— 81	14, 26, 02
	— 98	14, 10, 14
	1611	11, 26, 81
	— 16	11, 3, 03
	— 20	7, 18, 14
	— 26	6, 10, 67
	— 28	5, 6, 07
	— 29	5, 2, 30
	— 35	5, 1, 38
	— 40	4, 19, 91
	— 50	4, 24, 48
	— 76	2, 12, 24
	1766	1, 22, 07
łoty Polski.		
30 groszy	1505	16, 7, 83
	— 11	14, 13, 63
	— 23	13, 20, 81
	— 26	13, 0, 27
	— 28	11, 16, 90
	— 45	10, 12, 21
	— 50	10, 6, 09
	— 64	10, 0, 20
	— 74	9, 24, 33
	— 78	9, 19, 05
	— 81	9, 8, 76
	— 98	8, 29, 15

	1611	7, 13, 01
	— 16	6, 28, 14
	— 20	4, 10, 09
	— 26	3, 29, 17
	— 28	3, 7, 54
	— 29	3, 5, 19
	— 35	3, 4, 61
	— 40	2, 26, 82
	— 50	3, 6, 30
	— 66	1, 15, 15
	— 76	1, 2, 35
	— 86	1, 1, 15
	1794	1, 0, 77
	1807	1, 0, 96
Grosz Polski	1815	1 ——
1/18 grzywny	1300	1 – 13, 363
	— 7	1 – 10, 272
	— 50	1 – 7, 181
	— 78	1 – 2 – 522
	1419	1 — 609
	34	— 28, 909
	70	— 23, 653
	76	— 21, 681
	87	— 18, 584
	96	— 17, 345
	1505	— 16, 261
	11	— 14, 454
	23	— 13, 694
	26	— 13, 009
	28	— 11, 563
	45	— 10, 407
	50	— 10, 203

		grosze	setne grosza
	1564	10,	0007
	74	9,	818
	78	9,	635
	81	9,	292
	98	8,	972
	1611	7,	456
	16	6,	938.
	20	4,	335
	26	3,	972
	28	3,	251
	29	3.	173
	35	3.	154
	40	2,	894
	50	3.	010
	76	1,	505
	1766	1,	085
	86	1,	038
	94	1,	026
	1807	1,	032
	1815	1	—

		Złot	gr.	setne gr.
Kopa Litewska 75 gr. polskich albo 60 gr Lit.	1413	81,	9.	16
	19	76,	15,	68
	34	72.	8,	14
	70	59.	3,	94
	76	54,	6,	11
	87	46,	13,	80
	96	43,	10.	88
	1505	40,	19,	58
	11	36,	4,	07
	23	34,	7.	01
	26	32,	15,	66

Kopa Litew.	1528	—	28,	27,	26
	45	—	26,	0,	53.
	56	—	25,	15,	23
	64	—	25,	6,	51
	74	—	24,	16,	34
	78	—	24,	2,	63
	81	—	23,	6,	90
	98	—	22,	12,	62
kopa Litew.		1611	18,	17,	52
		16	17,	10,	35
		20	10,	25,	22
		26	9.	27,	92
		28	8.	3,	86
		29	7.	27,	97
		35	7.	26,	52
		40	7.	27,	05
		50	7.	15,	75
		76	3.	22,	88
Rubel		1766	2,	21,	36
Litew. 100 gr.		1419	127,	16,	13
		31	120,	13,	57
		70	98,	16,	57
		76	90,	10,	18.
		87	77.	13,	01
		96	72,	8,	14
		1505	67,	22,	63
		11	60,	6,	74
		23	57,	1,	69
		26	54,	6,	11
		28	48,	5,	43
		45	43,	10,	88
		50	42,	15,	38
		64	41,	20,	82

	1574	40, 27, 22
	78	40, 4, 38
	87	38, 21, 51
	98	37, 11, 45
	1611	30, 29, 20
	16	28, 27, 26
	20	18, 2, 4
	26	16, 16, 53
	28	13, 16, 43
	29	13, 6, 61
	35	13, 4, 21
	50	12, 1, 75
Talar Litewski groszy owtoczesnych. 30	1528	11, 16, 90
31	1556	10, 16, 29
35	1578	11, 7, 27
40	1611	9, 27, 35
45	16	10, 12, 21
75	35	7, 26, 52
90	50	9, 0, 90
180	76	9, 0, 90
240	1717	8, 29, 06
243	66	8, 23, 63

Przypisy

1039 pierwszy Zjazd celem wysłania Posłów po Kazimierza I. sprowadzonego przybył 1040 r.
1080 Władysław po wyjeździe Bolesława II od wszystkich wzięt na miejsce jego. – godzi wielkie niezgody między Pany a Rycerstwem. – Po zgonie Bolesława III° zaczynają się na prawdę Elekcyje, w Zjazdach, w Sejmach
1139 Władysław „od wszystkich na miejsce Ojca obran.
1148 po wygnaniu Władysława, – Bolesław Kędzierzawy zgodnie od wszystkich obran.
1173. obrany Mieczysław III. lecz iż tyranizował, urzędów ludziom godnym niedawał, ale je sprzedawał, którzy przekupnie urzędów ludzi ubogich trapili – wypędzonym został. – Władysław IV. także sprzedawał urzęda i następni; niewypędzono ich jednak
1177 po wypędzeniu przez Sejm Mieczysława III° Kazimierz Sprawiedliwy wybrany z wielkiemi namowami od Panów i Rycerstwa Koronę przyjął.
1194 Leszek Biały wybran, i 1200 r. powtórnie, 1206. wybory jego trzy krotne, doskonale dowodzą elekcyi
W tych czasach Roman Włodzimierski i Halicki książę niesłychanemi mękami i okrócieństwem, Szlachtę w ks. Halickim wykorzenił, mówiąc: że się żaden miodu przespiecznie nie naje, jedno gdy pszczoły do jednej wybije. – Tego samego chciał Władysław 4ᵗʸ i Jan Kazimierz, nakoniec 1845 r. terrorystów w Galicyi. –
1227 Sejm Mazowiecki dopuścił krzyżaków!
1241 Bolesław Łysy. 1273. Sejm przeciw Bolesławowi Pudykowi że samowolnie wybrał Leszka Czarnego. – Sejm po zgonie Bolesława Pudyka wybiera Leszka i potem dalsze Sejmy co do wyborów Łokietka, Wacława i. t. p.

Co wszystko dowodzi że Zjazdy, Sejmy, Elekcyje od dawna istniały, w następstwie tylko rozwijały się. —

1503 umarł Konrad Ks. Mazowiecki zostawił dwóch Synów Jana i Stanisława, młodziutkich którzy po Ojcu trzymali tylko Powiat Czerski, z niemi Król na Sejmie po przyjaciels[illegible] się pogodził, dopuścił im tych wszystkich Powiatów używać które Ojciec ich trzymał, i potomkom ich własnym męzkiego narodu, ale gdyby go nie stało, na Króla wszystka Mazowiecka ziemia przypaść miała, tylko Córkom jeśliby które zostały, dać posag według ich Stanu zobowiązano się. — Do str. 2

Tegoż lata Tatarzy najechali Podole i Rusakom poczynili szkody. a Stefan Woj: da Wołoski posławszy wojsko na Pokucie, wszystko tam podbił utrzymując, „że to jego własność była, którą mu Polacy albo przodkom jego odjęli.

Król dowiedziawszy się o tem wszystkiem, złożył

1503	W Lublinie	Sejm, uchwalono ludźmi Rycerskiemi to odebrać co Wołoszyn napadł i wziął pod niebytność Króla, na co uchwalono podatek po 12 gr z łanu (złp 6 g 28 dzis[ch]), odebrano te ziemie
1505	W Brześciu Litewskim	Szach Achmet Han Zawołgański przystany tutaj

tegoż Roku Sejm stawny w Radomiu przyjechali
tu Panowie Litewscy chcąc za staraniem Panów
Polskich z królem się pogodzić. Załatwiwszy to, na-
radzano się nad sposobami obrony od tak częs-
tych nieprzyjacielskich najazdów –
Tu w Radomiu król paraliżem tknięty pojechał do
Krakowa, zgon matki królewskiej.
1506 na Sejmie Lubelskim spór czy Biskupi, czy
PP. Świeccy mają po prawej stronie króla, zasiadać
Aleksander um. 9. Sierp. 1506 r.

Za Zygmunta I.

1512 w Styczniu.	w Krakowie	Sejmik na którym do Barbary (Zapolskiej) zmówionej panny do stanu małżeńskiego byli obrani Posłowie. najprzód Jan Lubrański Bp Poznański Krzysztof Szydłowiecki Kasztelan Sandomierski, Łukasz z Górki kaszt.n Poznański. Generał Wo Polski. – Przybyła i po szlubie koronowana 8 Lutego.
1512 11 listopada	w Piotrkowie	po którym z królową pojechał do Poznania
1528	w Piotrkowie	z tego Sejmu król prosto do Litwy jechał.
1547	w Piotrkowie	Sejm walny, lecz że król pierwszy raz z. niemógł, przywiezion do Krakowa, umarł 1. Kwietnia 1548 r.

Sejmy te zamieszczone w Paprockiego herbarzu, których nie ma w Prawie Pruskim. –

Noty.

do Str. 305. Uchwała Sejmu Piotrkowskiego: na mocy której w sprawach religii, wszystko pozostało w zawieszeniu, aż do czasu Concilium.

213.

Spis przedmiotów.

Językowi Polskiemu kościelna i Sądowa Izba przystęp dawała i do politycznych stosunków, a z reszta zastępowała go Łacina: gdyż w tej obcej mowie pisywać krajowe prawa przyjęty od dawna nakazywał zwyczaj, co na publicznych obradach zapadło w języku Polskim; pisywane i odczytane w Łacińskim bydź musiało; przy czem nakazywał znowu dawny zwyczaj, by co w Łacińskim nie każdemu zrozumiałym napisano, objaśnionem było po Polsku, wiecują cym Królowi i Panom. Za Władysława Łokietka na Sejmie w Chęcinach zapadła ustawa 1300 R. roztrzasnąwszy na Wiecy Kazimierz W.[i] i Panowie 1343 r. uznali ją prawo mocną, kazali spisać i dodać do niej te słowa:

Quo quidem instrumento perlecto et exposito vulgariter domino regi et Baronibus suis omnibus, unanimiter contenta in eo rata habentes et grata, laudaverunt et aprobaverunt. (Bandtk. Jus polonicum p. 23.)

Władysław Jagiełło umiał swój Język Litewski

i Rusiński nie umiał po Łacinie, przeto przeto w Polskim języku, do Rusińskiego bardzo zbliżonym (nie zaś do Ruskiego) musiano z Królem rozważać na Sejmach zapaść mające uchwały, a gdy zapadły, z dawien dawna trwającego prawa, po Łacinie pisanemi bydź musiały, przeto przynajmniej odczytywać mu je należało po Polsku. Szlachta słuchająca Jagiełłę mówiącego w Rusińskim Języku i łatwo rozumiejąc go, co raz więcej o podobieństwie a poniekąd tożsamości obudwóch przekonywała się języków

Sejm w Parczowie 1564. 248.

Chociaż Zygmunt August obwieścił Ustawę z tego Sejmu, nakazującą wyjście Aryanim z kraju, a rozkaz ten na Sejmie Lubelskim 1566 r. powtórzył, przecież nakazu tego do Rodowitych Polaków nie rozciągnął, warując tylko, aby Cudzoziemcy zdania Aryańskie podzielający, wydalili się z Kraju. Polacy zwłaszcza zaś niższego Stanu, strzegli się zważać wniemaniami Aryańskiemi. (Maciej. Lit. I. 58)

